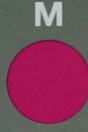


Grey Scale #13



A

1

2

3

4

5

6

M

8

9

10

11

12

13

14

15

B

17

18

19

33

AKADEMIA SZTABI GENERALNEGO WP  
im. generała broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

JAWNE

ASG wewn. 3092/71

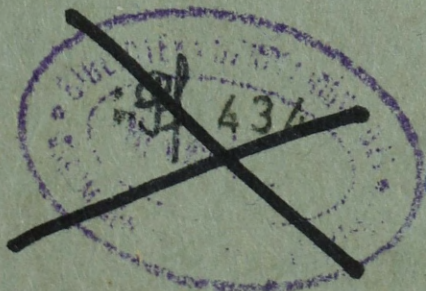
33565  
12.07.77

Egz. Nr 2

Plk prof. dr Kazimierz NOŻKO

ZAŁOŻENIA I ZASADY WSPÓŁCZESNEJ  
SZTUKI OPERACYJNEJ

Podręcznik



49560

WARSZAWA

CZERWIEC

1977

2



33

AKADEMIA SZTABI GENERALNEGO WP  
im. generała broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

JAWNE

ASG dowód. 3092/77

1  
12.07.77  
3565

Egz. Nr 2

Płk prof. dr Kazimierz NOŻKO

ZAŁOŻENIA I ZASADY WSPÓŁCZESNEJ  
SZTUKI OPERACYJNEJ

Podręcznik



49560

WARSZAWA

CZERWIEC

1977

2

PRZEKLASYFKOWANO

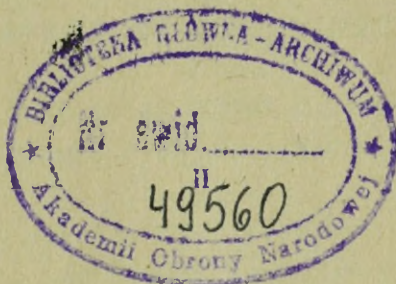
Protokół Nr 54305

**AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP**  
**im. generała broni Karola Świerczewskiego**

PODSZAWA  
Ustawa z dnia 22 marca 1999 roku  
art. 86 pkt 2  
(Dz.U. RP nr 11 poz. 95)

**KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ**

**JAWNE**



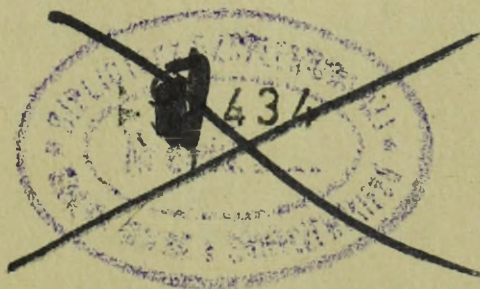
Egz. Nr ..... 2

Przeklas. -  
prot. 1 z dn. 2.01.97.  
dy -

**Płk prof. dr Kazimierz NOŻKO**

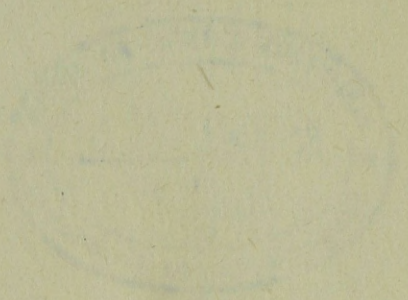
**ZAŁOŻENIA I ZASADY WSPÓŁCZESNEJ**  
**SZTUKI OPERACYJNEJ**

**Podręcznik**



Handwritten text in purple ink, possibly a signature or name, appearing upside down.

A thick black horizontal line drawn across the page.



Handwritten text in purple ink, possibly a signature or name, appearing upside down.

Handwritten text in purple ink, possibly a signature or name, appearing upside down.

Handwritten text in purple ink, possibly a signature or name, appearing upside down.

## SPIS TREŚCI

Str.

Wstęp .....	5
Rozdział 1. Istota i charakter współczesnej sztuki operacyjnej .....	7
1.1. Miejsce sztuki operacyjnej w sztuce wojennej.	7
1.2. Ogólne założenia współczesnej sztuki operacyjnej .....	10
1.3. Zadania sztuki operacyjnej .....	15
1.4. Istota i charakter współczesnych operacji i bitew .....	22
1.5. Zasadnicze różnice występujące w operacjach z użyciem i bez użycia broni jądrowej.....	29
1.6. Przewidywania operacyjne .....	34
1.7. Wyobrażenia taktyczno-operacyjna .....	44
1.8. Ryzyko taktyczno-operacyjne .....	61
Rozdział 2. Zasady współczesnej sztuki operacyjnej .....	79
2.1. Pojęcie "zasady sztuki operacyjnej" .....	79
2.2. Cel i celowość .....	81
2.3. Gotowość bojowa .....	85
2.4. Zaskoczenie i maskowanie .....	87
2.5. Przewaga .....	91
2.6. Zaśrodkowanie sił i środków oraz wysiłków w celu wykonania zadań głównych w decydującym miejscu i czasie .....	98
2.7. Współdziałanie .....	103
2.8. Wysoka aktywność i zdecydowany charakter działań .....	119
2.9. Ciągłość działań .....	122
2.10. Manewr .....	126
2.11. Wysoki stan polityczno-moralny i dyscyplina.	136
2.12. Operacyjne zabezpieczenie działań .....	140
Rozdział 3. Właściwości operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych .....	144
3.1. Istota operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych .....	144

3.2.	Osiągnięcie wyższych stanów gotowości bojowej...	146
3.3.	Przegrupowanie wojsk na dużą odległość .....	155
3.3.1.	Istota i cel przegrupowania .....	155
3.3.2.	Sposoby przegrupowania i możliwości wykorzystania różnorodnych środków transportowych .....	158
3.3.3.	Organizacja przegrupowania i ugrupowanie wojsk .....	161
3.3.4.	Przegrupowanie wojsk armii i dowodzenie nimi .....	170
3.3.5.	Zajmowanie rejonów wyjściowych przez przegrupowujące się wojska i przygotowanie ich wejścia do bitwy .....	177
Rozdział 4.	Właściwości rozpoczęcia działań wojennych i ich wpływ na organizację i prowadzenie pierwszej operacji zaczepnej i obronnej .....	182
4.1.	Czy jest możliwe prognozowanie charakteru przyszłej wojny .....	182
4.2.	Charakter współczesnych działań wojennych ....	187
4.3.	Formy strategicznych działań zbrojnych .....	192
4.4.	Możliwości i wpływ oddziaływania potencjalnego nieprzyjaciela na obszar PRL .....	196
4.5.	Bitwa graniczna - specyfika działań obronnych.	202
4.6.	Bitwa graniczna - specyfika działań zaczepnych.	207
Zakończenie	.....	216

## W S T Ę P

Celem podręcznika jest przedstawienie ogólnych założeń i zasad sztuki operacyjnej oraz ukierunkowanie samodzielnych i pogłębionych studiów nad bogatą i szeroką problematyką współczesnych operacji. Podręcznik powinien więc spełniać zadanie przewodnika w samodzielnym studiowaniu teorii sztuki operacyjnej oraz być pomocny w tworzeniu podstaw teoretycznych niezbędnych przy racjonalnym rozwiązywaniu problemów przygotowania i prowadzenia operacji na szczeblu armii i frontu. Wymagało to skoncentrowania uwagi na następujących zagadnieniach: istocie i charakterze sztuki operacyjnej, jej głównych zasadach oraz na specyficznych cechach pierwszych operacji, określanych najczęściej jako początkowy okres wojny.

Z punktu widzenia metodologicznego podręcznik został opracowany w sposób umożliwiający samodzielne studiowanie poszczególnych zagadnień oraz wzbogacenie ich treści o literaturę przedmiotu wskazaną w licznych odnośnikach. Główne tezy rozpatrywanej problematyki specjalnie wyeksponowano ujmując je w ramki. Po omówieniu każdego zagadnienia sformułowano polecenia wynikające z jego treści lub wykazanej literatury. Problemowy charakter poszczególnych poleceń powinien umożliwiać Czytelnikowi dokonywanie "samokontroli" po przestudiowaniu określonych zagadnień.

W podręczniku ograniczono podawanie obowiązujących aktualnie norm, danych cyfrowych i strukturalno-organizacyjnych. Przytoczono tylko te, które stanowią ilustrację lub uzasadnienie omawianych zagadnień. W treści podręcznika znalazły odzwierciedlenie: wnioski i doświadczenia z wielu ćwiczeń prowadzonych przez Ministra Obrony Narodowej, Szefa Sztabu Generalnego WP, Głównego Inspektora Szkolenia, dowódców OW i [REDACTED] rodzajów sił zbrojnych oraz szefów rodzajów wojsk, a także z ćwiczeń i gier wojennych prowadzonych w ASG WP; wnioski i doświadczenia historyczne widziane przez pryzmat współczesności oraz wnioski wynikające ze współczesnych konfliktów zbrojnych. ✓

Omawiając poszczególne zagadnienia dążono do ujednoczenia i zdefiniowania różnych pojęć taktyczno-operacyjnych.

Podstawę do nadania podręcznikowi ostatecznego kształtu stanowiły uwagi i zalecenia recenzentów: Obywatela Gen.bryg. Zbigniewa JUREWICZA, płk.prof.dr.hab. Juliana KACZMARKA

i płk.doc.dr. Longina MUCHY

## ROZDZIAŁ 1. ISTOTA I CHARAKTER WSPÓŁCZESNEJ SZTUKI OPERACYJNEJ

### 1.1. Miejsce sztuki operacyjnej w sztuce wojennej

W celu głębszego zrozumienia istoty i charakteru współczesnej sztuki operacyjnej należy ją rozpatrywać na tle i w ramach sztuki wojennej. Sztuka operacyjna bowiem, tak jak w ogóle sztuka wojenna, zaczęła się kształtować, a następnie rozwijać, pod wpływem różnorodnych czynników: społecznych, ekonomicznych, politycznych, technicznych, naukowych i militarnych. Przypomnijmy, że niemal od powstania i ukształtowania się sztuki wojennej zaczęto ją dzielić na strategię wojenną i taktykę. Zadaniem strategii wojennej było doprowadzenie wojsk do pola bitwy, umiejętne ich ześrodkowanie i rozmieszczenie/"uszykowanie", "ugrupowanie".<sup>x/</sup> Natomiast rozegranie bitwy należało do zadań taktyki. W ten sposób ukształtował się historycznie podział zadań i funkcji między strategię i taktykę, jednak ściśle ze sobą powiązanych wspólną myślą przewodnią wodza, który określał cel bitwy, zwanej najczęściej bitwą generalną i ustalał sposób jej prowadzenia. Do końca XVII w. ukształtowany historycznie podział sztuki wojennej odpowiadał strukturze organizacyjnej sił zbrojnych, ich uzbrojeniu i wyposażeniu oraz sposobom prowadzenia działań wojennych.

Od XVIII w. tradycyjne formy i sposoby przygotowania i prowadzenia bitwy generalnej i walki stopniowo zaczęły ulegać zmianom i przeobrażeniom. Następowaly również zmiany w strukturze organizacyjnej wojsk. Pomimo istnienia w różnych epokach historycznych załączków /elementów/ operacji, jednak do-

- x/ - Marksizm-leninizm o wojnie i wojsku, Warszawa 1956 r.  
- M. Frunze, Dzieła wybrane, Warszawa 1953 r.  
- S. Feret, Polska sztuka wojenna 1918-1939 r.  
- B. Szapozhnikow, Wspomnienia. Rozważania teoretyczne, Warszawa 1976 r.  
- A. Beaufre, Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968 r.  
- S. Mossor, Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1945 r.

piero od okresu wojen napoleońskich coraz wyraźniej w sztuce wojennej kształtuje się pojęcie "operacja", które odnosi się do działań prowadzonych przez przeciwstawne armie w różnym czasie i w różnym miejscu, złączonych jednym zamiarem, najczęściej o charakterze strategicznym. Proces ten dość szybko się pogłębiał. Pod wpływem rozwoju sił wytwórczych kapitalistycznego systemu produkcji i narastania sprzeczności pomiędzy państwami kapitalistycznymi w XIX w. powstają armie masowe.<sup>x/</sup> Rozwój nauki, techniki i przemysłu zapewnia siłom zbrojnym coraz to doskonalsze środki uzbrojenia i wyposażenia. Wzrost liczebności armii i nowoczesne jej uzbrojenie spowodowały konieczność dokonania zmian w strukturze organizacyjnej wojsk oraz w sposobie przygotowania i wykorzystania ich na polu walki. Powstały pierwsze załączki związków operacyjnych wojsk lądowych, nazywane armiami polowymi. Rozwija się marynarka wojenna. Do obrony kraju lub dokonania napaści jest włączany w coraz szerszym zakresie cały naród i potencjał ekonomiczny oraz naukowo-techniczny. W wojnie rosyjsko-japońskiej /1904-1905/ nastąpiło dość wyraźne wyodrębnienie się cech charakterystycznych dla operacji.

Pod wpływem praktyki powstawały nieśmiałe próby znalezienia nazwy oraz określenia zakresu teoretycznego i praktycznego działania na pograniczu strategii i taktyki /dowodzenie operacyjne, działanie operacyjne, mała strategia, duża taktyka itp/. W okresie pierwszej wojny światowej powstają fronty /na Zachodzie - grupy armii/, dla osiągnięcia celów strategicznych przeprowadzono szereg frontowych i armijnych operacji, w których uczestniczyły różne rodzaje wojsk /piechoty, kawalerii, artylerii, wojsk inżynieryjnych i innych/. Pojawiły się też nowe jednostki: wojska pancerne, lotnictwo, wojska obrony przeciw-

---

x/ - F. Engels: Wybrane pisma wojskowe, Warszawa 1962 r./s.s.9-32, 40-47; 63-78; 310-314; 347-352; 397-438; 588-597/.

- W.I. Lenin: O wojnie, armii i obronie ojczyzny t.1 i 2. Warszawa 1959 r.

- C. Clausewitz: W wojnie t.1 i 2, Warszawa 1958 r.

- W. Siemionow: Kratkij очерk rozwitija sowietekogo operatiwnogo iskusstwa, Moskwa 1960 r.

lotniczej. Do arsenалу środków walki wchodzi bojowe środki chemiczne. Rozbudowuje się różne typy okrętów bojowych. W toku pierwszej wojny światowej coraz wyraźniej kształtowały się ramy, zakres i treść nowego pojęcia, nowej dyscypliny /działu/ w sztuce wojennej z pogranicza taktyki i strategii.

Tak więc praktyka działań wojennych wymagała znalezienia pośredniego ogniwa w sztuce wojennej pomiędzy strategią i taktyką, takiego ogniwa, które zajmowałoby się organizacją i prowadzeniem operacji.

W wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej powstaje armia nowego typu - Armia Czerwona, która prowadząc zwycięskie walki w wojnie domowej, gromiąc kontrrewolucję i odpierając zbrojną interwencję, zapoczątkowuje gwałtowny rozwój nowej, rewolucyjnej sztuki wojennej, dla której za teoretyczną bazę i fundament posłużyła marksistowska nauka o wojnie i wojsku.<sup>x/</sup> Ugruntowało się pojęcie operacja frontowa i operacja armijna.

Po zakończeniu wojny domowej w Związku Radzieckim następuje twórcze uogólnienie doświadczeń pierwszej wojny światowej, zwycięskich walk podczas Rewolucji Październikowej i odpierania zbrojnej interwencji z uwzględnieniem politycznego i ekonomicznego oraz naukowego i technicznego rozwoju świata. Radzieccy praktycy i teoretycy wojskowi nie obciążeni dogmatami starej sztuki wojennej, a wzbogaceni nowymi rewolucyjnymi doświadczeniami stwierdzili nieodzowną konieczność wprowadzenia do sztuki wojennej trzeciego działu, który powinien zajmować się teorią i praktyką przygotowania i prowadzenia operacji. W związku z tym już od 1922 roku do sztuki wojennej wprowadza się, początkowo nieoficjalnie, nowe pojęcie - sztuka operacyjna.

Dopiero jednak od 1926 roku w Armii Czerwonej niejako oficjalnie sztukę wojenną zaczęto dzielić na trzy działy: strategię, sztukę operacyjną i takty-

x/ - Marksizm-leninizm o wojnie i wojsku, Warszawa 1954 r.  
- Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, Warszawa 1971 r.

kę. Od tego czasu następuje szybki rozwój teorii i praktyki sztuki operacyjnej, która w Związku Radzieckim w okresie międzywojennym została rozwinięta i w sposób naukowy uzasadniona.

Nieco inaczej potraktowano podział sztuki wojennej w armiach zachodnich. Oczywiście nikt z teoretyków zachodnich na podstawie doświadczeń pierwszej wojny światowej nie śmiał kwestionować pojęcia operacji. Niemniej jednak niezgoda panowała i panuje do dzisiaj co do określenia tej części sztuki wojennej, która zajmuje się operacjami. Na przykład w Niemczech powstaje nowe pojęcie "działanie operacyjne", a we Francji i Anglii nazwano ten nowy dział sztuki wojennej małą strategią lub dużą taktyką.

W Wojsku Polskim do 1939 r. obowiązywał podział sztuki wojennej na strategię, działania operacyjne i taktykę. Obecnie w armiach NATO w coraz większym stopniu prawo obywatelstwa zdobywa pojęcie "strategia operacyjna". Niezależnie jednak od takiego lub innego podziału sztuki wojennej poszczególne jej działy należy rozpatrywać przede wszystkim w aspekcie celów i zadań przygotowania i prowadzenia: działań wojennych - strategia; operacji i bitwy - sztuka operacyjna; walki i działań bojowych - taktyka.

#### Polecenia:

1. Omówić zasadnicze warunki i wymienić czynniki determinujące podział sztuki wojennej.
2. Omówić warunki, w jakich powstaje i kształtuje się pojęcie - sztuka operacyjna.

#### 1.2. Ogólne założenia współczesnej sztuki operacyjnej

Sztuka operacyjna od 1926 r. do wybuchu drugiej wojny światowej osiągnęła niemal pełne rozwinięcie teoretyczne, które zostało poddane ciężkiej próbie na polach bitewnych Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego. Praktyka drugiej wojny światowej pogłębiła i wzbogaciła sztukę operacyjną nową treścią i nowymi wartościami. Operacje organizowane i prowadzone w czasie drugiej wojny światowej, zarówno na ETDW, jak i na Da-

lekim Wechodzie przez Armię Radziecką, stanowią obecnie klasyczne wzory sztuki operacyjnej.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w armiach wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej przyjęto, że sztuka operacyjna jako ogniwo pośrednie pomiędzy strategią i taktyką jest podporządkowana strategii wojennej i spełnia nadrzędną funkcję wobec taktyki ogólnej i taktyki różnych rodzajów wojsk.

Należy podkreślić, że każda z wymienionych dziedzin sztuki wojennej, w tym także sztuka operacyjna, zachowując określoną samodzielność bada i rozwiązuje jedynie tę dziedzinę zjawisk, która wchodzi w zakres jej przedmiotu; poszczególne zaś działy, przy wiodącej roli strategii uzupełniają się wzajemnie, przyczyniając się do uzyskania optymalnych rozstrzygnięć praktycznych.

Istnienie strategicznych sił jądrowych i możliwość ich wykorzystania w przyszłych działaniach wojennych nie zmniejszają roli i znaczenia sztuki operacyjnej w osiągnięciu zarówno celów operacyjnych, jak i strategicznych. O miejscu sztuki operacyjnej w sztuce wojennej stanowi przede wszystkim cel, zadania i zakres współczesnych operacji, którymi się ona zajmuje w sferze teorii i praktycznych rozstrzygnięć, a które nie mieszczą się w strategii wojennej i wykraczają poza ramy taktyki.

W sposób skrótowy można określić, że przez pojęcie współczesnej sztuki operacyjnej należy rozumieć teorię i praktykę planowania i prowadzenia /samodzielnych i wspólnych/ przez siły związków operacyjnych lub kilku związków taktycznych różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk operacji zmierzających do osiągnięcia operacyjnych lub strategicznych celów wojny na danym teatrze działań wojennych /kierunku operacyjnym lub strategicznym/.

Przedmiotem więc teorii sztuki wojennej są zasady i sposoby przygotowania, organizacji i prowadzenia współczesnych operacji na lądowych, morskich i oceanicznych TDW oraz w przestrzeni powietrznej z użyciem i bez użycia broni jądrowej.

Sztuka operacyjna poszczególnie problemy i zagadnienia bada i rozpatruje ze szczególnym uwzględnieniem:

- planowania i przygotowania współczesnych operacji w okresie pokoju oraz wnoszenia korekt lub opracowania nowych planów i organizacji operacji podczas działań wojennych;
- osiągnięcia pełnej gotowości bojowej przez siły zbrojne jeżeli istnieje okres zagrożenia lub wybuchnie konflikt zbrojny, który nie zostanie poprzedzony szczególnie wyraźnym okresem zagrożenia, dla którego charakterystyczny jest wzrost napięcia międzynarodowego;
- doprowadzenie /przegrupowanie, przerzut/ wojsk do rejonów wyjściowych lub do rejonów wprowadzenia do bitwy wprost z marszu;
- prowadzenie operacji w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej i operacji bez użycia tej broni, lecz gdy istnieje ciągła groźba jej zastosowania w dowolnym czasie, miejscu i sytuacji;
- zachowania ciągłości dowodzenia w okresie osiągnięcia pełnej gotowości bojowej i przegrupowania wojsk, ich wejścia do bitwy i prowadzenia operacji.

Sztukę operacyjną odróżnia od strategii i taktyki przede wszystkim:

- cel działania /operacyjny, a niekiedy operacyjno-strategiczny/ i zadania sprowadzające się do rozgromienia określonego zgrupowania wojsk przeciwnika i ewentualnego opanowania obiektów lub obszarów ważnych z punktu widzenia operacyjnego lub strategicznego;
- większość sił wydzielonych do osiągnięcia postawionych zadań /podstawowym szczeblem będą związki operacyjne i wyższe związki operacyjne, a niekiedy kilka związków taktycznych, najczęściej różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, przeznaczonych do osiągnięcia konkretnego celu operacyjnego pod jednym kierownictwem - np. jako grupa operacyjna/;
- przestrzeń i czas działania mierzone rozmachem przestrzennym

od kilkudziesięciu do kilkuset kilometrów oraz czasem od kilku do kilkunastu dni;

- sposób oceny i rozwiązywania poszczególnych problemów i zagadnień współczesnego pola walki i bitwy /o ile w taktyce jako typowe zjawisko występuje analiza, o tyle w sztuce operacyjnej - przede wszystkim synteza/;
- zakres przewidywań dotyczących planowania, przygotowania, kierowania i prowadzenia współczesnych operacji oraz ich pełne zabezpieczenie pod względem materiałowym, technicznym i medycznym.

Dlatego też o sztuce operacyjnej danego rodzaju sił zbrojnych można mówić wówczas, gdy równocześnie zostają spełnione warunki przynajmniej w zakresie ww. zagadnień.

Uwzględniając strukturę organizacyjną sił zbrojnych, ich rolę i zadania w przyszłych działaniach wojennych w ramach sił zbrojnych państw - sygnatariuszy Układu Warszawskiego, należy wyróżniać sztukę operacyjną wojsk lądowych przeznaczonych do prowadzenia operacji na lądowych TDW, a niekiedy i na lądowo-morskich; sztukę operacyjną lotnictwa, które może prowadzić operacje powietrzne, najczęściej zaś będzie wykonywać swoje zadania wspólnie z wojskami lądowymi, niekiedy wspólnie z wojskami OPK; sztukę operacyjną marynarki wojennej, która może prowadzić samodzielnie operacje na morskich TDW lub wspólnie z wojskami lądowymi na lądowo-morskich TDW oraz sztukę operacyjną wojsk OPK. Sztuka operacyjna zajmuje się operacjami związków operacyjnych różnych rodzajów sił zbrojnych, prowadzonych najczęściej w ramach strategicznej operacji na teatrze działań wojennych. W operacji tej każdy związek operacyjny danego rodzaju sił zbrojnych powinien wykonywać swoje zadanie w połączeniu z zadaniami wykonywanymi przez związek operacyjny innego rodzaju sił zbrojnych, ściśle z nim współdziałających zarówno w układzie własnych wojsk, jak i w układzie międzysojuszniczym, a w szczególności w powiązaniu z zadaniami, jakie na

danym TDW będą realizowane przez strategiczne siły jądrowe Armii Radzieckiej. Skutki bowiem strategicznych uderzeń jądrowych będą zawsze wywierać wpływ na istotę, charakter i sposoby prowadzenia operacji przez inne rodzaje sił zbrojnych i wojsk.

O miejscu i roli sztuki operacyjnej danego rodzaju sił zbrojnych każdorazowo będzie "decydować" strategia, która określa cele i zadania danej operacji oraz precyzuje, który z rodzajów sił zbrojnych wykonuje główne zadania.

Najczęściej jednak w operacjach na lądowych TDW, a niekiedy i na lądowo-morskich, główną, wiodącą rolę będzie odgrywać sztuka operacyjna wojsk lądowych, natomiast w operacjach morskich na morskich TDW, a niekiedy i na lądowo-morskich, rola ta przypadnie marynarce wojennej.

Zasadniczą cechą sztuki operacyjnej krajów socjalistycznych jest ścisła więź i współdziałanie różnych rodzajów sił zbrojnych podczas wykonywania zadań określonych przez strategię wojenną i pod jej koordynującym kierownictwem.

Ścisła więź i współzależność sztuki operacyjnej różnych rodzajów sił zbrojnych jest bardziej niezbędna we współczesnych warunkach niż było to w przeszłości. Dla osiągnięcia bowiem celów współczesnych operacji wymagany jest ściśle zorganizowany, wspólny wysiłek poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, wojsk i służb.

Polecenia:

1. Zdefiniować pojęcie "współczesna sztuka operacyjna".
2. Wymienić czynniki odróżniające sztukę operacyjną od strategii i taktyki.
3. Określić, kiedy możemy mówić o sztuce operacyjnej rodzajów sił zbrojnych i wojsk.

### 1.3. Zadania sztuki operacyjnej

Zadania współczesnej sztuki operacyjnej należy rozpatrywać z punktu widzenia badań i uogólnień teoretycznych oraz rozstrzygnięć praktycznych, tj. praktyki sztabów i wojsk. Sprzężenie zwrotne teorii z praktyką jest w sztuce operacyjnej konieczne.

Badając problemy współczesnych operacji, należy je wiązać ściśle z badaniami możliwości użycia w przyszłych operacjach broni jądrowej oraz wpływu, jaki broń ta wywrze na charakter pola walki i bitwy, na strukturę organizacyjną wojsk i służb, ich uzbrojenie, wyposażenie oraz na możliwości prowadzenia skutecznych działań.

Badania i studia nad istotą i charakterem współczesnych operacji prowadzi się z różnych punktów widzenia, konfrontując stale wypracowane wnioski i dokonane uogólnienia z rozwojem i praktycznymi ustaleniami w sztuce wojennej potencjalnego przeciwnika, zwłaszcza zaś w zakresie strategii operacyjnej /dużej taktyki, małej strategii, działań operacyjnych/. Bierze się więc pod uwagę wszystkie te problemy, które bezpośrednio lub pośrednio wywierają wpływ na istotę i charakter współczesnych operacji.

W aktualnych warunkach do szczególnych zadań sztuki operacyjnej należy:

- rozpracowanie zagadnień związanych z organizacją i prowadzeniem rozpoznania na szczeblu operacyjnym. Bez sprawnie działającego systemu rozpoznania trudno bowiem mówić o możliwości właściwego zorganizowania skutecznego prowadzenia operacji;
- badanie i wszechstronne opracowanie zasad i sposobów utrzymania sztabów, wojsk i organów tyłowych w stałej gotowości i wysokiej sprawności bojowej, w celu zapewnienia ich zdolności do bezzwłocznego działania w każdej sytuacji, tj. zarówno w warunkach zagrożenia, jak i w razie wybuchu konfliktu zbrojnego. Z zagadnieniem tym ściśle się wiąże potrzeba roz-

pracowania przedsięwzięć związanych z przegrupowaniem wojsk na duże odległości w warunkach oddziaływania przeciwnika oraz zorganizowaniem wejścia tych wojsk do bitwy po uprzednim zajęciu rejonów wyjściowych lub bezpośrednio z marszu;

- opracowanie sposobów organizacji, przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji oraz ich wszechstronnego zabezpieczenia operacyjnego;
- określenie sposobów, form oraz zasad utrzymywania i odtwarzania naruszonego współdziałania wszystkich rodzajów wojsk, służb i sił zbrojnych, ciągłego dowodzenia /kierowania/ wojskami zarówno w okresie przygotowywania operacji, jak i podczas jej prowadzenia. Sztuka operacyjna bada skutki psychologicznego i moralnego oddziaływania nieprzyjaciela na sztaby i wojska w celu ustalenia form i sposobów przeciwdziałania, a także wypracowania założeń umożliwiających kształtowanie wysokich walorów moralno-bojowych i dyscypliny wojsk własnych;
- wypracowanie i ustalenie optymalnych sposobów materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia wojsk, ochrony i obrony tyłów oraz strefy komunikacji;
- wszechstronne zbadanie możliwości wprowadzenia do uzbrojenia wojsk własnych i przeciwnika najnowszych osiągnięć technicznych oraz ustalenie ich wpływu na charakter przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji przez związki operacyjne. Sztuka operacyjna stawia równocześnie konkretne wymagania odnoszące się do techniki usprawniania systemu dowodzenia oraz techniki uzbrojenia i sprzętu bojowego;
- opracowanie najnowszych form i sposobów operacyjnego przygotowania oraz szkolenia sztabów i wojsk;
- dokonanie uogólnień na podstawie doświadczeń z ćwiczeń zarówno sztabów i wojsk własnych, jak i przeciwnika.

Ponadto w zakres badań i studiów sztuki operacyjnej wchodzi:

- badanie i studiowanie TDW oraz konkretnych kierunków strategicznych i operacyjnych;
- badanie potencjału ekonomicznego i struktury demograficznej występującej na danym teatrze działań wojennych lub na kierunku przygotowywanej i prowadzonej operacji;

- studiowanie możliwości i sposobów przygotowania sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika oraz uogólnień jego założeń doktrynalnych i poglądów na przygotowanie i prowadzenie operacji;
- studiowanie możliwości wykorzystania osiągnięć różnych dyscyplin naukowych do rozstrzygnięcia zagadnień operacyjnych;
- uogólnienie doświadczeń uzyskanych w toku przygotowywania i prowadzenia operacji podczas wojen minionych oraz współczesnych konfliktów zbrojnych.

Z uwagi na niszczące skutki uderzeń broni jądrowej sztuka operacyjna zajmuje się opracowywaniem sposobów działania, które zapewniają jak najmniejsze straty w razie wykonania przez przeciwnika tych uderzeń, szybką likwidację ich skutków oraz sprawne odtworzenie gotowości bojowej.

Zadaniem więc teorii sztuki operacyjnej jest opracowanie założeń, zasad, sposobów i form przygotowania, kierowania /dowodzenia/ i prowadzenia współczesnych operacji przez związki operacyjne na podstawie aktualnych i przewidywanych możliwości sił zbrojnych /organizacja, wyposażenie i uzbrojenie wojsk własnych i nieprzyjaciela/.

Opracowanie założeń operacyjnych odnoszących się do aktualnych warunków, to tylko jedna z funkcji sztuki operacyjnej, równocześnie bowiem należy opracowywać analogiczne założenia na okresy dalsze, uwzględniając przy tym osiągnięcia i perspektywy rozwoju współczesnej techniki i nauki oraz możliwości stopniowego wyzyskiwania tych osiągnięć przez siły zbrojne. Jest to konieczne z dwóch względów. Po pierwsze - ponieważ wojna może wybuchnąć w każdej chwili, a więc założenia sztuki operacyjnej muszą uwzględniać realne możliwości sił i środków oraz aktualne warunki prowadzenia operacji. Aktualna teoria powinna bowiem służyć aktualnej praktyce. Po drugie - gdyż burzliwy rozwój myśli naukowej, a także ciągłe wprowadzanie do uzbrojenia i wyposażenia wojsk najnowszych osiągnięć techniki zmuszają do przewidywania kierunków rozwoju sztuki

operacyjnej oraz wypracowania nowych form i sposobów przygotowania i prowadzenia "operacji przyszłości".

Na podstawie opracowań teoretycznych dowództwa i sztaby szczebla operacyjnego rozwiązują zagadnienia dotyczące praktycznej strony przygotowania, kierowania /dowodzenia/ i prowadzenia współczesnych operacji: utrzymania sił zbrojnych na najwyższym poziomie gotowości bojowej, wypracowania decyzji operacyjnych, planowania operacyjnego zarówno w okresie pokoju, jak w warunkach działań wojennych, sprawnego kierowania osiągnięciem przez wojska pełnej gotowości bojowej, organizacji i kierowania przegrupowywaniem związków operacyjnych oraz wejściem ich do bitwy, organizacji współdziałania, operacyjnego zabezpieczenia działań oraz materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia operacji, bezpośredniego kierowania /dowodzenia/ przygotowaniem i prowadzeniem operacji samodzielnie i wspólnie.

Z powyższego wynika, że pomyślny rozwój sztuki operacyjnej jest uzależniony od ścisłego powiązania działalności dowództw i sztabów związków operacyjnych, wojskowych uczelni i instytutów naukowo-badawczych, zwłaszcza w zakresie rozwiązywania zagadnień dotyczących teorii i praktyki przygotowania oraz prowadzenia współczesnych operacji.

Jednakże na prawidłowe kształtowanie teorii i praktyki sztuki operacyjnej wpływają różnorodne czynniki zewnętrzne i wewnętrzne, które bezpośrednio lub pośrednio, w większym lub w mniejszym stopniu oddziałują na treść podstawowych założeń operacyjnych lub tylko na niektóre ich zagadnienia. Współczesną sztukę operacyjną, jej podstawowe zagadnienia i problemy należy więc rozpatrywać w ścisłym powiązaniu z innymi dziedzinami nauki i sztuki wojennej.

Na kształtowanie się założeń sztuki operacyjnej zasadniczy wpływ wywiera strategia wojenna, której sztuka operacyjna jest bezpośrednio podporządkowana. Strategia oddziałuje na sztukę operacyjną przede wszystkim przez określanie: - głównych kierunków i podstawowych problemów badań oraz prak-

tycznej działalności sztuki operacyjnej;

- celów i zadań operacyjnych, a niekiedy sposobów ich zrealizowania;
- czasu wykonania postawionych zadań;
- zatwierdzanie planów i decyzji operacyjnego rozwinięcia wojsk, planów i decyzji poszczególnych operacji oraz sposobów ich prowadzenia.

Ponadto do kierownictwa strategicznego należy:

- organizowanie współdziałania pomiędzy rodzajami sił zbrojnych;
- zapewnianie swobody działania podczas operacyjnego rozwijania wojsk oraz w toku przygotowywania i prowadzenia operacji;
- wykonanie, dla szybkiego osiągnięcia celów i zadań operacji strategicznych, uderzeń jądrowych i uderzeń lotnictwa dalekiego zasięgu.

W założeniach strategii wojennej należy odpowiednio uwzględniać wymagania, potrzeby i interesy sztuki operacyjnej, której wpływ z kolei na poszczególne zagadnienia i na założenia strategiczne jest bardzo duży i oczywisty.

Należy stwierdzić, że współzależność strategii i sztuki operacyjnej jest obecnie większa niż była w przeszłości, pomimo pozornej i najczęściej na pierwszy rzut oka wprowadzającej w błąd samodzielnosci strategii, wynikającej przede wszystkim z istnienia strategicznych sił jądrowych.

Jakiegokolwiek by formy nie przybrała przyszła wojna, przed sztuką operacyjną staje zadanie równoległego rozwiązywania problematyki z zakresu prowadzenia operacji w warunkach obustronnego użycia broni masowego rażenia i w warunkach, gdy broń ta nie zostanie użyta, tj. jeśli wojna będzie prowadzona środkami konwencjonalnymi, z istnieniem jednak możliwości w dowolnym okresie konfliktu zbrojnego użycia broni jądrowej zarówno o przeznaczeniu strategicznym, jak i operacyjnym. Sztuka operacyjna powinna więc wypracować formy i sposoby "bezkonfliktowego" przedstawienia się z warunków działania bez użycia broni

jądrowej na warunki z użyciem tej broni w dowolnej fazie przygotowywania lub prowadzenia operacji. Ponadto w założeniach sztuki operacyjnej powinno się uwzględniać również możliwość zaistnienia takiej sytuacji, w jakiej broń masowego rażenia zostanie użyta podczas prowadzenia określonych operacji, gdy tymczasem na niektórych kierunkach nie będzie ona stosowana i trzeba tam będzie rozwijać działania bojowe jedynie przy użyciu sił konwencjonalnych lub broni jądrowej w ograniczonej ilości.

Sztuka operacyjna spełnia funkcję nadrzędną wobec taktyki, wykorzystując ją do wykonywania zadań operacyjnych. Do ważnych więc przedsięwzięć sztuki operacyjnej będzie również należało właściwe określenie głównych zadań taktyki,<sup>x/</sup> zarówno w zakresie prac teoretyczno-badawczych, jak i działalności praktycznej. Wybór odpowiedniej taktyki działania, najbardziej uzasadnionej w konkretnych warunkach dla danego rodzaju wojsk, jest również wielką umiejętnością. Ogólne założenia taktyczne powinny być zgodne z ogólnymi założeniami sztuki operacyjnej, a założenia sztuki operacyjnej - z założeniami strategii wojennej, zwłaszcza w zakresie rozstrzygnięcia podstawowych problemów oraz rozwiązywania zadań taktyczno-operacyjnych.

Należy jednak podkreślić, że ta współzależność absolutnie nie hamuje rozwoju założeń taktycznych w rozstrzygnięciu zadań w interesach taktyki. Przeciwnie ukierunkowuje i inspiruje zarówno w zakresie rozwoju teorii taktyki, jak i w rozwiązywaniu zadań praktycznych.

Zachodzi tu ponadto sprzężenie zwrotne, bowiem działania taktyczne wpływają w ten sam sposób również na działania ope-

x/ Mówiąc o "taktyce" będziemy ją rozumieli jako teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia walki na lądzie, w powietrzu i na morzu przez szczeble taktyczne różnych rodzajów wojsk.

racyjne. Sztuka operacyjna powinna zatem uwzględniać możliwości i sposoby działań taktycznych różnych rodzajów wojsk, umiejętnie koordynować ich wysiłki zmierzające do osiągnięcia wspólnych celów i zadań operacyjnych.

Sztuka operacyjna, rozstrzygając postawione zadania oraz uwzględniając strukturę organizacyjną, uzbrojenie, możliwości taktyczne i operacyjne wojsk własnych, powinna uwzględniać w równym stopniu i w analogicznym zakresie także możliwości potencjalnego przeciwnika, zwłaszcza:

- poziom rozwoju jego nauki i sztuki wojennej;
- aktualne założenia doktrynalne, strategiczne, taktyczne i operacyjne oraz kierunki i perspektywy rozwoju;
- strukturę organizacyjną wojsk, ich uzbrojenie i wyposażenie oraz ilość i jakość techniki, sprzętu bojowego, który może być wykorzystany w najbliższym czasie i dalszym jego okresie;
- możliwości osiągania gotowości bojowej w czasie pokoju /stan jednostek w okresie pokoju i stany przewidziane na okres wojny, możliwości mobilizacyjne itp/;
- organizatorskie i dowódcze walory kadry dowódczej i sztabowej;
- poziom wykształcenia /wyszkolenia/ kadry i wojska;
- poziom dyscypliny i ducha moralno-bojowego wojsk;
- możliwości prowadzenia rozpoznania;
- możliwości i sposoby psychologicznego oddziaływania na wojska i zaplecze;
- sprawność systemu dowodzenia i zaopatrywania;
- możliwości systemu obrony terytorialnej i cywilnej;
- przygotowanie operacyjne konkretnego teatru działań wojennych i poszczególnych kierunków operacyjnych.

Uwzględnianie wymienionych zagadnień jest konieczne dla maksymalnego zbliżenia teorii sztuki operacyjnej do najbardziej realnych warunków organizacji i prowadzenia współczesnych operacji. Jeżeli bowiem teoria wypracowana w okresie pokoju będzie odpowiednia, to w razie zaistnienia konfliktu zbrojnego uniknie się zaskoczenia dowódców i oficerów sztabu, a wojska na pewno będą właściwie przygotowane do wykonania swoich zadań.

Wiadomo, że w siłach zbrojnych państw Układu Warezawskie-

go sztuka operacyjna ma charakter podobny. Pomimo jednak podobieństw i jedności sztuki operacyjnej sił zbrojnych państw socjalistycznych, trzeba jednocześnie dostrzegać w niej pewne różnice i specyficzne cechy, wynikające przede wszystkim z położenia kraju, konkretnych celów i zadań sił zbrojnych, warunków danego teatru działań wojennych, a nawet kierunków operacyjnych, z przewidywanych działań oraz możliwości organizacji wojsk, ich uzbrojenia i wyposażenia.

Dlatego też jedność sztuki operacyjnej poszczególnych armii krajów socjalistycznych nie powinna polegać na bezkrytycznym przyjmowaniu aktualnie obowiązujących zasad, bez uwzględnienia własnych konkretnych warunków i możliwości. Do wspólnej bowiem sztuki operacyjnej każdy z uczestników może i powinien wносить swój twórczy wkład.

Właściwy sposób podejścia do rozwiązywania wielu problemów występujących w sztuce operacyjnej będzie stanowić jeden z decydujących warunków właściwego zrealizowania celów i zadań współczesnej operacji.

#### Polecenia:

1. Wymienić główne zadania współczesnej sztuki operacyjnej.
2. Scharakteryzować stronę teoretyczną i praktyczną sztuki operacyjnej.
3. Omówić wpływ strategii wojennej na kształtowanie się i rozwój sztuki operacyjnej.
4. Określić w jakim stopniu sztuka operacyjna wpływa na kształtowanie się i rozwój założeń taktyki.

#### 1.4. Istota i charakter współczesnych operacji i bitew

Operacja jako nowe zjawisko prowadzenia działań wojennych rozwinęła się w pełni w zasadzie w XIX i na początku XX wieku w wyniku gwałtownego rozwoju sił wytwórczych kapitalistycznego systemu produkcji, rozwoju ilościowego i jakościowego techniki wojennej i środków walki, powstania armii masowych

oraz zwiększenia przestrzenno-czasowego rozmachu działań wojennych.

Osiągnięcie więc celów strategicznych z pomocą jednej generalnej bitwy stało się niemożliwe. Dla osiągnięcia celu strategicznego konieczne stało się stoczenie szeregu walk i bitew w różnym czasie i na różnych obszarach. Charakter i właściwości operacji w rozumieniu współczesnym - ugruntowały się podczas pierwszej wojny światowej, zwłaszcza w okresie międzywojennym i w czasie drugiej wojny światowej.

Teoria głębokich operacji opracowana w latach trzydziestych przez radziecką sztukę wojenną w pełni potwierdziła swoją słuszność podczas drugiej wojny światowej. Została rozwinięta i wzbogacona o nowe wartości, m.in. opracowano teorię połączonych operacji wojsk lądowych, marynarki wojennej i lotnictwa, a także zasady prowadzenia samodzielnych operacji przez marynarkę wojenną i lotnictwo.

Wykorzystując bogate doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej, osiągnięcia nauki, techniki i ekonomiki oraz pod wpływem ówczesnej polityki - następuje od 1945 r. nowy gwałtowny rozwój techniki wojennej i sprzętu bojowego, a w konsekwencji - sztuki wojennej.

Szczególny wpływ na istotę i charakter operacji, na jej rozmach oraz na sposób jej przygotowywania i prowadzenia wywarła broń raketowo-jądrowa, a ostatnio elektronika.

Co wobec tego we współczesnych warunkach będziemy rozumieli przez pojęcie "operacja"?

Przez pojęcie "operacja" należy rozumieć całokształt przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych, bitew, walk, uderzeń ogniowych i manewrów wykonywanych samodzielnie, a najczęściej wspólnym wysiłkiem związków operacyjnych różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, połączonych wspólnym zamiarem i prowadzonych pod jednym kierownictwem, mających doprowadzić do osiągnięcia konkretnego celu operacyjnego lub strategicznego.

Oczywiście na określenie pojęcia operacji można by przytoczyć wiele innych sformułowań, gdyż i pod tym względem literatura nie jest zgodna.<sup>x/</sup> W prezentowanym sformułowaniu staraliśmy się uzupełnić zauważone luki i niewłaściwości. Na wstępie podkreśliliśmy, że na operację składa się całość działań organizacyjno-wykonawczych, każda bowiem operacja powinna być odpowiednio zorganizowana, zaplanowana i pod każdym względem zabezpieczona. Szczególne miejsce zajmuje operacyjne lub bojowe zabezpieczenie działań wojsk oraz przegrupowania wojsk /marsze, przerzuty wojsk drogą powietrzną i morską/. Może budzić pewne zastrzeżenia sformułowanie: "uderzenia ogniowe", gdyż nie eksponuje ono uderzeń raketowo-jądrowych, jako głównej i rozstrzygającej siły w wypadku wojny raketowo-jądrowej. Czynimy to świadomie z tego względu, że przez pojęcie uderzeń ogniowych rozumie się uderzenia jądrowe strategicznych wojsk raketowych, jednostek wojsk raketowych na szczeblu operacyjnym i taktycznym oraz ogień artylerii, moździerzy i uderzenia lotnictwa. Takie sformułowanie zostało podyktowane tym, że odnosi się ono do operacji prowadzonej bez stosowania broni raketowo-jądrowej, tj. za pomocą klasycznych środków ogniowych, lecz w warunkach stałego zagrożenia jej użyciem.

W czasie operacji trzeba - oprócz trudności obiektywnych - brać pod uwagę systematyczne, ciągłe, zorganizowane i niejednokrotnie bardzo skuteczne przeciwdziałanie oraz działanie przeciwnika, których nie zawsze będzie można przewidzieć.

Kierowanie i dowodzenie operacją polega nie tylko na koordynowaniu działań poszczególnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych oraz na przeciwdziałaniu działaniom przeciwnika, lecz także przenosi się ono w sferę niematerialną, którą trudno wymierzyć, a która będzie odgrywać nie mniejszą rolę niż sfera materialna. Jest to ciągłe - od okresu przygotowania aż do zakończenia operacji - kierowanie podległymi sztabami i do-

---

x/ Odmiennie sformułowania pojęcia "operacja" znajdujemy w następujących pozycjach wydawniczych:  
1. Mała Encyklopedia Wojskowa, t.2, Warszawa 1970; s.523-527  
2. Militarisches Taschenlexicon. Bonn 1959 r.  
3. Leksykon PWN, Warszawa 1972; s. 826.

wodzenie wojskami oraz podtrzymywanie ich wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny, skuteczne przeciwdziałanie psychologicznemu oddziaływaniu przeciwnika oraz umiejętne oddziaływanie na jego psychikę, zmierzające do obniżenia ducha bojowego i poziomu dyscypliny wojsk.

Dowodzenie i kierowanie operacją opiera się przede wszystkim na przewidywaniu rozwoju sytuacji taktyczno-operacyjnej działania oraz przeciwdziałania przeciwnika, a także na prognozowaniu rozwoju wypadków umożliwiającących wyprzedzenie go w zastosowaniu takiego sposobu działania, który zapewni uzyskanie powodzenia.

Kierowanie operacją polega między innymi na przygotowaniu, stoczeniu i pomyślnym rozstrzygnięciu szeregu bitew i walk doprowadzających w ostatecznym wyniku do osiągnięcia jej celu.

W odróżnieniu od operacji, bitwa jest to całokształt walk lub działań bojowych, prowadzonych przez główne siły uczestniczące w operacji, które realizują w określonym czasie i na określonym obszarze pośrednie cele operacji według jednolitego zamiaru.

Bitwa prowadzona w ramach operacji będzie stanowić próbę sił materialnych, moralnych i psychicznych dwóch przeciwstawnych stron /związków operacyjnych/. Każda ze stron będzie dążyć do narzucenia swojej woli przeciwnikowi przez:

- zapewnienie sobie swobody działania a pozbawienie jej przeciwnika;
- rozbicie lub zniszczenie głównych sił przeciwnika uczestniczących w danej bitwie;
- postawienie przeciwnika w takiej sytuacji /na przykład obejście, oskrzydlenie, okrążenie, psychologiczne oddziaływanie/, która spowoduje załamanie się jego woli kontynuowania walki, zmuszając go do kapitulacji.

Współczesna operacja może się składać z szeregu bitew mających na celu wykonanie określonych zadań. Będą to najczęściej zadania pośrednie, rozdzielone

w czasie i przestrzeni, doprowadzające w konsekwencji do osiągnięcia głównego celu operacji.

Na przykład w operacji zaczepnej mogą wystąpić: bitwa graniczna, bitwa w celu rozbicia głównych sił pierwszego lub drugiego rzutu operacyjnego nieprzyjaciela; bitwa z odwodami lub desantem operacyjnym przeciwnika; bitwa w celu opanowania ważnego z punktu widzenia operacyjno-strategicznego obiektu lub obszaru. W operacji obronnej zaś mogą wystąpić: bitwa w celu rozbicia głównych sił nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony; bitwa z nieprzyjacielem, który włamał się w taktyczną lub operacyjną głębokość obrony; bitwa o utrzymanie ważnego rejonu lub obszaru. W operacji zaczepnej i obronnej może nastąpić bitwa spotkaniowa, wówczas gdy obie strony dążą do osiągnięcia celów operacyjnych przez działania zaczepne.

Każda bitwa doprowadza do radykalnej zmiany sytuacji taktyczno-operacyjnej polegającej na przybliżeniu lub - jeżeli będzie niepomyślna - oddaleniu się od osiągnięcia celu operacji.

Na lądowych teatrach działań wojennych bitwa przybiera charakter ogólnowojskowy. Nawet bitwa powietrzna prowadzona przez lotnictwo jest ściśle związana z przebiegiem i charakterem działań wojsk lądowych, podobnie jak działania marynarki wojennej na kierunku nadmorskim. W warunkach wojny rakietowo-jądrowej główną i rozstrzygającą siłę będzie stanowić broń jądrowa, ona też wywrze decydujący wpływ na charakter bitwy. W celu osiągnięcia pośredniego zadania operacji bitwa jest prowadzona przez związki operacyjne jedyne rodzaju sił zbrojnych lub wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Walki prowadzone w toku bitwy i operacji przybiorą charakter zorganizowanych starć pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych walczących ze sobą stron. Walkę organizuje się i prowadzi na szczeblach taktycznych.

We współczesnych warunkach cel walki<sup>x/</sup> osiąga się przede wszystkim wspólnym wysiłkiem różnych rodza-

x/ Bardzo ciekawie charakteryzuje walkę prof. T. Kotarbiński w pracy: Traktat o dobrej robocie, wyd. Warszawa 1973 r.; poświęcając XIII rozdział technice walki /s.239-263/.

ów wojsk i służb, a nawet rodzajów sił zbrojnych.

W zależności od właściwości i przeznaczenia rodzajów wojsk i rodzajów sił zbrojnych, biorących udział w walce, może ona być prowadzona na lądzie, morzu i w powietrzu. Swoistą formą walki "ziemia-powietrze" jest walka wojsk obrony przeciwlotniczej z celami powietrznymi przeciwnika. Do szczególnego rodzaju walki należy również zaliczyć walkę radioelektroniczną, która - podobnie jak walka psychologiczna - we współczesnych warunkach będzie wywierać coraz większy wpływ na kształtowanie się i rozwój sytuacji taktycznej i operacyjnej.

Rozpatrując istotę i charakter walki, należy brać pod uwagę istnienie bezpośredniej dialektycznej zależności między siłami i środkami a sposobami jej prowadzenia. Aktualne możliwości taktyczno-bojowe i ogniowe środków walki określają charakter walki, a ich rozwój powoduje powstawanie nowych sposobów jej prowadzenia. Rozwój lub zastosowanie nowej techniki i nowej broni w walce przez jeden rodzaj wojsk lub sił zbrojnych powoduje nieuchronnie zmianę w formach i sposobach prowadzenia walki przez inny rodzaj wojsk, przyczyniając się niejednokrotnie do powstania nowych współdziałających lub przeciwstawnych broni. Siły i środki walki są więc tym rewolucyjnym czynnikiem, który wpływa decydująco na rozwój form i sposobów jej prowadzenia, na rozwój taktyki. Z kolei charakter walki i potrzeba jej prowadzenia wywierają zasadniczy wpływ na rozwój i doskonalenie nowych broni i techniki bojowej.

Charakter współczesnych operacji, bitew i walki będzie uzależniony od właściwości i możliwości taktyczno-bojowych i ogniowych środków walki, które wchodzi w skład uzbrojenia i wyposażenia wojsk własnych i przeciwnika, od ilości i rodzajów wojsk, sił zbrojnych i służb uczestniczących w operacji, celu, zamiaru i charakteru danej operacji, a także od konkretnych warunków teatru działań wojennych lub kierunku operacyjnego, oraz od przygotowania, wyszkolenia, doświadczenia, stanu polityczno-moralnego żołnierzy i ich dyscypliny.

Duży wpływ na charakter operacji wywrze taktyczno-operacyjne położenie przeciwstawnych stron przed operacją i w

toku prowadzenia, możliwości wojsk, warunki meteorologiczne, a także pora roku.

Współczesne operacje mogą być wykonywane przez jeden rodzaj sił zbrojnych lub w wyniku połączenia wysiłków /operacji/ wojsk lądowych, marynarki wojennej, lotnictwa i wojsk obrony powietrznej kraju. W zależności od celów, sił biorących udział w operacji i szczebla organizacyjnego przygotowującego i prowadzącego operację, można je podzielić na strategiczne, frontowe lub armijne. Ze względu na cele i sposoby działań wojsk, operacje dzielą się na: zaczepne, obronne, odwrotowe, morskie, powietrzne, powietrzno-kosmiczne, desantowe, powietrzno-morskie, przeciwdesantowe, przeciwdywersyjne i przeciwnuklearne.

Współczesne operacje charakteryzuje wyjątkowo duża marnowocność, gwałtowne zmiany sytuacji taktyczno-operacyjnej powodujące także konieczność zmiany formy i sposobów działań oraz wielki rozmach przestrzenny. Wykonywane są one w stosunkowo krótkim czasie, przy ścisłym zazębieniu się i współzależności celów i sposobów działania wojsk na lądzie, w powietrzu i na morzu. Charakter działania jest przy tym zdecydowany i bezkompromisowy.

Na ciągły rozwój i doskonalenie sztuki operacyjnej składają się minione doświadczenia, aktualne badania naukowe, wnioski i doświadczenia z szeregu wspólnych ćwiczeń oraz wymiana w tym zakresie pomiędzy armiami wspólnoty socjalistycznej.

Należy podkreślić, że w ostatnich latach na terytorium poszczególnych państw - uczestników Układu Warszawskiego - przeprowadzono wiele różnych ćwiczeń, które umożliwiły wymianę doświadczeń oraz doskonalenie założeń operacyjno-taktycznych i strategicznych. Sprzyjały one pogłębianiu więzów przyjaźni oraz wzbogaceniu form i treści współpracy między poszczególnymi armiami. Wspólne ćwiczenia umożliwiają uzgodnienie poglądów na charakter przyszłej wojny i podstawowe problemy z zakresu przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji. Wiele już zrobiono i nadal się robi w zakresie doskonalenia form, sposobów i treści współdziałania pomiędzy armiami poszczególnych

państw Układu Warszawskiego - w walce, bitwie i operacji.

W ramach sił zbrojnych tych państw coraz bardziej usprawnia się system wymiany informacji o organizacyjnym doskonaleniu sił zbrojnych, ich wyposażeniu i uzbrojeniu, o nowych rozwiązaniach technologicznych i technicznych, rozwoju taktyki i sztuki operacyjnej.<sup>x/</sup>

#### Polecenia:

1. Omówić genezę kształtowania się pojęcia "współczesna operacja".
2. Scharakteryzować pojęcie "bitwa" oraz jej miejsce i rolę we współczesnych operacjach.
3. Omówić główne kierunki doskonalenia założeń współczesnych operacji.

#### 1.5. Zasadnicze różnice występujące w operacjach z użyciem i bez użycia broni jądrowej

Możliwość użycia broni jądrowej w przyszłym konflikcie zbrojnym, niezależnie od tego, czy zostanie, czy też nie będzie ona użyta, wywrze zasadniczy wpływ na formy i sposoby prowadzenia przyszłych operacji. Jeżeli konflikt zbrojny rozpocznie się bez użycia broni jądrowej, to mimo wszystko działania wojenne będą i tak prowadzone w warunkach ciągłego zagrożenia wszczęciem wymiany uderzeń nuklearnych i to dosłownie w każdej sytuacji oraz w dowolnym czasie. Niemniej jednak w warunkach użycia broni jądrowej i podczas działań bez jej użycia wystąpią zasadnicze, nawet trudno wyobrażalne różnice. Pomimo iż niemal w każdym rozdziale i zagadnieniu będziemy podkreślać różnice pomiędzy operacjami z użyciem broni jądrowej i bez jej stosowania, to jednak w tym zagadnieniu szczególnie zostaną one zaakcentowane. Specyfikę operacji z wykorzystaniem i bez użycia broni jądrowej prześledzimy na przykładzie działań zaczepnych.

Na przykład w działaniach prowadzonych bez użycia broni jądrowej podstawowym zadaniem wojsk lądowych i lotnictwa będzie rozgromienie zasadniczych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, opanowanie obiektów /rejonów/ ważnych z punktu widzenia opera-

x/ Ludowe Wojsko Polskie 1943-1973, Warszawa 1974 r.

cyjno-taktycznego lub operacyjno-strategicznego i osiągnięcie celu operacyjnego lub strategicznego na danym TDW.

W warunkach konwencjonalnych działań wojennych główną siłą uderzeniową będzie ogień artylerii, uderzenia lotnictwa i śmigłowców szturmowych oraz wojsk pancernych i zmechanizowanych.

W działaniach, podczas których obie strony zastosują broń jądrową głównym zadaniem wojsk lądowych i lotnictwa operacyjnego będzie maksymalne wyzyskanie skutków strategicznych, operacyjnych i taktycznych uderzeń jądrowych, ostateczne rozgromienie ocalałych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, opanowanie jego terytorium lub obiektów ważnych z punktu widzenia operacyjno-strategicznego i zapewnienie pełnego osiągnięcia celu operacyjnego lub strategicznego na danym TDW. W tych warunkach podstawowym środkiem rozstrzygającym będzie broń jądrowa - przede wszystkim o przeznaczeniu strategicznym. Zniszczenia fizyczne i skutki psychologicznego oddziaływania spowodowane przez zmasowane użycie broni jądrowej mogą być ogromne, praktycznie nieograniczone. Nie można bowiem wyeliminować totalnych zniszczeń na obszarach wielkości setek tysięcy kilometrów kwadratowych. Na takich obszarach rozwijanie operacji przez wojska lądowe może okazać się niecelowe.<sup>x/</sup> Dlatego też rozpatrzone zostaną warunki, w jakich zadania i możliwości działania wojsk lądowych oraz lotnictwa będą nadal znaczne, a w ich wykonaniu znajdą w pełni zastosowanie zasady sztuki operacyjnej i taktyki.

W warunkach dwustronnego użycia broni jądrowej istotą działań zaczepnych /operacji i działań bojowych/ związków operacyjnych będzie:

- wykorzystanie strategicznych i własnych uderzeń jądrowych do zdecydowanego i jak najszybszego przeniesienia działań w głąb terytorium nieprzyjaciela oraz niszczenia ocalałych środków napadu jądrowego, magazynów i składów broni jądrowej;
- właściwe wykonanie uderzeń jądrowych przez szczeble operacyjne i taktyczne w celu zlikwidowania tych obiektów i celów, któ-

x/ Por. rozważania w książce: P. Crosser, Dialektika wojennej techniki i jej następstwa. Moskwa 1975 r. /ss.31-89/.

re nie zostały zniszczone pierwszym uderzeniem jądrowym oraz stworzenie wojskom lądowym warunków do prowadzenia działań zaczepnych w szybkim tempie;

- pokonywanie przez wojska rozległych stref skażeń i zniszczeń;
- ostateczne rozgromienie sił przeciwnika i osiągnięcie celu operacji kosztem jak najmniejszych strat własnych.

Ponadto istotą działań wojsk lądowych będzie dążenie do uniknięcia strat od uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, ponieważ możliwości zniszczenia oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych, nawet przez nieliczne ocalałe środki przenoszenia /na lądzie lub morzu/ są ogromne. Trudno bowiem przyjąć założenia, że wszystkie środki napadu jądrowego przeciwnika zostaną zniszczone. Toteż prowadzenie działań zaczepnych przez jednostki wszystkich szczebli organizacyjnych będzie uzależnione od skutków obustronnych uderzeń bronią jądrową, które w decydujący sposób określą kierunki, charakter i sposób działania wojsk. Szczególnym zaś zadaniem będzie wszechstronne przygotowanie, a następnie realizowanie przedsięwzięć i zabiegów związanych z likwidacją skutków uderzeń bronią masowego rażenia, odtwarzaniem gotowości bojowej wojsk i równoczesnym prowadzeniem działań bojowych.

W warunkach wojny bez użycia broni jądrowej sytuacja diametralnie się zmienia. Zamiast wykorzystania skutków uderzeń jądrowych, głównym zadaniem wojsk lądowych będzie rozgromienie lub wzięcie do niewoli zgrupowań wojsk nieprzyjaciela oraz kolejne opanowanie tych obiektów i rejonów, które zapewnią osiągnięcie celów taktycznych, operacyjnych, a następnie strategicznych.

Główną siłą torującą drogę nacierającym wojskom będzie ogień artylerii, czołgów, uzbrojonych śmigłowców i uderzenia lotnictwa. Z tego wynika, że kolejność osiągania celów zostanie odwrócona: najpierw cele taktyczne, następnie operacyjne i strategiczne.

Osiągnięcie celów strategicznych - podobnie jak w czasie II wojny światowej - uzależnione będzie od skutecznych działań taktyczno-operacyjnych wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej.

Istotą działań zaczepnych bez użycia broni jądrowej będą stanowić:

- wykrywanie i ciągłe niszczenie środków napadu jądrowego, składów broni, urządzeń radioelektronicznych i stanowisk dowodzenia;
- dążenie do uzyskania przewagi nad przeciwnikiem, zwłaszcza na wybranych kierunkach, zapewniającej załamanie oporu i pobicie nieprzyjaciela;
- wsparcie nacierających wojsk silnymi uderzeniami ogniowymi wszystkich środków ogniowych i lotnictwa będących w dyspozycji poszczególnych szczebli dowodzenia;
- zdecydowane i nieprzerwane uderzenie czołgów i piechoty zmotoryzowanej, rozwijających natarcie wspólnie z desantami śmigłowcowymi i wojskami powietrznodesantowymi, a na kierunku nadmorskim - z desantami morskimi;
- rozbijanie zgrupowań wojsk nieprzyjaciela i opanowanie tych rejonów i obiektów, które naruszają trwałość systemu obronnego przeciwnika oraz zapewnią skuteczny rozwój działań zaczepnych;
- manewr wojskami zarówno podczas zbliżania się do nieprzyjaciela, jak i na polu walki i bitwy w celu kolejnego niszczenia zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, dążenie do potęgowania siły uderzenia na decydujących kierunkach, wyjście na skrzydła i tyły, przenoszczenie działań na nowe kierunki i zapewnienie wykonania celu operacji w najkrótszym czasie i kosztem najmniejszych strat;
- ciągła sprawność systemu dowodzenia, zwłaszcza w odniesieniu do jednostek dysponujących środkami napadu jądrowego w celu bezzwłocznego uruchomienia tych środków w razie konieczności przejścia od prowadzenia wojny konwencjonalnej do wojny z obustronnym użyciem broni jądrowej.

Należy podkreślić, że prowadząc działania zaczepne bez użycia broni jądrowej wojska powinny być w pełni przygotowane do podjęcia działań w warunkach wykorzystania uderzeń jądrowych bez specjalnych przerw w działaniach oraz zasadniczych zmian w ugrupowaniu operacyjnym wojsk.

Oczywiście należy liczyć się z tym, że niekiedy skutki uderzeń nieprzyjaciela będą tak wielkie, że zmiany w ugrupowaniu będą nieodzowne. Niezależnie od warunków i powstałej sytuacji przed dowódcami wszystkich szczebli, a przede wszystkim przed tymi, którzy dysponują bronią jądrową, wynikają następujące wymagania:

- utrzymanie w ciągłej gotowości bojowej wojsk raketowych i lotnictwa przeznaczonego do natychmiastowego użycia broni jądrowej;
- ciągłego prowadzenia rozpoznania na potrzeby użycia broni jądrowej, stałego określania i precyzowania celów /obiektów/, które należy niezwłocznie niszczyć w razie przejścia do działań z użyciem broni jądrowej;
- stałego i ciągłego przestrzegania warunków obrony przed bronią masowego rażenia.

Stać gotowość przejścia od działań konwencjonalnych do działań z użyciem broni jądrowej jest konieczna również z tego względu, żeby po stwierdzeniu oznak wskazujących na możliwość użycia broni jądrowej przez nieprzyjaciela najskuteczniej wykorzystać własny potencjał jądrowy.

Podczas prowadzenia działań zaczepnych bez użycia broni jądrowej należy uwzględniać, że dowódcy i oficerowie sztabu z jednej strony będą rozwiązywać bieżące problemy taktyczno-operacyjne, z drugiej zaś powinni być nieprzerwanie przygotowani do zupełnie innych działań w wypadku rozpętania wojny jądrowej. Ze względu na "dwoistość" pracy dowódcy i oficerów sztabu /prowadzenie operacji, bitwy lub walki i równocześnie gotowość do tej, której nikt nie może określić, kiedy ona nastąpi/ należy przewidywać, iż niejako podświadomie będzie następować pogorszenie warunków OPBMR, a także obniżanie gotowości do niezwłocznego użycia własnej broni jądrowej. Dlatego też ciągła kontrola i samokontrola gotowości przejścia do działań z użyciem broni jądrowej jest konieczna i nieodzowna w celu uniemożliwienia nieprzyjacielowi uzyskania w tym względzie zaskoczenia.

Wszystkie dowództwa i sztaby oraz wojska powinny więc być w pełni przygotowane i być w ciągłej gotowości do "bezkolizyjnego" przejścia od działań konwencjonalnych do działań w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej.

#### Polecenia:

1. Przedstawić różnice występujące w operacjach z użyciem i bez użycia BMR.
2. Scharakteryzować główne właściwości operacji zaczepnej prowadzonej bez użycia BMR w warunkach istnienia zagrożenia jej zastosowania.
3. Omówić istotę operacji zaczepnej prowadzonej w warunkach obustronnego użycia broni rakietowo-jądrowej.

#### 1.6. Przewidywania operacyjne

Ze względu na charakter współczesnych operacji coraz trudniej będzie przewidzieć rozwój sytuacji taktyczno-operacyjnej, wystąpią również poważne trudności w uzyskaniu danych o nieprzyjacielu, a często i wojskach własnych, które to dane są niezbędne do powzięcia słusznej decyzji zarówno w okresie przygotowywania operacji, jak i jej prowadzenia.

Zresztą już doświadczenia drugiej wojny światowej, zwłaszcza podczas prowadzenia manewrowych form działań bojowych, wykazały, że niemal wszystkie decyzje były wypracowywane w warunkach stałego braku danych o nieprzyjacielu. W wielu zaś wypadkach wiadomości z rozpoznania były sprzeczne ze sobą i wątpliwe, wynikające z celowego stosowania przez nieprzyjaciela działań wprowadzających w błąd lub niedokładności działania organów rozpoznania.

Do właściwego określania stopnia wiarygodności oraz do uzupełnienia brakujących danych o przeciwniku służyła niemal we wszystkich operacjach sztuka przewidywania, nazywana najczęściej "przewidywaniami operacyjnymi". Można zaryzykować twierdzenie, że we współczesnych warunkach prawie wszystkie czynności organizacyjne, decyzje i planowanie operacji będą musiały być oparte na mniej lub dalej idących przewidywaniach

operacyjnych. W związku z tym nasuwa się pytanie, w czym tkwi istota przewidywań operacyjnych?

Istota przewidywań operacyjnych polega na prognozowaniu przyszłych faktów i zdarzeń, na budowaniu całości na podstawie niepełnych /częstkowych/, a najczęściej fragmentarycznych i oderwanych od siebie faktów i danych o nieprzyjacielu, wojskach własnych, terenie działań oraz na syntetyzowaniu poszczególnych zjawisk pola walki i bitwy w jedną zamkniętą całość tworzącą obraz sytuacji taktyczno-operacyjnej istniejącej lub przewidywanej. Ponadto przewidywania operacyjne będą dotyczyć skutków powziętej decyzji - w jaki sposób taka lub inna decyzja wpłynie na działanie lub przeciwdziałanie nieprzyjaciela, jak rozwinie się przyszła operacja.

Przewidywania operacyjne sprowadzamy zwykle do znalezienia odpowiedzi na pytania:

- Jakie może być rzeczywiste ugrupowanie nieprzyjaciela, jego siły i możliwości działania, zwłaszcza w pasie danego związku operacyjnego i w pasie najbliższych sąsiadów?
- W jaki sposób rozwinie się sytuacja operacyjna w najbliższym czasie i później - często za kilka lub kilkanaście dni?
- Jakie będą skutki powziętych decyzji lub określonego działania wojsk własnych lub nieprzyjaciela?
- Kiedy i jakie mogą wyniknąć sytuacje kryzysowe, jakie istnieją sposoby wyjścia z tych sytuacji lub zapobieżenia ich zaistnieniu?

Z tego wynika, że od trafnych przewidywań operacyjnych w dużym stopniu będzie uzależnione powzięcie słusznych decyzji zarówno w odniesieniu do sytuacji zaistniałej, jak i tej, która może nastąpić, a także właściwe planowanie operacji i jej bojowe i operacyjne zabezpieczenie.

Podstawę przewidywań operacyjnych powinny być następujące przesłanki:

- zamiar działania przełożonego;
- cel operacji i sposób jego osiągnięcia w wyznaczonym czasie i kosztem najmniejszych strat;
- ilościowa i jakościowa ocena możliwości wojsk własnych i możliwości przeciwdziałania lub działania nieprzyjaciela na lądzie, w powietrzu i eterze;
- właściwości konkretnego terenu, w jakim działa związek operacyjny i jego wpływ na rozwój sytuacji taktyczno-operacyjnej;
- warunki meteorologiczne i pora roku;
- możliwości działania sąsiadów, sił i środków szczebla wyższego: x/

Oczywiście nie oznacza to wcale, że przewidywanie operacyjne opiera się na pełnych danych dotyczących ww. zagadnień - przeciwnie w większości wypadków pełnych danych nie będzie. Niejednokrotnie przewidywania trzeba będzie opierać na wyobrażeniu takich lub innych skutków własnego działania i przeciwdziałania nieprzyjaciela, mając jedynie wyraźnie sformułowany końcowy cel operacji i dysponując znajomością możliwości własnych wojsk. Cechą charakterystyczną przewidywania operacyjnego jest to, że przewiduje ono zmiany sytuacyjne zanim one nastąpią. Rozwój bowiem sytuacji operacyjnej nie może stanowić zaskoczenia dla dowódcy i sztabu, gdyż w tym wypadku decyzje i rozkazy będą spóźnione w stosunku do działania nieprzyjaciela i działania wojsk własnych.

Jeżeli bowiem dowódca kompanii lub batalionu może reagować bezpośrednio na sytuację, która się wytworzyła i którą widzi lub słyszy, to dowódca operacyjny powinien liczyć się z wieloma niewiadomymi i uwzględniać czas na ocenę oraz powzięcie przez niego odpowiedniej decyzji, a także na przekazanie jej wykonawcom. Nieprzyjaciel w tym czasie nie będzie stał

---

x/ Jest to szczególnie istotne w obecnych warunkach. Na przykład bardzo duży wpływ na przewidywania operacyjne wywrze znajomość, jakie siły i środki w pasie przyszłej operacji, np. armijnej, wykorzystają front, a nawet, jakie będą użyte środki strategicznych sił jądrowych.

w miejscu i czekał, sytuacja będzie się rozwijać, trzeba więc przewidzieć ten rozwój mieszczący się często w kilku lub kilkunastu godzinach. Nieliczenie się z tym doprowadzi do spóźnionego reagowania i spóźnionego działania w stosunku do reakcji i działania nieprzyjaciela, a wiemy przecież, że czynnik czasu dzisiaj może mieć decydujące znaczenie dla osiągnięcia powodzenia lub spowodowania niepowodzenia. Właściwe przewidywanie to jeden ze sposobów, bardzo zresztą istotnej, walki o czas.

Decyzje operacyjne oparte najczęściej na przewidywaniach operacyjnych powinny wyprzedzać rzeczywiste działania i posunięcia nieprzyjaciela zanim one nastąpią.

Oczywiście sprawa przewidywania operacyjnego we współczesnych warunkach będzie nader trudna i skomplikowana.

W każdym bowiem przewidywaniu będzie zawarty pewien procent prawdopodobieństwa i niepewności. Stopień realności i prawdziwości przewidywań będzie tym większy, im fakty, zjawiska i przesłanki, na których oparto przewidywania, były ponad wszelką wątpliwość pewne, uzasadnione i obiektywnie rozpatrzone.

Powstaje również pytanie: jak odległe w czasie powinny być przewidywania operacyjne, aby miały najwięcej cech realności i przydatności w praktycznych poczynaniach? Prawdą bowiem jest że przewidywania najczęściej są tym zawodniejsze, im dłużej czas dzieli je od zaistnienia przewidywanych zdarzeń.

Wydaje się, że dolną granicą przewidywań szczebla operacyjnego jest czas potrzebny na zebranie niezbędnych informacji o sytuacji na polu walki i bitwy, na ich ocenę, powzięcie decyzji i przekazanie jej poszczególnym wykonawcom. Orientacyjnie czas ten może wynosić 2-4 godziny, niekiedy może być dłuższy. W przestrzeni może to wyrazić się głębokością 8-20 km w pasie działania związku operacyjnego.

Oczywiście mogą być bardzo istotne odchylenia zarówno w

górze, jak i w dół. W sytuacjach wymagających bezzwłocznego działania, ingerencji szczebla operacyjnego te czasy i dane będą inne. W wielu wypadkach trzeba będzie działać i reagować natychmiast, wobec tego także przewidywania będą dotyczyć sytuacji lub faktów zaistniałych bezpośrednio.

Na przykład: wykryto baterię rakiet nieprzyjaciela zajmującą pozycje startowe i w tym samym czasie i na tym samym kierunku dywizja nieprzyjaciela wychodzi do kontrataku. Należy zdecydować, jak postępować, który z celów jest w danej sytuacji ważniejszy. Przeciwko komu skierować uderzenia jądrowe rakiet operacyjnych lub lotnictwa, a przeciwko komu uderzenia taktycznych rakiet i wojsk? Należy przewidzieć, jakie będą skutki określonego działania z punktu widzenia taktycznego lub operacyjnego? W tym wypadku przewidywania dotyczą konkretnej sytuacji wymagającej działania dowódcy związku operacyjnego. Powzięcie jednak decyzji tylko na podstawie zaistniałej sytuacji, bez uwzględnienia celów i zadań operacyjnych, to znaczy bez głębokiego, lecz bardzo szybkiego przewidywania, mogłoby być zbyt pochopne. Dowódca operacyjny mógłby przekształcić się w dobrego taktyka kierującego bardzo dobrze walką, zastępującego np. dowódcę dywizji a zapominającego o operacji lub nie mającego czasu na kierowanie nią. Inny przykład: związek operacyjny włamując się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela rozwija operację zaczepną. W tym czasie na skrzydle związku pozostaje duże zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela. Należy powziąć decyzję: czy w dalszym ciągu rozwijać natarcie w głąb, czy uderzyć i zniszczyć nieprzyjaciela znajdującego się na skrzydle? I w tej sytuacji konieczne są dalekowzroczne przewidywania: co zrobić, która decyzja z punktu widzenia operacyjnego będzie słuszniejsza? Czy chwilowe powodzenie, rozbicie zgrupowania nieprzyjaciela na skrzydle nie przekreśli sukcesu operacyjnego? Czy z punktu widzenia szczebla nadrzędnego takie działanie będzie słuszne?

Wobec tego dolna granica przewidywania operacyjnego jest konieczna do określenia: Czy wytworzona sytuacja lub ta, która w najbliższym czasie może zaistnieć będzie dotyczyć ingerencji dowódcy operacyjnego, czy pozostawić ją w gestii poszczególnych wykonawców, z prawem ingerowania w dowolnym czasie w ich

decyzje /wykonawstwo/, widząc je przede wszystkim przez pryzmat interesów szczebla operacyjnego? W jaki sposób takie lub inne rozstrzygnięcie podwładnego będzie sprzyjać realizacji zadań operacyjnych, czy podwładnym można pozostawić dowolność działania, jakie mają być granice tej dowolności, by nie naruszać interesów własnych /szczebla operacyjnego/? W wielu wypadkach mogą wystąpić duże sprzeczności interesów działania szczebli podwładnych /np. taktycznych/ i operacyjnych. Na przykład z punktu widzenia taktycznego doskonałym rozstrzygnięciem byłoby wykonanie uderzenia w kierunku "A" i "B" - najkrótsza droga, najmniejsze straty, zniszczony nieprzyjaciel i sukces taktyczny niewątpliwy; z punktu widzenia operacyjnego takie jednak działanie nie doprowadziłoby do osiągnięcia celu operacyjnego, przeciwnie dla osiągnięcia celu operacyjnego konieczne będzie działanie szczebla taktycznego w kierunku "A", "C", chociaż droga będzie dłuższa i cięższa, a sukcesy taktyczne mogą być wątpliwe.

Dlatego przewidywania skutków bezpośredniego działania są również konieczne. Umożliwiają one dowódcy operacyjnemu podczas konfrontacji z przewidywaniami odleglejszymi w czasie ingerowanie w działanie podwładnych tylko wówczas, gdy tego będzie wymagać sytuacja /interesy/ operacyjna, tym samym pozostawiając podwładnym większą swobodę w działaniu, co w obecnych warunkach jest szczególnie ważne.

Górną granicą przewidywań operacyjnych będzie najczęściej głębokość danej operacji /końcowy jej cel/, w czasie zaś - czas potrzebny na jej wykonanie.

Oczywiście przewidywania odległe będą bardziej ogólne, będą następować mniejsze lub większe zmiany pod wpływem nowych faktów i większej sumy danych, w miarę zaś przybliżania się do dolnej granicy /lub do tych "natychmiastowych"/ będą bardziej konkretne i bardziej związane z koniecznością podejmowania takich lub innych decyzji, akceptowania ich, wpływania na decyzje i poczynania podwładnych, a niejednokrotnie także korygowania ich, z tym zastrzeżeniem, że zarówno te najbliższe przewidywania, jak i te najodleglejsze powinny być rozpatrywane w ścisłym ze sobą związku i łączności.

Rozpatrując - przewidując fragmenty walki i bitwy należy wyobrazić sobie całokształt całej sytuacji, przede wszystkim na lądzie, w powietrzu i w eterze, - a na kierunku nadmorskim - na morzu, mając zawsze na uwadze osiągnięcie końcowego celu operacji.

Omówiliśmy dotychczas przewidywania, które prowadziliśmy opierając się na danych pełnych lub niepełnych dotyczących nieprzyjaciela i wojsk własnych /w czasie, przestrzeni i w warunkach wzajemnej łączności/.

Byłoby jednak niesłuszne ograniczyć przewidywania tylko do tego, co się dzieje w pasie danego związku operacyjnego. Przewidywania dotyczące sytuacji we własnym pasie działania w wielu wypadkach będą uzależnione od tego, co się dzieje i może się dzieć u sąsiadów. Dlatego też wydaje się, że jest konieczna konfrontacja albo tylko uwzględnianie rozwoju sytuacji u sąsiadów /wojsk własnych i nieprzyjaciela/, ich możliwości działania, wpływu sytuacji sąsiadów na działania własne i na kształtowanie się takich lub innych przewidywań.

Dzisiaj, kiedy zwiększyły się możliwości wykonania uderzeń ogniowych niezależnie od rejonu rozmieszczenia środków ogniowych, kiedy wielokrotnie została ruchliwość wojsk, równoczesność przewidywania rozwoju sytuacji przed własnym frontem i tego co się dzieje lub będzie działo u sąsiada, a także przewidywania dotyczące rozwoju sytuacji powietrznej są konieczne zarówno do wypracowania uzgodnionych decyzji, jak i nawiązania współdziałania operacyjnego. x/

x/ Na marginesie tego zagadnienia warto podkreślić, że sytuacja w pasie sąsiada może w dużym stopniu wpłynąć na działanie własnego związku operacyjnego. W wielu wypadkach powodzenie sąsiada, który włamał się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, może być wykorzystane do wypracowania uderzenia z jego pasa na skrzydło i tyły nieprzyjaciela znajdującego się w naszym pasie. Podobna sytuacja mo-  
c.d.na str. 41

w podobnym również stopniu należy uwzględnić w przewidywaniach takie lub inne posunięcia przełożonego, rozważyć w jaki sposób pomogą one w wykonaniu własnych zadań lub ją utrudnią, jaki będzie ich wpływ na sytuację w swoim pasie. Poza tym należy oceniać, w jaki sposób przełożony może udzielić pomocy, jeżeli wytworzy się sytuacja kryzysowa.

Przewidywanie operacyjne powinno również dotyczyć decyzji, którą precyzuje się na podstawie zaistniałej sytuacji lub tej, która może zaistnieć. Przewidywanie to będzie dotyczyć następstw powziętej decyzji, to jest w jaki sposób rozwinie się sytuacja po wprowadzeniu danej decyzji w życie, zarówno w razie uzyskania powodzenia, jak i w wypadku niepowodzenia.

I w pierwszym i w drugim wypadku należy szukać odpowiedzi na pytanie, jak rozstrzygnąć problem, w jakim kierunku rozwinąć działanie? Jak wykorzystać powodzenie do dalszego działania lub w jaki sposób przeciwdziałać i zapobiegać niepowodzeniu? Jest to tym bardziej konieczne, gdyż każda decyzja operacyjna najczęściej zawiera świadome, a niekiedy nawet nieświadome ryzyko. Dlatego przewidując rozwój sytuacji operacyjnej należy zawsze liczyć się z ewentualnością niepowodzenia, rozpatrując jednocześnie w jaki sposób i jakimi siłami temu zapobiec, trzeba przewidywać jak wielkie jest ryzyko.

Oczywiście aby te przewidywania były realne i obiektywne, nie mogą się opierać na wyczuciu i intuicji<sup>x/</sup> chociaż intuicja może okazać się wyjątkowo przyda-

c.d. ze str. 40

że powstać podczas napotkania strefy skażeń promieniotwórczych itp. Również krytyczna sytuacja w pasie sąsiada może znacznie utrudnić lub w ogóle uniemożliwić wykonanie zadania przez własny związek operacyjny /silne przeciwuderzenie nieprzyjaciela - konieczność odpowiedniego zabezpieczenia skrzydła, a niekiedy kierunku działania itp/.

x/ Na marginesie tego zagadnienia warto zaznaczyć, że intuicja w aspekcie operacyjnym polegać będzie na ocenach opartych na bezpośredniej percepcji sytuacji taktyczno-operacyjnej  
c.d. str. 42

tna - lecz przede wszystkim podstawą ich musi być rzetelna znajomość wszystkich zjawisk współczesnego pola walki i bitwy oraz wszechstronna znajomość warunków terenowych, głęboka ocena własnych możliwości i możliwości konkretnego nieprzyjaciela /włącznie ze znajomością psychiki, cech i właściwości osobistych poszczególnych dowódców i oficerów sztabu oraz walczących stron/.

Przewidywania operacyjne bowiem powinny dotyczyć również strony psychicznej i moralnej. Należy przewidywać np. skutki psychologicznego oddziaływania nieprzyjaciela na nasze wojska /wojna psychologiczna/, wpływ takich lub innych działań - uderzeń ogniowych i wojskami - zarówno na psychikę wojsk własnych, jak i psychikę wojsk i dowódców nieprzyjaciela. Jeden człowiek - dowódca - tych wszystkich zagadnień nie jest w stanie objąć.

Dlatego też w przewidywaniach operacyjnych należy w pełni wykorzystywać oficerów sztabu, dowódców rodzajów wojsk i służb oraz poszczególnych specjalistów. Przewidywania wymagają również realnych kalkulacji i uzgodnień z najbliższym otoczeniem, a niejednokrotnie także z podwładnymi.

Bezpośredni współpracownicy dowódcy - oficerowie sztabu i szefowie rodzajów wojsk i służb - pomagają mu w doborze i selekcji właściwych faktów, na których podstawie można snuć realniejsze przewidywania. Współpracownicy dowódcy przedstawiają swoje - najczęściej w zakresie wąskiej specjalności prowadzone - przewidywania, które właśnie ze względu na swą "wąskość" lub wzięcie pod uwagę faktów, jakimi dowódca nie dysponował, bądź też miał o nich zbyt mgliste wyobrażenie, będą realniejsze, obiektywniejsze, wprowadzające korekty i zmiany do przewidywań ogólnych. Oczywiście rola dowódcy między innymi będzie polegała na uwzględnieniu lub nieuwzględnieniu faktów

c.d. ze str. 41

lub jej fragmentu, bez uświadomienia sobie procesu dochodzenia do odpowiedzi.

przedstawionych przez podwładnych, lecz konfrontacja własnych przewidywań z przewidywaniami "specjalistów" jest konieczna.

Niejednokrotnie dowódca będzie przedstawiał swoim współpracownikom takie lub inne swoje koncepcje lub będzie całość swoich przewidywań poddawał pod dyskusję w celu ustalenia stopnia ich niepewności lub prawdopodobieństwa.

W pracy nad usprawnieniem, urealnieniem przewidywań nieocenione wprost usługi mogą dowódcy i jego najbliższym współpracownikom oddać elektroniczne maszyny liczące /analogowe i cyfrowe/. Maszyny elektroniczne liczące mogą nie tylko przechowywać ogromną liczbę informacji i bez zniekształceń /przeinaczeń/przedstawić je wg potrzeb i w żądanym czasie, lecz również mogą te informacje segregować, wstępnie oceniać i przekazywać te z nich, które są niezbędne i w danej sytuacji konieczne.

W czasie różnego rodzaju ćwiczeń, a zwłaszcza gier wojennych należy tak budować sytuacje taktyczno-operacyjne, aby umożliwiały one kształtowanie wśród ćwiczących umiejętności obiektywnego budowania całości na podstawie poszczególnych często oderwanych od siebie faktów i zjawisk pola walki i bitwy; umiejętności właściwego odróżniania i wyodrębniania zagadnień, jakie mogą i powinny być rozstrzygane przez podwładnych oraz tych, które należą do szczebla operacyjnego - umiejętności wyodrębniania głównych i drugorzędnych. Wnikając w szczegóły organizacji i prowadzenia operacji jednocześnie nie można tracić z pola widzenia całości sytuacji, osiągnięcia celu głównego i tym samym rozstrzygnięcia problemów zasadniczych. W wielu bowiem wypadkach przewidywania operacyjne powinny się sprowadzać do reakcji niemal automatycznych w kojarzeniu faktów i zjawisk w jedną zamkniętą całość sytuacyjną.

Brak przewidywać operacyjnych w okresie organizacji i prowadzenia operacji będzie równoznaczne ze ślepyim zaufaniem przypadkowi, co będzie powodować powolne, ale gwałtowne, wymykanie się z rąk dowódcy i jego sztabu kierownictwa /dowodzenia/ ope-

rację i wypracowanie decyzji operacyjnych pod naciskiem zaistniałych faktów. W konsekwencji będzie to pierwszą przesłanką wystąpienia zjawisk rozpraszania uwagi dowódcy, operacyjnego na działania taktyczne, odwrócenia wysiłków od osiągnięcia celu operacyjnego.

Do przewidywania potrzebna jest głęboka wiedza, znajomość istoty i charakteru współczesnych operacji, na których podstawie konieczne jest kształcenie wyobraźni taktyczno-operacyjnej oficerów, rozwijanie praktycznych nawyków kojarzenia faktów i zjawisk, występujących podczas walki i bitwy w zamknięty obraz sytuacji taktyczno-operacyjnej.

#### Polcenia:

1. Omówić istotę przewidywań operacyjnych w okresie przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji /walki i bitwy/.
2. Omówić przesłanki stanowiące podstawę przewidywań operacyjnych.
3. Wymienić trudności, jakie mogą zaistnieć w przewidywaniach operacyjnych, deformujące najczęściej te przewidywania.
4. Scharakteryzować warunki czasowo-przestrzenne występujące w przewidywaniach operacyjnych /np: na szczeblu armii/.
5. Wyjaśnić jaki związek przewidywania operacyjne mają z wyobraźnią taktyczno-operacyjną.

#### 1.7. Wyobraźnia taktyczno-operacyjna

Ogromną rolę w sztuce przewidywań rozwoju sytuacji taktyczno-operacyjnej odgrywa właściwie wykształcona wyobraźnia taktyczno-operacyjna. Jest to znana i powszechnie uznana prawda. Już bowiem z historii sztuki wojennej wiadomo, że szczególnie cenioną cechą dobrego wodza, dowódcy, a później i oficera sztabu była jego wyobraźnia, umożliwiająca tworzenie wizji przyszłej walki i bitwy przed jej stoczeniem, albo wyobrażenie jej przebiegu na podstawie pewnych fragmentów informacji o woj-

ekach własnych i nieprzyjaciela, a niekiedy tylko o terenie działań. Dla potwierdzenia tej tezy już na wstępie przytoczymy jeden z wielu przykładów historycznych. Dotyczy on charakterystyki talentu Jana Karola Chodkiewicza - zwycięzcy spod Kircholmu. Chodkiewicz bowiem odznaczał się szczególną wyobraźnią, a odniesione przez niego zwycięstwo w 1605 r. ze względu na niepowtarzalny kunezt przeprowadzenia bitwy /przeszło cztero-krotna przewaga nieprzyjaciela w stosunku do WP/ nie miało równego w historii, nawet gdy porównamy ze sławną bitwą pod Kannami: "...Charakterystyczną cechą talentu Chodkiewicza była wyobraźnia taktyczna /podkreślenie K.N./ i niezwykle szybka orientacja w zbrojnym działaniu. Odznaczał się również doskonałym wyczuciem terenu i umiał wykorzystać jego właściwości.<sup>x/</sup> I tak stopniowo zarysował się w umyśle hetmana, niczym temat symfonii w wyobraźni artystycznej kompozytora, plan bitwy /chodzi o bitwę pod Kircholmem - uwaga K.N./, oparty na znajomości przeciwnika, wyczuciu terenu i wierze w sprawność taktyczną husarii"<sup>x/</sup> A więc wyobraźnia Chodkiewicza pozwoliła mu zarysować - i to bardzo wyraźnie - obraz przyszłej bitwy oraz przewidzieć możliwości działania przeciwnika i skuteczne działanie wojsk własnych. Trzeba jednak pamiętać, że w owym czasie i późniejszych okresach stosunkowo łatwo było kształtować wyobraźnię taktyczną, gdyż całe ugrupowanie nieprzyjaciela i własne oraz przyległy teren były w zasięgu wzroku, przebieg zaś walki bezpośrednio oddziaływał na wszystkie zmysły jej uczestników. Zresztą w okresie drugiej wojny światowej niemal każdy dowódca w mniejszym lub większym stopniu /np. dowódcy operacyjni najczęściej tylko na kierunku głównego uderzenia/ dążył do bezpośredniej obserwacji przewidywanej lub toczącej się walki, bitwy i operacji, aby wyraźniej kształtować jej obraz w swojej wyobraźni.

---

x/ J. Meyszowicz: Husaria pod Kircholmem 1605 r., Warszawa 1970 r., s. 40.

Bezpośrednia bowiem obserwacja pola walki /chodzi o działanie wojsk i teren/ pozwalała w naturalny sposób rozbudzać i rozwijać wyobraźnię. We współczesnych warunkach na pewno pod tym względem wystąpią duże trudności.

Dlatego też naturalnym zjawiskiem jest obecnie to, że coraz częściej mówimy i piszemy o kształtowaniu i rozwijaniu wyobraźni taktycznej lub operacyjnej i o jej znaczeniu dla współczesnego dowódcy, zwłaszcza dla oficerów sztabu, którzy "zamknięci" w wozach dowodzenia lub znajdując się na SD oddalonym od "linii" frontu nie będą mogli bezpośrednio obserwować toczących się zmagania w konkretnych warunkach terenowych. Mogą nie odczuć bezpośrednio różnorodnych psychicznych i fizycznych bodźców "atakujących" receptory zmysłowe; może więc powstać zdeformowany obraz przebiegu walki, bitwy lub operacji, a przewidywany rozwój działań może odbiegać od rzeczywistości. Oczywiście pytań i wątpliwości podobnego charakteru nasuwa się znacznie więcej, do niektórych zresztą jeszcze wrócimy. Ponadto należy zauważyć, że obecnie występują poważne rozbieżności co do istoty i treści pojęcia "wyobraźnia taktyczno-operacyjna".

Na wstępie należy podkreślić, że zdefiniowanie pojęcia "wyobraźnia taktyczno-operacyjna" jest sprawą trudną.

Uwzględniając jednak ogólne pojęcie wyobraźni /mimo różnic występujących w znanych definicjach/, można stwierdzić, że przez wyobraźnię taktyczno-operacyjną będziemy rozumieli zdolność albo umiejętność przedstawiania sobie wyobrażeń o zdarzeniach, sytuacjach i decyzjach przeszłych, aktualnych oraz przewidywanych, a przede wszystkim mogących zaistnieć podczas walki i operacji w konkretnych warunkach terenowych.

Decyzje<sup>x/</sup>, zdarzenia i zjawiska występujące w poszczególnych sytuacjach mogą pośrednio lub bezpośrednio, fragmentarycznie lub w pełni, oddziaływać na receptory zmysłowe, powodując powstawanie określonych wyobrażeń. Toteż wyobrażenia taktyczno-operacyjne mogą być odtwórcze i wytwórcze. Wyobrażenia odtwórcze odtwarzają sytuacje i zdarzenia przeszłe lub obecnie istniejące, odbierane jednak przez narządy zmysłowe /zwłaszcza odbieranie wrażeń oddziałujących na narządy wzroku i słuchu/. Przez wytwórcze wyobrażenia będziemy rozumieli myślowe łączenie elementów lub fragmentów sytuacji i zdarzeń przeszłych, aktualnych i przewidywanych w nową, najbardziej rzeczywistą całość.

Współczesny dowódca lub oficer sztabu odtwarza w swojej wyobraźni przebieg walki, bitwy i operacji opierając się zwykle na niepełnych danych informacyjnych przedstawionych najczęściej na mapie za pomocą znaków taktycznych, lub przekazanych przez techniczne środki łączności, przewidując rozwój wydarzeń /sytuacji/ na polu walki. Na podstawie zaś znaków, kresek i strzałek wrysowanych na mapę powinien "widzieć" cały dynamizm działań na lądzie i w powietrzu oraz w eterze, czuć grozę istniejącej sytuacji lub tej, która może dopiero zaistnieć; powinien również posiadać umiejętność tworzenia w swojej wyobraźni obrazu przebiegu walki, bitwy i operacji, planując ją na mapie lub przekazując rozkazy i zarządzenia wykonawcom.

Oczywiście w wyobraźni taktyczno-operacyjnej najczęściej będą występować w dialektycznej jedności wyobrażenia zarówno odtwórcze, jak i wytwórcze. Jedne i drugie są konieczne dla wzajemnej inspiracji, wyrazistego i plastycznego przedstawienia w wyobraźni istniejącej lub przewidywanej sytuacji takty -

x/ Chodzi o decyzje, które były, są lub będą realizowane w konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej; Ciekawe spojrzenie na ten problem znajdujemy w książce: P.G. Moore: RYZYKO w podejmowaniu decyzji, Warszawa 1975 r., ss. 25-117.

czno-operacyjnej. Wyobraźnia taktyczno-operacyjna jest bowiem pojęciem, które obejmuje kompleks wyobrażeń o różnorodnych zjawiskach, zdarzeniach i sytuacjach, o praktycznym działaniu /doświadczeniu/ i przeżyciach intelektualnych dowódcy lub oficera sztabu. Dlatego też w konfrontacji z innymi terminami, pojęciami, kategoriami, wyobraźnia taktyczno-operacyjna może uzyskiwać coraz to inny sens i znaczenie, jak również spełniać różne funkcje w naszej świadomości. Należy przy tym zauważyć, że wyobraźnia taktyczno-operacyjna kształtuje się na podstawie minionych i aktualnie zdobytych doświadczeń oraz przyswojonej wiedzy zarówno ogólnej, jak i taktyczno-operacyjnej. Powstawanie wyobrażeń bez uwzględniania doświadczenia i wiedzy będzie sprowadzać się do tego, że tworzone obrazy będą odbiegać od obiektywnej rzeczywistości, po prostu będą to obrazy fantastyczne. Trzeba jednak zauważyć, że jeżeli nawet w wyobraźni będą powstawać obrazy fantastyczne, ale chociaż w części umotywowane wiedzą, to mimo wszystko będą one związane z rzeczywistością i niekiedy mogą być bardzo przydatne.

Głęboka bowiem wiedza o przedmiocie daje jasność spojrzenia na zdarzenia przeszłe, aktualne i przyszłe, rozbudza wyobraźnię we właściwym kierunku, pozwala jej wybiegać poza aktualną rzeczywistość, aby przenieść się w przyszłość i widzieć te same zjawiska w dynamice i rozwoju. Wiedza ogólna i taktyczno-operacyjna pozwala wyraźniej dostrzegać nowe związki przyczynowo-skutkowe, zwłaszcza między charakterem przyszłych działań a istniejącymi lub nowymi, przyszłościowymi wzorami uzbrojenia.

Takie wizje przyszłości, choć pozornie oderwane od aktualnej rzeczywistości, gdyż nie znajdują obecnie potwierdzenia w praktyce, mogą być kontrowersyjne, graniczące ze sferą fantazji, lecz jeżeli są one poparte uzasadnieniem chociażby tylko naukowych hipotez - szczególnie są konieczne we współczesnych warunkach. Pod ich wpływem bardziej obiektywne i skuteczniejsze będą poczynania zmierzające do kształtowania w naszej

wyobraźni charakteru i zjawisk przyszłego pola walki, zwłaszcza -  
cza umotywowanych wiedzę wyobrażeń o tym, w jakim stopniu przy-  
eszłe działania będą się zmieniały albo powinny ulegać zmianom  
w warunkach wprowadzenia nowych wzorów uzbrojenia, nowych struk-  
tur organizacyjnych wojsk, zmianom, które mogą nastąpić w psy-  
chice żołnierza i jego sposobach myślenia, zmianom, jakim ule-  
gają i będą wciąż ulegać: życie polityczne, społeczne i osiągnię-  
cia naukowo-techniczne. Wymaga to nieprzerwanego prowadze-  
nia badań w zakresie sztuki wojennej, w tym sztuki operacyjnej  
i doskonalenia wiedzy fachowej, znajdującej swoje odbicie w  
odpowiednio ukształtowanej wyobraźni taktyczno-operacyjnej, w  
celu uniknięcia zaskoczenia, zwłaszcza intelektualnego, gdy na  
polu walki zostanie zastosowana nowa, dotychczas mało znana  
broń.

Wyobrażenia taktyczno-operacyjna oparta na rzetel-  
nej wiedzy stanowi trwały fundament senucia, niekie-  
dy pozornie fantastycznych obrazów przyszłych dzia-  
łań, które nie zawsze mieszczą się w aktualnie  
pojmowanych wyobrażeniach o przyszłej wojnie i  
przyszłych operacjach powstałych przede wszystkim  
pod wpływem działań z okresu drugiej wojny świato-  
wej, a nawet wojen współczesnych.

Takie wyobrażenia odbiegające od aktualnej rzeczywisto-  
ści w dużym stopniu zapobiegają myśleniu kategoriami szablonów,  
pozwalają na twórcze stosowanie znanych zasad, założeń i wyma-  
gań regulaminowych, w zależności od faktycznie ukształtowanej  
sytuacji, lub tej, która dopiero może zaistnieć w rzeczywisto-  
ści, a już rysuje się w naszej wyobraźni.

Właściwie ukierunkowana wyobraźnia operacyjna aktualnych  
i przyszłych działań wojennych, zwłaszcza w wymiarze tak-  
tyczno-operacyjnym, jest po prostu niezbędna dla każdego, kto  
profesjonalnie bezpośrednio lub pośrednio jest związany z pro-  
blematyką współczesnej sztuki operacyjnej.

Dlatego też z całym przekonaniem należy przewidywać, że  
we współczesnych warunkach w rozwijaniu wyobraźni taktyczno-

operacyjnej coraz większą rolę będą odgrywać głęboka i rzetelnie ugruntowana wiedza ogólna i fachowa, wszechstronna znajomość obiektywnie działających praw wojny, praw działań wojennych i zasad sztuki operacyjnej; umiejętność posługiwania się marksistowsko-leninowską metodologią, jako niezawodnym czynnikiem prawidłowej oceny zjawisk i rozwiązywania skomplikowanych problemów współczesnego pola walki.

Duże znaczenie w rozwijaniu wyobraźni będą odgrywać barwne i plastyczne opisy minionych walk i bitew, warunków, w jakich pracowali i walczyli ludzie w owym czasie.<sup>x/</sup> Wzbogacać i rozwijać wyobraźnię może również wartościowe dzieło literackie i dzieło sztuki. Ważną pozycję w rozwijaniu wyobraźni powinny zająć ćwiczenia z wojskami, manewry, gry wojenne, ćwiczenia dowódczo-sztabowe, reportaże filmowe z rzeczywistego pola walki. Duże perspektywy należy również widzieć w elektronicznej technice obliczeniowej, która odpowiednio wykorzystana umożliwi rozwijanie i wzbogacanie wyobraźni taktyczno-operacyjnej.

Wyobraźnia, która nie zostanie wstarcia wiedzą ogólną i taktyczno-operacyjną, może być złudna, najczęściej prowadzi do błędnych analiz i ocen, a w konsekwencji - do powzięcia niewłaściwej decyzji. Tego rodzaju wyobraźnia najwięcej ma cech subiektywizmu i powoduje, że widzi się zjawiska nie takie, jakie one są w rzeczywistości, lecz takie, jakie chciałoby się widzieć i jakie są w danej sytuacji po prostu dogodne.

Toteż podczas kształtowania wyobraźni taktyczno-operacyjnej konieczne jest umiejętne łączenie głębokiej wiedzy z

x/ Wydaje mi się, że bardzo cennym materiałem rozbudzającym wyobraźnię będą wspomnienia pisane przez uczestników wojny, zwłaszcza drugiej wojny światowej, przede wszystkim zaś te, które ukazują w autentyczny sposób myśli, przeżycia i działalność ludzi, ich wzloty i upadki, tragedie oraz sytuacje miłe, niezapomniane. Również literatura historyczna dostarcza wiele przeżyć, uczy myśleć i wzbudza refleksje.

elementami praktyki, odwoływanie się do doświadczeń wojen minionych i aktualnych konfliktów zbrojnych oraz do doświadczeń z ćwiczeń; trzeba także rozwijać wyobraźnię na podstawie rzetelnej znajomości problemu, zjawiska lub zagadnienia, wychodząc przy tym z założenia, że do powzięcia słusznej decyzji konieczny jest obiektywizm, rozwaga, śmiałość, podejmowanie uzasadnionego ryzyka, przewidywanie rozwoju wydarzeń i głębokie wniknięcie w sytuacje trudne i konfliktowe, ześrodkowanie woli na ich poznawaniu i sprawnym rozwiązywaniu. Należy pamiętać równocześnie, że wyobrażenia taktyczno-operacyjne występują w pewnym związku /większym lub mniejszym/ z innymi wyobrażeniami niekiedy bardzo odbiegającymi od wyobrażeń taktyczno-operacyjnych. Dlatego też do rozwijania wyobraźni ogólnej należy przywiązywać nie mniejszą wagę niż do rozwijania wyobraźni taktyczno-operacyjnej.

Istota i charakter współczesnej walki i bitwy będą stale wpływać na zwiększenie wymagań w zakresie właściwego kształtowania oraz rozwijania wyobraźni taktyczno-operacyjnej. Wprowadzanie bowiem do wojsk nowych i coraz doskonalszych systemów uzbrojenia, których skutki użycia są lub będą znane jedynie z poligonowych doświadczeń, w rzeczywistych działaniach wojennych mogą wywołać zupełnie nowe zjawiska, które należy jednak przewidywać i odpowiednio przygotowywać wyobraźnię do ich percepcji.

Wyobraźnia taktyczno-operacyjna jest niezbędna zarówno dowódcy, jak i oficerowi sztabu, aby w sytuacjach trudnych i pełnych napięć mogli oni wyraźniej widzieć najistotniejsze zjawiska współczesnych operacji i bitwy, skutecznie podejmować uzasadnione decyzje i organizować współdziałanie, doprowadzając do jak najszybszego osiągnięcia celu działań kosztem minimalnych strat własnych, przewidując zaś rozwój sytuacji w toku operacji - określać możliwości powstawania sytuacji kryzysowych lub lepiej dostrzegać możliwości wykorzystania błędów popełnionych przez nieprzyjaciela dla skutecznego rozwijania własnych działań.

Słuszna bowiem jest teza, że aby przekształcić rzeczywistość w praktyce, trzeba umieć przekształcić ją w myśli.<sup>x/</sup> W tej skomplikowanej, a równocześnie twórczej operacji myślowej, szczególną rolę będzie odgrywać wyobraźnia taktyczno-operacyjna. Na przykład dla wywołania zmian w sytuacji taktyczno-operacyjnej, zmierzających do osiągnięcia określonego celu, konieczne będzie wprowadzenie do naszej świadomości określonego zasobu informacji, które - wywołując pewne wyobrażenia - pozwolą podjąć umotywowaną decyzję do działania lub przeciwdziałania. Pod wpływem zaś powziętej decyzji /lub tylko zamiaru/ w naszej wyobraźni powinien powstać obraz /wizja/przebiegu działań wojsk własnych i nieprzyjaciela, a także powinien ukształtować się model walki, bitwy lub operacji.

Decyzja bowiem powinna być umotywowana wyobrażeniami o przewidywanej dynamice działań, która nastąpi wówczas, gdy powzięta decyzja zostanie wprowadzona w życie. Uwzględniając przy tym, że w czasie niekiedy minimalnym, pozostającym od powzięcia określonej decyzji do przekazania jej wykonawcom sytuacja będzie ulegać zmianom niekiedy bardzo istotnym, po prostu walka będzie się toczyć, powodując określone skutki dla obu walczących stron.

Dlatego i ta "luka" czasowa powinna być zapełniona wyobrażeniami. Aczkolwiek najczęściej, brakuje potrzebnych informacji, w wyobraźni powinno się przewidywać możliwie logiczny ciąg zdarzeń sytuacyjnych, które mogą powstać pod wpływem takich lub innych decyzji obu przeciwstawnych stron. Na przykład uderzenie n-tej dywizji i lotnictwa o świcie "D" w kierunku "A-B" wywoła reakcję po stronie nieprzyjaciela: wzmożoną siłę oporu wojsk znajdujących się na wskazanym kierunku: istnieje możliwość przerzutu odwodów za "X" godzin na kierunek A-B z rejonu Y. Prawdopodobnie nieprzyjaciel na siły wprowadzone do

x/ S.L.Rubinstein: Podstawy psychologii ogólnej, wyd. II. Warszawa 1964 r., str. 432.

bitwy wykona uderzenie lotnictwem i uzbrojonymi śmigłowcami. Jeśli wojska będą działały niewłaściwie, przeciwnik może uzyskać określoną przewagę, która zdeterminuje ukształtowanie się niekorzystnej sytuacji na wskazanym kierunku. Równocześnie nieprzyjaciel znacznie osłabia kierunek C-D, który - pomimo iż jest trudny do użycia czołgów - to jednak zapewni uzyskanie zaskoczenia i skuteczne działania w głębi obrony nieprzyjaciela. W tym celu konieczne jest na kierunku C-D najpóźniej w godzinach nocnych z D na D+1 wprowadzenie sił minimum jednej dywizji zmechanizowanej, uderzeniami zaś lotnictwa spraraliżowanie manewru odwodów przeciwnika itd.

Doskonałą ilustracją podobnej oceny było rozumowanie dowódcy 65 armii w operacji bobrujskiej. Kiedy dowódca frontu, gen. Rokossowki zapytał dowódcę 65 armii o możliwość wykonania głównego uderzenia zgodnie z zamiarem frontu, w kierunku Paricze, ten przeprowadził następujące rozumowanie, które na pewno ukształtowało się w jego wyobraźni po szczegółowych analizach i ocenach w sztabie armii: "...Są tam dobre warunki do natarcia dla wszystkich rodzajów wojsk. Ale nieprzyjaciel nie jest głupi. Zajmuje wszystkie dominujące nad terenem wzgórza i zastosował wszelkie środki, by utrzymać ten rejon. Niemcy mają duże nasycenie ogniem i solidne urządzenia inżynieryjne. Natarcie na Paricze nie będzie zaskoczeniem. Właśnie tam się spodziewają naszego uderzenia... Natomiast odcinek, na którym przed chwilę byliśmy, Niemcy uważają nie do przebycia dla dużych sił. Sądzymy, że tutaj o wiele lepiej będzie wykonać główne uderzenie.<sup>x/</sup> Dowódca frontu zaakceptował propozycję dowódcy 65 armii. W przeddzień wykonania głównego uderzenia wykonano uderzenie pozorujące na Paricze, które nieprzyjaciel uznał za główne. Sukces operacji 65 armii był całkowity i na ten temat gen. Batow konkluduje: "Zgodnie z planem Kwatery Głównej mieliśmy okrążyć bobrujskie zgrupowanie nieprzyjaciela ósmego dnia operacji, wojska nasze wykonały to zadanie w ciągu trzech dni".<sup>xx/</sup> A więc właściwe wyobrażenie o możliwościach i sposobach wykonania zadania, zwłaszcza wyobrażenie o działaniach

x/ T. Batow: W marszu i w boju. Warszawa 1965 r.; s. 371.

xx/ T. Batow: W marszu i w boju. Warszawa 1965 r.; s. 384.

wojak nieprzyjaciela, w konkretnych warunkach terenowych pozwoliło stworzyć wizję takich działań, jakie zapewniały uzyskanie zaskoczenia przeciwnika i osiągnięcie celu operacji w krótszym czasie i kosztem niewspółmiernie mniejszych strat. Prawdopodobnie w wyobraźni dowódcy i oficerów sztabów wojsk hitlerowskich broniących tego kierunku wizja możliwości wykonania uderzenia przez 65 armię na kierunku bagien albo w ogóle nie powstała, albo została odrzucona jako nierealna. Można wysnuć twierdzenie, że jeszcze przed operacją następuje "pojedynek wyobraźni" dwóch przeciwstawnych stron, z tym jednak zastrzeżeniem, że samo najlepsze wyobrażenie nie przynosi sukcesu. Trzeba bowiem nakreśloną wizję zmaterializować przez odpowiednie skuteczne działania, z jednej strony wprowadzające nieprzyjaciela w błąd, z drugiej zaś - umożliwiające uzyskanie zaskoczenia i wykorzystanie jego skutków. Z tego wynika, że dowódca dwukrotnie rozgrywa bitwę z nieprzyjacielem: pierwszy raz w swojej wyobraźni, drugi raz - w praktycznym działaniu.

Bezsprzecznie w naszej wyobraźni można dokonywać wielu wariantów "rozgrywek" sytuacyjnych, trzeba jednak przy tym mieć na uwadze, że chodzi nie tylko o wyobraźnię dowódcy - w równym stopniu należy uwzględniać wyobraźnię oficerów sztabu, dowódców rodzajów wojsk i szefów służb, a w wielu wypadkach także wyobraźnię podwładnych dowódców i ich oficerów sztabu.

Jednak tylko taka "walka i bitwa", stoczone w wyobraźni dowódcy i jego oficerów sztabu, które najbardziej zostaną umotywowane głęboką znajomością przeciwnika, warunków terenowych i możliwościami taktyczno-operacyjnego działania wojsk, pozwolą na realniejsze przekształcenie twórczych wyobrażeń w praktyczną rzeczywistość, umożliwią przewidzenie mogących nastąpić sytuacji kryzysowych, co we właściwym czasie wyzwoli inicjatywę w celu skutecznego przeciwdziałania. Wyobrażenia bowiem bardzo ściśle się łączą z przewidywaniami taktyczno-operacyjnymi.

Jeżeli chodzi o wyobraźnię taktyczno-operacyjną, to można przyjąć założenie, że im wyższy szczebel dowodzenia, tym od każdego dowódcy i oficera sztabu /zarówno szefa, jak i pomocnika/ powinno się wymagać większej wyobraźni, obejmującej zjawiska walki, bitwy i operacji na danym szczeblu dowodzenia. Wprawdzie im wyższy szczebel, tym wyobraźnia powinna być ogólniejsza, mniej kontrastowa, jednakże powinna obejmować całość problemu lub sytuacji. Równocześnie konieczna jest umiejętność ześrodkowania uwagi na wybranych problemach lub fragmentach, np. sytuacji operacyjnej, aby głębiej i wyraźniej je dostrze- gać, by kontrastowość obrazu była bardziej ostra i aby usta- lić to, co w danym obrazie jest główne, pierwezoplanowe, decy- dujące.

Ukształtowanie w naszej wyobraźni właściwego mo- delu rzeczywistej wizji przyszłych działań /ogól- nej i tam, gdzie to konieczne - bardziej kontra- stowej - szczegółowej/ wymaga opanowania umiejęt- ności ześrodkowania uwagi na wybranym problemie lub sytuacji taktyczno-operacyjnej, zwłaszcza w warunkach, w których wiele czynników i bodźców mimowolnych i celowych będzie zmuszać do dekon- centracji, niekiedy nawet w sposób brutalny.

Ześrodkowanie uwagi powinno być elastyczne, aby nie tra- cić drogiego czasu na poznawanie i rozstrzygnięcie problemów /sytuacji/ drugorzędnych, widząc przede wszystkim problemy główne, decydujące o powodzeniu. Umiejętność ześrodkowania uwa- gi na problemach głównych powinna stanowić ważny czynnik po- budzający wyobraźnię taktyczno-operacyjną w ściśle zamierzonym celu /kierunku/. Toteż trzeba stale kształcić umiejętność bu- dowania twórczych wyobrażeń o współczesnym polu walki, uwzględ- niając przy tym następujące wymagania:

- wzbudzenie szerokich i trwałych zainteresowań związanych z przedmiotem wyobrażeń;
- dążenie do głębokiej znajomości specyfiki, charakteru i isto- ty współczesnego pola walki i bitwy;

osobiste /fizyczne i psychiczne/ poznawanie przez oficera odczuć i doznań skutków, np. jazdy w czołgu, wozie bojowym i transporterze opancerzonym, zwłaszcza w trudnych warunkach, lotu w śmigłowcu, obserwowania działań bojowych z powietrza, emocjonalnego przeżywania, np. natarcia czołgów, uderzenia lotnictwa itp. Tylko autentyczne i głębokie wczucie się w sytuację /działanie/ daje pewność rozbudzenia rzeczywistej i twórczej wyobraźni;<sup>x/</sup>

- wyrabianie umiejętności skupiania uwagi w dowolnym momencie i na wybranych zagadnieniach, zgodnie z tezą, że "Należy z uwagi czynić swoje posłuszne narzędzie. Nie uwaga powinna być panem człowieka, tylko człowiek powinien być panem swojej uwagi"<sup>xx/</sup>;
- kształtowanie wyobraźni w warunkach niesprzyjających, rozpraszających uwagę z równoczesnym zwalczaniem bodźców rozpraszających uwagę;
- systematyczne śledzenie i poznawanie bodźców oraz czynników, które nie sprzyjają ześrodkowaniu uwagi;
- doskonalenie umiejętności czytania mapy i plastycznego przedstawiania /wyobrażenia/ sobie właściwości terenowych oraz ich wpływu na kształtowanie i rozwój sytuacji taktyczno-operacyjnej. Np. trzeba umieć odtworzyć w wyobraźni deformację terenu po wykonaniu w określonych rejonach zmasowanych uderzeń lotnictwem czy bronią jądrową; określić na podstawie mapy możliwości działania w danym terenie różnych rodzajów wojsk, przewidywać wykorzystanie naturalnych warunków terenowych do skuteczniejszego działania lub przeciwdziałania.

x/ B. Tępiłow. Psychologia. Warszawa 1955 r.; s. 84.

xx/ Można zaryzykować stwierdzenie, że bez emocjonalnie głębokiego związku z przeżywaną sytuacją nie ma twórczej wyobraźni. Inaczej bowiem odczuje pożar zagrody jej właściciel, a inaczej biegnący na ratunek przygodny obserwator, a jeszcze inaczej strażak, który ratując i gasząc pożar wykonuje swój zawód. Inaczej wreszcie odczujemy w naszej wyobraźni ten sam pożar opisany przez doskonałego mistrza pióra, a inaczej, jeżeli go opiese ktoś z kronikarskiego obowiązku. Dlatego obecnie coraz większego znaczenia nabiera uczestnictwo w różnego rodzaju ćwiczeniach z wojskami zarówno w charakterze obserwatorów, jak i ćwiczących.

Najdoskonalszą metodą ćwiczenia uwagi w procesie kształtowania wyobraźni powinno być samokształcenie, i to dosłownie w każdym miejscu i w każdej sytuacji podczas wykonywania dowolnej pracy.

Podczas kształtowania wyobraźni taktyczno-operacyjnej dużą wagę należy przywiązywać do różnorodnych skojarzeń występujących w zjawiskach, zdarzeniach i sytuacjach. Umiejętność łączenia dwu i więcej przeżyć, wyobrażeń lub fragmentów walki, bitwy i operacji jest wielką sztuką. We współczesnych warunkach trzeba będzie odtwarzać lub przewidywać rozwój sytuacji taktyczno-operacyjnych na podstawie fragmentów toczącej się lub przewidywanej walki i operacji bardzo często pozornie różniących się od siebie, uzyskanych przez różne źródła rozpoznania, w różnym czasie i o różnym stopniu wiarygodności. Należy również liczyć się z tym, że nieprzyjaciel w sposób zamierzony i konsekwentny będzie się starał wprowadzić nas w błąd, równocześnie starannie maskując rzeczywistość. W tym wypadku kojarzenie w wyobraźni poszczególnych informacji z wyraźnym oddzieleniem "ziarna od plewy" będzie wyjątkowo trudne, ale równocześnie niezbędne do powzięcia uzasadnionej decyzji.

Kojarząc poszczególne wyobrażenia dla zbudowania obrazu rzeczywistej sytuacji, należy równocześnie "przekazywać" nieprzyjacielowi informacje wywołujące u niego wyobrażenia złudne, deformujące rzeczywistość własnego działania i wprowadzające go w błąd.

W kojarzeniu wyobrażeń o zaistniałej i przewidywanej sytuacji taktyczno-operacyjnej decydującą rolę odgrywają następujące czynniki:

- gruntowna znajomość struktury organizacyjnej wojsk, taktyczno-technicznych i bojowych możliwości sprzętu zarówno własnego, jak i nieprzyjaciela;
- wszechstronna znajomość warunków terenowych, w jakich prowadzi się lub przewiduje się prowadzić działania bojowe oraz kształtowanie wyobrażeń o możliwości ich wykorzystania przez wojska własne i nieprzyjaciela;

- znajomość psychiki dowódców /a nawet oficerów sztabu/: nieprzyjaciela, podwładnych, przełożonych i współdziałających;
- gruntowna znajomość taktyki i sztuki operacyjnej oraz poznanie sposobów ich skutecznego stosowania przez dowódców oraz sztaby własne i nieprzyjaciela;
- umiejętność dostrzegania związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy poszczególnymi procesami, zjawiskami i faktami, zwłaszcza tymi, które mogą zaistnieć w czasie walki i bitwy;
- umiejętność dokonywania konfrontacji danych uzyskanych z różnych źródeł rozpoznania oraz konfrontacji skojarzeń dowódcy z podobnymi skojarzeniami powstałymi u oficerów sztabu i dowódców rodzajów wojsk.

Podczas kształtowania wyobraźni taktyczno-operacyjnej należy pamiętać o tym, że związki skojarzeniowe zachodzą przede wszystkim w procesach odtwarzania, przy czym odtwarzanie nie stanowi wiernej kopii zdarzeń lub zjawisk zapamiętanych lub utrwalonych w pamięci, które po pewnym czasie rozpatrujemy, analizujemy lub oceniamy. Przy każdym nowym odtworzeniu mogą powstać nowe związki skojarzeniowe; w naszej wyobraźni dane zjawiska lub sytuacje mogą nabierać nowych wartości, mogą być pogłębiane lub utracić swoją pierwotną kontrastowość. Niekiedy w ten sposób mogą powstać nowe wizje skojarzeniowe, mogą zostać uzupełnione brakujące "cegiełki informacyjne", których nie było w początkowej chwili wywoływania w wyobraźni obrazu tylko na podstawie pewnych fragmentarycznych zjawisk. W wielu wypadkach uzupełnienie brakujących informacji mało znaczącymi /pozornie/ danymi może pobudzić /olénic/ naszą wyobraźnię, wywołując pełny kształt danego zdarzenia lub sytuacji taktyczno-operacyjnej. Dlatego należy zawsze i w każdej sytuacji tak wielką wagę przywiązywać do dobrze, ciągle i stale działającego rozpoznania, konfrontowania informacji zdobytych z różnych źródeł, pobudzania wyobraźni nowymi zjawiskami. Informacje z rozpoznania powinny być wyjątkowo wnikliwie weryfikowane, gdyż nigdy nie wiadomo, które z nich mogą stać się "detonatorami" w "systemie" skojarzeniowym, w zwiększaniu kontrastowości wyobrażeń taktyczno-operacyjnych.

Metody i sposoby kształcenia wyobraźni taktyczno-operacyjnej oficerów mogą być bardzo różne i trudno je wszystkie wymie-

nić.<sup>x/</sup> Równocześnie należy wysnuć twierdzenie, że obecnie podczas kształcenia lub szkolenia taktyczno-operacyjnego szczególnie wysoką rangę powinno się nadawać kształtowaniu twórczej wyobraźni taktyczno-operacyjnej, odzwierciedlającej istotę i charakter współczesnej walki, bitwy i operacji. W tym względzie należy konsekwentnie przestrzegać zasady stosowania maksymalnego wysiłku intelektualnego, zmuszającego każdego oficera podczas zajęć teoretycznych i różnego rodzaju ćwiczeń /oczywiście w związku z założoną sytuacją/ do wykorzystywania całego swojego potencjału myślowego i maksymalnego wyczerpania swojej wyobraźni, w celu dogłębnego poznania przerabianych zagadnień szkoleniowych. Powinien on szukać zawsze odpowiedzi na trudne i niekiedy kontrowersyjne pytania, dążyć do optymalnych rozstrzygnięć i do samodzielnego wywoływania w swojej wyobraźni wizji przyszłych działań. W procesie rozwijania wyobraźni należy unikać "arbitralnych motywacji", które nie tylko nie będą zapładniać wyobraźni, lecz przeciwnie - będą ją ograniczać i deformować.

W kształtowaniu wyobraźni taktyczno-operacyjnej szczególnego znaczenia nabiera umiejętność jej przystosowywanie do zmiennych warunków, do odbioru nowych zjawisk, które aktualnie trudno nawet przewidzieć, do reakcji na sytuacje zaskakujące wymagające bezzwłocznych odpowiedzi lub podjęcia świadomości.

- x/ Wydaje się, że z tego zakresu mamy bardzo bogatą literaturę przedmiotu, zwłaszcza z pedagogiki, psychologii i dydaktyki:
- Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej. Warszawa 1971 r. /szczególnie rozdz. VII, XVIII, XX/.
  - J. Bogusz, T. Karwat: Poradnik dydaktyczny oficera. Warszawa 1973 r. /szczególnie rozdział VIII, s. 312-351 i bibliografię tam wskazaną, s. 419-422/.
  - Cz. Kupisiewicz: Podstawy dydaktyki ogólnej. Warszawa 1973 r. i bibliografia tam zawarta.
  - M. Aleksiejew: Dialektyka form myślenia. Warszawa 1971 r. /szczególnie rozdz. III, s. 242-342/;
  - W. Szewczuk: Psychologia, Warszawa 1970 r. /szczególnie część piąta, s. 251-378/.
  - P. G. Moore: Ryzyko w podejmowaniu decyzji. Warszawa 1975 r.

me go działania związanego z określoną odpowiedzialnością. Należy tak kształcić wyobraźnię, aby stanowiła ona odbicie rzeczywistości istniejącej i przewidywanej.

Jest to konieczne, gdyż dziedzina, w której najczęściej będą działali dowódca i oficer sztabu, jest wyjątkowo złożona i trudna do jednoznacznego ustalenia, które chcieliby niekto - rzy uważać za panaceum na rozwiązanie każdej sytuacji, bez wkładania osobistego wysiłku intelektualnego oraz wykazania swojej pomysłowości i inicjatywy graniczących najczęściej z koniecznością podjęcia określonego ryzyka, a w konsekwencji poczuwania się do odpowiedzialności za rezultat działania.

Przypomnijmy tutaj wypowiedź prof. Kotarbińskiego:

"...Uświadomiłem sobie, że człowiek rozwija najwyższą energię i pomysłowość, gdy znajdzie się w sytuacjach przymusowych, a w takie właśnie sytuacje obfitują procesy walki, ponieważ w toku walki przeciwnik dokłada wszelkich starań, by nam działanie utrudnić<sup>x/</sup>". I dalej na ten temat prof. Kotarbiński pisze: „Wszak sztuka wojenna stanowi szczególny przypadek umiejętności dawania sobie rady w takich zawężeniach działań różnych osób lub zespołów, kiedy cele działających są niezgodne i jedni drugim usiłują przeszkodzić w dążeniach<sup>xx/</sup>”.

Dlatego też właśnie trudne sytuacje, dynamiczne i bogate w ciekawą problematykę taktyczno-operacyjną, powinny pobudzać wyobraźnię oficerów, inspirować głębokie przeżycia psychiczne i emocjonalne, oddziaływać na receptory zmysłowe za pośrednictwem nowych zjawisk zmuszających do myślenia i refleksji, wywoływania nowych wyobrażeń, zachęcających do wykazywania inicjatywy, pomysłowości i podejmowania uzasadnionego ryzyka.

<sup>x/</sup> T. Kotarbiński: Hasło dobrej roboty, Warszawa 1968 r.; s. 189  
<sup>xx/</sup> Tamże, s. 190.

### Polecenia:

1. Zdefiniować pojęcie "wyobraźnia taktyczno-operacyjna".
2. Scharakteryzować różnice występujące w kształtowaniu wyobrażeń w umyśle dowódcy i oficera sztabu, zjawisk pola walki, bitwy i operacji w przeszłości, zwłaszcza w okresie drugiej wojny światowej i w warunkach współczesnych.
3. Wymienić czynniki kształtujące wyobraźnię taktyczno-operacyjną dowódcy i oficera sztabu.
4. Omówić główne czynniki umożliwiające właściwe kojarzenie wyobrażeń o zaistniałej i przewidywanej sytuacji taktyczno-operacyjnej.
5. Wymienić literaturę traktującą o metodach i sposobach kształcenia wyobraźni, w tym taktyczno-operacyjnej.

### 1.8. Ryzyko taktyczno-operacyjne<sup>x/</sup>

Podczas działań wojennych każdy żołnierz, od szeregowca do głównodowodzącego, świadomie lub podświadomie podejmuje określone ryzyko. Każda bowiem decyzja i działanie zarówno na szczeblu taktycznym, jak i operacyjnym zawierają niekiedy elementy bardzo dużego ryzyka. Historia sztuki wojennej dostarcza wielu przykładów świadczących o podejmowaniu śmiałych, ryzykownych i mniej ryzykownych działań. Doprowadzały one najczęściej do błyskotliwych sukcesów, ale niekiedy także do rażących klęsk i przegranych. Powszecznie znane są sentencje, że "bez ryzyka nie ma powodzenia" lub że "im większe ryzyko, tym świetniejsze zwycięstwo". Na pewno określenia te mają istotne historyczne uzasadnienie. Badania jednak doświadczeń wojen minionych i współczesnych skłaniają do sformułowania następujących tez:

1. Ryzyko w podejmowaniu określonego działania prowadzi do sukcesu dopiero wtedy, gdy zostanie podjęte z całą świadomością, gdy opiera się nie tylko na wyczuciu i intuicji, lecz przede wszystkim na wszechstronnych kalkulacjach i

---

x/ Wartościową pozycją traktującą o ryzyku ekonomicznym jest książka: P.G. MOORE: RYZYKO W PODEJMOWANIU DECYZJI, Warszawa 1975 r. Książka ta zawiera wiele cennych informacji, które mogą być w pełni wykorzystane przez każdego dowódcę i oficera sztabu.

głębokich ocenach przede wszystkim możliwości działania lub przeciwdziałania potencjalnego przeciwnika.

2. Ryzyko prowadzące do sukcesu jest związane, a nawet uzależnione, od odpowiednio ukształtowanej osobowości dowódcy /oficera sztabu/, jego walorów charakterologicznych /zwłaszcza odwagi, silnej woli, poczucia odpowiedzialności/, głębokiej i rzetelnej znajomości sztuki wojennej oraz od gruntownej praktyki w zakresie dowodzenia.

Uwzględniając te tezy na wstępie należy odpowiedzieć na pytanie - co należy rozumieć przez pojęcie ryzyka taktyczno-operacyjnego.<sup>x/</sup> Formułując odpowiedź posłużymy się sformułowaniem zaczerpniętym z Leksykonu PWN<sup>xx/</sup>, przyjmując je za punkt wyjścia. Aprobując ogólną ideę tego pojęcia, należy jednak uczynić kilka wstępnych zastrzeżeń:

1. Podejmując świadome ryzyko, wkalkulowane w zamiar dowódcy, zamiast sformułowania, iż wynik zamierzonego działania "...jest nieznany" przyjmujemy, że wynik musi lub powinien być przewidywany.
2. Podjęte ryzyko wynika z określonego celu walki, bitwy czy operacji, do którego osiągnięcia będziemy usilnie dążyć, powinno być temu celowi podporządkowane. Warunkiem podjęcia określonego ryzyka powinna być bowiem jego celowość, wynikająca z konkretnie zaistniałej lub przewidywanej sytuacji taktyczno-operacyjnej.
3. Podejmując ryzyko należy przynajmniej w przybliżeniu zdawać sobie sprawę z jego konsekwencji zarówno w warunkach uzyskania, jak i nieuzyskania powodzenia.

---

x/ Pojęcie ryzyka w rozumieniu działań taktyczno-operacyjnych nie jest zdefiniowane ani w słownikach wojskowych ani w MEW.

xx/ W literaturze znajdujemy różne definicje ryzyka. Przy jednoczesnym braku literatury wojskowej na ten temat istnieje wiele bardzo interesujących prac, które szeroko omawiają problem ryzyka. Stąd mnogość teorii na ten temat. Nie wnikając głęboko w ich istotę i treść przyjmujemy do naszych rozważań definicję z Leksykonu PWN "Ryzyko, przedsięwzięcie, którego wynik jest nieznany, niepewny, odważenie się na niebezpieczeństwo, ryzykowanie" - wg Leksykonu PWN. Warszawa 1972; s.1027.

4. Ryzyko nie powstaje samoistnie. Powinno ono wynikać z głębokiej oceny warunków i sytuacji /głównie: analizy celu, i zadania, oceny możliwości nieprzyjaciela, terenu przyszłych lub toczących się działań, możliwości wojsk własnych, warunków atmosferycznych i czasu/. Jest to konieczne, aby zdać sobie sprawę z niepewności i rozmiarów grożącego niebezpieczeństwa przy równoczesnym przewidywaniu sukcesu w razie pomyślnego zrealizowania decyzji /działania/ opartej na ryzyku.
5. Podejmując ryzyko należy także ocenić i przewidzieć przeciwności /trudności/ przyczynowo-skutkowe, które będą twardzieli realizacji podjętych zamierzeń.
6. We współczesnych warunkach ryzyko w wymiarze taktyczno-operacyjnym będzie częstym i nieodłącznym elementem każdego działania i każdej niemal decyzji zarówno na szczeblu taktycznym, jak i operacyjnym.

Z powyższych uwag wynika, że chodzi nam nie tylko o ryzyko w ogóle, ale ryzyko rozumiane w węższym, bardziej profesjonalnym znaczeniu, typowe dla współczesnych sytuacji taktyczno-operacyjnych w okresie przygotowywania oraz prowadzenia walki, bitwy lub operacji. Toteż zamiast mówić o ryzyku w ogóle, przyjmiemy pojęcie ryzyko taktyczno-operacyjne. Chodzi bowiem o ryzyko podejmowane przez dowódców i oficerów sztabu w interesie osiągnięcia celu walki, bitwy lub operacji, ryzyko nie indywidualne<sup>x/</sup>, ale podejmowane w interesie całego związku taktycznego lub operacyjnego.

---

x/ Warto wspomnieć, że w wielu sytuacjach ryzyko podejmowane indywidualnie przez dowódcę może być nie tylko szkodliwe, lecz także jest niedopuszczalne. Przypomnijmy w związku z tym ciekawy fragment z książki Simionowa "Po raz pierwszy w życiu przeklinał dzień i godzinę, z których przedtem... był dumny, kiedy to po Chałchin Gele wezwał go sam Stalin i awansując wprost z pułkownika na generała lejtnanta powierzył dowództwo lotnictwa myśliwskiego całego okręgu. Teraz w obliczu śmierci trzeba było spojrzeć prawdzie w oczy: nie umiał dowodzić nikim, tylko samym sobą /podkreślenie K.N./ i będąc generałem pozostał właściwie starszym lejtnantem. Potwierdziło się to pierwszego dnia wojny w jak najbardziej straszliwy sposób, i to nie tylko w jego wypadku. Powodem takich błyskotliwych awansów, jak jego, była szalona odwaga i krwią okupione ordery. Nie wiedział jak było z innymi, ale jemu generalskie gwiazdki nie dały umiejętności dowodzenia c.d. na str.64

Dlatego też proponuje się, aby przez pojęcie ryzyka taktyczno-operacyjnego rozumieć podjętą decyzję lub działanie, najczęściej w warunkach braku pełnych danych o sytuacji lub pod jej wpływem, przy świadomym uwzględnieniu niepewności /problematyczności/ i niebezpieczeństwa podczas osiągnięcia przewidzianych celów i zadań walki, bitwy czy operacji. Równocześnie podejmuje się konsekwentne i zdecydowane działanie zapewniające zmniejszenie niepewności i niebezpieczeństwa oraz odpowiednie warunki osiągnięcia wytyczonych celów. x/

Podstawę przytoczonej definicji stanowi niepewność i niebezpieczeństwo zagrażające podczas osiągnięcia wytyczonych celów, zwłaszcza w warunkach nieprzewidywanych bądź nieznanymi faktów i zdarzeń lub zaistnienia ich po powzięciu decyzji, ewentualnie w toku działania. Akceptujemy przy tym to, że podejmując świadomie ryzyko taktyczno-operacyjne trzeba uczynić wszystko, by zmniejszyć niepewność i niebezpieczeństwo przez dążenie do jak najskuteczniejszego działania /oczywiście w wymiarze zarysowanej sytuacji i na skalę podjętego ryzyka/. Z treści zaproponowanej definicji niedwuznacznie wynika konieczność "kierowania podjętym ryzykiem", śledzenie jego skutków, wprowadzania korekt, a nawet zasadniczych zmian w toku realizacji

c.d. ze str. 63

tysiącami ludzi i setkami samolotów". K. Simionow: Żywi i martwi, wyd. IV. Warszawa 1968; s. 53. Wydaje się, że ten fragment refleksji gen. Kozyriowa, który w tragicznych dniach czerwca 1941 r. podjął ryzyko indywidualnie, rzucając się w wir walki powietrznej, ale nie umiał podjąć rozsądnego ryzyka użycia podporządkowanych mu związków lotnictwa, w sposób wyjątkowo przekonujący ilustruje sformułowaną tezę.

x/ Zaproponowana definicja ryzyka taktyczno-operacyjnego jest w pewnym sensie zbliżona w swojej głównej idei do następującej definicji "Stoimy w obliczu ryzyka wówczas, gdy podjęte przez nas działanie lub decyzja mogą być traktowane jako próba w eksperymencie podzielnym, tj. gdy jego wynik może być określony za pomocą jednego z trzech rodzajów prawdopodobieństwa, z których każdy opiera się na obiektywnej wiedzy..." - W. Samecki: Ryzyko i niepewność w działaniu przedsiębiorstwa przemysłowego. Warszawa 1967 r.; s. 30.

powziętego zamierzenia. Ryzyko bowiem przez cały czas będzie towarzyszyć realizacji powziętej decyzji, wzmagając lub zmniejszając skalę i zasięg niepewności oraz grożącego niebezpieczeństwa. Świadomość podjętego ryzyka rozbudza inicjatywę, dodaje animuszu, wzmacnia czujność, zaostrza uwagę, powoduje zwiększenie wysiłku umysłowego, angażuje całą siłę woli do wygrania stawki, która została wkalkulowana w podjętą decyzję lub działanie; zmusza ponadto do szukania nowych sposobów działania nie tylko dowódcę i jego sztab, w którym podjęto określone ryzyko, lecz również bezpośrednich wykonawców, a także przełożonych, którzy je zaakceptowali. Tym bardziej, że wspomnieliśmy o tym, iż ryzyko taktyczno-operacyjne powinno być tylko przedsięwzięciem zamierzonym. W istocie bowiem w podejmowanej decyzji należy określić stopień niepewności i niebezpieczeństwa, przewidując w jaki sposób tę niepewność, w wyniku skutecznego działania, będzie można wyeliminować lub zmniejszyć skutki jej oddziaływania na wynik końcowy operacji, bitwy lub walki.

W podejmowaniu ryzyka taktyczno-operacyjnego najtrudniejszym problemem jest ustalenie dopuszczalnej jego granicy, określenie, w czym wyraża się niepewność i jak wielkie niebezpieczeństwo z nim jest związane oraz odtworzenie w wyobraźni ewentualnych skutków - zarówno sukcesów, jak i rozmiarów niepowodzenia, rozpatrzenie celowości podjęcia ryzyka.

Trudno jest niewątpliwie w tym wypadku o jednoznaczną, matematycznie wykalkulowaną odpowiedź. Wydaje się, że gdyby można w sposób pewny obliczyć granice ryzyka, nie byłoby ono wówczas ryzykiem.

W "Wojennej Myśli" nr 11 z 1974 r. autor artykułu pt. "Taktika ryzyka"<sup>x/</sup> prezentuje wprawdzie nową metodę, która pewniej pozwala określić granice ryzyka, jest to jednak tylko próba, chociaż bardzo ciekawa i zbliżająca do pewnego rozwiązania tego wielce złożonego problemu. Mimo olbrzymich trudności wyznaczenie granicy ryzyka taktyczno-operacyjnego jest konieczne. Określamy zaś jego granicę przede wszystkim w wyniku głębokiej oceny zaistniałej lub przewidywanej sytuacji, zwłaszcza oceny:

- nieprzyjaciela na lądzie i w powietrzu, jego możliwości i sposoby działania;
- sił własnych i określenia, w jakich kategoriach istnieje realna możliwość uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem /nie chodzi tylko o przewagę fizyczną - ilościową, ale przede wszystkim o przewagę w kategoriach niewymiernych, zwłaszcza takich, jak: manewr, zaskoczenie, psychologiczne oddziaływanie, stosowanie fortelu, lepsze i skuteczniejsze wykorzystanie terenu, współdziałanie itp./ i jakimi sposobami ją osiągnąć;
- wartości ryzyka, jego opłacalności w konkretnych warunkach sytuacji taktyczno-operacyjnej.

A więc określenie granicy ryzyka będzie uzależnione w dużej mierze od realności dokonanych ocen, mistrzostwa i finezji w realizacji powziętego zamierzenia, odwagi i silnej woli tych, którzy określają granice, i tych, którzy będą wykonawcami zadań. Z praktycznego zaś punktu widzenia pewnym wskazaniem granicy ryzyka będzie przyjęcia zasady o narażeniu na skutki jego niepowodzenia tylko tego szczebla organizacyjnego, na którym dane ryzyko jest podjęte. Natomiast szczebel nadrzędny w razie niepowodzenia może lub powinien skutecznie zareagować. A więc podczas podejmowania ryzyka na szczeblu pułku i w razie niepowodzenia tego ryzyka dowódca dywizji powinien przewidzieć odpowiednie siły i środki, którymi mogłoby skutecznie interweniować.

---

x/ B. Abczuk: "Taktika ryzyka". "Wojennaja Myśl", nr 11 z 1974r: s. 41-51.

To znaczy, że należałoby przyjąć taką zasadę, która zobowiązywałaby przełożonego o jeden szczebel wyżej do odpowiednio skutecznego przeciwdziałania, jeżeli ryzyko powzięte przez jego podwładnego nie miało powodzenia. Została przekroczona po prostu pewna granica niepewności, która w praktyce okazała się większa niż przewidywano.

Są to oczywiście założenia skrajne, których przekraczać nie należy, chociaż w wypadkach wyjątkowych - nie wykluczone. Pewną miarę ryzyka powinno być dążenie do tego, aby podejmujący je mógł własnymi siłami i własnym działaniem zapobiec klęsce lub poważnie ograniczyć jej rozmiary bez specjalnego angażowania sił i środków przełożonego. Niezależnie jednak od podjętego ryzyka dowódca, który je ponosi powinien uzyskać zgodę przełożonego na podjęcie tego ryzyka, powinien poinformować go, że w danym działaniu świadomie stoeuje określone ryzyko. Praktyka taka jest uzasadniona z dwóch względów:

1. Podejmujący ryzyko zobowiązany jest do wszechstronnego przemyślenia i głębokiej oceny niepewności i niebezpieczeństwa oraz "kosztów", jakimi zostanie osiągnięty cel i wykonane zadanie taktyczno-operacyjne, przy równoczesnym wzięciu na siebie odpowiedzialności za skutki w razie niepowodzenia.
2. Przełożony zwiększa czujność, z jednej strony ustala on jak przeciwdziałać, gdy podjęte działania zawiodą, a z drugiej strony jest za nie współodpowiedzialny. Przełożony zostanie niejako zobowiązany do okazania szczególnej troski o zmniejszenie niepewności i ograniczenie stopnia niebezpieczeństwa.

Mimo słuszności powyższych założeń, mogą być także odchylenia od podobnej praktyki. Na przykład z doświadczeń drugiej wojny światowej znane są liczne przykłady mówiące o tym, że podejmujący ryzyko, będąc przekonany o jego powodzeniu i wiedząc, że nie uzyska akceptacji przełożonych, nie informował ich o nim, lecz całą odpowiedzialność przyjmował na siebie. Podobny przykład podaje gen. Moskalenko, który jako dowódca 40 armii 12.01.1943 r. podejmując ryzykowny manewr i działanie, nie informuje o tym frontu. Na ten temat gen. Moskalenko pisze:

"Tak więc, nie wtajemniczając dowódcy frontu ani jego sztabu w swoje zamiary, poleciłem - naturalnie ustnie-12 stycznia dokonać zmiany wojsk na przyczółku, z tym żeby dywizje pierwszego rzutu zajęły rejony wyjściowe do natarcia: siły główne mają być gotowe do natychmiastowego przejścia do natarcia w wypadku pomyślnego posuwania się czołowych batalionów.

Decyzja dość ryzykowna - przyznaję. Przecież nieprzyjaciel mógł przypadkowo wykryć pojawienie się nowych dywizji na przednim skraju. Ryzyka tego jednak nie można było porównywać z poważnym niebezpieczeństwem, które mogło wyniknąć gdybyśmy - przeprowadziwszy rozpoznanie walkę - pozostawili wrogowi dwie doby na zorganizowanie oporu przeciw natarciu. Oprócz tego ryzyko, na które zdecydowałem się, w znacznej mierze zmniejszało gotowość sił głównych naszej armii do rozpoczęcia operacji". x/

W tym wypadku podjęte ryzyko stanowiło o wyjątkowo wielkim sukcesie 40 armii, miało ono jednak swoje głębokie uzasadnienie, gdyż w razie niepowodzenia dowódca armii mógł odpowiednio przeciwdziałać własnymi siłami. Dlatego też wyznaczając granicę ryzyka najważniejszą będzie, jeżeli nie przekroczy ona szczybla podejmującego ryzyko. Oczywiście ustalenie tej granicy będzie w każdym wypadku zależało od wielu, stale, niekiedy gwałtownie zmieniających się czynników, które trzeba znać i uwzględniać.

W warunkach współczesnych obawa przed ryzykiem jest bardziej niebezpieczna niż podjęcie ryzyka, a nawet przekroczenie jego granicy.

Świadome unikanie ryzyka najczęściej prowadzi do powzięcia tzw. poprawnej decyzji. Poprawność ta polega zwykle na chęci uzyskania dodatkowych, jak najpełniejszych informacji potrzebnych do powzięcia decyzji, co w wielu sytuacjach może się równać znacznemu opóźnieniu w doprowadzeniu jej do wykonawców. Ponadto każdą taką "poprawność" bardzo łatwo rozszyfruje nieprzyjaciel. Po prostu oceni on również z łatwością, że działanie bę-

x/ K.Moskalenko: Przed przełomem. Warszawa 1971; s. 571.

działanie takie, a nie inne. Po ustaleniu zaś rzeczywistych działań, przeciwnik niemal w każdej sytuacji ma wiele możliwości, aby szybko i skutecznie przeciwdziałać. Podkreślić należy, że obawa przed ryzykiem przelatacza się często w kórczowe trzymanie się uprzednio wypracowanej decyzji i zatwierdzonego planu, pomimo istotnych zmian, jakie zarysowały się w danej sytuacji, ewentualnie pod wpływem działania własnego lub nieprzyjaciela sytuacja nieuchronnie zmienia się i wszystko wskazuje, że ulegnie zmianie, której nie sposób było przewidzieć w czasie wypracowywania decyzji lub planowania operacji. Najczęściej konieczność naruszenia już zatwierdzonego planu rodzi lęk przed ryzykiem, przed zastosowaniem nowego sposobu działania, zwłaszcza jeżeli trzeba podejmować decyzje gdy wiele jest niewiadomych, a odpowiedzialność jest wielka w razie niepowodzenia. Ponadto wielu dowódców lub oficerów sztabu niechętnie przyznaje się do tego, iż podejmują określone ryzyko, nawet wówczas, gdy rzeczywistość ich decyzja związana jest z określonym ryzykiem. Wolą "watydlawie" pominąć ten fakt twierdząc, że "ich decyzja jest decyzją optymalną", w której nie ma miejsca na ryzyko. Niekiedy ryzyko utożsamia się z ryzykanctwem - w sensie negatywnym. W związku z tym m.in. zrodziła się myśl zastąpienia pojęcia "ryzyko" pojęciem "ryzyko taktyczno-operacyjne". Dlatego też wypracowując decyzję do określonego działania, i to dosłownie na każdym szczeblu dowodzenia, należałoby równocześnie dążyć do uzyskania odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jakie miejsce i jaką rolę w danej decyzji przeznacza się ryzyku taktyczno-operacyjnemu?
2. Jaki cel, jakim kosztem i z jakimi skutkami zostanie osiągnięty przy założonym ryzyku i bez niego?
3. Jak wielkie jest ryzyko, jego granice i skutki w razie niepowodzenia?
4. Jakie istnieją możliwości zmniejszenia stopnia niepewności i niebezpieczeństwa przy założonym ryzyku?
5. Z jaką reakcją i przeciwdziałaniem przeciwnika należy się liczyć i jakie on może podjąć ryzyko w danym działaniu?

Oczywiście pytania o podobnym charakterze można by mnożyć. Są one konieczne, aby nie uchylać się od podejmowania ryzyka i lepiej zdawać sobie z niego sprawę, aby było ono ryzy-

kiem świadomym, a przede wszystkim uzasadnionym i celowym z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego. Ponadto świadomość podjętego ryzyka pozbawia obaw przed odpowiedzialnością w razie jego niepowodzenia. Podejmując bowiem każde ryzyko należy brać równocześnie na siebie odpowiedzialność za jego skutki. Chyba największym wrogiem ryzyka jest obawa przed jego skutkami. W tym też tkwi źródło obaw przed odpowiedzialnością.

Odpowiedzialność zaś za powzięte ryzyko taktyczno-operacyjne nie da się porównać z odpowiedzialnością za ryzyko występujące w każdej innej działalności ludzkiej. Jest to odpowiedzialność szczególnego rodzaju, odpowiedzialność za ludzi, ich życie, a tego nie da się ani wymierzyć, ani ocenić; wygrana - osiągnięcie celów i wykonanie zadań kosztem jak najmniejszych strat, przegrana - to oddanie inicjatywy przeciwnikowi, stworzenie mu warunków dogodniejszych do skutecznego działania, a więc przyczynienie się pośrednio do pomnażania strat i zniszczeń.

Z tego względu tak wielkiej wagi nabiera ciągle, systematyczne przystosowywanie dowódców i oficerów sztabu do odważnego, lecz rozumnego podejmowania ryzyka i branie pełnej odpowiedzialności za jego skutki. Autorzy książki "Amerykański oficer sztabu" rozpatrując zasady sztuki wojennej, podczas omawiania środków "bezpieczeństwa" m.in. piszą: "Jednakże stosowanie środków bezpieczeństwa /siódma zasada/ nie nakazuje złe pojętej ostrożności, ani też nie wymaga unikania wszelkiego ryzyka. Pewien stopień ryzyka należy jednak zawsze przewidywać, chociażby miało to doprowadzić do "czarnych dni grudniowych", jak to miało miejsce w 1944 r. w Ardenach. Brawurą wygrywa się bitwy, lecz zbyt duża lekkomyślność może doprowadzić do przegranej". x/

---

x/ J.D.Nikolas; G.B.Pickett: W.O.Spears: Amerykański oficer sztabu. Warszawa 1963 r., str. 60.

Według autorów ryzyko znajduje się "...gdzieś między bra-  
wurą i lekkomyślnością".<sup>x/</sup>

Badania doświadczeń historycznych - zwłaszcza z  
okresu drugiej wojny światowej i współczesnych kon-  
fliktów zbrojnych - wykazują, że ryzyko najczęściej  
było związane z dążeniem do uzyskania zaskoczenia.

W wyniku bowiem decyzji, w której podjęto określone ry-  
zyko, uzyskiwano zaskoczenie nieprzyjaciela. Powodzenie w tym  
wypadku uzależniano przede wszystkim od tego, w jakim stopniu  
zapewni się ukrycie zamierzeń lub prowadzonych działań przed  
nieprzyjacielem. O sukcesie decydowało więc zaskoczenie, a dla  
jego osiągnięcia stosowano zabiegi i przedsięwzięcia związane  
z maskowaniem bezpośrednim i operacyjnym lub wprowadzeniem do-  
tychczas nie stosowanych form i sposobów działania, odbiegają-  
cych, i to w sposób radykalny, od stereotypów i nie będących  
powtórzeniem dotychczas stosowanych.

Należy uwzględnić, że zaskoczenie, chociaż wpływa w spo-  
sób paraliżujący na psychikę dowódców i wojsk przeciwnika, to  
jednak powoduje tylko czasową niezdolność do jakiegokolwiek  
zorganizowanego działania. Zjawisko to obserwowaliśmy podczas  
ostatniej wojny bliskowschodniej. Mimo to w wyniku uzyskania  
zaskoczenia zapewnia się osiągnięcie, przynajmniej na pewien  
czas przewagi nad nieprzyjacielem, zwłaszcza tej niewymiernej  
w sferze moralnej i psychologicznej. Ważnym elementem związa-  
nym z zaskoczeniem, maskowaniem i ryzykiem będzie odpowiednie  
wykorzystanie faktycznych działań wojsk do wprowadzenia prze-  
ciwnika w błąd, szczególnie jeżeli sugerują one co najmniej  
alternatywny dalszy rozwój działań bojowych. Nieprzyjaciel po-  
winien być w stałej niepewności, jaką drogę i w jakim kierunku  
nastąpi rozwój sytuacji. W tym wypadku, nawet przy minimalnym  
zakresie dokonanych przedsięwzięć maskowania, istnieje możli-  
wość powzięcia przez nieprzyjaciela takiej decyzji, jaka dla  
naszych działań byłaby w danej sytuacji najbardziej korzystna.

---

x/ J.D.Nikolas; G.B.Pickett; W.O.Spears: Amerykański oficer  
sztabu, Warszawa 1963 r.; s.60.

W ten sposób do poczynań nieprzyjaciela wprowadza się element niepewności i chwiejności, co ma kapitalne znaczenie wówczas, gdy istnieje konieczność szybkiego powzięcia decyzji. Oczywiście zarówno zaskoczenie, jak i maskowanie nie decydują automatycznie o powodzeniu podjętego ryzyka. Przygotowując warunki do uzyskania zaskoczenia należy równocześnie zapewniać odpowiadnie siły i środki do jak najpełniejszego wyzyskania jego skutków. Najczęściej będzie to związane z koniecznością ześrodkowania sił oraz skupienia wysiłków na wybranych odcinkach lub kierunkach do wykonania głównych zadań decydujących o powodzeniu. Tak było w przeszłości, tak będzie i we współczesnych warunkach, zwłaszcza podczas działań bez użycia broni jądrowej. Przypomnijmy, że podczas drugiej wojny światowej w Armii Radzieckiej podejmowano niekiedy wyjątkowo poważne ryzyko związane z ześrodkowaniem na 10-15% odcinku frontu: 100% lotnictwa, od 70-90% czołgów i artylerii, 80-90% wojsk inżynieryjnych, 75-85% środków OPL: jednostek piechoty ugrupowanych w mniejszych ilościach, niemniej jednak niż 60-75% ogólnej ilości sił na szczeblu operacyjnym. Pozostałe siły służyły do przykrycia tych odcinków frontu, z których przerzucono siły na kierunek główny.<sup>x/</sup> Jedynie w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd co do kierunku głównego uderzenia wykonywano uderzenia pomocnicze lub lokalne. Wymagało to oczywiście podjęcia odpowiedzialnego ryzyka, osłabienia kierunków drugorzędnych, w celu ześrodkowania niezbędnych sił na kierunku głównym. We współczesnych warunkach, zwłaszcza w razie konieczności przełamania nieprzyjacielskiej obrony, doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej będą aktualne. Na pewno trudno dzisiaj wyobrazić sobie zgrupowanie sił i środków, na przykład dywizji zmechanizowanej /pancernej/ w pasie 2-3 km, co było typowe podczas drugiej wojny światowej. Niemniej jednak z uwagi na konieczność

---

x/ Na przykład w operacji ostrogożsko-rososzańskiej odcinek przełamania 40 armii wynosił 10 km, na jednym kilometrze odcinka przełamania ześrodkowano 13,3 czołgów i 108 dział i moździerzy. Na odcinku pasywnym, wynoszącym 75 km, pozostało zaledwie 57 dział i moździerzy. Wg K. Moskalenko; Przed przełomem, Warszawa 1971; s. 554.

uzyskiwania przewagi na odcinku przełamania niejednokrotnie trzeba będzie podejmować ryzyko zagęszczenia ugrupowania wbrew aktualnie obowiązującym ustaleniom. Jest to konieczne dla uzyskania powodzenia. Wzęździe bowiem tam, gdzie siły przeciwnych stron są względnie wyrównane, należy wybierać pomiędzy dążeniem do uzyskania niezbędnej przewagi na kierunku /odcinku/ szukanego rozstrzygnięcia a ryzykiem pozostawienia nieprzyjacielowi zbyt dużej swobody działania.

Z ryzykiem i zaskoczeniem wiąże się ściśle manewr ogniem, siłami i środkami oraz uderzeniem. W rezultacie właściwego wykonania manewru istnieją duże możliwości spotęgowania siły uderzenia, uzyskania zaskoczenia nieprzyjaciela lub przewagi nad nim w określonym miejscu /na kierunku/. Podstawą podjęcia ryzyka wykonania manewru powinno być zapewnienie wojskom dogodnych warunków do skuteczniejszego działania oraz postawienie przeciwnika w niekorzystnej sytuacji, aby walkę lub bitwę rozstrzygnąć na swoją korzyść, kosztem mniejszego wysiłku i mniejszych strat własnych.

Świadome i uzasadnione /celowe/ podjęcia ryzyka taktyczno-operacyjnego wymaga głębokiego wniknięcia w rzeczywistą lub przewidywaną sytuację, realnej oceny stopnia niepewności, rozmiarów grożącego niebezpieczeństwa w razie niepowodzenia.

Stopień niepewności i przewidywane jej skutki najczęściej będą uzależnione, o czym już m.in. wspomnieliśmy, od nieprzyjaciela, którego reakcję nie zawsze można przewidzieć /tym bardziej, że ryzyko podejmuje się zwykle mając niepełne o nim informacje/.

Dlatego też zmniejszenie niepewności jest możliwe pod warunkiem właściwego i w miarę dokładnego poznania nieprzyjaciela oraz jego możliwości taktyczno-operacyjnych i bojowych.

Stanowi to z kolei podstawę do określenia sposobów działania

lub przeciwdziałania nieprzyjaciela i ustalenia, który z nich jest najbardziej niebezpieczny dla własnych zamierzeń i działań. Głęboka i obiektywna ocena nieprzyjaciela, pozwala w miarę realistycznie ocenić grożące niebezpieczeństwo i przewidywać jego skutki. A to z kolei prowadzi do realnej oceny własnych możliwości sił i środków oraz ustalenia skutecznych sposobów ich wykorzystania w celu zmuszenia nieprzyjaciela do takiego działania, które zapewni powodzenie decyzji opartej na podjętym w niej ryzyku. Wiąże się to ściśle z koniecznością narzucenia swojej woli, swojego sposobu działania nieprzyjacielowi, zapewnienia odpowiedniej swobody działania, utrzymanie inicjatywy lub odebrania jej przeciwnikowi. Wymagać to będzie, aby siłę woli i fizycznego oddziaływania na nieprzyjaciela ograniczać niepewność i zmniejszać niebezpieczeństwo. x/

Realizacja powyższej tezy wymaga znajomości nieprzyjaciela i nie tylko możliwości ogólnych, taktyczno-operacyjnych, lecz również jego walorów moralno-bojowych, stanu psychicznego, zwłaszcza zaś wartości i cech osobowych dowódców - odpowiednio do szczebla dowodzenia - przeciwko którym działamy.

Wobec tego, warunkiem powodzenia podjętego ryzyka jest wiedza o nieprzyjacielu oraz dojrzały i niezawodnie działający system rozpoznania, umiejętne wykorzystanie posiadanych i zdobywanych informacji o przeciwniku dla zmniejszenia niepewności i niebezpieczeństwa.

x/ Wydaje się, że w sposób wyjątkowo celny myśl taką wyraził M. Tuchaczewski, który sformułował następującą tezę: "...w rzeczywistości tylko ta strona kieruje swoimi działaniami, która dąży do ich rozwoju zgodnie z własnym planem, a to oznacza, że rzeczywiste kierowanie walką powinno być kierowaniem całym procesem walki, czyli nie tylko własnymi działaniami, ale w jakimś stopniu również działaniami przeciwnika narzuconymi mu przez nasze działania" /podkreślenie K.N./.

"Wojskowo-istorycznej zurnał", nr 2, 1962; s.73.

Dlatego też podejmując ryzyko należy równocześnie poczynić niezbędne kroki, aby zapewnić ciągły napływ informacji o nieprzyjacielu i prowadzić skuteczną walkę z jego rozpoznaniem. Bez sprawnie działającego rozpoznania trudno bowiem mówić o powodzeniu podjętego ryzyka. Przedstawione założenia są w wyraźnej sprzeczności z tezą, która przewija się w dotychczasowych rozważaniach a dotyczącej podejmowania ryzyka, gdy brakuje pełnych informacji o nieprzyjacielu, a niekiedy o wojskach własnych, sąsiadach i terenie przyszłych działań. Jednakże w tym m.in. wyraża się podejmowane ryzyko, a oceny nasze, oprócz posiadanych informacji, opieramy na sile wyobraźni taktyczno-operacyjnej, na przewidywaniu rozwoju sytuacji, głębokiej wiedzy ogólnej i taktyczno-operacyjnej, logicznym myśleniu, a nawet intuicyjnym wyczuciu sytuacji przez dowódcę i jego sztab, na wysokim stanie moralno-politycznym, odpowiednim psychologicznym przygotowaniu i wyszkoleniu wojsk oraz ich dyscyplinie. Należy przy tym mocno zaakcentować, że o powodzeniu decyzji opartej na ryzyku taktyczno-operacyjnym w poważnym stopniu będą decydować bezpośredni wykonawcy, a więc ci, którzy nie podejmują ryzyka, ale je realizują. W tym wypadku dowódca podejmujący ryzyko powinien /choć niekiedy mogą być wyjątki/ zapoznać z nim podwładnych dowódców, a czasami zasięgnąć ich opinii, w jaki sposób zmniejszyć niepewność i niebezpieczeństwo.

Podwładni zaś powinni ufać swojemu przełożonemu i być przekonani o celowości podjętego ryzyka, świadomi tego, że podjęte działanie stanowi najkrótszą drogę do osiągnięcia celów

walki, bitwy lub operacji kosztem najmniejszych strat własnych.

Podczas podejmowania ryzyka taktyczno-operacyjnego wymagane jest nie tylko pełne i obiektywne uświadomienie stopnia niepewności i rozmiarów niebezpieczeństwa, lecz również konieczna jest głęboka ocena celowości i skuteczności podjętego zamierzenia, duże zaangażowanie wykonawców oraz silna wiara w powodzenie.

Lęk przed ryzykiem występuje u ludzi o słabych, chwiejnych charakterach, braku silnej woli, zdecydowania i konsekwencji w działaniu. Ryzyko bowiem mogą podjąć tylko ci dowódcy i oficerowie sztabu, którzy - oprócz głębokiej wiedzy - są przekonani o słuszności sprecyzowanych celów, znają wartość swoich sił i potrafią umiejętnie je wykorzystać, a przede wszystkim odważnie podejmują odpowiedzialność za skutki swojej decyzji i działania lub czują się za nie współodpowiedzialni.

W związku z tym nasuwa się pytanie, czy ryzyka taktyczno-operacyjnego można nauczyć? Z całym przekonaniem można wysunąć tezę, że nie tylko można, lecz trzeba się go nauczyć. Do ryzyka bowiem należy się przyzwyczaić psychicznie. Trzeba umieć podjąć ryzyko, ale ryzyko świadome swych celów i skutków.

Należy przecież umieć określić stopień niepewności i niebezpieczeństwa oraz zdobyć niezbędną wiedzę taktyczno-operacyjną, aby w tych warunkach zapewnić osiągnięcie wytyczonych celów i wykonać podstawowe zadania. Szczególnym miejscem kształtowania się charakterów przyszłych dowódców i oficerów sztabu są uczelnie wojskowe - zarówno wyższe szkoły oficerskie, jak i akademie wojskowe, zwłaszcza Akademia Sztabu Generalnego WP. Ucząc bowiem wiedzy taktyczno-operacyjnej, trzeba równocześnie z całą świadomością uczyć sposobu jej spożytkowania w wyjątkowo trudnych, skomplikowanych warunkach i niepowtarzalnych sy-

tuacjach współczesnego pola walki i bitwy. Bez ukształtowania  
a ilnego charakteru i odwagi w śmiałym podejmowaniu ryzyka w  
działaniu trudno liczyć na skuteczne wykonanie zawsze trudnych,  
niezwykle niebezpiecznych i niemniej odpowiedzialnych zadań  
stawianych każdemu dowódcy i oficerowi sztabu na współczesnym  
polu walki. Jest to żmudna działalność dydaktyczno-wychowaw -  
cza, która musi być podejmowana zarówno przez nauczanych, jak i  
nauczycieli z jednakowym w tym względzie poczuciem odpowiedzial-  
ności. Wydaje się, że można tu sparafrazować tezę sformułowaną  
przez doskonałego pedagoga i znanego naukowca, którego cytowa-  
liśmy na wstępie, prof. Z. Myślakowskiego.<sup>x/</sup> "Oficerowie, zwła-  
szcza w czasie studiów, otaczani nadmierną troskliwością, nad-  
miernym staraniem przełożonych o usunięcie każdego "kamyczka"  
z drogi, każdej przeciwności - słowem nadmiernie zabezpiecze-  
ni - stają się nieśmiali, niezaradni, boją się każdej trudno-  
ści, a przede wszystkim ryzyka i walki. A przecież zawód przy-  
eszłego dowódcy i oficera sztabu stanowi wyjątkowo twardą szko-  
łę życia tak w okresie pokoju, jak i podczas działań wojennych.  
W procesie studiów coraz bardziej konieczne staje się kształ-  
towanie u przyszłych dowódców i oficerów sztabu śmiałości i od-  
wagi, dążenia do osiągnięcia wytyczonych celów i do przewycię-  
żenia związanych z tym trudności, silnej woli i zdecydowanego  
działania do podejmowania ryzyka i brania za nie odpowiedzial-  
ności. Dlatego też nie tylko trudne i ostre sytuacje w czasie  
ćwiczeń na mapie lub w terenie, na "poligonowym polu walki",  
lecz również samodzielne zdobywanie wiedzy i samodzielne roz-  
wiązywanie spraw, o które często w interesie ukazania "wzorco-  
wych rozwiązań" troszczą się i zapobiegają przełożeni, powinny  
stać się szkołą kształtowania charakterów. Świadomość podjęcia  
ryzyka wymaga bowiem nie tylko obiektywnego i głębokiego spoj-  
rzenie na całość sytuacji taktyczno-operacyjnej, a więc  
tego imperatywu u dowódcy i oficera sztabu wypracowujących de-

x/ Prof. Z. Myślakowski pisze na ten temat m.in. "Dzieci otocz-  
ne nadmierną troskliwością, nadmiernym staraniem rodziców o  
usunięcie każdego kamyczka z drogi, każdej przeciwności -  
słowem nadmiernie zabezpieczeni - stają się niezdolne i nie-  
zaradne, boją się każdej trudności, ryzyka i walki. /podkr.  
K.N./ wg książki Z. Myślakowskiego: O kulturze współżycia,  
Warszawa 1969; s.13.

cyzje i kierujących działaniami wojsk w walce, bitwie i operacji, nie tylko śmiałości i odwagi, lecz przede wszystkim wysokich kwalifikacji i rzetelnego przygotowania ogólnego i fachowego oraz silnej woli i zdecydowania.

Polecenia:

1. Uzasadnić, że ryzyko stanowi nieodłączny element decyzji i działania.
2. Omówić pojęcie i treść ryzyka taktyczno-operacyjnego.
3. Scharakteryzować istotę brania odpowiedzialności za skutki podjętego ryzyka taktyczno-operacyjnego.
4. Omówić sposoby umożliwiające zmniejszenie niepewności i niebezpieczeństwa w podjętej decyzji.
5. Omówić sposób określenia dopuszczalnej granicy podjętego ryzyka taktyczno-operacyjnego.

## ROZDZIAŁ 2. ZASADY SZTUKI OPERACYJNEJ

### 2.1. Pojęcie - "zasady sztuki operacyjnej"

Zasady sztuki operacyjnej kształtowały się równocześnie z kształtowaniem się operacji, a następnie sztuki operacyjnej. Z tym, że podczas rozwiązywania poszczególnych problemów przygotowania i prowadzenia operacji, wykorzystywano zasady strategii i taktyki, adoptując je i uzupełniając o nowe doświadczenia i badania teoretyczne. Dlatego też zasady sztuki operacyjnej są zbieżne z zasadami strategii i taktyki, a więc niemal identyfikują się w brzmieniu hasłowym z zasadami sztuki wojennej w ogóle. Wprawdzie niemal w każdej armii i wśród różnych teoretyków sztuki wojennej panują rozbieżne poglądy na istotę zasad i ich treść. Niektórzy eprowadzają w ogóle zasady sztuki wojennej do aforyzmów, maksym, pewnych sentencji, których przestrzeganie powinno zapewnić racjonalne działanie.

W podręczniku przyjmiemy, że przez pojęcie zasad sztuki operacyjnej będziemy rozumieli ogólne, naukowo uzasadnione ustalenia, reguły i zalecenia dla racjonalnego i skutecznego praktycznego działania dowódców i oficerów sztabu oraz wojsk w okresie przygotowania i prowadzenia operacji, zmierzającego do osiągnięcia jej celu kosztem najmniejszych strat własnych.

Zasady sztuki operacyjnej stanowią równocześnie kryterium oceny prawidłowego, celowego przygotowania i prowadzenia bitwy lub operacji. Podobnie jak zasady sztuki wojennej w ogóle, tak zasady sztuki operacyjnej przy względnej trwałości swoich ogólnych sformułowań i założeń wykazują ciągłą zmienność treści, która kształtuje się odpowiednio do zmian zachodzących w materialnym środowisku przygotowania i prowadzenia bitwy i operacji. Zasady sztuki operacyjnej stanowią obiektywną podstawę świadomej i twórczej działalności dowódców i oficerów sztabu oraz działania wojsk, w zależności od zaistniałej lub przewidywanej sytuacji taktyczno-operacyjnej na lądzie, w po-

wietrze i w eterze, od konkretnych warunków terenowych, a także od możliwości przeciwstawnych stron. Należy podkreślić, że ewentualne użycie broni rakietowo-jądrowej i osiągnięcia współczesnej elektroniki oraz możliwości jej wykorzystania w przyszłych działaniach wojennych spowodują dość istotne zmiany zarówno w treści zasad sztuki operacyjnej, jak i w ich praktycznym stosowaniu.

Do głównych zasad sztuki operacyjnej należy zaliczyć:

- 21 - cel i celowość;
- 25 - gotowość bojową;
- 91 - przewagę;
- 84 - zaskoczenie i maskowanie;
- 103 - współdziałanie;
- 92 - ześrodkowanie sił i środków oraz wysiłków do wykonania zadań głównych w decydującym miejscu i czasie;
- 119 - wysoka aktywność i zdecydowany charakter działań;
- 122 - ciągłość działań;
- 126 - manewr;
- 136 - wysoki stan polityczno-moralny i dyscyplinę;
- 140 - zabezpieczenie operacyjne działań wojsk;
- odwody.

W literaturze przedmiotu znajdujemy również inną liczbę i inne brzmienie poszczególnych zasad sztuki operacyjnej.<sup>x/</sup> Niezależnie od tego krąg zainteresowań, zakres problemowy najczęściej jest podobny. Nie chodzi bowiem o liczbę i brzmienie terminologiczne poszczególnych zasad, lecz przede wszystkim o ich praktyczną i funkcjonalną przydatność w organizowaniu i prowadzeniu skutecznych działań zmierzających do osiągnięcia celu operacji. Po prostu zasady sztuki operacyjnej trzeba znać i przede wszystkim umieć je stosować w praktyce. Od głębokiej znajomości teoretycznej zasad do umiejętności ich stosowania - tylko jeden krok, przy braku jednak wiedzy o za-

- 
- x/ - M. Frunze, Dzieła wybrane, Warszawa 1953 r.  
- S. Mossor, Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1945 r.  
- J. Nikolas, ...Amerykański oficer sztabu, Warszawa 1963 r.  
- W. Sawkin: Zasady sztuki operacyjnej i taktyki. Warszawa 1974 r.  
- K. Nożko, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973 r.

asadach i ich treści droga do umiejętności jest wyjątkowo długa, a niekiedy wyprowadzająca na manowce. Przestrzegając i stosując zasady sztuki operacyjnej w operacjach i bitwach należy równocześnie uczynić wszystko, aby podobnych zasad nie mógł stosować nieprzyjaciel.

#### Pytania:

1. Scharakteryzować pojęcie zasad sztuki operacyjnej.
2. Wymienić główne zasady sztuki operacyjnej.

#### 2.2. Cel i celowość

W każdej racjonalnej działalności człowieka określony cel jest głównym motywem jego postępowania i dążenia do osiągnięcia tego celu. Przez cel należy rozumieć założony rezultat dążeń, punkt dojścia, do którego osiągnięcia się zmierza.<sup>x/</sup> Celowość zaś to świadomy zamiar, planowane, zamierzone racjonalne działanie do założonego lub spodziewanego celu /w celu postępowania, działania/.<sup>xx/</sup> Przedstawione pojęcia celu i celowości odpowiadają w zasadzie pojęciu celu i celowości jako zasadzie sztuki operacyjnej.

W sztuce operacyjnej cel, to końcowy rezultat określonego działania /np. osiągnięcie pełnej gotowości bojowej, przegrupowania wojsk itp./ lub końcowy wynik operacji, a niekiedy tylko cel jednej z bitew rozgrywanych w jej ramach.

Cel operacji określa wyżej przełożony i najczęściej wynika on z celu strategicznego. Cel zaś bitwy prowadzonej w ramach operacji lub przed operacją dla stworzenia warunków do jej rozpoczęcia może precyzować dowódca odpowiedniego szczebla operacyjnego. Zwykle cel bitwy będzie celem pośrednim w osiągnięciu celu operacji. Cel bitwy lub operacji może być o charakterze zaczepnym lub obronnym. Toteż w zależności od celu określamy, że wojska przygotowują się albo prowadzą operację zaczepną lub obronną.

x/ Wg Lekykonu PWN, Warszawa 1972; s. 164.

xx/ Tamże.

Po określeniu celu wszystkie decyzje wykonawcze i działanie wojsk muszą być podejmowane z punktu widzenia jego osiągnięcia w jak najkrótszym czasie i kosztem najmniejszych strat własnych.

Dla osiągnięcia celu bitwy lub operacji konieczne jest zdobycie inicjatywy przez narzucenie swojej woli przeciwnikowi w warunkach dla nas najkorzystniejszych.

Cel bitwy i operacji powinien brzmieć jednoznacznie, powinien być ścisły i zrozumiały dla wykonawców. Cel formułuje się oddzielnie dla armii i oddzielnie dla frontu. Cel armijny jest w zasadzie celem pośrednim w osiągnięciu celu operacji przez front. Każdy cel operacyjny osadza się w realiach danej operacji lub bitwy, najczęściej określając nieprzyjaciela, siły własne i teren.

Dla lepszego zrozumienia celu operacji przytoczymy kilka przykładów formułowania celów podczas operacji w II wojnie światowej. Na przykład dla rozgromienia zgrupowania wojsk hitlerowskich w Prusach Wschodnich Kwatera Główna Armii Radzieckiej sprecyzowała następujący cel: "...odciąć broniące się w Prusach Wschodnich siły grupy armii "Środek" od pozostałych wojsk hitlerowskich, przycisnąć do morza, rozdrobnić i likwidować je częściami, oczyszczając całkowicie z armii wroga terytorium Prus Wschodnich".<sup>x/</sup>

W sposób odmienny był sformułowany cel w rozkazie operacyjnym ND Wehrmachtu nr 6 do operacji "Cytadela" /z 15.04. 1943 r./. W pierwszym punkcie tego rozkazu czytamy "Celem natarcia jest ześrodkowane uderzenie, przeprowadzone zdecydowanie i szybko siłami jednej armii uderzeniowej z rejonu Biełgorodu i drugiej - płd. Orzeł, drogą koncentrycznego uderzenia okrążyć znajdujące się w rejonie Kurska wojska nieprzyjaciela i zniszczyć je".<sup>xx/</sup> W sposób ciekawy formułuje cel operacji kurskiej szef sztabu Frontu Centralnego gen. lejtn. Malinin w swoim meldunku do gen. płk. Antonowa. W 5 punkcie stanowiącym

x/ Marszałek Wasilewski: "Dzieło całego życia", "Żołnierz Wolności" nr 27/7184/ z 1.02.1974 r.

xx/ Kurska bitwa, Moskwa 1970 r.; s. 520.

ocenę sytuacji na froncie gen. Malinin formułuje cel następu -  
jąco: "...połączonymi wysiłkami wojsk frontów: Zachodniego,  
Briańskiego i Centralnego zniszczyć orłowskie zgrupowanie wojsk  
nieprzyjaciela, pozbawiając go możliwości wykonania uderzenia  
z rejonu Orła i Liwny w kierunku Kastrornoje, opanować szcze -  
gólnie ważną i niezbędną dla nas magistralę kolejową Mceńsk-  
Orzeł-Kurek i uniemożliwić nieprzyjacielowi korzystanie z briań-  
skiego węzła dróg kołowych i kolejowych".<sup>x/</sup>

Z przytoczonych i przeanalizowanych przykładów z okresu  
II wojny światowej i przykładów wielu ćwiczeń wynika, że celem  
operacji /bitwy/ może być: rozbicie, rozgromienie, zniszczenie,  
rozcięcie, odcięcie określonego zgrupowania, pozbawienie swo -  
body manewru, zmuszenie do zaniechania walki, zadanie maksy -  
malnych strat i utrzymanie określonego rejonu /obezaru/, ubez -  
pieczenie głównego zgrupowania uderzeniowego, opanowanie okre -  
ślonego obezaru, szczególnie ważnego rejonu z punktu widzenia  
politycznego, ekonomicznego lub militarnego itd. W zależności  
więc od sytuacji, warunków i celu strategicznego będą formuło -  
wane cele operacyjne. Niekiedy w sformułowanym celu zakłada  
się główną ideę działania, tj. sposób jego osiągnięcia.

Najczęściej w działaniach zaczepnych celem operacji/bit -  
wy/ bywa rozgromienie /rozbicie/ zasadniczego zgrupowania wojsk  
nieprzyjaciela, broniącego się lub podchodzącego na danym kie -  
runku /pasie/ oraz opanowanie określonego terenu /obezaru/ nie -  
zbędnego do dalszego rozwijania operacji lub pozbawienia prze -  
ciwnika możliwości stawiania skutecznego oporu. W działaniach  
obronnych celem operacji /bitwy/ może być zerwanie działań  
zaczepnych nieprzyjaciela, utrzymanie zajmowanego /bronionego/  
terenu i stworzenie warunków przejścia do działań zaczepnych.

Skuteczne osiągnięcie celu operacji /bitwy/ związane  
jest z celowym lub celowością określonego sposobu działania.  
Podczas wyboru sposobu osiągnięcia celu należy szukać odpowie -  
dzi na pytanie: czy zamierzone działanie przyepiesza realiza -  
cję celu i jakim kosztem? Czy jest celowe takie lub inne dzia -  
łanie ze względu na posiadane siły, środki, istniejącą i prze -  
widowaną sytuację taktyczno-operacyjną na lądzie, w powietrzu

---

x/ Tamże, s. 473.

i w eterze? Przy wyborze sposobu osiągnięcia celu w zdecydowanej większości sytuacji taktyczno-operacyjnych wynikają alternatywne sposoby działania. Toteż wielką sztuką w pracy dowódcy lub oficera sztabu jest dokonanie prawidłowego i najsłuszniejszego wyboru celowego działania, lub znalezienie takiego sposobu osiągnięcia celu operacji lub bitwy, który zapewni powodzenie kosztem jak najmniejszych strat. W tym wypadku silna wola, zdecydowanie i konsekwencja działania każdego dowódcy, przy największych nawet przeciwnościach występujących podczas osiągania zamierzonego celu, są nieodzowne. Każde zamierzenie i działanie na każdym szczeblu dowodzenia powinno być celowe, to jest wynikać z celu i przyspieszać jego osiągnięcie. "Silna wola, wysokie zorganizowanie wewnętrzne, rzeczowość, stanowczość w osiąganiu celu to nieodzowne przymioty charakteru oficera".<sup>x/</sup> Dlatego też po sformułowaniu celu, jego właściwym i głębokim zrozumieniem, należy bezwzględnie wykorzystywać wszystkie istniejące możliwości jego zrealizowania. Oczywiście sprecyzowany cel operacyjny powinien być zgodny z realnymi możliwościami jego osiągnięcia. W tym wypadku należy w pełni uwzględnić, na podstawie konkretnych kalkulacji i wyliczeń, zarówno siły materialne, jak i niematerialne, rzeczywiste możliwości osiągnięcia celu operacji. Nieprzestrzeganie zgodności celów z możliwościami prowadzi do awanturnictwa /np. cel operacji "Cytadela"/.

Dążąc do osiągnięcia własnego celu bitwy lub operacji, należy uczynić wszystko, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi realizację jego celów lub pozbawić go tej możliwości.

#### Polecenia:

1. Wyjaśnić pojęcia: "cel i celowość".
2. Omówić kryteria precyzowania celu operacji.
3. Przedstawić w jaki sposób można sformułować cel operacji, zaczepnej lub operacji obronnej.

---

x/ A. Greczko: Siły zbrojne państwa radzieckiego. Warszawa 1975 r., s. 232 i 233.

### 2.3. Gotowość bojowa

We współczesnych warunkach utrzymanie wojsk w odpowiednim stopniu stałej gotowości bojowej, sprawne i skryte osiągnięcie wyższych stopni gotowości bojowej oraz zorganizowane jej odtwarzanie w razie naruszenia w dużym stopniu będą decydować o uniknięciu zaskoczenia i możliwościach bojowych oraz taktyczno-operacyjnych oddziałów, związków taktycznych i związków operacyjnych. Powodzenie bowiem będzie uzyskiwać ta strona, która posiadając wyższy stopień gotowości bojowej potrafi z najlepszym skutkiem uniknąć uderzeń jądrowych /ogniowych/ nieprzyjaciela i w najkrótszym czasie wykonać skuteczne uderzenie, aby zadać mu druzgocący cios oraz sprawnie i szybko odtworzyć gotowość bojową w wypadku jej naruszenia. Stąd też w każdej sytuacji w okresie pokoju i podczas działań wojennych należy przejawiać najwyższą troskę o utrzymanie i zachowanie gotowości bojowej swoich wojsk.

Zasada gotowości bojowej powinna być bezwzględnie stosowana zarówno w okresie pokojowym szkolenia wojsk i sztabów, w okresie zagrożenia, jak i w okresie działań wojennych.<sup>x/</sup>

Przez pojęcie gotowość bojowa należy rozumieć zdolność wojsk /dowództw i sztabów/ do zorganizowanego podjęcia w określonym czasie skutecznego prowadzenia walki, bitwy i operacji. Zdolność bojowa wojsk, to możliwość pododdziałów, oddziałów ZT i ZO w zakresie wykonania postawionego zadania w nakazanym czasie i w gotowości do podjęcia dalszych skutecznych działań.

---

x/ Na przykład podczas oceny niepowodzeń Armii Radzieckiej w 1941 r. m.in. wymienia się gotowość bojową: "Główna... przyczyna wyjątkowo niepomyślnej sytuacji, w jakiej Armia Czerwona znalazła się na początku Wielkiej Wojny Narodowej, polegała na tym, że wojska radzieckie nie zostały zawczasu doprowadzone do pełnej gotowości bojowej" - wg Historii Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945. Warszawa, 1967 r., t.6, s. 229.

Na gotowość bojową składa się szereg bardzo różnych przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych, wskaźników i kryteriów określonych przepisami, normami i odpowiednimi dyrektywami, ustaleniami. Do głównych należy zaliczyć:

- utrzymanie na wysokim poziomie stałej gotowości bojowej;
- sprawne osiągnięcie poszczególnych stanów gotowości lub bezpośrednio ze stałej gotowości przechodzenie do pełnej gotowości bojowej oraz umiejętne uzupełnianie strat podczas marszu /przegrupowania/ i w toku operacji;
- właściwe ukompletowanie ludzi, sprzętu bojowego i wyposażenia technicznego oraz zapasów materiałowych jednostek organizacyjnych;
- utrzymanie na wysokim poziomie stanu moralno-politycznego, bojowego i fizycznego oraz dyscypliny;
- wysoki poziom wyszkolenia dowódców, oficerów sztabu i wojsk;
- utrzymanie w należytej sprawności stanu technicznego sprzętu bojowego i środków walki oraz właściwe wykorzystanie ich możliwości taktyczno-technicznych i bojowych;
- ciągła gotowość i sprawność systemu dowodzenia bojowego oraz operacyjnego zabezpieczenia działań.

Na gotowość bojową ZT lub ZO składa się gotowość bojowa wszystkich dowództw, sztabów i wojsk oraz organów tyłowych.

Wyrazem wysokiej gotowości bojowej wojsk jest ich ciągła gotowość do bezzwłocznego, zorganizowanego podjęcia realizacji postawionego celu i zadań operacyjnych w każdej sytuacji, o każdej porze roku i dnia.

Szczególnej wagi nabiera obecnie umiejętność dowództw i sztabów w zakresie odtwarzania gotowości bojowej wojsk w razie jej naruszenia /np. wykonanie przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych lub poniesienie dużych strat podczas walki itp/.

Szybkie i sprawne osiągnięcie wyżej wymienionych stanów gotowości bojowej przez ZT i ZO zarówno w okresie zagrożenia, jak i po wybuchu wojny oraz sprawne jej odtworzenie w wypadku naruszenia podczas przygotowywania lub prowadzenia operacji w poważnej mierze jest uzależnione od doskonałego wyszkolenia zespołów

dowództw i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia pod względem organizacyjnym i taktyczno-operacyjnym.

Szczególne miejsce w zakresie zajmują przedsięwzięcia związane z zabezpieczeniem przegrupowania wojsk na duże odległości, aby były one zdolne do wejścia do bitwy bezpośrednio z marszu i skutecznie mogły realizować cele i zadania, wynikające z przewidywanej operacji.

#### Polecenia:

1. Omówić dlaczego gotowość bojową możemy zaliczać do zasad sztuki operacyjnej.
2. Wymienić i krótko scharakteryzować główne komponenty składowe na gotowość bojową jako zasadę sztuki operacyjnej.

#### 2.4. Zaskoczenie i maskowanie<sup>x/</sup>

Zaskoczenie stanowi najstarszą ze znanych nam zasad sztuki wojennej, która była zawsze aktualna w ciągu wieków, a w okresie II wojny światowej odegrała niemal decydującą rolę. W warunkach współczesnych zaskoczenie odgrywa wyjątkowo ważną rolę. "Problem zaskoczenia ma więc dziś szczególną wagę. Dla tego w tym samym stopniu, w jakim wzrosło znaczenie zaskoczenia, wzrasta również znaczenie dokonanej prawidłowo i we właściwym czasie oceny sytuacji... i podjęcie odpowiedniej decyzji"<sup>xx/</sup> - pisze na temat zaskoczenia marszałek Związku Radzieckiego A. Greczko.

O ogromnej roli zaskoczenia pisze także m.in. znany hitlerowski generał, a obecnie ceniony na Zachodzie teoretyk L. Rendulic: "...wojna jądrowa umożliwia zapewnienie absolutnego zaskoczenia, gdyż mobilizacja i rozwinięcie wojsk nie dotyczą broni rakietowo-jądrowej. I dlatego problem zaskoczenia stanowi przedmiot szczególnej troski obu przeciwstawnych stron".<sup>xxx/</sup>

x/ Szerokie rozwinięcie tego zagadnienia znajduje się w książce: E. Żółtowski: Zaskoczenie. Warszawa 1966 r.

xx/ A.Greczko: Siły zbrojne państwa radzieckiego. Warszawa 1975 r., s. 95.

xxx/ L. Rendulic: Uprawienie wojskami. Moskwa 1974; s. 103.

W sztuce operacyjnej zaskoczenie najczęściej będzie związane z koniecznością podjęcia przedsięwzięć maskowania operacyjnego. Dlatego też, w odróżnieniu od tradycyjnego określenia zaskoczenia, łączymy je zwykle z elementem operacyjnego zabezpieczenia działań - maskowaniem operacyjnym. Zostało to podyktowane względami praktycznymi. Każdy bowiem dowódca lub oficer sztabu szczebla operacyjnego rozpatrując problemy związane z uzyskaniem zaskoczenia powinien równocześnie rozwiązywać problemy związane z koniecznością maskowania rzeczywistych zamierzeń i działań oraz możliwości wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd.

Ze względu na cele i zakres uzyskanych efektów rozróżnia się zaskoczenie taktyczne, operacyjne i strategiczne. Na szczeblu operacyjnym mogą być rozwiązywane problemy w celu uzyskania zaskoczenia operacyjnego, a niekiedy tylko taktycznego, którego rezultaty /efekty/ umożliwią skuteczniejsze osiągnięcie celu bitwy lub operacji. Niekiedy uzyskanie zaskoczenia operacyjnego umożliwi w wyniku działania wojsk przeobrażenie go w zaskoczenie strategiczne.

Przez pojęcie "zaskoczenie" na szczeblu operacyjnym będziemy rozumieć nieoczekiwane i nagłe działanie, w wyniku którego dowódca, oficerowie sztabu i wojska przeciwnika zostaną pozbawieni na pewien czas, a niekiedy i w ogóle możliwości skutecznego operacyjnego przeciwdziałania. Celem zaskoczenia jest sparaliżowanie woli działania nieprzyjaciela i tym samym pozbawienie go zdolności do stawiania zorganizowanego oporu podczas realizacji celu bitwy lub operacji.

Zaskoczenie można rozpatrywać co do miejsca, czasu, siły uderzenia i osiągnięcia zamierzonych celów. Zaskoczenie osiąga się przez: stosowanie różnych, skrycie realizowanych przedsięwzięć i sposobów przygotowania i prowadzenia bitwy i operacji, wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do rzeczywistych zamiarów i działań, zachowanie w ścisłej tajemnicy planów przeprowadzenia operacji /bitwy/, zdecydowane działanie i mistrzowskie

wykonanie manewru, nieoczekiwane zastosowanie nowych środków walki, a także nowych, niezablonowych sposobów prowadzenia operacji. Zaskoczenie wpływa paraliżująco na psychikę dowódców, oficerów sztabu i wojsk, powodując czasową ich niezdolność do jakiegokolwiek logicznego myślenia lub zorganizowanego działania, a najczęściej wywołuje panikę i dezorganizację. Czas trwania zaskoczenia zwykle jest mierzony czasem paraliżującego oddziaływania na psychikę przeciwnika. Dlatego też skutki wywołane zaskoczeniem powinny być umiejętnie i szybko wykorzystywane przez użycie realnej siły, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi ochłonięcie z "pierwszego wrażenia". Efektywnie wykorzystane skutki zaskoczenia mogą w sposób zdecydowany wpłynąć na przebieg i ostateczny, końcowy wynik bitwy i operacji.

Zaskoczenie zapewnia na pewien czas osiągnięcie moralnej i materialnej przewagi nad przeciwnikiem, w wyniku której mniejszymi liczebnie siłami uzyskuje się powodzenie nad zdecydowanie liczniejszymi siłami wroga.

Dlatego też planując zaskoczenie należy równocześnie przewidywać i planować wykorzystanie jego skutków do jak najszybszego osiągnięcia celu bitwy lub operacji kosztem minimalnych strat własnych. W wykorzystaniu bowiem skutków zaskoczenia czas odgrywa rolę decydującą. Toteż szybkie, zdecydowane działanie wojsk nie tylko zapewni skuteczne wykorzystanie rezultatów zaskoczenia, lecz także umożliwi zwiększenie jego stopnia. Im szybciej bowiem stronie napadniętej uda się zorganizować przeciwdziałanie i ograniczyć skutki zaskoczenia, tym krótszy czas pozostaje na jego wykorzystanie. Z tego wynika, że im szybciej i wszechstronniej zostaną wykorzystane sprzyjające warunki stworzone przez zaskoczenie, tym dłużej będzie trwało jego oddziaływanie. Zatem czas działania odgrywa dla obu stron pierwszorzędną rolę, z tym jednak zastrzeżeniem, że wyłania się duża trudność w określeniu czasu trwania zaskoczenia zarówno dla zaskoczonego, jak i zaskakującego. Dlatego też równocześnie z zamierzonym działaniem wojsk, wykorzystujących skutki zaskoczenia, należy w sposób skuteczny oddziaływać na psychikę dowód -

ców i żołnierzy nieprzyjaciela w celu:

- zwiększenia rozmiarów skutków zaskoczenia;
- jak najdłuższego utrzymania nieprzyjaciela w niepewności;
- wyolbrzymiania rzeczywistych sił i działań wojsk, wykorzystujących skutki zaskoczenia;
- wyolbrzymiania efektów zaskoczenia po stronie przeciwnika.

Ze względu na znaczne trudności w przewidzeniu rozwoju sytuacji po uzyskaniu zaskoczenia wymagane jest szybko, używanie informacji o zachowaniu się nieprzyjaciela i jego przedsięwzięciach zmierzających do skutecznego przeciwdziałania.

Można wysunąć twierdzenie, że sprawna i zdecydowana działalność dowódcy i oficerów sztabu w zakresie przygotowania zaskoczenia oraz w zakresie wykorzystywania jego skutków będzie w dużym stopniu decydować o powodzeniu, o przekształceniu czynnika zaskoczenia w materialną siłę przewagi nad nieprzyjacielem.

Należy dążyć do tego, aby w wyniku różnych zabiegów wprowadzających nieprzyjaciela w błąd, zmuszać go do powzięcia takiej decyzji, która nie odpowiadałaby rzeczywistej sytuacji. "Działania, wykonywane przez zaskoczenie mogą paraliżować lub naruszać siłę moralną, uniemożliwiać spokojnie i trzeźwo ocenić sytuację i w końcu osłabiać siłę decyzji".<sup>x/</sup>

Planując zaskoczenie i przewidując sposoby wykorzystania jego skutków należy równocześnie przewidywać takie warianty działania, jakie należy bezzwłocznie zastosować, gdy z różnych przyczyn nie uda się zaskoczyć nieprzyjaciela lub stopień tego zaskoczenia będzie bardzo ograniczony. Stosując zasadę zaskoczenia należy równocześnie uwzględniać, że nieprzyjaciel będzie czynić wszystko, aby również nas zaskoczyć. Dlatego też przygotowując zaskoczenie należy przewidywać możliwość jego uzyskania przez nieprzyjaciela i szukać odpowiedzi na pytanie: co zrobić, aby do tego nie dopuścić? Elementarnym warunkiem uzyska-

x/ L. Rendulic: Uprawlenije wojskami. Moskwa 1974 r.; s. 68.

nie zaskoczenia jego zachowanie w tajemnicy przygotowywanych działań i związanych z nimi zamiarów.<sup>x/</sup> Równocześnie ich rozpoznanie będzie stanowić o zapobieżeniu uzyskania zaskoczenia przez nieprzyjaciela. Dowódca i oficer sztabu w każdej sytuacji zarówno w okresie przygotowywania operacji, jak i w jej toku, powinni dążyć do uzyskania zaskoczenia, a równocześnie zapobiegać jego uzyskaniu przez nieprzyjaciela.

Podstawowym wymaganiem w zakresie organizacji i wykonania wszelkich przedsięwzięć zmierzających do uzyskania zaskoczenia jest prostota<sup>xx/</sup> i nieszablonowość. Przygotowanie zaskoczenia i zapewnienie warunków do jego wykorzystania wymagają twórczej, umiejętnej działalności dowódców i oficerów sztabu popartej siłą wyobraźni taktyczno-operacyjnej, silnej woli i zdecydowanego działania oraz podjęcia określonego ryzyka taktyczno-operacyjnego.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować literaturę traktującą o zaskoczeniu.
2. Scharakteryzować cel zaskoczenia operacyjnego i możliwości jego realizacji we współczesnych operacjach /bitwach/.
3. Przedstawić czynniki taktyczno-operacyjne zapewniające uzyskanie zaskoczenia operacyjnego.

#### 2.5. Przewaga

Równocześnie z powstaniem i rozwojem sztuki operacyjnej kształtowały się różne poglądy na rolę, znaczenie i zrozumienie pojęcia przewagi nad nieprzyjacielem, jako jednego z podstawowych warunków osiągnięcia celu bitwy i operacji. Bez przewagi bowiem nie ma zwycięstwa.

Przez pojęcie "przewagi" należy rozumieć górowanie nad przeciwnikiem w realizacji zamiaru operacyjnego rozwinięcia, bitwy lub całej operacji. Przewaga może być bezwzględna lub względna, gdy jedna ze stron /nie mając przewagi bezwzględnej/ wytworzy

x/ Problem przedsięwzięć maskowania operacyjnego - w zagadnieniu maskowania operacyjnego.

xx/ Należy podkreślić, że Napoleon prostotę działań podniósł do rangi jednej z zasad sztuki wojennej.

przewagę w określonym miejscu /kierunku/ lub czasie zapewniając sobie swobodę i skuteczność działania.

Sposoby i możliwości uzyskiwania przewagi są bardzo różne. Najczęściej jednak określa się przewagę w siłach i środkach, mierzoną ogólnym stosunkiem sił, wynikającym przede wszystkim z porównania ilości posiadanych sił własnych i w tych samych kategoriach po stronie nieprzyjaciela, na przykład porównujemy zwykle liczby własnych dywizji z liczbą dywizji przeciwnika; liczbę czołgów własnych z liczbą czołgów nieprzyjaciela itp. Są to kalkulacje najbardziej przemawiające do wyobraźni, a równocześnie są one mylące i złudne. Budowanie bowiem przewagi tylko na podstawie wymiernych czynników materialnych nie zawsze zapewnia uzyskanie przewagi w działaniu. Historia sztuki wojennej bogata jest w liczne przykłady, w których mniejsze liczebnie siły uzyskiwały przewagę i świetne zwycięstwa nad liczniejszym zdecydowanie przeciwnikiem. Po prostu używano przewagę jakościową, ogólną, w kategoriach trudno wymiernych, przede wszystkim przewagę w przygotowaniu wojsk i lepszym, bardziej mistrzowskim ich wykorzystaniu, przewagę w działaniu: taktyce lub sztuce operacyjnej. Tezę tę potwierdza przykład przedstawiony przez marszałka Związku Radzieckiego A. WASILEWSKIEGO, który krytycznie ustosunkowuje się do operacji frontu krymskiego w maju 1942 r. m.in. podając: "Front krymski posiadał wówczas: DP - 21, dział i moździerzy - 3577, czołgów - 347, samolotów - 400. Niemcy w tym samym czasie: DP-10,5, dział i moździerzy - 2472, czołgów - 180, samolotów ok. 400".<sup>x/</sup> Mimo przewagi w siłach już "... 14 maja wróg - jak pisze marszałek WASILEWSKI - zdołał wdrzeć się na peryferie Kerczu. Rozpoczął się odwrót wojsk radzieckich na wschód... Jednostki poniosły duże straty".<sup>xx/</sup>

Powodem klęski nie był w tym wypadku brak przewagi w siłach, lecz brak przewagi w dowodzeniu, w wykorzystaniu posiadanych sił i środków. A więc zawiedli, jak pisze marszałek WASILEWSKI, dowódca frontu i jego sztab. Oczywiście nie oznacza

x/ A. WASILEWSKI: "Dzieło całego życia", "Żołnierz Wolności" nr 9 z 11.1.1974 r.; s. 6.

xx/ Tamże.

to, że nie należy prowadzić kalkulacyjnego stosunku sił i ich porównania ilościowego. Jest to wyjątkowo ważny element w szukaniu sposobów uzyskania przewagi. Służy on bowiem do:

- przedstawienia stanu ilościowego, a niekiedy i jakościowego możliwości obu stron;
- porównania możliwości i zobrazowania w czym /w jakich siłach i środkach/ nieprzyjaciel posiada przewagę;
- szukania sposobów i dróg uzyskania przewagi w tych kategoriach, w których najłatwiej ją uzyskać, i do skupiania wysiłków w celu pozbawienia nieprzyjaciela stwierdzonej przewagi;
- określenia sposobów taktyczno-operacyjnego działania, aby w sposób optymalny wykorzystać własne siły i środki w określonym miejscu i czasie, uzyskując w ten sposób przewagę względną nad przeciwnikiem.

Obliczenie stosunku sił najczęściej przeprowadza się przez:

- porównanie liczby ZT na całą głębokość operacji, a następnie na głębokość zadania bliższego i zadania dalszego oraz na poszczególnych kierunkach;
- porównanie ilości środków przenoszenia broni jądrowej, artylerii do ognia pośredniego, czołgów, czołgów ze środkami ppanc nieprzyjaciela do naszych czołgów.

Właściwie przeprowadzone kalkulacje porównawcze /stosunki sił/ umożliwiają szukanie sposobów jak najlepszego i najskuteczniejszego taktyczno-operacyjnego działania skierowanego na uzyskanie przewagi.

W polskiej sztuce wojennej można mnożyć przykłady działań, w których mniejszymi liczebnie siłami rozbijano kilkakrotnie liczniejsze siły wroga.<sup>x/</sup> Przykłady z okresu działań wojennych na przestrzeni historii i czasów nam współczesnych /II wojna światowa, wojna wietnamska i wojna bliskowschodnia/ wskazu-

x/ Na przykład Kircholm: Armia Karola liczyła 11 tys. piechoty, 3120 jazdy i 11 dział; Siły Chodkiewicza: 1040 piechoty, 2360 jazdy i 4 działa; pod Kircholmem straty Szwedów wynosiły ok. 9 tys. zabitych, gdy w tym czasie Chodkiewicz stracił ok. 100 ludzi. Zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem, gdzie siły Kara Mustafy liczyły niemal dwukrotnie więcej niż połączone siły Sobieskiego.

ją, że największe powodzenie uzyskuje się wówczas, gdy szuka się przewagi nad nieprzyjacielem w tych kategoriach, w których najłatwiej ją można uzyskać.

We współczesnych warunkach, oprócz przewagi ilościowej i jakościowej, decydującą może się okazać przewaga w sferze niematerialnej, a przede wszystkim w sferze intelektualnej, a więc we wszechstronnym i gruntownym taktyczno-operacyjnym przygotowaniu dowódców i oficerów sztabu, mistrzowskim przygotowaniu żołnierzy do obsługi współczesnego sprzętu, wysokim stanie polityczno-moralnym i psychologicznym przygotowaniu sztabów i wojsk.

U podstaw tworzenia każdej przewagi zarówno materialnej, mierzonej zwykle stosunkiem sił, jak i niematerialnej leży przewaga myśli, to jest umiejętne, racjonalne, zamierzone, planowe i zdecydowane tworzenie przewagi "sumarycznej" oraz ciągłe jej podtrzymywanie, a także umiejętne jej wykorzystanie dla osiągnięcia celów i zadań taktyczno-operacyjnych.

Ponadto tworzenie przewagi w warunkach konwencjonalnych stanowi początek tworzenia przewagi w prowadzeniu operacji w warunkach jądrowych. Dlatego też w okresie działań konwencjonalnych należy niszczyć wykryte środki napadu jądrowego, składy i magazyny amunicji jądrowej, siły i środki rozpoznania nieprzyjaciela.

Przewaga nie jest zjawiskiem stałym, gdyż jest uzależniona od wielu czynników fizycznych i psychicznych, które determinują czas trwania przewagi oraz decydują o tym, czy uzyskana przewaga będzie spotęgowana w wyniku dalszego działania, czy też po pewnym czasie uda się przeciwnikowi ją zrównoważyć na skutek umiejętnego przeciwdziałania. Przewagę, zwłaszcza na etapie operacyjnym, należy umiejętnie tworzyć, ciągle ją podtrzymywać i stale aktualizować w zależności od zmian w sytuacji taktyczno-operacyjnej.

Zasadniczym celem tworzenia przewagi materialnej w wybranym miejscu i w określonym czasie, na przykład na odcinku

przełamania, jest dokonanie wyłomu w obronie nieprzyjaciela, rozwinięcie natarcia na skrzydła i tyły przeciwnika, zniszczenie jego środków napadu jądrowego i wykonanie w szybkim tempie zadań decydujących o skutecznym dalszym rozwinięciu natarcia.

W tym wypadku będzie zależało przede wszystkim na uzyskaniu przewagi ogniowej na wybranym odcinku przełamania: uderzenie ogniem - począwszy od granatów ręcznych do pocisków rakietowych, uderzeń śmigłowcami szturmowymi, uderzeń lotnictwa włącznie - wykonuje się dla zniszczenia i obezwładnienia tych sił i środków, które mogą uniemożliwić ruch wojsk do przodu i będą ograniczać stosowanie manewru.

W operacji zaś obronnej przewagę będzie się uzyskiwać przede wszystkim przez:

- umiejętny wybór i odpowiednie przygotowanie rubieży obronnych /pasów i pozycji/ z jednoczesnym wykorzystaniem obronnych właściwości terenu;
- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd w odniesieniu do rozmieszczenia elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego wojsk;
- elastyczność manewru zarówno ogniem, jak i siłami.

Skryte i nieoczekiwane co do miejsca i czasu oraz kierunku wykonanie kontrataków i przeciwuderzeń.

Przewaga ogniowa nad nieprzyjacielem posiada olbrzymie znaczenie zarówno w wojnie konwencjonalnej, jak i jądrowej. Przewaga siły ognia w wojnie jądrowej jest szczególnie ważna. Daje bowiem oddziałom nacierającym większą swobodę manewrowania bez obawy ponoszenia znacznych strat.

We współczesnych operacjach coraz większą rolę w uzyskaniu przewagi nad nieprzyjacielem odgrywa integracja działań na lądzie, w powietrzu i w eterze. Z jednej bowiem strony brak przewagi w powietrzu może znacznie ograniczyć możliwości uzyskania jej na lądzie, a z drugiej strony uzyskiwanie przewagi na lądzie pozwala skuteczniej zdobyć przewagę w powietrzu. Dlatego też równoległe z tworzeniem przewagi na wybranym odcinku na lądzie konieczne jest uzyskiwanie przewagi w powietrzu. We współczesnych warunkach uzyskanie ogólnej przewagi nad nieprzyjacielem w dużej mierze będzie uzależnione od uzyskania przewagi w eterze, w walce radioelektronicznej.

Jest to przewaga szczególnego rodzaju i w szczególności

sposób kształtuje się jej wpływ na przewagę uzyskiwaną na lądzie i w powietrzu. Jest to element przewagi ogólnej, tym ważniejszy, że brak jest pełnych doświadczeń praktycznych w tym zakresie, nie zawsze też nadaje się jej właściwą rangę. To samo dotyczy przewagi w sferze psychologicznego oddziaływania. Problem ten urósł wśród państw NATO do rangi tzw. "wojny psychologicznej".

Olbrzymie możliwości uzyskania przewagi tkwią w umiejętnym taktyczno-operacyjnym wykorzystaniu terenu zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia operacji, a w jej ramach poszczególnych bitew. Teren wykorzystuje się przede wszystkim do odpowiedniego rozmieszczenia elementów ugrupowania wojsk armii, wyboru kierunku głównego uderzenia armii i uderzeń ZT, manewru, zapewnienia ciągłości materiałowo-technicznego zabezpieczenia itp.

W okresie przygotowania i prowadzenia operacji- przewaga może być uzyskiwana przede wszystkim w wyniku:

- ześrodkowania sił i środków oraz skupienia wysiłków w określonym miejscu i w określonym czasie w celu wykonania głównych zadań, decydujących o powodzeniu;
- umiejętnego planowania i wykonania uderzeń ogniowych; bronią piechoty, wojsk rakietowych i artylerii, czołgów, lotnictwa i śmigłowców uzbrojonych, ogniem przeciwlotniczym;
- uzyskania zaskoczenia zarówno przez wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd, jak i ukrycie własnych zamiarów i ugrupowania wojsk;
- przyjęcia odpowiedniego ugrupowania bojowego i operacyjnego wojsk, zapewniającego głównie narastanie siły uderzenia i odpowiednio ścisłego współdziałania wewnątrz armii i z sąsiedzami, zwłaszcza z wojskami sojusznymi, przede wszystkim w celu wykorzystania skutków ognia oraz jak najgłębszego i jak najszybszego włamania się w głąb ugrupowania i terytorium przeciwnika;
- zachowania ciągłości i elastyczności w dowodzeniu i materiałowo-technicznym zabezpieczeniu;
- osiągnięcia wysokiego poziomu wyszkolenia i dyscypliny wojsk, dowódców i sztabów oraz nieprzerwanego utrzymywania na najwyższym poziomie stanu polityczno-moralnego i psychologicznego żołnierzy.

Należy podkreślić, że we wszystkich warunkach tworząc przewagę materialną należy równocześnie uwzględniać konieczność równoległego tworzenia przewagi niematerialnej.

Przewaga materialna przyczynia się do wzrostu /potęgowania/ przewagi niematerialnej i odwrotnie - w wyniku właściwego tworzenia i wykorzystania przewagi niematerialnej uzyskuje się przewagę materialną.

Umiejętne łączenie i wykorzystanie przewagi materialnej z niematerialną zależy w dużym stopniu od przygotowania dowódców i oficerów sztabu na każdym szczeblu dowodzenia.

Przewagę ilościową i jakościową uzbrojenia i sprzętu bojowego należy rozpatrywać w ścisłej zależności między poszczególnymi rodzajami wojsk biorącymi udział w operacji. Niedostatek w jednym rodzaju powinien być odpowiednio zrekompenzowany przez inny z zachowaniem odpowiednich proporcji. Nadmierne jednak przewaga w jakimś rodzaju wojsk nie rozstrzyga bitwy, a niekiedy może jedynie utrudnić wykonanie zadania i spowodować straty.

Na pewno tworzenie przewagi we wszystkich jej aspektach jest trudne, często związane z podjęciem określonego ryzyka. Niemniej jednak ryzyko takie jest konieczne dla uzyskania powodzenia. Wszędzie bowiem tam, gdzie siły przeciwstawnych stron są względnie wyrównane, należy wybierać pomiędzy dążeniem do uzyskania określonej przewagi niezbędnej do osiągnięcia celu bitwy lub operacji a ryzykiem pozostawienia nieprzyjacielowi zbyt dużej swobody działania w realizacji jego celów i zadań. Można wysnuć tezę, że bez uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem nie można uzyskać powodzenia. O ogromnej roli przewagi pisał W.I.Lenin: "Przytłaczająca przewaga sił w decydującej chwili i w decydującym punkcie to "prawo" sukcesów wojennych". x/

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować istotę i treść przewagi materialnej i niematerialnej we współczesnych operacjach.

---

x/ W.I.Lenin, Dzieła: tom 30, Warszawa 1952 r., s. 237.

2. Omówić cel i sposoby tworzenia przewagi w okresie przygotowania oraz prowadzenia bitwy i operacji.
3. Omówić czynniki determinujące uzyskanie przewagi nad nieprzyjacielem.

#### 2.6. Ześrodkowanie sił i środków oraz skupianie wysiłków w celu wykonania zadań głównych w decydującym miejscu i czasie

Ześrodkowanie sił i środków oraz skupianie wysiłków na wykonaniu zadań głównych, decydujących o powodzeniu, stanowi z jednej strony jeden z elementów uzyskiwania przewagi, a z drugiej strony samodzielną zasadę sztuki operacyjnej.

W każdej bowiem sytuacji należy określić zadania główne, do których wykonania musimy ześrodkowywać potrzebne siły i środki oraz skupiać wysiłki. W literaturze wojskowej zamiast ześrodkowania... mówi się często o koncentracji sił lub masowaniu sił, niekiedy zaś - ekonomii sił. Zasada ześrodkowania sił i środków oraz skupiania wysiłków jest bardziej adekwatna do wymagań współczesnych operacji i wydaje się być pełniejsza w treści. Tym bardziej, że uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem wymaga nie tylko ześrodkowania siły materialnej, lecz także w równym stopniu skupienia wysiłków dowódców, oficerów sztabu, organów partyjno-politycznych oraz np. środków walki radioelektronicznej lub psychologicznego oddziaływania na nieprzyjaciela. Na przykład w okresie drugiej wojny światowej do rejonu/na kierunku/, gdzie ześrodkowywano wysiłki, kierowano najlepszych dowódców i oficerów sztabu, najbardziej doświadczonych, posiadających gruntowne wykształcenie i wysokie umiejętności organizatorskie; zapewniano najwyższy stan polityczno-moralny grupowanych tam wojsk, dbano o ich ducha bojowego i wysoką dyscyplinę. We współczesnych operacjach czynniki te absolutnie nie straciły na znaczeniu, przeciwnie - ich jakość będzie musiała być jeszcze wyższa. Należy bowiem przewidywać, że oprócz fizycznego oddziaływania przeciwnika niemniej skuteczne może być oddziaływanie psychologiczne zarówno w wyniku użycia nowych broni, jak i zamierzonego wysoce zorganizowanego jego działania w ramach tak zwanej wojny psychologicznej.

Oczywiście dla ześrodkowania sił i środków oraz wysiłków na jednym kierunku niezbędne jest ich oszczędzanie na innym kierunku, kosztem nawet świadomego i odpowiednio skalkulowanego ryzyka taktyczno-operacyjnego.

Ześrodkowanie sił dla wykonania głównych zadań niemal w każdej epoce historycznej odbywało się w inny sposób i najczęściej przybierało różne formy. Nie sięgając do odległej historii, celowo jest przypomnieć okres drugiej wojny światowej, w której omawiana zasada szczególnie była eksponowana i to zarówno podczas prowadzenia działań zaczepnych, jak i obronnych przez wszystkie walczące strony. Charakterystyczną cechą ześrodkowania sił i środków na wybranych kierunkach podczas drugiej wojny światowej było dążenie do ześrodkowania przede wszystkim tych sił, które posiadały największe możliwości taktyczno-bojowe i manewrowe. Zaliczano do nich przede wszystkim: lotnictwo, wojska pancerne, artylerię, i wojska inżynieryjne. Dlatego też na wybranych kierunkach przed rozpoczęciem operacji i w toku jej trwania wykorzystywano około 100% lotnictwa, które wchodziło organicznie w skład frontu lub grupy armii, i od 70-90% artylerii i czołgów. Ze względu na konieczność zapewnienia ciągłości ruchu grupowano 80-90% wojsk inżynieryjnych, a dla osłony od uderzeń z powietrza - 75-85% środków obrony przeciwlotniczej. Jednostki piechoty grupowano w mniejszych ilościach /60-70% ogólnej ilości sił na etapie operacyjnym/, pozostałe bowiem siły /40-30%/ służyły do przykrycia tych odcinków frontu /wynoszących często 80-90% ogólnej długości frontu/, z których przerzucano siły na kierunek główny. Jedynie w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd co do kierunku głównego uderzenia wykonywano uderzenia pomocnicze lub lokalne. Siły główne skrytycznie maskowano przygotowując je do decydującego /najczęściej zaskakującego/ uderzenia. Wymagało to oczywiście podjęcia odpowiedniego ryzyka osłabiania kierunków drugorzędnych w celu ześrodkowania niezbędnych sił na kierunku głównym. Toteż w wyniku ześrodkowania sił na głównych kierunkach cele taktyczno-operacyjne, a niejednokrotnie i strategiczne

ne, realizowano nie na całym froncie, lecz na wybranych kierunkach lub w rejonach - gdzie szukano rozstrzygnięcia. Orientacyjnie można przyjąć, że odcinki /rejon/, gdzie ześrodkowano główne siły w stosunku do całego pasa operacji związku operacyjnego /frontu lub armii/, wynosiły zaledwie 12-15% /w niektórych wypadkach mniej, w innych więcej/. Należy stwierdzić, że zasadę ześrodkowywania sił i środków oraz wysiłków na głównych kierunkach do wykonania tych zadań bitwy i operacji, które decydowały o powodzeniu, po mistrzowsku stosowano w Armii Radzieckiej i LWP podczas II wojny światowej. Zarówno wnioski i doświadczenia z okresu II wojny światowej, jak i z konfliktów zbrojnych rozstrzyganych współcześnie - jeżeli chodzi o ześrodkowanie sił, środków i wysiłków na kierunkach głównego uderzenia oraz potęgowania go w toku operacji przez wprowadzenie do bitwy świeżych sił - posiadają dużą wartość przy uwzględnianiu oczywiście z jednej strony zasady zachowania odpowiedniego rozśrodkowania, z drugiej zaś - podjęcia ryzyka zagęszczenia wojsk na wybranych kierunkach /przynajmniej na określony czas/.

W związku z tym w pierwszej kolejności w wybranym miejscu i czasie będą bardzo szybko ześrodkowywane określone siły i środki, które po wykonaniu uderzenia równie szybko będą się rozśrodkowywać, by nie stać się opłaczalnymi obiektami uderzeń jądrowych.

W operacjach, w których obustronnie zostanie użyta broń masowego rażenia, realizacja zasady ześrodkowywania sił i środków oraz wysiłków sprowadzi się przede wszystkim do koncentracji ognia raketowo-jądrowego i uderzeń lotnictwa. W celu maksymalnego wykorzystania skutków ognia ześrodkowanie wojsk /sił i środków/ będzie się odbywać przez manewr wojsk pancernych i zmechanizowanych z innych kierunków z chwilą rozpoczęcia uderzeń ogniowych lub bezpośrednio po ich wykonaniu. Aby uniemożliwić przeciwnikowi zupełną likwidację skutków uderzeń ogniowych i zorganizowanie przeciwdziałania, niemal w ślad za uderzeniami jądrowymi będą wysadzane desanty powietrzne, desanty śmigłowe, a na kierunku nadmorskim - desanty morskie.

Podczas rozwijania operacji w szybkim tempie na całą jej głębokość i na rozstrzygających kierunkach należy ciągle utrzymywać przewagę nad przeciwnikiem, a nawet stale ją zwiększać na skutek potęgowania siły uderzenia /przez wykonywanie uderzeń ogniowych/, wprowadzania na wybranych kierunkach świeżych sił z odwodów i drugich rzutów lub w wyniku manewru wojsk z innych kierunków oraz wysadzenia desantów. Dużego znaczenia bowiem nabierze tempo działania polegające na jak najszybszym i jak najgłębszym włamaniu się nacierających wojsk w ugrupowanie i na terytorium nieprzyjaciela. Uzyskanie powodzenia będzie możliwe pod warunkiem wyprzedzenia przeciwnika w szybkości działania. Przy takim sposobie działania występują również warunki dogodne do izolacji pola walki od dopływu świeżych sił, do wykonania zorganizowanego manewru i przeciwdziałania oraz do zwalczania nieprzyjaciela częściami w warunkach najdogodniejszych dla własnych wojsk. Dla zapewnienia skutecznego działania wojsk na wybranych kierunkach, podobnie jak w okresie drugiej wojny światowej, należy ześrodkować na tych kierunkach inne rodzaje wojsk, a przede wszystkim wojska inżynieryjne i wojska obrony przeciwlotniczej. Konieczność zabezpieczenia wojsk, zwłaszcza pod względem inżynieryjnym oraz osłona ześrodkowanych sił przed uderzeniami z powietrza, mają obecnie o wiele większe znaczenie niż podczas drugiej wojny światowej. Możliwość skutecznego ześrodkowania sił, a następnie ich wykorzystania w poważnej mierze będzie uzależnione od sprawnego działania rozpoznania, od najniższego do najwyższego ogniwa organizacyjnego oraz od prowadzenia aktywnej i nieprzerwanej walki z rozpoznaniem przeciwnika.

Oczywiście każda walka jest aktem dwustronnym. Należy więc się liczyć z tym, że nieprzyjaciel - niezależnie od form i sposobów naszego działania - będzie równie skutecznie przeciwdziałać, zwłaszcza za pomocą uderzeń raketowo-jądrowych, lotnictwa i uzbrojonych śmigłowców, przez wysadzenie desantów powietrznych oraz prowadzenie działań wojsk typu "kawalerii powietrznej". W wyniku tego przeciwnik może w stosunkowo krótkim czasie ześrodkować uderzenia ogniowe, siły i środki oraz wysiłki różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych na wybranych kierunkach, uzyskując tam zdecydowaną przewagę.

W takiej sytuacji na tych kierunkach, na których nieprzyjaciel może mieć przewagę lub gdzie ześrodkowuje siły dla uzyskania rozstrzygnięcia, trzeba będzie /przynajmniej na określony czas/ przechodzić do obrony w celu ześrodkowania sił i wysiłków na innym kierunku lub kierunkach, co pozwoli uzyskać powodzenie i osiągnąć cel operacji.

Należy również uwzględnić fakt, że w wyniku rozwinięcia zdecydowanych działań zaczepnych, zwłaszcza na poszczególnych kierunkach, nastąpi wzajemne "przemieszanie" się sił obrońcy i nacierającego. Siły przeciwnika pozostałe na tyłach nacierających wojsk mogą prowadzić tak zwane działania w rozproszeniu, które będą bardzo utrudniać szybkie i sprawne ześrodkowanie sił i środków na wybranych kierunkach. Działania sił w rozproszeniu mogą być związane z działaniami na tyłach nacierających wojsk różnego rodzaju desantów powietrznych, śmigłowcowych oraz grup specjalnego przeznaczenia.

Ześrodkowując siły i środki na wybranych kierunkach należy równocześnie pamiętać, że nie zawsze dowódca i jego sztab będą posiadać pełną informację o siłach i ugrupowaniu przeciwnika, a przede wszystkim o jego zamiarze działania i przeciwdziałania, o sposobach i możliwościach realizacji poszczególnych zasad sztuki wojennej. Dlatego też przy ześrodkowywaniu sił i środków należy tworzyć odpowiednie odwody /rezerwy/ do wykonania nimi - jeżeli będzie to konieczne - manewru na zagrożone kierunki, których nie brano pod uwagę przed walką lub operacją, do rozwijania powodzenia na innym kierunku, blokowania lub likwidowania okrążonego nieprzyjaciela, likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia przeciwnika, potęgowania siły uderzenia na głównym kierunku, ograniczenia swobody działania wojsk przeciwnika prowadzących walkę w rozproszeniu lub do przeciwdziałania desantom. Należy więc uwzględnić, że zasada ześrodkowania sił i środków oraz wysiłków w celu wykonania głównych zadań w decydującym miejscu i czasie jest jak najbardziej aktualna, z uwzględnieniem oczywiście nowych form i sposobów jej realizacji w porównaniu z okresem drugiej wojny światowej.

### Polecenia:

1. Scharakteryzować zasadę ześrodkowania sił i środków we współczesnych operacjach w porównaniu z okresem II wojny światowej.
2. Omówić wymagania dotyczące ześrodkowania sił i środków oraz wysiłków w celu wykonania zadań głównych w bitwie i operacji.

### 2.7. Współdziałanie<sup>x/</sup>

W miarę wprowadzania w skład uzbrojenia i wyposażenia wojsk nowej, coraz doskonalszej techniki bojowej, rola i znaczenie współdziałania jako jednej z zasad sztuki operacyjnej wciąż wzrastają. Poszczególne rodzaje wojsk i sił zbrojnych różnią się od siebie uzbrojeniem i wyposażeniem technicznym, a także przeznaczeniem; każdy z nich ma silne i słabe strony. Wymaga to umiejętnego i skoordynowanego zgrania i zespolenia ich wysiłków w celu jak najlepszego wykonania wspólnego zadania.

Zasada współdziałania odzwierciedla więc istotę współczesnej bitwy i operacji. Powodzenie bowiem może być osiągnięte tylko dzięki wspólnemu, celowemu wysiłkowi wszystkich uczestniczących w bitwie lub operacji sił i środków oraz pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych.

We współczesnych warunkach szczególnego znaczenia nabiera właściwa organizacja współdziałania wojsk lądowych z lotnictwem, a na kierunku nadmorskim - z marynarką wojenną. w warunkach zaś wojny jądrowej wzajemnie uzgodnione działanie wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych w stosunku do wykonywanych uderzeń jądrowych. Ze względu na koalicyjny charakter współczesnych działań nowym, a równocześnie wyjątkowo ważnym,

x/ a/ Prof. T. Kotarbiński w swoim dziele zatytułowanym - Traktat o dobrej robocie - poświęcił XII rozdział współdziałaniu: Zasady współdziałania, s. 202-238.

b/ A. Aponowicz, Współdziałanie, Warszawa 1970 r.

elementem współdziałania będzie współdziałanie w układzie międzysojuszniczym. Wystąpi ono zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia operacji. Ścisłe współdziałanie i wyrobienie w dowódcach i oficerach sztabów różnych rodzajów wojsk własnych i sojuszniczych, poczucia wspólnoty działania i odpowiedzialności za jak najlepsze wykonanie zadań i osiągnięcie celu walki, bitwy i operacji odegra wyjątkowo ważną rolę, zapewniając jedność wysiłku włożonego w rozgromienie określonego zgrupowania wojsk przeciwnika. Ilustracją tych twierdzeń jest przede wszystkim druga wojna światowa, w której niemal każdy cel i zadanie taktyczne, operacyjne lub strategiczne były osiągnięte wspólnym wysiłkiem różnych rodzajów wojsk, sił zbrojnych i służb /piechoty, broni pancernej, artylerii, wojsk powietrznodesantowych, inżynieryjnych, obrony przeciwlotniczej, lotnictwa, a na kierunkach nadmorskich - marynarki wojennej, a także floty śródłądowej/. Ludowe Wojsko Polskie trwałe zasady współdziałania, zwłaszcza z Armią Radziecką, wypracowało podczas gromienia hitlerowskich okupantów na szlaku od Lenino do Berlina. Obecnie zaś są one utrwalane, rozwijane i doskonalone w ramach zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego.

Aby w praktyce zrealizować zasadę współdziałania, należy równocześnie stosować inną zasadę sztuki wojennej jednoosobowego dowodzenia. Tylko bowiem skoordynowane działanie przez jednego dowódcę jest w stanie zapewnić skupienie wysiłku i wszystkich możliwości taktyczno-operacyjnych i ogniowych reprezentowanych przez wszystkie rodzaje wojsk i sił zbrojnych, zapewniając im zharmonizowane działanie dla osiągnięcia konkretnego celu i zadań.

Obowiązek koordynowania wysiłków wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych na lądowym i na lądowo-morskim teatrze działań wojennych spoczywa na dowódcach i sztabach ogólnowojskowych.

Natomiast współdziałanie na morskich teatrach działań wojennych i niekiedy na lądowo-morskich będzie najczęściej powierzane dowódcy i sztabowi marynarki wojennej.

W sytuacjach szczególnych całość koordynacji wysiłków może być powierzona dowódcy tego rodzaju wojsk lub sił zbrojnych, którego rodzaj wojsk w danej sytuacji wykonuje główne zadanie.

Doświadczenia wojen ubiegłych, wnioski z konfliktów zbrojnych prowadzonych współcześnie oraz wnioski z praktyki ćwiczebnej wskazują, że tylko podczas ścisłego współdziałania jest możliwe osiągnięcie powodzenia i skuteczne wykonanie określonego zadania kosztem minimalnych strat własnych. Tam zaś, gdzie współdziałanie nie było właściwie zorganizowane, wykonanie zadania napotykało duże trudności, tam ponoszono duże straty materialne i moralne, a niekiedy doprowadzało to do klęski.

Można byłoby mnożyć przykłady z okresu drugiej wojny światowej świadczące o zgubnych skutkach braku współdziałania w poszczególnych walkach, bitwach i operacjach; wszystkie potwierdzają tezę, że współdziałanie było jednym z głównych czynników pomyślnego wykonania zadania. We współczesnych operacjach wezmą udział różne rodzaje wojsk i sił zbrojnych dysponujące potężnymi środkami klasycznego i nuklearnego rażenia oraz wciąż doskonalonym sprzętem technicznym. W związku z tym charakter współczesnej walki, bitwy i operacji nabierze niebywałego rozmachu przestrzennego, zwiększy się nieporównywalnie w stosunku do drugiej wojny światowej ruchliwość i manewrowość wojsk, będą występować gwałtowne o niespotykanej ostrości zmiany w sytuacji taktyczno-operacyjnej i strategicznej. Wyniknie bardzo często konieczność obejmowania dowodzenia nad wojskami sojusznicznymi lub wchodzenia w skład związków sojusznicznych. Ze względu zaś na możliwość powstawania ogromnych strat zadanych obustronnie, występowanie zniszczeń i skażeń terenu, walka, bitwa i operacja nabiera wyjątkowo ogniskowego i dynamicznego charakteru. Duża ruchliwość wojsk zwiększy rolę czynnika czasu. W tych warunkach coraz bardziej będą się pogłębiać trudności w zachowaniu ciągłości współdziałania. Dlatego też - jak mówi Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL - "Jednym z najważniejszych obowiązków dowódcy i sztabu związanych z dowodzeniem jest organizacja i utrzymanie ciągłego współdziałania".<sup>x/</sup>

x/ "Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL", Warszawa 1964 r.; s.36.

Wszyscy więc dowódcy i oficerowie sztabu od najniższego do najwyższego ogniwa organizacyjnego, niezależnie od sytuacji i warunków, są zobowiązani do wyjątkowej troski o zachowanie ciągłości współdziałania, nieprzerwane jego odtwarzanie w razie naruszenia lub zerwania przez przeciwnika oraz ciągłe doskonalenie tego współdziałania na podstawie wzajemnej znajomości celu i zadań bitwy lub operacji, a także zgodnie z zamiarem przełożonego.

We współczesnych operacjach współdziałanie będzie polegać na uzgodnionym ześrodkowaniu wysiłków i działań różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych co do zadań, czasu, miejsca /przestrzeni/ ich możliwości, w myśl ogólnego zamiaru osiągnięcia celu operacji. Myślą przewodnią każdego współdziałania będzie takie wykorzystanie możliwości poszczególnych rodzajów wojsk, aby jak najskuteczniej złamać wolę walki nieprzyjaciela i narzucić mu swoją wolę w warunkach dla nas najkorzystniejszych, kosztem możliwie najmniejszych strat w sile żywej i sprzęcie.

Współdziałanie co do celu oznacza zgrane wykonanie zadań częściowych przez poszczególne rodzaje wojsk; każdy wykonawca wykonuje przewidziane dla niego zadania /osiąga wyznaczony cel/. Przy tym działania wszystkich wykonawców - wykonanie przez nich zadań częściowych - powinny doprowadzić do wykonania ogólnego zadania /osiągnięcia wspólnego celu bitwy lub operacji/.

Współdziałanie co do czasu oznacza takie uzgodnienie działań wykonawców, aby każde zadanie częściowe było wykonywane w momencie najbardziej korzystnym zarówno dla pozostałych wykonawców z punktu widzenia ułatwienia im wykonania postawionych zadań częściowych, jak i dla potrzeb wykonania ogólnego zadania.

Współdziałanie co do przestrzeni polega na uzgodnionym wykonywaniu przez wojska zadań na określonych kierunkach lub rubieżach zarówno wspólnie, jak i oddzielnie. Oznacza to, że każdy wykonawca, spełniając w ustalonym czasie kolejne zadania częściowe, działa w wyznaczonym mu odcinku terenu, na określo-

nym kierunku lub rubieży; przy tym rubieże te i kierunki wyznacza się tak, aby działania na nich poszczególnych wykonawców ułatwiały nawzajem wykonanie postawionych im zadań i prowadziły do osiągnięcia ogólnego celu.

Organizując współdziałanie pod każdym z wyżej wymienionych względów, zgrywa się wysiłki wojsk kolejno w celu wykonania każdego zadania postawionego oddziałowi, związkowi taktycznemu lub operacyjnemu, organizującym to współdziałanie, a więc z początku na czas wykonania zadania bliższego, potem na czas wykonania kolejnego zadania itp. W ten sposób zorganizowane współdziałanie powinno objąć głębokość bitwy lub operacji, która to głębokość jest zazwyczaj ograniczona dla każdego z szeregu jego końcowym celem lub zadaniem - inaczej mówiąc zadaniem ogólnym postawionym przez dowódcę, który organizuje współdziałanie i jest za nie odpowiedzialny. Należy przy tym pamiętać, że ogólny cel lub główne zadanie mogą być osiągnięte różnymi sposobami wiążącymi się z koniecznością wykonania pośrednich zadań. Niemniej jednak realizacja każdego pośredniego zadania powinna przybliżać do wykonania zadania głównego.

Podczas organizacji współdziałania przy obustronnym użyciu broni jądrowej należy uwzględnić, że broń ta jest głównym i podstawowym środkiem wykonania poszczególnych zadań w okresie prowadzenia walki i operacji. Dlatego też współdziałanie organizuje się w celu jak najskuteczniejszego wykonania uderzeń jądrowych i najpełniejszego wyzykania ich skutków przez wojska lądowe, lotnictwo, a na kierunku nadmorskim - marynarkę wojenną dla ostatecznego rozgromienia nieprzyjaciela, po pozbawieniu go warunków i możliwości stawiania skutecznego ognia.

W warunkach współczesnych coraz mocniej rysuje się konieczność ścisłego i ciągłego współdziałania wojsk operacyjnych z wojskami, siłami i środkami OTK, zwłaszcza w okresie osiągnięcia pełnej gotowości bojowej oraz podczas przegrupowywania wojsk operacyjnych na front zewnętrzny.

Ze względu na cele, zasięg i strukturę organizacyjną występujących rodzajów wojsk lub sił zbrojnych rozróżniamy współdziałanie strategiczne, operacyjne i taktyczne.

Współdziałanie strategiczne polega na uzgodnieniu celów operacji i zadań poszczególnych związków operacyjnych, a nie -

kiedy i taktycznych /na przykład wojsk powietrznodesantowych i wojsk desantowych/ rodzajów sił zbrojnych /głównie wojsk lądowych, lotnictwa operacyjnego, marynarki wojennej, wojsk obrony powietrznej kraju oraz sił i środków obrony terytorium kraju/, mających za zadanie osiągnięcie celów strategicznych. Jest ono zorganizowane przez specjalnie wydzielone dowództwo i sztab najczęściej koalicyjny do kierowania strategiczną operacją na teatrze działań wojennych według jednolitego zamiaru.

Współdziałanie operacyjne polega na uzgodnieniu w czasie i przestrzeni wysiłków związków taktycznych i operacyjnych różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych uczestniczących w danej operacji /bitwie/ oraz elementów ugrupowania operacyjnego według jednolitego planu i zamiaru operacji dla jak najskuteczniejszego osiągnięcia jej celu końcowego.

Szczeblem organizującym współdziałanie operacyjne jest szczebel operacyjny: armia i front.

Współdziałanie taktyczne polega na uzgodnieniu w czasie i przestrzeni wysiłków oddziałów, wewnątrz związku taktycznego, z sąsiednimi i współdziałającymi związkami taktycznymi i w celu jak najlepszego wykonania zadań walki.

Oprócz tego, że szczebel wyższy organizuje współdziałanie na swoim szczeblu i o szczebel niżej dla wykonania zadania ogólnego, każdy z rodzajów wojsk i sił zbrojnych również organizuje współdziałanie we własnym zakresie, wewnątrz swojego pododdziału, oddziału lub związku dla jak najlepszego wykonania zadania postawionego danemu rodzajowi wojsk.

Główne elementy współdziałania najczęściej są zawarte w otrzymanej przez dowódcę dyrektywie operacyjnej lub rozkazie bojowym. Ogólną ideę współdziałania ujmuje się w zamiarze i zadaniach stawianych wykonawcom, uzgadnia się ją w szczegółach podczas organizacji współdziałania, po czym aktualizuje i doskonali już podczas działania wojsk. Zakończenie współdziałania następuje dopiero po osiągnięciu celu operacji. Podstawę do organizacji współdziałania stanowi zamiar i decyzja dowódcy

oraz każda jego decyzja lub korekta decyzji podejmowane w toku operacji /działań bojowych/.

Ze względu na miejsce, rolę i zadania ludowego Wojska Polskiego w ramach sił zbrojnych państw - sygnatariuszy Układu Warszawskiego celowe jest - dla utrzymania ciągłości współdziałania i w związku z możliwością oddziaływania nieprzyjaciela jeszcze przed rozpoczęciem operacji - wyodrębnienie pewnych okresów działalności dowódców poszczególnych, szczebli dowodzenia oraz ich sztabów i wojsk przed operacją.

Do okresów tych można umownie zaliczyć:

- 1 - osiągnięcie przez wojska i obiekty tyłowe pełnej gotowości bojowej w okresie zagrożenia lub bezpośrednio po wybuchu wojny;
- 2 - przegrupowanie wojsk do rejonów wyjściowych i ich zajmowanie;
- 3 - wejście wojsk do bitwy;
- 4 - wykonanie zadania bliższego;
- 5 - wykonanie zadania dalszego.

Uwzględniając różnice w dyslokacji wojsk oraz w stopniu ich gotowości bojowej można przyjąć, że wymienione okresy dla różnych jednostek organizacyjnych będą następować w różnym czasie, będą się zazębiać i przeplatać. Dla zachowania ciągłości współdziałania należy:

- uzgodnić działania między współdziałającymi sztabami i wojskami;
- wyróżnić i wyodrębnić w każdym okresie główny cel działania; sposoby i możliwości jego osiągnięcia oraz możliwości oddziaływania i przeciwdziałania nieprzyjaciela;
- jednoznacznie sformułować zadania dla każdego rodzaju wojsk, zgodnie z jego specyfiką oraz możliwościami taktyczno-technicznymi i bojowymi;
- we właściwym czasie reagować na wszelkie zmiany w uprzednio ustalonym sposobie działania;
- nieprzerwanie śledzić i oceniać sytuację bojową, kierować działaniami poszczególnych jednostek organizacyjnych oraz koordynować te działania.

Zasadniczym problemem organizacji współdziałania w okresie osiągnięcia pełnej gotowości bojowej będzie szybkie i sprawne wyjście dowództw i sztabów do wyznaczonych rejonów alarmowych

.lub ześrodkowania, a niekiedy wprost na drogi marsezu.

W tym okresie dowódca szczebla operacyjnego organizuje "dyrektywnie" współdziałanie pomiędzy poszczególnymi związkami operacyjnymi i taktycznymi oraz jednostkami zaopatrującymi. Taka dyrektywna organizacja współdziałania będzie polegać na uzgodnieniu ogólnej koncepcji zajmowania przez wojska rejonów alarmowych i rejonów ześrodkowania w celu jak najsprawniejszego rozpoczęcia przegrupowywania do rejonów wyjściowych, przede wszystkim przez te wojska, które będą tworzyć pierwszy rzut operacyjny.

Podczas organizacji współdziałania w tym okresie należy rozważyć różne możliwości tworzenia pierwszego rzutu operacyjnego z wojsk przegrupowujących się na różnych kierunkach, zwłaszcza w przypadku rozpoczęcia wojny obustronnym użyciem broni rakietowo-jądrowej, kiedy poszczególne związki operacyjne lub taktyczne poniosą duże straty, powstanie konieczność pokonywania stref skażeń promieniotwórczych i zniszczeń. Drugą sprawą będzie uzgodnienie przedsięwzięć, które powinny wykonywać dowództwa poszczególnych okręgów wojskowych na korzyść jednostek wchodzących w skład wojsk operacyjnych, zapewniając im szybko i sprawne przegrupowanie na front zewnętrzny. Będzie to głównie dotyczyć:

- likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia;
- likwidacji desantów powietrznych lub morskich;
- likwidacji grup specjalnych;
- zapewnienia ciągłości przegrupowywania.

Należy przewidywać, że w sytuacjach szczególnie trudnych na obszarze kraju wyniknie konieczność zaangażowania do wykonania wymienionych zadań niektórych jednostek wojsk operacyjnych. Główny jednak ciężar odpowiedzialności za współdziałanie w okresie osiągnięcia gotowości bojowej i zajmowania rejonów alarmowych, rejonów rozwinięcia mobilizacyjnego lub rejonów ześrodkowania spoczywa w czasie pokoju na dowódcach okręgów wojskowych i dowódcach związków taktycznych. Konkretnie zagadnienia współdziałania powinny znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednich planach osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej.

W warunkach przegrupowywania wojsk operacyjnych sposobem kombinowanym szczególną wagę należy przywiązywać do zgrania

przewozów kolejowych z marszem kolumn kołowych. Chodzi tu o zapewnienie szybkiego zebrania się poszczególnych jednostek przewożonych transportem kolejowym, zwłaszcza podczas zbliżenia się do rejonów wyjściowych. Należy przy tym dążyć do zapewnienia jak najdogodniejszych warunków przegrupowania dla wojsk raketowych, środków OPL, jednostek rozpoznania i inżynierskich.

Odtwarzając naruszone współdziałanie oraz wprowadzając korekty /niekiedy zmiany/ do uprzednio opracowanych planów przegrupowania i zajmowania przez wojska rejonów wyjściowych - na podstawie znajomości ogólnej sytuacji operacyjnej na teatrach przegrupowywania wojsk i rozwoju sytuacji na froncie, operacji już prowadzonych przez wojska sojusznicze - należy przewidywać:

- jak najszybciej doprowadzenie głównych sił przegrupowujących się wojsk do rejonu wyjściowego;
- zmianę ugrupowania przegrupowujących się wojsk;
- najprawdopodobniejsze warianty aktywnego wykorzystania wojsk własnych lub przejmowania dowodzenia nad częścią wojsk sojuszniczych będących w styczności z nieprzyjacielem;
- możliwości /w zakresie wykorzystania sił i środków oraz czasu i miejsca/ tworzenia zgrupowania uderzeniowego z zapewnieniem dużej samodzielności działania po wejściu do bitwy;
- ewentualne nowe kierunki /zwłaszcza uprzednio nie planowane/ i rubieże wejścia do bitwy głównych sił związku operacyjnego lub taktycznego;
- sposoby działania wojsk z chwilą wejścia do bitwy lub walki /bój spotkaniowy, natarcie, przejście częścią sił do ochrony itp/.

Oczywiście powyższe przewidywania powinny być rozpatrywane z uwzględnieniem konkretnego celu i zadań przyszłych działań, sytuacji jaka się ukształtowała, lub zaczęła się zarysowywać w wyniku zaistnienia konfliktu zbrojnego. Należy przy tym pamiętać, iż w miarę zbliżania się przegrupowywanych wojsk do rejonu działań bojowych intensywność oddziaływania nieprzyjaciela znacznie gwałtownie wzrastać. Będzie on wykorzystywał do tego celu większą ilość środków napadu ogniowego, a niejednokrotnie także desanty taktyczne lub "kawalerię powietrzno-pancerną".

Takie przewidywanie rozwoju sytuacji przy równoczesnym kierowaniu przegrupowaniem wojsk jest konieczne, ponieważ typowym sposobem rozpoczęcia działań bojowych będzie w przyszłości wejście głównych sił do walki lub bitwy bezpośrednio z marszu, a niekiedy na różnych kierunkach i w różnym czasie. Utrzymanie ciągłości współdziałania podczas przegrupowywania wojsk w dużej mierze uzależnione będzie od umiejętnie zorganizowanej łączności.

Organizując współdziałanie wejścia zgrupowań uderzeniowych do bitwy lub walki wprost z marszu należy uwzględnić, że wojska te powinny co najmniej przez kilkanaście godzin znajdować się w rejonie wyjściowym, aby dokonać uzupełnienia materiałów pędnych i smarów, przeglądu wozów bojowych, uzupełnienia materiałowo-technicznego, zapewnić niezbędną odpoczynek ludziom oraz umożliwić sprecyzowanie zadań przez dowódców i przekazanie tych zadań do najniższego ogniwa wykonawczego. Należy przy tym uwzględnić, że czas ten będzie również potrzebny na organizację współdziałania z dowództwami i sztabami prowadzącymi działania bojowe w styczności z nieprzyjacielem. W niektórych sytuacjach, zwłaszcza podczas zajmowania przez wojska rejonów wyjściowych w nocy, czas ich przebywania w tych rejonach będzie przedłużony. Rozmieszczenie wojsk w rejonach wyjściowych powinno być tak organizowane, aby mogły one przejść do skutecznej obrony lub bez żadnych skomplikowanych manewrów i przegrupowań wchodzić do bitwy lub walki.

Dla sprawnego wprowadzenia zgrupowań uderzeniowych do bitwy z marszu należy w rejonach wyjściowych rozwinąć w pierwszej kolejności wysunięte stanowiska dowodzenia /WSD/, które zapewnią sprawne dowodzenie wojskami podczas zajmowania tych rejonów oraz wykonanie niezbędnych przedsięwzięć, do których zalicza się:

- zapewnienie warunków wejścia do bitwy lub walki zgrupowań uderzeniowych;
- wprowadzenie niezbędnych korekt i zmian do uprzednio opracowanych planów lub opracowanie zupełnie nowych planów przy zmianie kierunków i rubieży wejścia do bitwy /walki/;
- uzgodnienie współdziałania podczas rozmieszczania wojsk w rejonie wyjściowym i w czasie wejścia do bitwy /walki/ z

z wojskami prowadzącymi działania bojowe na przedpolu i z sąsiedzami;

- uzyskiwanie danych o nieprzyjacielu działającym w pasie wejścia wojsk do bitwy /walki/.

Ubezpieczenie w rejonie wyjściowym organizuje się według ogólnie przyjętych zasad, przy czym główną uwagę zwraca się na możliwość oddziaływania grup dywersyjno-rozpoznawczych, desantów i wykonywania uderzeń przez lotnictwo oraz na zorganizowanie obrony przed bronią masowego rażenia; szczególnie zaś dokładnie należy organizować walkę z grupami specjalnymi nieprzyjaciela oraz z lotnictwem.

W sytuacji rozwijania przez przeciwnika działań zaczepnych może wyniknąć konieczność przejścia w rejonie wyjściowym częścią sił lub głównymi siłami związku operacyjnego czy taktycznego do obrony, a najczęściej tylko wydzielenia - dla właściwego zabezpieczenia wojsk grupujących się w rejonie wyjściowym - niektórych związków taktycznych i artylerii przeciwpancernej w celu zajęcia rubieży obrony. Ze względu na zmienność sytuacji należy wariantować wszystkie wejścia do bitwy związku operacyjnego zarówno jeżeli chodzi o czas, jak i kierunek. Równocześnie należy przewidywać przedsięwzięcia uniemożliwiające nieprzyjacielowi skuteczne przeciwdziałanie.

Do głównych przedsięwzięć należy zaliczyć organizację rozpoznania w celu uzyskania niezbędnych informacji o nieprzyjacielu i terenie przyszłych działań /zwłaszcza przy wchodzeniu do bitwy lub walki na nieplanowanym kierunku i z nieplanowanej rubieży/.

Kolejnym, bardzo istotnym zadaniem będzie taka organizacja współdziałania, w wyniku której na wybranych kierunkach wejścia do bitwy /walki/ zapewni się uzyskanie przewagi nad nieprzyjacielem /ogniowej, wojsk/. W warunkach wejścia do bitwy /walki/ bez użycia broni masowego rażenia przewagę tę należy zapewnić przez ześrodkowanie na głównym kierunku niezbędnej ilości artylerii i wojsk, zależnie od charakteru obrony lub działania nieprzyjaciela. W warunkach obustronnego użycia broni jądrowej również trzeba zapewnić odpowiednią przewagę w artylerii, nawet kosztem ryzyka zagęszczenia ugrupowania wojsk.

Organizując współdziałanie należy dążyć do tego aby równocześnie z uzyskiwaniem na wybranych kierunkach przewagi ogniowej i przewagi w siłach w maksymalny sposób wykorzystywać luki w ugrupowaniu nieprzyjaciela, otwarte skrzydła oraz odcinki słabo bronione, w celu wykonania uderzenia na jego tyły i skrzydła.

Organizując współdziałanie podczas wchodzenia zgrupowań uderzeniowych do bitwy /walki/ z marszu, trzeba przewidywać wykonanie śmiałego manewru ogniem i wojskami oraz zaskakującego uderzenia tam, gdzie nieprzyjaciel najmniej tego oczekuje.

Organizując współdziałanie na czas wejścia do bitwy zgrupowań uderzeniowych, należy przewidywać, że przy obustronnym uderzeniu bronię jądrową będzie następowała niemal pełna deformacja frontu /tworzenie się szerokich wyrw/ oraz powstanie niebezpiecznych masowych zniszczeń. Trzeba się również liczyć z tym, że zmiany w sytuacji mogą następować nagle, a ich dynamizm będzie wymagać podejmowania szybkich, zdecydowanych, a niekiedy nawet ryzykownych decyzji i działań. Dlatego też należy wszechstronnie rozpatrywać i przewidywać możliwości naruszenia współdziałania. W związku z tym sztaby wszystkich szczebli dowodzenia powinny być przygotowane do szybkiego odtworzenia współdziałania, wnoszenia do niego korekt i wprowadzania nowych elementów do współdziałania uprzednio zorganizowanego.

Zagadnienia dotyczące organizacji współdziałania na okres wejścia do bitwy /walki/ należy ściśle łączyć z problematyką organizacji współdziałania na okres prowadzenia operacji /bitwy lub walki/. Podstawą do organizacji współdziałania będzie decyzja dowódcy i plan operacji. Współdziałanie organizuje się na okres wykonania zadania dalszego /następnego lub zadania dnia/.

W okresie prowadzenia walki lub bitwy będzie to polegało na określeniu kolejności i sposobu użycia broni jądrowej/zwłasz-

cza w pierwszym uderzeniu jądrowym/ lub sił lotnictwa w walce powietrznej, właściwym podziale obiektów uderzeń jądrowych oraz ustaleniu sposobu jak najpełniejszego wykorzystania skutków tych uderzeń przez wojska dla rozgromienia określonych zgrupowań nieprzyjaciela. Bardzo istotnym zagadnieniem będzie ustalenie współdziałania poszczególnych rodzajów wojsk i służb, z uwzględnieniem ich charakteru oraz możliwości taktyczno-bojowych i ogniowych.

Zakres przedsięwzięć organizacyjnych powinien obejmować:

- uzgodnienie obiektów i czasu wykonania uderzeń jądrowych przez jednostki raketowe lub lotnictwo;
- uzgodnienie form i sposobów prowadzenia operacji i walki przez poszczególne związki i oddziały ogólnowojskowe oraz rodzaje wojsk i służb, co do celów, miejsca i czasu, a także sposobów ich wspólnego działania podczas wykonywania zadań w poszczególnych okresach operacji i walki;
- organizację wzajemnego powiadamiania sztabów i wojsk o nieprzyjacielu oraz o skażeniach promieniotwórczych;
- organizację stałej łączności i wymiany informacji między współdziałającymi wojskami i zainteresowanymi sztabami;
- ustalenie jednolitego systemu sygnałów współdziałania, wzajemnego rozpoznawania się i powiadamiania;
- zachowanie przez wojska warunków bezpieczeństwa przy użyciu broni jądrowej;
- zachowanie ciągłości dowodzenia i wymiany informacji pomiędzy współdziałającymi wojskami i sztabami.

Organizując współdziałanie wojsk, należy równocześnie przewidywać stosowanie przez poszczególne związki i oddziały różnych form działań bojowych /natarcie, obrona, pościg, bój lub bitwa spotkaniowa itp/. Współdziałanie trzeba tak organizować, aby bronią jądrową niezczyć lub skutecznie obezwładnić główne zgrupowania i ważniejsze obiekty nieprzyjaciela, a przed nacierającymi wojskami postawić zadanie całkowitego jego rozgromienia. Podczas działań konwencjonalnych należy umiejętnie wybierać odcinki przełamania odpowiednio manewrując siłami i środkami dla uzyskania zdecydowanej przewagi. W warunkach prowadzenia działań konwencjonalnych współdziałanie powinno być tak organizowane, aby siły i środki oraz wojska były stale w

pełnej gotowości do prowadzenia działań z użyciem broni jądrowej. Przed wykonaniem pierwszego uderzenia jądrowego wojska powinny zostać ukryte i być w gotowości do szybkiego podjęcia walki w zależności od rezultatów obustronnego użycia broni jądrowej.

Podczas rozwiązywania problemów współdziałania należy zawsze brać pod uwagę sytuacje, w jakich są wymagane ingerencja lub pomoc, a niekiedy wspólne działania sąsiadów. Przewidując konkretne sytuacje, dowódca organizujący współdziałanie ustala zakres zadań, miejsce i czas działania poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego.

Organizując współdziałanie pierwszego rzutu wojsk z jednostkami raketowymi i lotnictwem, należy brać pod uwagę takie zagadnienia, jak:

- przestrzeganie warunków bezpieczeństwa podczas wykonywania uderzeń ogniowych /zwłaszcza jądrowych/;
- ustalenie sposobu zapewniającego ciągłość niezczenia zgrupowań wojsk i obiektów nieprzyjaciela. Umożliwi to wojskom wykorzystanie skutków uderzeń ogniowych do szybkiego rozwijania zdecydowanego natarcia /pościgu/ w głąb ugrupowania nieprzyjaciela i wyjścia na jego skrzydła i tyły lub uniemożliwi mu wykonanie zwrotu zaczepnego;
- ustalenie podziału obiektów i celów uderzeń ogniowych pomiędzy wojska raketowe i lotnictwo;
- nieprzerwane śledzenie przebiegu walki i bitwy oraz w razie naruszenia współdziałania jego odtworzenie, wnoszenie korekt i zmian, a niekiedy nawet organizowanie go od nowa.

Omawiając problemy współdziałania z desantem powietrznym należy ustalić:

- czas i miejsce załadowania desantu;
- siły i środki zabezpieczające lądowanie desantu /ogniowe obewładnienie nieprzyjaciela w pasie przelotu desantu oraz w rejonie lądowania/;
- sposób współdziałania desantu z nacierającymi wojskami;
- sygnały współdziałania.

Podczas organizowania współdziałania w celu likwidacji skutków uderzeń jądrowych należy określić:

- sposoby ustalenia zakresu zniszczeń i poniesionych strat oraz

- stopnia zachowania zdolności bojowej obezwładnionych wojsk;
- możliwy charakter działań bojowych w rejonie stref zniszczeń;
- sposoby organizacji przedsięwzięć związanych z likwidacją skutków uderzeń jądrowych i odtwarzaniem zdolności bojowej wojsk;
- charakter współdziałania sił przeznaczonych do likwidacji skutków uderzeń jądrowych.

Podczas odtwarzania zdolności bojowej porażonych wojsk trzeba pamiętać o:

- stworzeniu możliwości odtworzenia dowodzenia i współdziałania;
- rozpoznaniu rejonów, do których należy przedyslokować porażone wojska;
- wydzieleniu sił i środków przeznaczonych do likwidacji skutków uderzeń jądrowych;
- wydzieleniu odpowiednich sił i środków do ubezpieczenia od zaskakującego uderzenia nieprzyjaciela z powietrza i lądu na wojska, siły i środki, które odtwarzają gotowość bojową;
- organizowaniu walki z nieprzyjacielskimi desantami lub grupami specjalnego przeznaczenia;
- podtrzymywaniu wysokiego stanu moralno-politycznego i zapewnieniu dyscypliny wojsk.

Do ważnych przedsięwzięć z zakresu współdziałania należy zaliczyć uzgodnienie sposobów działania sił przeznaczonych do niszczenia i obezwładniania odwodów nieprzyjaciela, zwłaszcza korpusnych i armijnych. W tym celu dokonuje się podziału zadań między wojska rakietowe i desant powietrzny, a na kierunku nadmorskim - również marynarkę wojenną. Określa się także sposób odparcia przeciwuderzeń i kontrataków, jeżeli nieprzyjaciel użyje do ich wykonania odwodów.

Ze względu na możliwość szerokiego wykorzystania rubieży wodnych do zorganizowania trwałej obrony, wiele uwagi należy poświęcić ich forsowaniu z marszu. Chodzi w tym przypadku o ustalenie sposobu rozgromienia głównych zgrupowań nieprzyjacie-

ła przed przeszkodą wodną, wysadzenia desantów powietrznych oraz manewru siłami i środkami przeprawowymi dla zachowania ciągłości forsowania.

Szczególnie dokładna organizacja współdziałania wymagana jest podczas zabezpieczania skrzydeł i styków oraz wprowadzenia do bitwy /walki/ drugiego rzutu lub odwodów. Do zasadniczych zagadnień, które trzeba rozstrzygnąć wprowadzając do bitwy i walki drugi rzut /odwód/, należy zaliczyć:

- określenie czasu, rubieży i kierunku oraz sposobu wejścia drugiego rzutu /odvodu/ do bitwy lub walki;
- sprecyzowanie konkretnych zadań dla związków taktycznych lub oddziałów, w których pasie działania wchodzi do walki drugi rzut oraz zadań wojsk raketowych, lotnictwa, OPL i wojsk inżynierskich;
- ustalenie odpowiednich przedsięwzięć z zakresu maskowania operacyjnego i bezpośredniego w celu wprowadzenia w błąd nieprzyjaciela co do miejsca, czasu i wielkości sił wchodzących do bitwy lub walki;
- ustalenie zasad współdziałania pomiędzy wojskami wchodzącymi do bitwy lub walki a wojskami, które już prowadzą działania bojowe.

Organizacja współdziałania wymaga szczególnej operatywności i sprawności sztabu, zwłaszcza w zakresie przewidywania rozwoju sytuacji, opartego niekiedy na fragmentarycznych i cząstkowych informacjach o nieprzyjacielu i terenie przyszłych działań. Toteż, aby współdziałanie było sprawne, dowódcy i oficerowie sztabu muszą wyróżniać się dużą wyobraźnią taktyczno-operacyjną.

Organizując bowiem współdziałanie muszą sobie wyobrazić sposób wykonania poszczególnych decyzji, zadań, przebieg operacji przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości działania i przeciwdziałania nieprzyjaciela.

Zasadniczym zadaniem sztabów nadrzędnych w stosunku do sztabów podwładnych i wojsk jest ciągła kontrola i konfrontacja form i sposobów współdziałania, organizowanego na danym

szczeblu, z założeniami szczebla nadrzędnego oraz z aktualnie rozwijającą się sytuacją taktyczno-operacyjną i konkretnymi warunkami terenowymi.

Podstawowym wymaganiem w zakresie współdziałania na wszystkich szczeblach dowodzenia i we wszystkich okresach powinna być prostota, jasność zamiaru, jednoznaczność i zrozumiałość założeń dotyczących miejsca, roli i zadań danego rodzaju wojsk, sił zbrojnych lub służb. Pamiętać bowiem należy, że nawet najprostsze założenie współdziałania może okazać się trudne do realizacji ze względu na ciągłe i często skuteczne przeciwdziałanie lub działanie nieprzyjaciela.

#### Polecenia:

1. Omówić istotę i cel współdziałania jako zasady współczesnej sztuki operacyjnej.
2. Omówić główne problemy współdziałania wojsk lądowych z wojskami rakietowymi i lotnictwem.

#### 2.8. Wysoka aktywność i zdecydowany charakter działań

Współczesne bitwy i operacje cechować będą niespotykany rozmach i dynamika oraz nagłe i gwałtowne zmiany sytuacji taktyczno-operacyjnych na lądzie, w powietrzu i eterze. Typowym zjawiskiem będą takie sytuacje, w których wyniknie konieczność: szybkiego i bezkolizyjnego przechodzenia z jednych rodzajów działań do drugich, na przykład: z działań zaczepnych do obronnych, od bojów i bitew spotkaniowych do pościgu; wychodzenia w szybkim tempie na tyły i skrzydła nieprzyjaciela; przenoszenia walki na głębokie tyły przeciwnika, zwłaszcza przez wymiar powietrzny, równoczesne prowadzenie walki na własnym zapleczu; odpięcia silnych uderzeń z powietrza; przełamania obrony nieprzyjaciela, w tym przeciwlotniczej; pokonywania rozległych stref zniszczeń i skażeń; umiejętnego odtwarzania gotowości bojowej obezwładnionych wojsk; obchodzenia lub opanowywania rejonów zurbanizowanych, obiektów przemysłowych, lotnisk, baz i portów morskich; prowadzenia skutecznej walki z siłami i środkami wojny elektronicznej nieprzyjaciela.

Dynamika i występowanie różnorodnych form i sposobów

działań oraz możliwość pojawienia się na polu walki nowych rodzajów broni i sprzętu bojowego wymagają:

a/ od wojsk - szybkiego, wysoce aktywnego, i zdecydowanego działania;

b/ od dowódców i oficerów sztabów - umiejętnego i stanowczego reagowania na zmiany sytuacji, celowego stosowania manewru ogniem i uderzeniem wojskami, zwłaszcza w wymiarze powietrznym i lądowym oraz inicjatywy, przebojowości, silnej woli, wyobraźni i rozeźdanego ryzyka taktyczno-operacyjnego.

Omówione w ogromnym skrócie charakter i specyfika współczesnych bitew i operacji wymagać będą celowego stosowania kolejnej zasady sztuki operacyjnej wyrażającej się w wysokiej aktywności i zdecydowanym charakterze działań prowadzonych na lądzie, w powietrzu, eterze i na morzu.

Zasada wysokiej aktywności i zdecydowanego charakteru działań wynika z celów współczesnych operacji oraz możliwości stosowania uderzeń bronią rakietowo-jądrową i wykorzystania ich skutków. Stanowi ona niejako odpowiednik jednej z zasad strategii wojennej.

W literaturze przedmiotu<sup>x/</sup> najczęściej do jednej z zasad sztuki wojennej zaliczano nie aktywność i zdecydowany charakter, lecz działania zaczepne. Zasada wysokiej aktywności i zdecydowania absolutnie nie neguje działań zaczepnych jako głównego i decydującego rodzaju działań wojennych i działań bojowych. Przeciwnie, nadaje tym działaniom jeszcze większą rangę, gdyż tylko aktywnymi i zdecydowanymi działaniami, przede wszystkim zaczepnymi, można doprowadzić do rozgromienia zasadniczych sił nieprzyjaciela i zmusić go do kapitulacji. Ponadto zasada aktywności i zdecydowania odnosi się również do działań obronnych, bez których trudno mówić o możliwości prowadzenia skutecznych działań zaczepnych. Działania obronne bowiem, stwa-

x/ W. Sawkin: Zasady sztuki operacyjnej i taktyki. Warszawa 1974 r.

L. Varvarovsky: Mańewrowość, Warszawa 1962 r.

I. Zawiałow: Szybkość, czas i przestrzeń, Warszawa 1967 r.

K. Nożko: Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973 r.

rzają warunki do prowadzenia ciągłych, wysoce manewrowych działań zaczepnych przez wojska lądowe przy ścisłym ich współdziałaniu z lotnictwem, siłami marynarki wojennej i uwzględnieniu skutków obustronnych działań w eterze. W czasie prowadzenia operacji konieczność przechodzenia od działań zaczepnych do obronnych i od obronnych do zaczepnych będzie nader częstym zjawiskiem. Niekiedy równoległe z aktywnie i w sposób zdecydowany prowadzonymi działaniami zaczepnymi występować będą działania obronne z tym, że działania te również powinny się odznaczać wysoką aktywnością i zdecydowaniem. Zasada aktywności i zdecydowania dotyczy więc zarówno działań zaczepnych, jak i obronnych. Omawiana zasada sztuki operacyjnej wymaga również takich działań, które zmierzają do narzucenia nieprzyjacielowi swojej woli i własnych form oraz sposobów prowadzenia walki i bitwy. Z aktywnością ściśle związana jest inicjatywa. Walka o inicjatywę, jej uchwycenie i utrzymanie występować będzie w każdej sytuacji taktyczno-operacyjnej. Inicjatywa wyraża się m.in. w śmiałym i zdecydowanym dążeniu do wyboru najskuteczniejszych, najbardziej wydajnych i celowych form i sposobów działania taktyczno-operacyjnego, zapewniających osiągnięcie celów operacji przy najmniejszych stratach własnych. Z inicjatywą najczęściej będzie się wiązać konieczność podjęcia określonego ryzyka taktyczno-operacyjnego i brania za nie odpowiedzialności. Realizacja zasady aktywności i zdecydowanego charakteru działań w coraz większym stopniu będzie zależała od równoczesnego oddziaływania na określone zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela z lądu i powietrza zwłaszcza przez tworzenie z wojsk lądowych rzutu powietrznego, albo zgrupowania przeznaczanego do przerzutu drogą powietrzną na tyły nieprzyjaciela. Każde z tych zgrupowań wykonuje specyficzne, konkretnie określone, jakościowo odmienne, jednak powiązane wspólnym celem i zamiarem zadanie. Głównym przeznaczeniem rzutu /zgrupowania/ powietrznego wojsk lądowych będzie szybkie i jak najpełniejsze wykorzystanie rezultatów uderzeń ogniowych, zwłaszcza uderzeń jądrowych, przy równoczesnym prowadzeniu aktywnych działań na całą głębokość obronnego ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela w celu jego rozbicia na części /szereg ognisk walk/, izolacji dopływu świeżych sił i rozgromienia broniących się wojsk

przy ścisłym współdziałaniu z rzutem lądowym. Będą to ewolucyjne operacje wszechogarniające, gdyż rzut powietrzny wojsk lądowych, będzie stanowić trwałą, bardzo ważny element ugrupowania operacyjnego. Wchodzimy bowiem stopniowo w okres od operacji głębokich do operacji wszechogarniających. W warunkach działania rzutu powietrznego wojsk lądowych poważną rolę odegrają oddziały rajdowe. Wspólnie bowiem z rzutem powietrznym stanowiąc będą skuteczną przeciwwagę w stosunku do nieprzyjaciela, który mając duże możliwości ogniowe i manewrowe może uniemożliwić prowadzenie aktywnych i zdecydowanych działań przede wszystkim zaczepnych. Tak więc szerokie stosowanie i przestrzeganie w okresie przygotowywania i prowadzenia operacji zasady wysokiej aktywności i zdecydowanego charakteru działań zapewni realizację celu operacji przy najmniejszych stratach własnych.

#### Polecenia:

1. Określić istotę i treść zasady: "wysoka aktywność i zdecydowany charakter działań".
2. Wpływ rzutu powietrznego wojsk lądowych na realizację celów współczesnych operacji.

#### 2.9. Ciągłość działań

Ciągłość działań jest jedną z istotnych zasad współczesnej sztuki operacyjnej.

Istotą ciągłości działań jest to, że rozpoczęta bitwa lub operacja prowadzone są nieprzerwanie, w sposób aktywny, niezależnie od pory roku i doby oraz warunków atmosferycznych, przy czym trzeba mieć na względzie jak najszybsze osiągnięcie ogólnego celu i zadań operacji lub wykonanie odpowiedniego rozérodkowania, a w razie konieczności również szybkiego skupienia sił w zależności od potrzeb i sytuacji na polu walki.

Szczególnie aktualne stają się powyższe tezy podczas rozpatrywania działań zaczepnych, chociaż i w obronie znajdują one pełne zastosowanie. Nacierający jednak będzie miał tę prze-

wagę nad obronę, że on określi czas, kierunki uderzeń wojsk, a przede wszystkim wybierze obiekty i czas wykonania uderzeń ogniowych. Słuszne chyba jest twierdzenie, że ten, kto umiejętniej i we właściwym czasie wykorzysta skutki uderzeń ognia, w tym także jądrowego, będzie w danym działaniu psychicznie i fizycznie górował nad przeciwnikiem. Dlatego też obrońca będzie dążył do ustalenia sił i środków nacierającego, jego ugrupowania bojowego i operacyjnego w celu wykonania ogniowego uderzenia "odwetowego", a w ślad za nim skierowania posiadanych odwodów do przeciwdziałania. Na wykrycie i ustalenie możliwego sposobu działania głównych sił nacierającego oraz zorganizowanie skutecznego przeciwdziałania trzeba pewnego czasu. Tym bardziej, że przeciwnik na przykład w ciągu jednej nocy /ok. 8-10 godzin/ może przerzucić odwody w sile jednego lub kilku związków taktycznych na zagrożony kierunek z odległości 200-300 km, a transportem powietrznym bez ciężkiego sprzętu - na odległość 1000-1500 km. Wykorzystując zaś transport śmigłowiecowy nieprzyjaciół może przerzucić siły jednej-dwóch brygad z odległości 350-400 km w ciągu kilku godzin. Ponadto możliwość stosowania również na europejskim teatrze działań wojennych jednostek typu "kawalerii powietrznej" pozwala na szybki i skuteczny manewr siłami i środkami zarówno z głębi kraju, jak i wzdłuż frontu.

Wobec tego każda albo prawie każda opieszałość czy zatrzymanie lub przerwa w działaniach umożliwi obrońcy "nabranie oddechu"; podjęcia właściwej decyzji i doprowadzenie jej do wykonawców, odtworzenie naruszonego dowodzenia lub gotowości bojowej, przerzucenie na zagrożony kierunek /kierunki/ odwodów, a przede wszystkim zniszczenie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela.

Czynnik psychologicznego i moralnego oddziaływania, choć ogromnie doniosły, jest jednak trudno wymierny i przejściowy, a czas jego oddziaływania może być bardzo różny, często trudny lub wręcz niemożliwy do ustalenia. I dlatego, jeśli w ślad za uderzeniami ogniowymi nie zostaną wprowadzone wojska rozwija =

jące działania zaczepne /wojska lądowe, desant powietrzny, śmigłowcowy, ewentualnie morski/, obrońca nie tylko usunie materialne zniszczenia, lecz zdąży również "otrząsnąć się z pierwszego wrażenia", odtworzyć równowagę psychiczną. I wreszcie trzeci czynnik - to realne możliwości współczesnych wysoko zmechanizowanych wojsk. Wobec tego zachodzi nieodzowna konieczność organizowania i prowadzenia takich działań, które by eliminowały zbędne przerwy i zapewniały:

- nieprzerwane prowadzenie rozpoznania i ciągłe ogniowe oddziaływanie na siły, środki i ugrupowanie nieprzyjaciela;
- umiejętne i skuteczne wykorzystanie rezultatów uderzeń ognio-owych, zwłaszcza jądrowych /zarówno fizyczne, jak i psychiczne/, do zdecydowanego ruchu wojsk do przodu lub przez działania desantów powietrznych /morskich/ przeniesienie działania na głębokie tyły przeciwnika;
- maksymalne wykorzystanie możliwości technicznych sprzętu w celu uniemożliwienia przeciwnikowi wykonania manewru siłami skierowanymi do przeciwdziałania lub zorganizowanie nowych рубеży obronnych;
- ciągłe dezorganizowanie działań nieprzyjaciela, zwłaszcza jego systemu rozpoznania i dowodzenia;
- dogodne warunki do działania przez zaskoczenie zarówno co do sposobów działania, jak i wykorzystania nowych środków walki;
- bezzwłoczne niszczenie wykrytych środków napadu jądrowego nieprzyjaciela i uniemożliwienie mu skutecznego wykorzystania broni jądrowej /ciągły ruch, szybko zmieniające się położenie będą powodowały poważne trudności w wykorzystaniu przede wszystkim taktycznych środków napadu jądrowego/;
- szybkie wyjście nacierających wojsk do rejonu rozmieszczenia stanowisk startowych rakiet, stanowisk dowodzenia i stanowisk środków radioelektronicznych nieprzyjaciela;
- sprawne odtwarzanie gotowości bojowej wojsk.

Podstawowym warunkiem zachowania ciągłości działań jest dobrze i ciągle działający system rozpoznania oraz prowadzenie bez przerw działań bojowych zarówno w dzień, jak i w nocy. Następnym warunkiem jest dążenie do przekształcenia jednej formy działań bojowych w inną, również bez przerw i niepotrzebnej straty czasu. Ważnym momentem w zachowaniu ciągłości działań

jest eliminowanie lub maksymalne skracanie nieodzownych przerw operacyjnych pomiędzy poszczególnymi operacjami w celu przekształcenia jednej operacji w drugą.

Oczywiście są to tylko główne czynniki decydujące o ciągłości działań; zdajemy sobie sprawę, że w każdym z nich mogą być zawarte inne, drugorzędne, które w określonych sytuacjach mogą stać się zasadniczymi /na przykład poczynienie skutecznych przedsięwzięć w celu odparcia przeciwwuderzeń lub forsowania przezeńkód wodnych z marezu/.

Bardzo ważnymi elementami zarówno w organizacji, jak i prowadzeniu działań ciągłych będą: przewidywania rozwoju sytuacji taktyczno-operacyjnych, korekta i odtwarzanie naruszonego współdziałania, zachowanie jego ciągłości, ścisłe współdziałanie z wojskami sojuszniczymi, ciągłe dowodzenie oraz sprawne tyłowe zabezpieczenie walczących wojsk.

Realność planowania i pełne zabezpieczenie planów przy - ezłej bitwy lub operacji pod względem ogniowym, materiałowym i utrzymanie wysokiego stanu polityczno-moralnego wojsk będą stanowiły o zapewnieniu ciągłości działań. Poza tym ogromnego znaczenia w związku z koniecznością prowadzenia działań ciągłych, nabiera wysoki stopień wykształcenia pojedynczego żołnierza, pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych oraz przygotowanie i inicjatywa dowódców wszystkich szczebli dowodzenia, a także sprawność organizacyjna i intelektualna oficerów sztabu.

Ze względu na konieczność zachowania ciągłości działań stawia się dowódcom, sztabom i wojskom wyjątkowo wysokie wymagania przede wszystkim w zakresie ich wartości politycznych i moralno-bojowych, a także psychologicznego przygotowania. O prowadzeniu bowiem ciągłych działań będą decydować żołnierze, ich świadomość polityczna, hart, silna wola i zdecydowanie, niezłomne przekonanie o słuszności

sprawy, walory moralno-bojowe, ofiarność i wytrzymałość oraz psychologiczna odporność na oddziaływanie przeciwnika. Dlatego też zachowanie ciągłości w pracy partyjno-politycznej jest zadaniem szczególnie odpowiedzialnym.

Na ciągłość działań w dużym stopniu wpływa również sprawne i niezawodnie działający system łączności. Znaczenie utrzymywania ciągłej łączności w każdym działaniu jest bezsporne. Oprócz organizacji systemu łączności na okres natarcia należy przewidzieć nieco zmieniony system łączności do działań w pościgu. System łączności powinien być tak organizowany, aby zapewniał sprawne kierowanie /dowodzenie/ wojskami w warunkach stosowania przez nieprzyjaciela walki elektronicznej.

#### Polecenia:

1. Omówić, na czym polega stosowanie zasady ciągłości działań.
2. Uzasadnić konieczność i możliwości prowadzenia ciągłych działań, np. zaczepnych przez armię.

#### 2.10. Manewr<sup>x/</sup>

Podstawową idea manewru było i jest dążenie do zdobycia dla własnych wojsk dogodniejszych warunków do skutecznego działania narzucenia przeciwnikowi własnej woli i sposobów działania oraz do postawienia go w niekorzystnej sytuacji, aby walkę rozstrzygnąć na swoją korzyść kosztem mniejszego wysiłku i mniejszych strat. Pojęcie manewru bardzo ściśle łączy się z pojęciem fuchliwości i jest mu bliskie. Przez umiejętnie wykonany manewr można spotęgować siłę uderzenia, zaskoczyć przeciwnika, uzyskać nad nim przewagę w określonym miejscu i czasie. Poza tym manewr można stosować wtedy, gdy się chce uniknąć zniszczenia, wyprowadzając umiejętnie siły w celu ich skutecznego użycia w dogodniejszych warunkach i w innym czasie. W wielu wypadkach manewr wojskami był stosowany w celu wprowadzenia

x/ Szerokie rozwinięcie problematyki manewru zostało omówione w książkach L. Varvarovsky; Manewrowość, Warszawa 1962 r. J. Zawiałow; Szybkość, czas i przestrzeń w wojnie współczesnej. Warszawa 1967 r.

przeciwnika w błąd co do faktycznego, najczęściej głównego uderzenia. Manewr więc służy jako środek do uzyskania powodzenia w rozbiciu określonego zgrupowania wojsk przeciwnika lub uniknięcia zniszczenia uderzeniami nieprzyjaciela. Obecnie za główny element manewru należy uznać przede wszystkim uderzenia ogniowe, zwłaszcza broń jądrową, z przenoszeniem uderzeń na nowe obiekty /manewr ogniem/ oraz szybkie wykorzystanie przez wojska rezultatów /skutków/ ogniowego oddziaływania. Zasadniczy wpływ na kształtowanie się manewru w sztuce wojennej miał ciągły rozwój nowych środków walki /artyleria, lotnictwo, wojska powietrznodesantowe, śmigłowce w ich różnej postaci, coraz nowsze środki rażenia, technika i sprzęt bojowy/, które przyczyniały się do powstawania głębokich zmian ilościowych i jakościowych w formie, zakresie i samej istocie manewru, stosowanego na polu walki i bitwy. Szczególny wpływ na rozwój manewru oraz szerokie jego stosowanie wywarł wzrost siły ognia i mobilności ruchu wojsk bezpośrednio na polu walki, jak również możliwość szybkiego przerzutu /przemanewrowania/ jednostek wojskowych znajdujących się poza bezpośrednim rejonem działania. Dlatego też manewr stanowił podstawową ideę niemal każdej bitwy i operacji w okresie drugiej wojny światowej. Stosowany był na każdym strategicznym i taktycznym szczeblu dowodzenia przez wszystkie rodzaje wojsk i sił zbrojnych.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że przez manewr należy rozumieć zamierzony ruch wojsk i zamierzone zmiany w układzie ogniowego oddziaływania na przeciwnika lub na jego systemy elektroniczne dla stworzenia korzystniejszych w porównaniu z nim warunków do osiągnięcia celu walki, bitwy lub operacji. W zależności od celów rozróżniamy manewr strategiczny, operacyjny i taktyczny.

Ogólnym celem manewru operacyjnego jest zmiana położenia wojsk /środków tyłowego zabezpieczenia/ lub rejonu /obiektu/ ogniowego oddziaływania, dokonana zgodnie z określonym zamiarem, zapewniająca wykonanie określonego zadania operacyjnego kosztem mniejszych strat i zniszczeń lub stwarzająca warunki

/możliwość/ uchylenia się przed zniszczeniem ogniem i uderzeniami przeciwnika.

Z celu ogólnego, w zależności od sytuacji taktyczno-operacyjnej i celu operacji oraz konkretnych zadań, mogą wynikać cele szczegółowe. W każdej sytuacji decydując się na wykonanie określonego manewru należy rozpatrzyć jego celowość wykonania.

Literatura wojskowa przyjmuje następujące, niemal klasyczne formy manewru: manewr czołowy, skrzydłowy - złożony z oskrzydlenia i obejścia oraz manewr odwrotowy. Połączenie oskrzydlenia i obejścia z manewrem czołowym doprowadzało najczęściej do manewru okrążającego. Podstawową formą manewru czołowego

1 jest czołowe uderzenie w celu przełamania obrony nieprzyjaciela. Stosuje się go przede wszystkim w natarciu, wówczas gdy

nie ma warunków /ciągły front obrony, brak otwartych skrzydeł/ do zastosowania innych, wydańszych form manewru. W tym wypadku istotą manewru będzie zgrupowanie na wybranym

/odcinku/ i w określonym czasie przeważających sił od sił nieprzyjaciela w celu dokonania wyłomu w jego ugrupowaniu, a następnie

2 uderzenia na jego skrzydła i tyły. Oskrzydlenie polega na ogniowym i taktycznym współdziałaniu wojsk nacierających od czoła z równoczesnym wykonaniem głównymi siłami uderzenia na skrzydła i tyły określonego zgrupowania nieprzyjaciela w celu

3 jego rozbicia. Obejście polega na wykonaniu uderzenia na głębokie tyły i skrzydła /jedno lub dwa/ określonego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela. Ta forma manewru może być stosowana bez

ogniowej bezpośredniej łączności z wojskami nacierającymi od czoła, a nawet, gdy nie ma ciągłego frontu - bez jednoczesnego działania wojsk od czoła. Obejście przeważnie wykonują dość

duże siły lądowe przy ścisłym współdziałaniu z lotnictwem. Zarówno przy oskrzydleniu, jak i obejściu może być szeroko stosowany desant powietrzny lub śmigłowiec, a na kierunku

nadmorskim - desant morski. W realizacji manewru oskrzydlenia i obejścia coraz większą rolę będzie odgrywać szturm powietrzny za pomocą śmigłowców. Obie formy manewru skrzydłowego mogą

4 być jednostronne lub dwustronne i znajdują najszersze zastosowanie w działaniach zaczepnych. Należy zaznaczyć, że w współczesnych warunkach różnica pomiędzy oskrzydleniem a obejściem

jest coraz mniejsza i nadal będzie maleć. Manewr odwrotowy po-

lega na wyprowadzeniu określonego zgrupowania wojsk spod uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela i postawieniu ich w korzystniejszym położeniu w stosunku do nieprzyjaciela. Manewr odwrotowy może być stosowany w działaniach obronnych lub podczas odwrotu.

W operacjach obronnych możliwość stosowania różnorodnych form i sposobów manewru jest ogromna, na przykład manewr:

- ogniem i siłami, zwłaszcza z nie atakowanych kierunków na zagrożone;
- odwodami - przede wszystkim do wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń.

Ponadto manewr siłami i środkami z zajmowanych pozycji /rejonów/, aby uniknąć strat od ognia i uderzeń przeciwnika i manewr w celu wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony.

Zarówno w operacji zaczepnej, jak i obronnej może wystąpić konieczność prowadzenia bitwy spotkaniowej. Podstawą manewru w bitwie spotkaniowej /boju spotkaniowym/ powinno być dążenie do szybkiego rozcięcia na części kolumn /zgrupowań uderzeniowych/ przeciwnika. Formy manewru mogą być różnorodne w zależności przede wszystkim od zaistniałej sytuacji i warunków terenowych. Jedną z najskuteczniejszych form manewru będzie wykonanie we współdziałaniu z desantem powietrznym /taktycznym/ uderzenia ogniowego i uderzenia wojskami na skrzydło i tyły przeciwnika. Niekiedy może okazać się bardzo celowe uderzenie czołowe, zwłaszcza w ślad za uderzeniami bronią jądrową.

Uwzględniając charakter i specyfikę współczesnych operacji należy uwzględniać, że obiektywne potrzeby i możliwości stosowania różnorodnych form i sposobów manewru nieporównywalnie wzrosły w stosunku do przeszłości. Wystąpią również bardzo istotne cechy specyficzne w realizacji manewru. Niezależnie bowiem od tego, czy będzie, czy nie będzie stosowana broń rakietowo-jądrowa, wywrze ona zasadniczy wpływ na formy i sposoby manewru oraz na jego istotę i charakter.

Należy bowiem przyjmować, że pierwszą formą manewru stosowaną zarówno w okresie zagrożenia, jak i w chwili wybuchu wojny, będzie manewr w okresie osiągnięcia pełnej gotowości bojowej przez siły związków taktycznych i operacyjnych. Polegać on będzie na szybkim i sprawnym opuszczeniu przez wojska gar -

nizonów stałej dyslokacji i zajęciu przez nie rejonów wyjściowych, lub na wykonaniu manewru bezpośrednio z garnizonów w celu wyjścia na drogi marszu do przegrupowania (do rejonów poprawionej dyslokacji/. Manewr w tym okresie będzie wyjątkowo trudny i skomplikowany, ale równocześnie dzięki niemu będzie możliwe uniknięcie uderzeń przeciwnika.

Oczywiście we współczesnych warunkach wyprowadzenie we właściwym czasie wojsk z rejonów stałej dyslokacji może wywrzeć decydujący wpływ na możliwości i charakter użycia tych oddziałów i związków taktycznych w przyszłych operacjach. Ze względu na to, że w okresie pokoju najczęściej związki taktyczne, nie mówiąc o operacyjnych, będą rozmieszczone w wielu garnizonach, wyniknie konieczność sprawnego ich zebrania na trasach marszu lub w określonych rejonach /np. w rejonach poprawionej dyslokacji/. Będzie to również swoista forma manewru. Podczas przegrupowywania wojsk na dużą odległość może zaistnieć potrzeba i konieczność stosowania manewru w celu:

- obejścia stref i rejonów skażonych środkami promieniotwórczymi lub stref i rejonów zniszczeń;
- obejścia ognisk walki, na przykład w razie wysadzenia desantu powietrznego na trasach przegrupowania;
- skierowania sił i środków do zniszczenia desantu nieprzyjaciela /powietrznego lub morskiego/;
- skierowania całego związku operacyjnego lub poszczególnych związków taktycznych na inny kierunek niż uprzednio planowano.

W warunkach obustronnego stosowania broni rakietowo-jądrowej formy manewru będą bardziej specyficzne. Będą o nich przede wszystkim decydować strategiczne uderzenia rakietowo-jądrowe oraz wykorzystywanie operacyjnych i taktycznych uderzeń jądrowych w ścisłym powiązaniu z działaniami wojsk lądowych, lotnictwa, wojsk powietrznodesantowych lub desantów śmigłowych. W tych warunkach istota manewru wszystkimi rodzajami wojsk i sił zbrojnych będzie polegała na wykorzystaniu skutków uderzeń jądrowych dla ostatecznego rozbitcia określonego zgrupowania wojsk przeciwnika i osiągnięcia celu operacji kosztem jak najmniejszych strat własnych. Ze względu na zdecydowany charakter współczesnych operacji, prowadzonych na szerokim fron-

cie, na dużą głębokość i w szybkim tempie, konieczne będzie przeprowadzenie szybkiego, skrytego i dobrze zorganizowanego manewru siłami i środkami w celu potęgowania siły uderzenia, okrążenia i zniszczenia dużych zgrupowań nieprzyjaciela oraz wyprzedzenia go w działaniu.

Możliwości współczesnego lotnictwa transportowego oraz możliwość użycia śmigłowców w walce i operacji stwarzają warunki do szerokiego stosowania manewru powietrznego zarówno dla wysadzenia desantów powietrznych i śmigłowcowych na tyły nieprzyjaciela, jak i wykonania "szturmu powietrznego"<sup>x/</sup>. Manewr w trzecim wymiarze będzie najczęściej stosowany w ścisłym powiązaniu z manewrem na lądzie, chociaż nie należy wykluczyć występowania tej formy manewru podczas wykonywania zadań samodzielnych. Transport powietrzny będzie również wykorzystywany na szeroką skalę w celu wykonania manewru wojsk drogą powietrzną na inne kierunki lub z głębi kraju do frontu oraz manewru materiałowym i technicznym zaopatrzeniem.

Należy przewidywać, że rola manewru, zwłaszcza przy wykorzystaniu przestrzeni powietrznej będzie wciąż wzrastała, wywierając coraz większy wpływ na sposoby i możliwości realizacji celu bitwy i operacji.

Z kolei możliwość stosowania przez przeciwnika oddziałów i związków typu "kawalerii powietrznej" będzie wymagać stosowania nowych form i sposobów szybkiego manewru w celu zwalczania i zniszczenia tych jednostek.

Ze względu na możliwości aktywnego działania przeciwnika na lądzie i w powietrzu, dość szerokie zastosowanie, zwłaszcza w operacjach zaczepnych, może mieć manewr polegający na zmianie i przenoszeniu uderzenia wojsk z jednego kierunku na drugi. Takie przenoszenie uderzenia nie jest również czymś nowym.

Można by mnożyć przykłady z drugiej wojny światowej, podczas której przez zmianę kierunku uderzenia lub w ogóle zmianę

x/ Ostatnio coraz popularniejszy staje się termin: "ruchliwość powietrzna".

kierunku działania zapewniano skuteczną realizację celów i zadań operacji. We współczesnych warunkach sytuacje zmuszające do stosowania podobnych form manewru mogą stać się typowe i powszechne.

W niektórych sytuacjach przeniesienie kierunku uderzenia, zwłaszcza głównego zgrupowania uderzeniowego, można będzie stosować w celu uniknięcia strat spowodowanych uderzeniami nieprzyjaciela. Oczywiście przenoszenie uderzenia z jednego kierunku na inny nie może być dowolne lub przypadkowe.

Manewr związany ze zmianą kierunku działania /uderzenia/ powinien być podporządkowany idei /zamiarowi/ realizacji postawionych celów i zadań operacji. Wobec tego przeniesienie kierunku uderzenia powinno doprowadzać do realizacji konkretnego celu i zadań taktyczno-operacyjnych.

Dlatego też manewr ten należałoby planować przed rozpoczęciem operacji, chociaż w toku jej trwania może zaistnieć wiele sytuacji, w których zmiana kierunku uderzenia okaże się celowa i uzasadniona.

5/ Ze względu na możliwości wojsk raketowych i artylerii szczególnego znaczenia nabiera manewr ogniem. Podstawą tego manewru i główną treścią będzie manewr uderzeniami jądrowymi, a jego celem może być wykonanie zmasowanych, grupowych i pojedynczych uderzeń. Uderzenie zmasowane wykonuje się w celu zniszczenia lub skutecznego obездziałnienia głównych zgrupowań wojsk przeciwnika. Uderzenie takie w sposób zasadniczy może zmienić sytuację taktyczno-operacyjną lub strategiczną na danym kierunku operacyjnym i zapewnić osiągnięcie konkretnych celów. Manewr w celu wykonania grupowych uderzeń raketowo-jądrowych będzie polegał na równoczesnym wykonaniu kilku lub kilkunastu uderzeń jądrowych na jeden obiekt o znaczeniu taktyczno-operacyjnym, na wykryte zgrupowanie środków napadu jądrowego przeciwnika, odwody i obiekty tyłowe. Pojedyncze uderzenia jądrowe mogą być wykonywane na pojedyncze obiekty, równocześnie lub kolejno na kilka różnych obiektów.

Celem manewru "ogniem jądrowym" powinno być przede wszystkim zniszczenie środków napadu jądrowego przeciwnika i tych jego wojsk, które w danej sytuacji mogą uniemożliwić wykonanie postawionych zadań. Manewr ogniem rakiet powinien być uzgodniony z uderzeniami lotnictwa, artylerii i działaniem wojsk lądowych oraz desantów powietrznych i śmigłowcowych.

We wszystkich wypadkach szczególnego znaczenia nabiera osłona własnych wojsk, zwłaszcza wojsk rakietowych i głównych zgrupowań uderzeniowych, przed uderzeniami z powietrza. W związku z tym manewr ogniem i sprzętem wojsk osłony przeciwlotniczej będzie szczególnie istotny.

We współczesnych operacjach wystąpi również zupełnie nowa forma manewru - manewr przeciwatomowy. Polegać on będzie przede wszystkim na odpowiednio rozérodkowanym rozmieszczeniu i działaniu wojsk oraz na okresowej zmianie rejonów rozmieszczenia oddziałów i związków taktycznych. Jeśli nieprzyjaciel wykona uderzenia jądrowe, będzie konieczne szerokie stosowanie manewru dla likwidacji ich skutków oraz równoczesne wykonanie manewru siłami z innych kierunków lub z głębi na zagrożony kierunek, aby przeciwdziałać przeciwnikowi dążącemu do wykorzystania skutków swoich uderzeń w celu szybkiego rozwinięcia działań zaczepnych.

Do szczególnych form manewru należy również zaliczyć manewr siłami i środkami walki radioelektronicznej, a niekiedy tylko falami radioelektronicznymi. O podobnym trudno wymiernym manewrze można mówić podczas psychologicznego oddziaływania na nieprzyjaciela.

Jak wykazują doświadczenia, o powodzeniu wykonania manewru będzie w poważnej mierze decydował czas /szybkość i sprawność/ jego wykonania. Każdy manewr powinien wynikać z głębokiej analizy celu operacji lub bitwy, oceny możliwości działania i przeciwdziałania nieprzyjaciela, warunków terenowych i czasu na jego przygotowanie i przeprowadzenie.

Dobrze zaplanowany, odpowiednio zabezpieczony i skutecznie wykonany manewr powinien zapewnić:

- szybkie pokonanie ogromnych przestrzeni w krótkim stosunkowo czasie oraz maksymalne wykorzystanie skutków uderzeń ognio - wych;
- uzyskiwanie zaskoczenia i wyprzedzanie nieprzyjaciela w działaniu przez narzucenie mu własnej woli i form działania;
- uchwycenie i utrzymanie inicjatywy taktycznej, operacyjnej i strategicznej;
- uzyskanie w określonym miejscu i czasie niezbędnej przewagi /ilościowej, w położeniu wojsk itp./ nad nieprzyjacielem, co jest szczególnie ważne w warunkach prowadzenia operacji bez użycia broni rakietowo-jądrowej;
- zaskakujące dla przeciwnika przejście od jednej do drugiej formy manewru /w danej sytuacji bardziej korzystnej/;
- skuteczniejsze wykorzystanie możliwości taktyczno-ogniowych wojsk;
- zapewnienie skuteczniejszej obrony przed bronią masowego rażenia.

Uzyskanie zamierzonych celów w wyniku manewru w dużej mierze będzie uzależnione od szybkości i sprawności przeciw - działania przeciwnika. W związku z tym na ostateczne zrealizowanie zamiaru określonego manewru decydujący wpływ wywrze sprawne i skuteczne prowadzenie rozpoznania, zorganizowanie szybkiego obiegu informacji, wypracowanie określonej decyzji /podejmowanej często bez posiadania pełnych informacji, tylko na podstawie przewidywania/, doprowadzenie powziętej decyzji do wykonawców, ograniczenie swobody manewru przeciwnika i wykonanie zamierzonego manewru, który do końca powinien stanowić dla niego tajemnicę.

Widzimy więc, że skuteczna realizacja manewru w dużym stopniu zależy od przyjętego systemu dowodzenia, właściwego przygotowania i wyszkolenia wojsk oraz umiejętności organizatorskich dowódców i oficerów sztabu poszczególnych szczebli dowodzenia.

I dlatego manewr w swojej istocie i treści musi być wyjątkowo prosty, a jego treść właściwie i jednoznacznie rozumiana przez wszystkich wykonawców. Prostota idei manewru przyjętego w zamiarze walki lub operacji powinna wyrazić się w znajomości przez każdego z wykonawców swojego miejsca, roli i zadania, co umożliwi im wykazanie własnych umiejętności i inicjatywy, zapewni ściśle współdziałanie rodzajów wojsk i sił zbrojnych między sobą i wewnątrz danej jednostki organizacyjnej. Manewr powinien być wykonany wyjątkowo skrycie.

Ponadto wybierając określoną formę manewru, należy w pełni uwzględnić konkretne warunki terenu oraz liczyć się z właściwościami danego kierunku operacyjnego lub strategicznego.

Podobnie jak w przeszłości, tak i współcześnie naturalne warunki terenu będą wywierały ogromny wpływ na realizację manewru. Należy je oceniać z punktu widzenia ich wpływu na działania poszczególnych rodzajów wojsk, sił zbrojnych i służb, wykorzystania ich możliwości taktyczno-bojowych i właściwości technicznych, ochrony wojsk i obiektów tyłowych przed skutkami użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia oraz powstawania stref zniszczeń, rejonów zatopionych i stref skażeń promieniotwórczych. Należy równocześnie określić charakter i skalę ewentualnych zniszczeń oraz ich wpływ na realizację założeń manewru. Umożliwi to określenie najdogodniejszych warunków i sposobów działania wojsk biorących udział w realizacji manewru oraz sposobów przeciwdziałania przeciwnika, a ponadto zorganizowania odpowiedniego zabezpieczenia działań wojsk w konkretnych warunkach terenowych, gdy zaistnieje określona sytuacja taktyczno-operacyjna.

Ze względu na dużą możliwość zniszczenia przez nieprzyjaciela całych dowództw i sztabów za szczególną formę manewru można uznać manewr jednostkami rezerwowymi i wojskami przeznaczonymi do uzupełniania strat, manewr dowództwami i sztabami, które zostaną zorganizowane zawczasu lub w toku osiągnięcia pełnej gotowości bojowej przez wojska podczas przegrupowywania

lub w toku rozwijania operacji w celu zamiany sztabów zniesionych. Podobny sposób postępowania był bardzo skutecznie stosowany przez Armię Radziecką i w praktyce w pełni potwierdził swą celowość. We współczesnych warunkach dokonywanie takiego rodzaju manewru może okazać się niezbędne.

#### Polecenia:

1. Zdefiniować pojęcie manewru i wykazać różnicę w realizacji różnych form manewru obecnie w stosunku do drugiej wojny światowej.
2. Scharakteryzować cel i istotę manewru wojskami w okresach:
  - osiągnięcia przez wojska pełnej gotowości bojowej i przez grupowania do rejonów wyjściowych;
  - wejście wojsk do bitwy z marszu po przegrupowaniu na dużą odległość;
  - prowadzenia operacji zaczepnej i obronnej.
3. Omówić czynniki determinujące uzyskanie powodzenia podczas przygotowywania i stosowania manewru.
4. Omówić istotę manewru ogniem.

#### 2.11. Wysoki stan polityczno-moralny i dyscyplina

Utrzymania wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny wojsk dotychczas nie zaliczano do jednej z zasad sztuki wojennej.

Badania zaś historyczne i doświadczenia wojen współczesnych wskazują, że problem ten przykuwał uwagę wszystkich wodzów i dowódców, którzy uzyskiwali wspaniałe, historyczne zwycięstwa. Na przykład Napoleon niejednokrotnie podkreślał, że "...zwycięstwo w bitwie w 3/4 zależy od ducha moralnego i tylko w 1/4 od środków materialnych".<sup>x/</sup>

Podobnie polscy hetmani i wybitni dowódcy do ducha moralnego przywiązywali ogromne znaczenie. Klasycznymi tego przykładami są przedsięwzięcia i zabiegi w tym zakresie m.in. Jagiełły, Konięcpolskiego, Zamojskiego, Chodkiewicza, Sobieskiego, Bema, Kościuszki i wielu innych. Należy podkreślić, że w polskiej sztuce wojennej "Formy i sposoby działań charaktery -

---

x/ Napoleon, Moskwa, 1956 r.; s.590.

zowały twórcza inicjatywa i śmiałość działania, często graniczące z brawurowym ryzykiem; preferowano równocześnie wysoką dyscyplinę oraz doskonałe przygotowanie dowódców i wojsk. W każdej na ogół zwycięskiej walce i bitwie, stoczonej przez żołnierza polskiego na przestrzeni historii, można zaobserwować wysoką karność i dyscyplinę wśród wojsk, należyte opracowanie planu bitwy zarówno zaczepnej, jak i obronnej. I przeciwnie - wiele przegranych bitew i poniesionych klęsk było spowodowane słabą karnością wśród dowódców i wojsk, ich niedostatecznym wyszkoleniem, a także błędną polityką wewnętrzną i zagraniczną<sup>x/</sup>. Tym bardziej we współczesnych operacjach rangą i znaczeniem stanu polityczno-moralnego i dyscypliny własnych wojsk oraz obniżanie, pozbawianie tych czynników nieprzyjaciela powinno stanowić jedną z głównych zasad sztuki wojennej, a w tym sztuki operacyjnej. Jest to konieczne m.in. i z tego względu, że oprócz niespotykanych w historii środków rażenia i uderzenia coraz większy wpływ będą wywierać skutki psychologicznego działania, szczególnie w warunkach rozwijania przez potencjalnego przeciwnika ogromnie bogatego arsenału, tzw. wojny psychologicznej<sup>xx/</sup> i radioelektronicznej. A ponadto nowoczesny skomplikowany sprzęt techniczny może być skutecznie wykorzystywany jedynie przez żołnierza myślącego, a równocześnie wyjątkowo zdyscyplinowanego, o odpowiednim przygotowaniu ogólnym, wojskowym i technicznym, odznaczającego się wysokim morale i głęboką świadomością polityczno-społeczną. Należy podkreślić, że dyscyplina zawsze określała nie tylko obraz zewnętrzny związku taktycznego lub operacyjnego, lecz także wewnętrzny ducha wojsk, ich gotowość bojową i ciągłą gotowość do najwyższego wysiłku w imię osiągnięcia celów bitwy lub operacji. W tym wypadku aktualna staje się stara i znana powszechnie sentencja: "Ostateczne zwycięstwo należy do tego, kto potrafi cierpieć o kwadrans dłużej od swego przeciwnika". Dlatego problem wysokiego stanu polityczno-moralnego należy łączyć z po-

x/ "Ludowe Wojsko Polskie" 1943-1973. Warszawa, 1974; s. 291 i 292.

xx/ Wyjątkowo ciekawy materiał na temat wojny psychologicznej stanowią: Zbiór tłumaczeń konspektów z ośrodka wojny psychologicznej w FORT BRAGG tom I i II, Warszawa 1975 r.

ziomem /stanem/ dyscypliny stanowiącym o psychologicznym przygotowaniu wojsk do oczekujących ich celów i zadań taktyczno-operacyjnych.

Wysoki stan moralno-polityczny i dyscyplina będą więc odgrywać coraz większą rolę w utrzymaniu zdolności bojowej wojsk i wysokiej sprawności pracy dowództw i sztabów różnych szczebli dowodzenia w zakresie podejmowania uzasadnionych decyzji, doprowadzania ich do wykonawców i zapewnienia warunków osiągnięcia celu bitwy i operacji kosztem najmniejszych strat własnych.

Dlatego też kształtowanie odpowiednich walorów moralno-politycznych, bojowych i dyscypliny przez każdego dowódcę i oficera sztabu powinno stanowić integralny element ich pracy i działalności taktyczno-operacyjnej.

"Stan moralno-polityczny, walory bojowe i odporność psychiczna żołnierzy na polu walki nie są elementami niezmiennymi. Ulegają one nieustannym wahaniom i zmianom w zależności od konkretnych warunków, okoliczności i sytuacji zarówno politycznej, jak i bojowej. Stąd dbałość o wysoki poziom moralno-bojowy walczących, o przemyślaną i ciągłą pracę partyjno-polityczną - nawet w najbardziej skomplikowanych warunkach - jest nieodzownym elementem /zasadą - uwaga K.N./ prowadzenia skutecznych działań bojowych." x/

I dalej regulamin stwierdza, że: "Za pracę polityczną, stan moralno-polityczny i dyscyplinę... odpowiada dowódca.<sup>xx/</sup> Dodajmy, że na szczeblu operacyjnym odpowiada nie tylko dowódca, lecz również każdy oficer sztabu, szefowie i oficerowie rodzajów wojsk i służb. Oczywiście bezpośrednim organem, który ukierunkowuje i kontroluje realizację zamierzeń związanych z utrzymaniem wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny, jest m.in. zastępca dowódcy do spraw politycznych i organ partyjno-polityczny."

x/ "Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL". Warszawa 1964 r.; s. 45.  
xx/ Tamże, s. 48.

Dlatego też zasada sztuki operacyjnej w odniesieniu do zapewnienia wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny wśród wojsk oraz sztabów powinna stanowić integralny element współczesnego dowodzenia wojskami.

Na określoną specyfikę kształtowania wysokiego stanu polityczno-moralnego wpływa specyfika przygotowania i prowadzenia operacji w warunkach działań koalicyjnych. Dlatego też z jednej strony należy umiejętnie wykorzystywać działania własnych wojsk w układzie sojuszniczym, a z drugiej strony należy uwzględniać, że przeciwnik również będzie działać w układzie koalicyjnym. Własne działania w układzie sojuszniczym powinno potęgować i wzmacniać poczucie pewności i stanowić o wzroście czynnika moralnego.

W sposób uproszczony można przyjąć, że przez kształtowanie wysokiego stanu moralno-politycznego i dyscypliny należy rozumieć zaaszczepienie żołnierzom takich walorów, jakie wzmacniają możliwości w zakresie wykonania zadań bojowych w wyjątkowo napiętych i niebezpiecznych sytuacjach walki, bitwy i operacji; aby w ciężkich i krytycznych sytuacjach przejawiali oni spokój i opanowanie, męstwo i odwagę, silną wolę i śmiałość w działaniu oraz najwyższą aktywność i inicjatywę, a także umiejętność optymalnego wykorzystywania techniki bojowej i broni.

Realizacja powyższych założeń w dużym stopniu będzie uzależniona od skutecznego przeciwdziałania psychologicznemu oddziaływaniu nieprzyjaciela i od nieprzerwanego skutecznego obniżania poziomu jego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny. A więc i ta zasada sztuki operacyjnej ma aspekt dwustronny.

W celu ukierunkowanego, zintegrowanego z decyzją i działaniem operacyjnym, realizowania zasady utrzymania wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny należy łączyć jej treść z całym systemem wypracowania zamiaru i decyzji dowódcy oraz jej wykonywania przy osiągnięciu celu operacji.

W związku z tym podczas wypracowywania decyzji operacyjnej zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia operacji wnioski zmierzające do utrzymania wysokiego stanu polity-

czno-moralnego i dyscypliny powinny wynikać z wyjaśnienia celu operacji, analizy zadania i oceny sytuacji.

W wyniku dokonanych analiz i ocen należy określić główne kierunki i możliwości psychologicznego oddziaływania przeciwnika w celu obniżenia morale i dyscypliny wojsk oraz określić własne kierunki działania zmierzające do zapewnienia wysokiego stanu moralno-politycznego i dyscypliny, a także formy i sposoby nowego oddziaływania na nieprzyjaciela. Praktyka taka umożliwi realizację zasady sprowadzającej się do tego, że wszystkie przedsięwzięcia i zamierzenia w dziedzinie zapewnienia wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny będą wynikać z konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej i będą zapewniać skuteczną realizację zamiaru osiągnięcia celu bitwy lub operacji. Psychologiczne zaś oddziaływanie na wojska nieprzyjaciela będzie umiejętnie łączone z rzeczywistym, taktyczno-operacyjnym działaniem zarówno wojsk własnych, jak i nieprzyjaciela. Formy i sposoby organizacji oraz prowadzenia pracy partyjno-politycznej i realizowania innych zamierzeń związanych z zapewnieniem wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny wojsk są ujęte w odpowiednich regulaminach i instrukcjach.

#### Polecenia:

1. Przedstawić rolę i znaczenie wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny jako jednej z głównych zasad sztuki operacyjnej.
2. Omówić kierunki, możliwości i sposoby utrzymania wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny wojsk.

#### 2.12. Zabezpieczenie operacyjne działań wojsk

Ze względu na możliwości i charakter współczesnych działań wojennych, zabezpieczenie operacyjne działań wojsk staje się nie tylko nieodzowne, lecz także powinno być stale realizowane zarówno w okresie pokoju, jak i przygotowania oraz prowadzenia każdej operacji.

Bez zachowania ciągłości w zabezpieczeniu operacyjnym trudno sobie wyobrazić możliwość skutecznego działania i osiągnięcia celu operacji.

Celem bowiem zabezpieczenia operacyjnego działań jest niedopuszczenie do nagłego, niespodziewanego uderzenia nieprzyjaciela z lądu i z powietrza oraz w eterze, a na kierunku nadmorskim - z morza, a także zapewnienia wojskom swobody działania podczas wykonywania postawionych zadań dla osiągnięcia celu operacji.

Toteż przez pojęcie operacyjnego zabezpieczenia działań należy rozumieć całość /system/ wzajemnie uzgodnionych zabiegów i czynności realizowanych przez dowództwa i sztaby oraz działań bojowych wojsk zapewniających warunki dogodne do prowadzenia operacji, uniemożliwiających nieprzyjacielowi wykonanie uderzeń przez zaskoczenie.

Treść zabiegów, czynności i działań bojowych związanych z operacyjnym zabezpieczeniem będzie różna, zależy przede wszystkim od konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej, celu i zadań operacyjnych. Zabezpieczenie operacyjne działań jest realizowane przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych wojsk i obejmuje:

- rozpoznanie nieprzyjaciela i terenu;
- obronę wojsk i obiektów tyłowych przed bronią masowego rażenia;
- ubezpieczenie;
- maskowanie operacyjne;
- walkę radioelektroniczną.

Ponadto obejmuje: zabezpieczenie inżynieryjne, chemiczne, tyłowe, topogeodezyjne i hydrometeorologiczne oraz powszechną OPL.

Zabezpieczenie operacyjne organizuje dowódca szczebla operacyjnego, a następnie wszyscy dowódcy i szefowie rodzajów wojsk, dowódcy ZT i oddziałów, każdy we własnym zakresie.

Zabezpieczenie operacyjne działań stanowi całościowy i uporządkowany zespół przedsięwzięć organizacyjnych o różnej tre-

ści i zakresie działania sztabów i wojsk, jednak połączonych wspólną myślą przewodnią jak najlepszego wykonania zadania postawionego danemu związkowi operacyjnemu. W związku z tym poszczególne elementy wchodzące w skład zabezpieczenia operacyjnego działań wojsk powinny stanowić sprawnie działający system zapewniający nie tylko swobodę działania, lecz także umożliwiający osiągnięcie celu operacji kosztem jak najmniejszych strat własnych.

Przedstawiony przegląd poszczególnych zasad sztuki operacyjnej stanowi o ogromnym bogactwie ich treści. Głębokie poznanie poszczególnych zasad jest konieczne do umiejętnego ich stosowania w praktycznym działaniu dowódców, oficerów sztabu i wojsk. Skuteczne stosowanie poszczególnych zasad sztuki operacyjnej będzie uzależnione od głębokiej wiedzy i praktycznego przygotowania dowódców i oficerów sztabu, ich umiejętności w zakresie właściwej oceny sytuacji oraz od możliwości własnych i przeciwnika, a także konkretnych warunków TDW lub tylko kierunku operacyjnego. Twórcze stosowanie zasad sztuki operacyjnej powinno polegać na tym, że w zależności od konkretnej sytuacji i celu operacji określa się główną lub główne zasady, skupiając zasadniczy wysiłek na ich realizacji. Oczywiście spośród zasad sztuki operacyjnej stosowanie w praktycznym działaniu dowolnej z nich jako głównej nie może być równoznaczne z pominięciem pozostałych. Stanowią one bowiem dialektyczną jedność w osiągnięciu powodzenia podczas realizacji celu i zadań operacji. Dążąc do zrealizowania zasad sztuki operacyjnej przez własne wojska należy wszystko uczynić, aby uniemożliwić przeciwnikowi stosowanie podobnych. W każdej bowiem z omówionych zasad sztuki operacyjnej należy widzieć akt dwustronnego działania. Właściwe uwzględnienie zasad sztuki operacyjnej w okresie wypracowywania decyzji przez dowódcę i oficerów jego sztabu oraz podczas prowadzenia operacji /walki i bitwy/ stanowi m.in. siłę wyobraźni taktyczno-operacyjnej dowódcy i wyobraźni kolektywu sztabu. Dlatego też dowódca i oficerowie sztabu szczebla operacyjnego zarówno podczas wypracowywania decyzji, jak i po jej wypracowaniu powinni skonfrontować jej treść z zasadami sztuki operacyjnej. Określić należy, które zasady zostały uwzględnione, a które celowo pominięto i w jakim stopniu podob-

ne zasady może stosować nieprzyjaciel, albo z jakim jego przeciwdziałaniem należy się liczyć podczas stosowania poszczególnych zasad sztuki operacyjnej. Jest to konieczne, aby skutecznie działać, wyprzedzając działanie lub przeciwdziałanie przeciwnika.

Polecenia:

1. Przedstawić istotę i cel zabezpieczenia operacyjnego działań jako zasady sztuki operacyjnej.
2. Wymienić elementy składowe zabezpieczenia operacyjnego działań.
3. Omówić rolę i znaczenie głębokiej znajomości zasad sztuki operacyjnej w planowaniu, przygotowaniu i prowadzeniu współczesnych operacji.

## ROZDZIAŁ 3. WŁAŚCIWOŚCI OPERACYJNEGO ROZWINIĘCIA SIŁ ZBROJNYCH

### 3.1. Istota operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych

Operacyjne rozwinięcie sił zbrojnych stanowi podstawowy element rozwinięcia systemu obronnego kraju oraz część składową strategicznego rozwinięcia Zjednoczonych Sił Zbrojnych, w celu zapewnienia najdogodniejszych warunków do przygotowania i prowadzenia strategicznej operacji na kontynentalnym TDW.

Operacyjne rozwinięcie sił zbrojnych jest to określony system przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych i działania wojsk doprowadzających sztaby i wojska do pełnej gotowości bojowej, zamierzone ich przesunięcie /przegrupowanie, marasz/ zapewniające dogodne warunki przyjęcia przez związki taktyczne i operacyjne ugrupowania zgodnie z zamiarem prowadzenia operacji w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw Układu Warszawskiego.

Operacyjne rozwinięcie obejmuje szereg przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych, z których do głównych należy zaliczyć:

- osiągnięcie wyższych stanów gotowości bojowej wojsk, sztabów i elementów zabezpieczenia tyłowego;
- poprawienie dyslokacji niektórych ZT i ZO oraz elementów tyłów operacyjnych;
- przegrupowanie wojsk operacyjnych do rejonu przyszłych działań, a sił obrony powietrznej kraju, obrony wybrzeża i wojsk obrony terytorium kraju, w tym sił i środków OC - do rejonów wyjściowych lub do rejonów przyszłych działań;
- rozwinięcie sił i środków systemów zabezpieczających operacyjne rozwinięcie: systemu dowodzenia, zabezpieczenia tyłowego, przegrupowania przez obczar kraju, wykrywania skażeń,

- ostrzeżenia i powiadamiania, maskowania, zwłaszcza przeciwradioelektronicznego;
- zapewnienie warunków zorganizowanego wejścia do bitwy ZT i ZO;
  - wniesienie zmian i korekt do istniejących planów operacyjnych odpowiednio do wytworzonej sytuacji operacyjnej i strategiczno-politycznej.

Podstawowym celem systemu operacyjnego rozwijania sił zbrojnych jest przeciwdziałanie zaskoczeniu i uchylenie się od uderzeń, zwłaszcza ogniowych przeciwnika oraz zapewnienie warunków niezbędnych do rozpoczęcia pierwszych operacji. Podczas operacyjnego rozwijania sił zbrojnych szczególnego znaczenia nabiera właściwe i umiejętne zgranie przedsięwzięć wojskowych z przedsięwzięciami przewidywanymi do wykonania przez gospodarkę narodową, zwłaszcza w zakresie jej świadczeń na rzecz sił zbrojnych oraz przedsięwzięć realizowanych przez układ OTK i OC.

Podczas rozwijania operacyjnego sił zbrojnych przewiduje się odpowiednie, każdorazowo ustalane dyrektywnie, grupy przedsięwzięć wykonywanych przez poszczególne jednostki organizacyjne wojsk zapewniających osiągnięcie pełnej gotowości bojowej przez wojska, sztaby i jednostki tyłowe oraz sprawne ich przegrupowanie do rejonów wyjściowych. Niezależnie od przedsięwzięć realizowanych przez siły zbrojne również w administracji państwowej i gospodarce narodowej występuje szereg bardzo istotnych przedsięwzięć zmierzających do zapewnienia gotowości obronnej państwa. Przedsięwzięcia te, oprócz zadań obronnych wynikających z potrzeb gospodarki narodowej i społeczeństwa, przewidują świadczenia konkretnych resortów na rzecz sił zbrojnych.

#### Polecenie:

1. Scharakteryzować treść pojęcia "operacyjne rozwinięcie wojsk";

### 3.2. Osiąganie wyższych stanów gotowości bojowej

Gotowość bojowa poszczególnych jednostek organizacyjnych wojsk operacyjnych w okresie pokoju jest uzależniona przede wszystkim od stopnia ich ukończenia w stosunku do etatu wojennego. Ze względu na stopień ukończenia wyróżniamy: jednostki rozwinięte o niepełnych stanach osobowych, skadrowane i nowo formowane.

Najwyższy stopień ukończenia mają jednostki wojsk obrony powietrznej kraju, lotnictwa operacyjnego, a także wydzielona część wojsk lądowych i marynarki wojennej przewidziana do użycia w pierwszej kolejności na wypadek ewentualnej agresji. Czas, w jakim siły te mogą osiągnąć pełną gotowość do prowadzenia działań wojennych, wynosi kilka lub kilkanaście godzin. Podobną gotowość przejawiają również określone elementy dowództw i sztabów przewidziane do podjęcia dowodzenia tymi siłami. Głównym zadaniem tych sił jest osłona operacyjnego rozwinięcia całości sił zbrojnych.

Stopień gotowości bojowej pozostałej części sił zbrojnych, pomimo niepełnego ukończenia stanu osobowego i środków transportowych umożliwia jednak osiągnięcie pełnej gotowości bojowej po upływie jednej lub dwóch-trzech dób, przy tym część jednostek nowo formowanych, w zależności od ich przeznaczenia i sytuacji operacyjnej, może być rozwijana nieco dłużej lub dopiero w toku działań wojennych. W razie gwałtownego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej lub zaskakującego uderzenia nieprzyjaciela wojska osiągają stan pełnej gotowości bojowej bezpośrednio ze stanu stałej gotowości bojowej.

Sprawne osiągnięcie wyższych stanów gotowości bojowej zapewnia się przez:

- nieprzerwaną, wazochetronną i głęboką znajomość składu, struktury organizacyjnej, wyposażenia i rozmieszczenia wojsk przeciwnika na TDW, stopień ich gotowości bojowej oraz zasady i sposoby rozwijania operacyjnego, jak również bieżącą działalność świadczącą o możliwościach poczynienia przygotowań do rozpoczęcia agresji;
- właściwą dyslokację wojsk i elementów zabezpieczenia tyłowego odpowiadającą zamiarowi ich użycia;

- odpowiednie wyposażenie wojsk w nowoczesną technikę bojową odpowiadającą wymaganiom współczesnego pola walki oraz utrzymywanie jej w należytej sprawności technicznej;
- wysoki stopień wyszkolenia dowódców, sztabów i wojsk;
- wysoki stan moralno-polityczny i dyscypliny wojsk;
- systematycznie sprawdzaną i wciąż doskonaloną sprawność alarmową wojsk, mobilizacyjną gotowość oraz mobilizacyjne rozwinięcie;
- sprawne przechodzenie sił zbrojnych od stałej do pełnej gotowości bojowej niezależnie od warunków i sytuacji.

W systemie gotowości bojowej sił zbrojnych wyodrębniamy trzy stany: stałej, podwyższonej i pełnej gotowości bojowej:

- stan stałej gotowości bojowej jest utrzymywany w okresie pokoju przez całość sił zbrojnych. W tym okresie wszystkie instytucje, dowództwo, sztaby i jednostki wojskowe prowadzą planowe szkolenie wojsk, które powinno zapewniać:
  - siłami i środkami wydzielonymi do systemu dyżurów bojowych - skuteczną obronę granic i obronę obszaru państwa przed każdym naruszeniem z powietrza, morza i lądu;
  - nieprzerwane doskonalenie systemu gotowości alarmowej i mobilizacyjnej sztabów, wojsk i instytucji wojskowych oraz elementów zabezpieczenia tyłowego;
  - zapewnienie niezbędnych warunków do sprawnego i bezkolizyjnego osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej.

W celu zachowania stałej gotowości bojowej, a tym samym zdolności do teraźniejszego zrealizowania najbardziej typowych zadań, wszystkie jednostki wojskowe zobowiązane są utrzymywać:

- ustalone minimum ewidencyjnego stanu osobowego, odpowiednio przygotowanego /wyszkolonego/ i zgranego do działań bojowych;
- wymagane minimum uzbrojenia i sprzętu techniczno-wojskowego w pełnej sprawności technicznej;
- zapasy nienaruszalne uzbrojenia i sprzętu techniczno-wojskowego w pełnej sprawności technicznej oraz ruchome /nienaruszalne i niezniszalne/ i doraźne zapasy materiałowe - w całkowitej przydatności użytkowej;
- w ciągłej gotowości eksploatacyjnej odpowiednie obiekty i urządzenia stałe oraz ukrycia zapewniające ochronę ludzi,

- najwrażliwszego sprzętu i zapasów materiałowych;
- dyżurne służby operacyjne /służby dyżurne/ oraz zespoły oficerów, zdolne do uruchomienia i kierowania procesem osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej;
- w stałej aktualności plany osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej oraz inne dokumenty z tym związane.

Do wyższych stanów gotowości bojowej zalicza się podwyższoną i pełną gotowość bojową. Stany te wprowadza się na podstawie decyzji Komitetu Obrony Kraju, a w sytuacjach wyjątkowych /zaskakujące uderzenie przeciwnika/ do podejmowania takich decyzji są uprawnieni dowódcy niższych szczebli.

W stan podwyższonej lub pełnej gotowości bojowej mogą być postawione całe siły zbrojne lub określone ich rodzaje albo wydzielone zgrupowania wojsk. W miarę potrzeby część wojsk może osiągać podwyższoną gotowość, zaś pozostała równoległe - pełną gotowość bojową.

Stan podwyższonej gotowości bojowej jest stanem pośrednim. Wprowadza się go w sytuacji, gdy nie ma jeszcze bezpośrednich oznak natychmiastowego rozpoczęcia działań wojennych.

Celem wprowadzenia stanu podwyższonej gotowości bojowej jest zwiększenie możliwości bojowej i taktyczno-operacyjnej wojsk w zakresie obrony powietrznej kraju i wybrzeża morskiego oraz takie podwyższenie gotowości całych sił zbrojnych, aby po uzupełnieniu jednostek rozwiniętych zyskać możliwość natychmiastowego użycia części wojsk do działań bojowych, a pozostałym stworzyć warunki /przez powołanie mobilizacyjnego rzutu operacyjnego/ do osiągnięcia pełnej gotowości bojowej w jak najkrótszym czasie.

Osiągnięcie podwyższonej gotowości bojowej jest związane z koniecznością powołania w trybie alarmowym żołnierzy rezerwy i pobrania z gospodarki narodowej środków transportowych oraz maszyn inżynierskich będących na przydziałach mobilizacyjnych.

Jednostki rozwinięte oraz mające małe potrzeby mobilizacyjne powołują w tym trybie całość należnego im uzupełnienia /do etatów czasu wojennego/, a pozostałe - tylko mobilizacyjny rzut alarmowy stanowiący część niezbędną do stworzenia - głównie w jednostkach skadrowanych i nowo formowanych - warunków wyjścia do określonych rejonów oraz zapoczątkowania procesu mobilizacyjnego rozwinięcia. Wojska podwyższoną gotowość bojową osiąga w miejscu stałej dylokacji lub w rejonach czasowego pobytu poza garnizonem.

Stan pełnej gotowości bojowej zarządza się w razie groźby napadu lub nagłej agresji przeciwnika.

Całość lub część sił zbrojnych może być postawiona w ten stan:

- po uprzednim osiągnięciu podwyższonej gotowości bojowej;
- bezpośrednio ze stanu stałej gotowości bojowej.

Wprowadzenie pełnej gotowości bojowej ma na celu:

- uniknięcie ewentualnego zaskoczenia na skutek jak najszybszego wyprowadzenia wojsk z miejsc stałej dylokacji do zasadniczych rejonów alarmowych lub zapasowych rejonów mobilizacji, a w odniesieniu do pozostałych - zajęcie wyznaczonych im rejonów rozérodkowania, specjalnych obiektów, stanowisk dowodzenia, stanowisk ogniowych, pozycji i rejonów zapewniających odpowiednie warunki do wykonywania zadań bojowych;
- osiągnięcie przez jednostki zdolności do wykonania właściwych dla nich zadań bojowych;
- zapewnienie siłom zbrojnym zdolności do odparcia, w ramach koalicyjnego systemu obronnego, każdej agresji.

Osiągnięcie pełnej gotowości bojowej jest związane z uruchomieniem całego systemu mobilizacyjnego rozwinięcia.

Osiągnięcie pełnej gotowości wymaga wykonania wielu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, mobilizacyjnych, szkoleniowych i innych. Czas realizacji tych przedsięwzięć - w zależ-

ności od aktualnego stanu gotowości i stopnia rozwinięcia jednostki - waha się od kilkudziesięciu minut /w jednostkach rozwiniętych wojsk OPK/ do kilku dni /w jednostkach nowo formowanych/.

W sytuacji, gdy wojska osiągną pełną gotowość bojową bezpośrednio ze stałej gotowości, realizują jednocześnie niezbędne przedsięwzięcia wchodzące w zakres podwyższonej gotowości bojowej.

Na wstępie podkreśliliśmy rolę i ogromne znaczenie wysokiej sprawności alarmowej dla szybkiego osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej.

Sprawność alarmowa wyraża się zdolnością sztabów i wojsk do podjęcia na sygnał /natychmiast/ zespołu przedsięwzięć umożliwiających szybkie osiągnięcie pełnej gotowości bojowej.

Elementami składowymi sprawności alarmowej są:

- organizacja systemu alarmowania sztabów i wojsk;
- powiadamianie kadry zawodowej i zorganizowanie jej przybycia do jednostek;
- organizacja dyżurnych służb operacyjnych;
- szybkie opuszczanie miejsc stałej dyslokacji;
- kierowanie procesem osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej;
- sprawne przekazanie przez jednostki wychodzące z garnizonów obiektów koczowniczych, pozostającego mienia wojskowego, sprzętu i tajnych dokumentów;
- planowanie i wykonanie dokumentacji gotowości bojowej;
- doskonalenie wojsk w sprawnym i szybkim wykonywaniu czynności podczas alarmu bojowego.

System alarmowy sztabów i wojsk jest przeznaczony do alarmowania przez przekazywanie ustalonych sygnałów alarmowych wymagających niezwłocznego wykonania, a także powiadamiania i przekazywania informacji o treści operacyjno-mobilizacyjnej oraz do ostrzegania o niebezpieczeństwie napadu z powietrza, skażeniach i zakażeniach. Obejmuje on wszystkie jednostki wojskowe rozmieszczone na obszarze kraju. Obowiązujący obecnie w

siłach zbrojnych system alarmowy nazywa się "garnizonowym systemem alarmowym". Jego nazwa pochodzi stąd, że przekazywane wojskom sygnały lub inne informacje są doprowadzane do wszystkich garnizonów za pośrednictwem zawczasu zorganizowanych i funkcjonujących w nich ośrodków alarmowania

Funkcję garnizonowych ośrodków alarmowania pełnią etatowe i nieetatowe dyżurne służby operacyjne dowództw i sztabów oraz służby dyżurne wytypowanych jednostek.

System alarmowy jest wyposażony w nowoczesne, zautomatyzowane techniczne środki łączności gwarantujące niezawodność, szybkość i elastyczność działania oraz wysoki stopień odporności na zakłócenia przypadkowe.

W procesie osiągnięcia pełnej gotowości bojowej wojsk istotną rolę odgrywa szybkie stawienie się kadry w swych macierzy - stych jednostkach i instytucjach. Wychodząc z tego założenia każda instytucja i jednostka wojskowa organizuje wewnętrzne powiadamianie kadry zawodowej, którego podstawą jest garnizonowa i miejska sieć łączności. Idealnym rozwiązaniem w celu szybkiego powiadamiania kadry jest objęcie jej lokalnym systemem automatycznego alarmowania. Z uwagi jednak na ograniczone możliwości rozbudowy garnizonowych węzłów łączności oraz stosunkowo niewielkie możliwości wykorzystania łączności miejskiej, część kadry jest powiadamiana za pomocą zbiorczych urządzeń alarmowych /dzwonki, brzęczyki itp./ instalowanych w budynkach mieszkalnych podległych administracji wojskowej. Zorganizowane powiadamianie za pomocą środków technicznych jest dublowane - na wypadek zakłóceń w łączności przewodowej - tzw. akcją łączników.

W celu zapewnienia szybkiego przybycia kadry do jednostek w rejonach zamieszkania /na terenie garnizonu/ wyznacza się punkty zbiórek, z których kadra jest dowożona środkami transportu samochodowego do określonych rejonów i obiektów.

W celu kierowania bieżącym życiem wojsk, systematycznego śledzenia sytuacji wojsk własnych i przeciwnika oraz operatywnego reagowania na zachodzące wydarzenia, ze szczególnym

uwzględnieniem alarmowania wojsk i uruchamiania procesu osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej, została powołana w zasadniczych ogniwach sił zbrojnych dyżurna służba operacyjna.

Stopień rozwinięcia, organizacja i wyposażenie dyżurnych służb operacyjnych są systematycznie rozszerzane i doskonalone. Głównym ogniwem w systemie służb dyżurnych jest dyżurna służba operacyjna Sztabu Generalnego będąca - na mocy oficjalnych ustaleń - zwierzchnim organem wszystkich służb. Następnym ogniwem są statowe dyżurne służby operacyjne dowództw rodzajów sił zbrojnych, okręgów wojskowych i niektórych instytucji centralnych MON. W związkach taktycznych, oddziałach oraz w więkzości IC MON są organizowane niestatowe dyżurne służby operacyjne pełnione przez wytypowanych i przeszkolonych oficerów.

Organizacja i powiązanie dyżurnych służb operacyjnych oraz wyposażenie ich w techniczne środki łączności umożliwiają operatywne dotarcie do każdej jednostki będącej na obciążeniu kraju.

Siły zbrojne mogą osiągać pełną gotowość bojową w rejonach stałej dyslokacji, alarmowych, zapasowych rejonach mobilizacji lub rozérodkowania. Najdogodniejszym rejonem do osiągnięcia pełnej gotowości bojowej jest miejsce stałej dyslokacji. Jednak ze względu na możliwość ataku powietrznego przeciwnika przewiduje się wariant alarmowego wyjścia sił zbrojnych spod uderzenia i osiągnięcia pełnej gotowości w rejonach alarmowych lub w zapasowych rejonach mobilizacji.

Jednostki wojsk operacyjnych mogą być z nich przegrupowane do rejonów wyjściowych lub przechodzić z nich bezpośrednio na drogi narezu do rejonów wyjściowych lub do rejonów działań bojowych. Czas opuszczania miejsc stałej dyslokacji jest bardzo ograniczony i z góry określony dla każdej jednostki wojskowej, dowództwa i sztabu.

Opuszczenie miejsc stałej dyslokacji po uprzednim osiągnięciu stanu podwyższonej gotowości bojowej jest niewątpliwie łatwiejsze. Znacznie trudniej opuścić garnizon jednostce będą-

cej w stanie stałej gotowości bojowej, która to jednostka musi wykonać wiele dodatkowych przedsięwzięć przewidzianych dla stanu podwyższonej gotowości bojowej. Jest to szczególnie trudne dla instytucji, dowództw, sztabów i jednostek stacjonujących w dużych garnizonach, których kadra zamieszkuje w promieniu kilkuset kilometrów od miejsca pracy, a niekiedy jeszcze dalej.

Właściwe zaplanowanie, sprawdzenie praktyczne oraz ciągle treningi w przedsięwzięciach związanych z alarmem bojowym zapewniają sprawne osiągnięcie pełnej gotowości bojowej. Licząc się jednak z różnymi nieprzewidzianymi trudnościami, np. zmianą zadania lub otrzymaniem nowego, całkowicie różniącego się od pierwotnego, koniecznością wyjścia do rejonu nie planowanego itp., we wszystkich jednostkach organizuje się zespoły kierowania osiągnięciem wyższych stanów gotowości bojowej. W skład zespołu wchodzi najczęściej oficer dowództwa jednostki oraz kilku oficerów ze sztabu /różne specjalności/. Oficerom zespołu kierowania zapewnia się wszelkie warunki niezwłocznego przybycia do jednostki w razie zarządzenia stanu podwyższonej lub pełnej gotowości bojowej, aby do czasu przybycia dowódcy /szefa/ lub szefa sztabu mogli oni pokierować czynnościami swoich jednostek organizacyjnych. Kierowanie procesem osiągnięcia stanu pełnej gotowości, odbywa się w drodze nadzorowania przez oficerów zespołu neuralgicznych punktów /magazyny broni, amunicji, żywności, parki samochodowe, działownie itp/ przebiegu wykonywanych przedsięwzięć i ich zgodności z zawnazem opracowanym harmonogramem. Część zespołu natomiast rozmieszcza się w punkcie kierowania, z którego utrzymując łączność z pododdziałami, służbą dyżurną i przełożonym, zbiera się informacje, przygotowuje i składa meldunki do sztabu nadrzędnego oraz dopilnowuje terminowej realizacji zadań przez wszystkie podległe ogniska organizacyjne.

Jednostki, które osiągnęły pełną gotowość bojową poza miejscem stałej dylokacji, całość zaopatrzenia według etatów i norm należności zabierają ze sobą. Natomiast obiekty i urządzenia stacjonarne, nadwyżki uzbrojenia, sprzętu i środków materiałowych oraz dokumenty i wydawnictwa zbędne w warunkach polowych przygotowuje się zawnazem do przekazania lub zabezpieczenia. Zgodnie z obowiązującymi zasadami jednostki wycho-

dzące z garnizonów obowiązane są przekazać mienie pozostawione w rejonie stałej dyslokacji komendzie garnizonu lub wyznaczonyj jednostce obrony terytorialnej. W określonych przypadkach mienie wojskowe może być przekazywane jednostkom lub instytucjom wojskowym, które w ramach rozérodkowania zajmują obiekty opuszczone przez jednostki operacyjne. Biorąc pod uwagę czasochłonność przekazywania mienia, w celu sprawnego rozliczenia jednostki, wszystkie sprawy organizacyjne oraz wymagane dokumenty zdawczo-odbiorcze powinny być przygotowane z gó. Przygotowane dokumenty stanowią część planu osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej danej jednostki.

Organizacja osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej jest procesem ciągłym. Podstawę organizacji planowania systemu gotowości bojowej słu zbrojnych stanowi dyrektywa MON dotycząca gotowości bojowej Sił Zbrojnych PRL, która zawiera główne zadania, normy czasowe i sposoby urzutowania zapasów ruchomych oraz obowiązującą w tym zakresie dokumentację.

Ustalone zasady działalności organizacyjno-planistycznej zapewniają pełną integrację przedsięwzięć gotowości alarmowej, mobilizacyjnej, operacyjno-taktycznego i materiałowo-technicznego zabezpieczenia na wszystkich szczeblach dowodzenia.

Ścisłe powiązanie tych problemów znajduje odzwierciedlenie w jednolitych dokumentach gotowości bojowej opracowywanych przez dowództwa i sztaby /instytucje/ wszystkich szczebli dowodzenia.

W ramach planowania procesu osiągnięcia gotowości bojowej na poszczególnych szczeblach dowodzenia opracowuje się plany osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej, w skład których wchodzi odpowiednie plany uwzględniające specyfikę danego rodzaju wojsk i służb oraz harmonogramy uwzględniające warianty działania, kolejność i czas realizacji przedsięwzięć w garnizonach i rejonach alarmowych. Forma dokumentów każdorazowo jest ustalona przez Sztab Generalny dla poszczególnych szczebli, a treść uwzględnia odrębność organizacyjną i specyfikę jednostki.

Dokumenty planów są na bieżąco uaktualniane, a w razie konieczności dokonania większych zmian - np. wyjazd jednostki na poligon, udział w akcjach i pracach na rzecz MON lub gospodarki narodowej - sporządza się wkładki aktualizujące. Opracowywanie planów osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej i pomocniczych dokumentów z tym związanych należy do wytypowanych zespołów oficerów kierowanych bezpośrednio przez dowódców lub szefów sztabów jednostek pod nadzorem sztabu nadrzędnego. Sprawdzenie i weryfikacja opracowanych dokumentów podczas ćwiczeń i treningów jest końcowym etapem działalności organizacyjno-planistycznej.

#### Polecenia:

1. Omówić istotę systemu osiągnięcia stanu pełnej gotowości bojowej i scharakteryzować elementy składowe tego systemu.
2. Scharakteryzować stan stałej gotowości bojowej utrzymywanej w okresie pokoju przez siły zbrojne.
3. Scharakteryzować istotę i treść podwyższonej i pełnej gotowości bojowej sił zbrojnych.
4. Omówić, w czym się wyraża sprawność alarmowa sztabów i wojsk.
5. Omówić organizację dyżurnych służb operacyjnych.
6. Omówić właściwości kierowania procesem osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej.

### 3.3. Przegrupowanie wojsk na dużą odległość

#### 3.3.1. Istota i cel przegrupowania

Przegrupowanie wojsk na dużą odległość może nastąpić w różnych sytuacjach: przed wybuchem wojny, zwykle pod pozorem ćwiczeń, w okresie zagrożenia lub z chwilą wybuchu wojny i w czasie jej trwania zarówno bez użycia, jak i z użyciem broni jądrowej. Największe trudności w zorganizowanym przegrupowaniu wojsk mogą wyniknąć w wypadku wybuchu wojny jądrowej, chociaż i w warunkach działań konwencjonalnych będą powstawać podobne trudności. Poważny wpływ na przegrupowanie wojsk wywierają będą zarówno warunki fizyczno-geograficzne w pasie przegrupowania,

a zwłaszcza ilość i jakość marzrut, przeszkody wodne i rzeźba terenu, jak i warunki atmosferyczne.

Uwzględniając powyższe można stwierdzić, że istotę przegrupowania wojsk we współczesnych warunkach stanowią zorganizowane przemieszczenia /przesunięcia/ związków operacyjnych i taktycznych, zgodnie z określonym zamiarem, z rejonów ich dyslokacji /rozмієzczenia/ do rejonu wyjściowego lub na rubież wejścia do bitwy wprost z marszu w gotowości do realizacji celu przewidywanej operacji.

Jak wynika z doświadczeń uzyskanych na wielu ćwiczeniach<sup>x/</sup> przegrupowanie wojsk na dużą odległość staje się coraz trudniejsze, wymaga wyjątkowo wysokiej sprawności organizacyjnej dowódców i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia oraz odpowiedzialnego zabezpieczenia bojowego i operacyjnego. Jest to warunkowane możliwością oddziaływania nieprzyjaciela /bronią jądrową, lotnictwem, desantami powietrznymi, grupami specjalnymi, środkami i siłami "wojny radioelektronicznej" i "wojny psychologicznej"/. Stąd też istotą przegrupowania ma coraz więcej cech wspólnych z istotą współczesnej walki, bitwy i operacji. W przegrupowaniu więc, realizowanym z chwilą wybuchu wojny, będą zachodzić podobne zjawiska do tych, które występują podczas działań bojowych i operacji.

Podczas podsumowywania ćwiczenia "Lato-71" Minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech JARUZELSKI mówiąc o przegrupowaniu między innymi stwierdził: "...przedzieranie się wojsk na rubież wejścia do bitwy w warunkach ciągłego, powodującego wielkie straty oddziaływania broni jądrowej i konwencjonalnej przeciwnika... jest - praktycznie rzecz biorąc - również walką".<sup>xx/</sup>

Wojska na dużą odległość będą się przegrupowywać przede wszystkim w ramach operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, przy

x/ Omówienie ćwiczeń: "Wiosna-69", "Lato-71", "Sojuz-72", "Lato-74", "Sojuz-75".

xx/ Omówienie ćwiczenia "Lato-71", Warszawa 1971 r.

czym równocześnie z ich przegrupowywaniem, przez obszar naszego kraju w tym samym czasie będą się przegrupowywać wojska sojusznicze.

Cel przegrupowania wojsk armii może być bardzo różny.

Ogólnym jednak celem przegrupowania będzie doprowadzenie wojsk, najczęściej działających w składzie armii, z rejonów dylokacji /rozmieśczenia/ do rejonów wyjściowych z zachowaniem ich pełnej zdolności i gotowości bojowej wejścia do bitwy i prowadzenia operacji /zaczepnej lub obronnej/.

W zależności od warunków, sytuacji i zamiaru Sztabu Generalnego mogą wynikać inne, bardziej szczegółowe cele przegrupowania wojsk na dużą odległość, na przykład:

- wzmocnienie zgrupowania wojsk rozmieszczonych na TDW lub na danym kierunku operacyjnym; zgrupowanie to może być włączone w skład pierwszego lub drugiego rzutu frontu, będącego w pierwszym rzucie strategicznym /ćwiczenie "Wiosna-69", "Sojuz-72", w pewnym sensie i "Sojuz-75" dla armii organizowanej ze składu oficerów z ASG WP/;
- potęgowanie siły uderzenia frontu pierwszego rzutu operacyjnego /ćwiczenie "Sojuz-75"/;
- tworzenie zgrupowania uderzeniowego do prowadzenia operacji na nowym kierunku operacyjnym /ćwiczenie "Lato-71" i "Lato-74"/;
- zamknięcie kierunku, na którym wojska własne lub sojusznicze poniosły duże straty w wyniku masowego użycia broni rakietowo-jądrowej lub uczestniczenie w przeciwwuderzeniu, a niekiedy w rozpoczęciu operacji zaczepnej przeciwko nieprzyjacielowi, który włamał się w głąb ugrupowania naszych wojsk /ćwiczenie "Lato-71" i "Lato-74"/;
- przejście do obrony, np. obrony wybrzeża morskiego /ćwiczenie "Lato-70"/.

Ogólnie można stwierdzić, że cel przegrupowania wojsk, zwłaszcza armii, w każdej sytuacji operacyjno-strategicznej może być różny i wynika on z jej roli i miejsca w operacji frontu oraz celu, który związek operacyjny będzie realizował w opera-

cji strategicznej na kontynentalnym TDW.

Polecenia:

1. Przedstawić warunki, w których może nastąpić przegrupowanie wojsk na dużą odległość.
2. Omówić cele przegrupowania wojsk na dużą odległość.

3.3.2. Sposoby przegrupowania i możliwości wykorzystania różnorodnych środków transportu

Przegrupowanie wojsk na dużą odległość może się odbywać różnymi sposobami, np:

- własnym transportem /bojowe i transportowe środki etatowe lub przydzielone/;
- transportem kolejowym lub wodnym;
- transportem powietrznym;
- transportem kombinowanym.

Wybór odpowiednich środków transportowych zależy od celu, głębokości przegrupowania, charakteru możliwego oddziaływania nieprzyjaciela, stanu i stopnia zajętości poszczególnych dróg przegrupowania oraz możliwości wykorzystania środków transportowych.

Przegrupowanie - w wypadku wybuchu wojny, zwłaszcza wojny raketowo-jądrowej - będzie się odbywało przede wszystkim własnymi środkami transportowymi. Jest to uzasadnione przeciętną odległością przegrupowania do 1000 km i tym, że na wszystkich etapach przegrupowania wojska związków operacyjnych będą w ciągłej gotowości do bezzwłocznego wejścia do bitwy wprost z marszu. Ponadto zapewnia się korzystne warunki do manewru jednostek organizacyjnych na dowolny kierunek, zorganizowanego pokonywania stref skażeń promieniotwórczych, zniszczeń oraz obszarów zalanych wodą. Przegrupowanie zwartymi jednostkami organizacyjnymi, przede wszystkim związkami taktycznymi, ułatwia i zapewnia zorganizowane wejście do bitwy wprost z marszu, ciągłość dowodzenia, organizację przedsięwzięć skutecznego zabezpieczenia operacyjnego i bojowego. Utrzymanie wysokiego tempa przegrupowania własnym transportem w poważnej mierze uzależnione będzie od możliwości przydzielenia przegrupowującej jedno -

etce trajlerów do przewozu sprzętu ciężkiego, przede wszystkim czołgów /np. ciągnik MAZ-537 z naczepą MAZ-524 ma ładowność 50 ton i może przewozić czołgi nie tylko po szosach, lecz także po ulepszonych drogach gruntowych w tempie 20-25 km na godzinę/. Zaletą przewozu czołgów trajlerami jest szybkie dostarczenie ich w wyznaczony rejon w pełnej zdolności bojowej.

Możliwości przegrupowania wojsk np. armii określa się przyjmując za podstawę odległość, którą w ciągu doby mogą pokonać wojska przy normalnej eksploatacji sprzętu i dopuszczalnym dobowym wysiłku człowieka /tj. 10, a maksymalnie 12 godzin mareszu/.

Z doświadczeń wielu ćwiczeń z wojskami wynika, że podczas przegrupowywania wojsk po drogach bitych i w normalnych warunkach atmosferycznych szybkość kolumn samochodowych wynosi 30-40 km/godz. W czasie mareszu po drogach gruntowych przeciętna szybkość wynosi ok. 20-25 km/godz.

W wypadku przegrupowywania wojsk w nocy lub w warunkach ograniczonej widoczności po drogach bitych tempo mareszu obniży się do 25-30 km/godz., po drogach gruntowych 15-20 km/godz.<sup>x/</sup>

Przyjmujemy, że dobowy przemarsz kolumn transportem kołowym wynosi od 300 do 400 km na dobę, po drogach gruntowych i w trudnych warunkach atmosferycznych - od 150 do 200 km na dobę.

Kolumny czołgowe i o trakcji gąsienicowej mogą uzyskiwać odległość dobowego przemarszu 150-250 km.

W każdej sytuacji dobowe tempo przegrupowania będzie zależało od bardzo wielu czynników, a w szczególności od oddziaływania nieprzyjaciela i skutków tego oddziaływania, bojowego i operacyjnego zabezpieczenia, sprawności organizacyjnej, stanu drożni i warunków atmosferycznych. Traktując przegrupowanie transportem kołowym jako najbardziej typowy sposób przegrupo-

x/ Podczas ćwiczenia, które prowadził główny inspektor szkolenia zimą 1973 r., jeden z pułków 4 DZ po wyładowaniu z transportu kolejowego przy temperaturze  $-18^{\circ}$  C i głębokim śniegu uzyskał przeciętne tempo 25 km/godz.

wania, nie należy zaniedbywać, zwłaszcza w różnorodnych ćwiczeniach, przegrupowania transportem kolejowym. Umożliwia on zachowanie w pojazdach mechanicznych zapasu przebiegu i oszczędza ludziom wysiłku fizycznego. Oczywiście uwzględniać przy tym należy ogromną wrażliwość linii kolejowych na uderzenia nieprzyjaciela, zwłaszcza jądrowe. W rezultacie możliwości i przepustowość linii kolejowych mogą się gwałtownie zmniejszyć. W pasie przegrupowania armii mogą przebiegać 1-2 linie kolejowe dofrontowe o przepustowości 50-60 par pociągów na dobę. Przy wykorzystaniu przez armię około 80% tej przepustowości, dla jej przegrupowania, zwłaszcza w okresie zagrożenia, można wykorzystać 35-50 par pociągów na dobę, to znaczy, że w ciągu doby można przewieźć ciężką technikę dwóch dywizji. Tempo przegrupowania transportem kolejowym przyjmujemy około 600 km na dobę. Z praktyki ćwiczebnej wynika, że przegrupowywanie transportem kolejowym jest opłacalne przy odległościach nie mniejszych niż 600 km.

Podczas przegrupowywania, zwłaszcza na kierunku nadmorskim, transport wodny /morski/ może odegrać także istotną rolę. W celu przewiezienia czołgów i innego ciężkiego sprzętu bojowego DZ należy wydzielić 7-10 statków o wyporności 13000 BT lub 8-12 specjalnych okrętów transportowych o wyporności 4000-5000 BT.

Dla przetransportowania DPanc potrzeba 8-12 okrętów o wyporności 13000 BT. W wypadku wykorzystania transportu morskiego często dość dużych trudności przysparza załadowanie i wyładowanie sprzętu bojowego. Orientacyjnie należy przyjąć, że na załadowanie na okręty sprzętu ciężkiego DZ lub DPanc z brzegu uprzednio nie przygotowanego potrzeba od 24 do 36 godzin; tyle samo czasu potrzeba na wyładowanie. Stąd wynika, że transport morski także nie będzie opłacalny.

Jeżeli chodzi o transport rzeczny, to w związku z układem rzek na zachodnim TDW można go wykorzystać tylko w ograniczonym zakresie, głównie do przegrupowania wojsk przez przeszkody wodne.

Szczególnie szerokie perspektywy zarysowują się przed transportem powietrznym, który może zapewnić wyjątkowo dużą szybkość i skrytość przegrupowania. Obecnie możliwości tego

transportu, zwłaszcza jeżeli chodzi o przerzut drogą powietrzną sprzętu ciężkiego, nie są jeszcze duże. Z chwilą jednak szerokiego wykorzystania samolotów transportowych typu AN-22 możliwości transportu lotniczego będą stale wzrastać.

Z krótkiego przeglądu możliwości wykorzystania różnych środków transportowych wynika, że żaden z nich nie może w pełni sprostać wymaganiom szybkiego, sprawnego, skrytego i nie powodującego zbyt dużego wyczerpania ludzi, przegrupowania wojsk na dużą odległość. Dlatego też przegrupowanie należy organizować w sposób kombinowany. Wybór odpowiedniego sposobu przegrupowania wojsk na dużą odległość powinien zapewnić osiągnięcie konkretnego celu przegrupowania przy minimalnej stracie czasu, ograniczenie wysiłku ludzi i zaoszczędzenie zużycia sprzętu.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować dodatnie i ujemne strony przegrupowania wojsk na dużą odległość przy wykorzystaniu różnorodnych środków transportowych.

#### 3.3.3. Organizacja przegrupowania i ugrupowanie operacyjne wojsk armii

Organizacja przegrupowania wojsk na dużą odległość obejmuje szereg przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych realizowanych zarówno w czasie pokoju, jak i w okresie poprzedzającym przegrupowanie oraz w toku operacyjnego rozwinięcia.

Do głównych przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych poprzedzających przegrupowanie zaliczamy:

- przeprowadzenie rekonesansu przewidywanego pasa /przewidywanych pasów/ przegrupowania, wybór i odpowiednie przygotowanie dróg marszu;
- uzgodnienie współdziałania wojsk, które będą się przegrupowały, z wojskami OPK i OTK oraz z kierownictwem stref kierowania i kontroli ruchu wojsk /SK1KRW/;
- uzgodnienie sposobów i czasu sprawnego opuszczania rejonów stałej dyslokacji i wyjścia jednostek organizacyjnych na drogi marszu oraz formowanie kolumn marszowych lub podejścia wojsk do stacji załadunkowych, załadunek oraz ewentualne wyładunek na stacjach pośrednich i końcowych;

- przygotowanie odpowiednich sił i środków zapewniających ciągłość marszu na poszczególnych drogach;
- przygotowanie sztabów i wojsk do sprawnego opuszczenia rejonów stałej dyslokacji, wychodzenia na drogi marszu oraz do kierowania przegrupowaniem w trudnych warunkach sytuacji taktyczno-operacyjnej, terenowej, w różnych okresach pór roku i doby;
- przygotowanie sztabów, wojsk i jednostek współdziałających do likwidacji uderzeń nieprzyjaciela, zwłaszcza broni jądrowej na drogi marszu, zarówno w odniesieniu do przegrupowujących się wojsk, jak i urządzeń komunikacyjnych.

Przegrupowanie wojsk związku operacyjnego organizuje się zgodnie z wytycznymi Sztabu Generalnego lub planami opracowanymi w okręgu wojskowym.

Decyzję o przegrupowaniu podejmuje dowódca np. armii, po uprzednim wszechstronnym wyjaśnieniu celu przegrupowania oraz po dokonaniu analizy zadania i oceny sytuacji. Decyzję o przegrupowaniu podejmuje się uwzględniając przewidywane działania wojsk po zakończeniu przegrupowania oraz przewidywane przeciwdziałanie nieprzyjaciela podczas przegrupowania

W decyzji o przegrupowaniu dowódca armii zwykle określa:

- cel przegrupowania i przewidywany cel lub zadania wojsk po zakończeniu przegrupowania;
- drogi marszu i sposób przegrupowania oraz kolejność zajmowania przez poszczególne ZT rejonu wyjściowego;
- ugrupowanie operacyjne przegrupowujących się wojsk i terminy ich przybycia w rejonu wyjściowe;
- kolejność przegrupowania ZT i oddziałów armijnych, pasy przegrupowania i drogi marszu oraz rubieże wyjściowe, linie wyrównania i rejonu odpoczynków, a przy wykorzystaniu transportu kolejowego - stacje kolejowe załadownicze i wyładownicze, transportu powietrznego - lotniska, transportu morskiego - porty lub rejonu załadowania;

- współdziałanie i główne elementy operacyjnego i bojowego zabezpieczenia przegrupowania;
- organizację dowodzenia.

Podczas organizowania przegrupowania szczególnie wiele miejsca i czasu poświęca się tworzeniu odpowiedniego ugrupowania wojsk do przegrupowania. Tworząc ugrupowanie dowódca armii bierze pod uwagę przede wszystkim operacyjne przeznaczenie własnego związku po zakończeniu przegrupowania, przewidywane sposoby zajęcia rejonu wyjściowego i sposoby wejścia do bitwy wprost z marszu. Szczególnie wnikliwie rozpatruje te czynniki, które mogą wpływać na osiągnięcie i utrzymanie wysokiego tempa przegrupowania, a także na jego obniżenie i będą zapewniać dogodny warunki dowodzenia. Tworząc ugrupowanie należy uwzględnić:

- skład organizacyjny przegrupowujących się wojsk, możliwości osiągnięcia przez poszczególne związki taktyczne i oddziały pełnej gotowości bojowej, ich możliwości w zakresie opuszczenia rejonów stałej dyslokacji /rejonów alarmowych, rejonów poprawionej dyslokacji lub poligonów/ i włączanie się do kolumn marszowych;
- ilość i jakość dróg marszu oraz właściwości geograficzne terenu, przeszkody naturalne, zwłaszcza wodne;
- ilość i jakość środków transportowych;
- możliwości oddziaływania nieprzyjaciela na przegrupowujące się wojska;
- dowództwa i sztaby, z którymi należy ściśle współdziałać podczas przegrupowywania.

Z kalkulacji wynika<sup>x/</sup>, że w pierwszym rzucie np. armii mogą się przegrupowywać 2-3 dywizje, zwykle te, które będą tworzyć pierwszy rzut operacyjny w przewidywanej operacji. Jeżeli w pierwszym rzucie będą dwie dywizje, to każda z nich otrzyma 3 marszruty, przeznaczając jedną dla jednostek podporządkowania armijnego. Możliwe są również inne kombinacje podziału dróg

---

x/ Na przykład armia w składzie 4-5 dywizji najczęściej przegrupowuje się w dwóch rzutach. W tym wypadku, jak wynika z doświadczeń wielu ćwiczeń, dla armii wydzielą się 6-7 głównych dróg marszu przewidując, że DZ lub DPanc powinna przegrupowywać się po 2-3 drogach; ABROT, SD i oddziały podporządkowania armijnego przegrupowują się po 1-2 drogach.

marszu pomiędzy poszczególne ZT i oddziały: np. gdy w pierwszym rzucie są 3 dywizje, to każda z nich otrzyma po dwie marszrutę itp.

We wszystkich jednak sytuacjach określając skład pierwszego rzutu należy dążyć do tego, aby bezpośrednio po przegrupowaniu mieć w pierwszym rzucie dostateczną ilość sił i środków do bezzwłocznego wejścia do bitwy z marszu.

Dlatego też najczęściej do kolumn marszowych dywizji pierwszego rzutu włącza się te środki wzmocnienia, z którymi przewiduje się wprowadzić poszczególne dywizje do bitwy. Do pierwszego rzutu wchodzi zwykle ZT, które mają najkrótszy czas osiągnięcia pełnej gotowości bojowej i mogą najszybciej opuścić rejon stałej dylokacji oraz wyjść na swoje drogi marszu według ustalonego czasu rozpoczęcia przegrupowania.

Drugi rzut może się również składać z 2-3 dywizji; przegrupuje się on bezpośrednio za pierwszym rzutem w odległości 50-80 km od niego /w celu zapewnienia swobody manewru/. Najczęściej drugi rzut będzie mógł wykorzystywać drogę marszu, po której przeszły jednostki podporządkowania armijnego. Głębokość drugiego rzutu może wynosić około 100 km i głębokość tyłów armii przegrupowujących się zwykle po 3 drogach około 50 km. W sumie więc głębokość ugrupowania armii przegrupowującej się po 6-7 drogach marszu będzie wynosić około 250-350 km<sup>x/</sup>.

x/ Długości kolumn przegrupowujących się po jednej drodze wynosi:

DZ /DPanc/	- 200-250 km	pappanc	- 8-11 km
ABROT	- 24-28 km	ppont	- 30-45 km
APTBR	- 20-30 km	paplot	- 25-30 km
ABAA	- 40-48 km	prplot	- 15-30 km
BSap	- 90-100 km	RBA	- 120-150 km
BChem	- 35-45 km	ber	- 10-15 km

Ponadto należy uwzględnić: odstępy między ZT /dywizje, brygady, RBA, PTBR/ - 10 km, samodzielnymi oddziałami - 5-10 km, samodzielnymi batalionami, dywizjonami - nie mniej niż 5 km, samodzielnymi kompaniami, bateriami - 2-3 km; OW z dywizji pierwszorzutowych wysyła się na odległość 50-70 km.

Ugrupowanie operacyjne armii podczas przegrupowywania składa się zatem z dwóch rzutów, ABROT, wojsk OPL, odwodu przeciwpancernego, oddziału zaporowego, odwodów: inżynierskiego i chemicznego oraz tyłów armii.

Zgodnie z decyzją dowódcy armii i wytycznymi Sztabu Generalnego lub frontu szef sztabu armii z udziałem ograniczonego kręgu osób dowództwa i sztabu przystępuje do planowania przegrupowania.

Celem planowania jest racjonalne rozdzielenie sił i środków potrzebnych do formowania poszczególnych kolumn, tworzenia ugrupowania marszowego, określenia kolejności wyjścia poszczególnych jednostek organizacyjnych na drogi marszu, utrzymania optymalnego tempa przegrupowania oraz wszechstronnego operacyjnego i bojowego zabezpieczenia, aby wojska mogły we właściwym czasie osiągnąć rejony wyjściowe zachowując gotowość wejścia do bitwy wprost z marszu.

- Zespołowi planującemu przegrupowanie stawia się szereg wymagań, z których najważniejsze można sformułować następująco:
- planując należy przewidywać, że z chwilą przystąpienia do realizacji opracowanych planów wyniknie konieczność wprowadzenia do nich bardzo istotnych poprawek i zmian, zwłaszcza jeśli chodzi o terminy /czas/ i tempo przegrupowywania;
  - w planowaniu należy uwzględniać stworzenie wojskom rakietowym /ABROT i drt/, jednostkom OPL, pierwszemu rzutowi armii, pododdziałom zabezpieczenia działań oraz środkom rozpoznania i dowodzenia jak najdogodniejszych warunków przegrupowania;
  - powinno się tak planować przegrupowanie, aby zapewnić związkowi taktycznemu maksymalną samodzielność podczas przegrupowywania, rozwijania i wchodzenia do bitwy wprost z marszu na nie przewidzianym uprzednio kierunku i z nieplanowanej rubieży;

- w planowaniu należy przewidywać skutki uderzeń lotnictwa nieprzyjaciela, zwłaszcza zaś broni jądrowej, na najbardziej newralgiczne odcinki marszu oraz uwzględniać możliwość zmiany dróg marszu, obejścia rejonów skażeń promieniotwórczych, rejonów zniszczeń i zalanych wodą, a także możliwość dokonania zmian w ugrupowaniu marszowym.

Podczas planowania przegrupowania ogromne znaczenie mają: znajomość warunków terenowych w pasie przegrupowania, wszechstronna ocena dróg marszu /linii kolejowych, stacji załadunkowych i wyładunkowych oraz rejonów przeładunkowych/, przepraw przez przeszkody wodne, rejonów odpoczynków, możliwości korzystania ze ekładów rozmieszczonych wzdłuż tras przegrupowania i warsztatów naprawczych, węzłów łączności, sił i środków OTK, które będą zapewniać ciągłość przegrupowania oraz sił OPK, z którymi wojska OPL będą ściśle współdziałać.

Plan przegrupowania wojsk opracowuje się zwykle w dwóch wariantach uwzględniając przegrupowanie transportem własnym /na kołach i gąsienicach/ oraz przegrupowanie sposobem kombinowanym, tj. transportem własnym, a ciężkiego sprzętu, w tym czołgów - transportem kolejowym.

Plan przegrupowania sporządza się na mapie 1:200 000 z legendą i odpowiednimi kalkulacjami.

Określa się w nim:

- przewidywane sposoby i rejony oddziaływania nieprzyjaciela na przegrupowujące się wojska oraz ewentualną rubież spotkania z przeciwnikiem;
- zamiar przegrupowania: pas przegrupowania i drogi marszu lub tylko same drogi /numerując je w kierunku z północy na południe/, ugrupowanie wojsk w rejonach stałej dylokacji /rejonach alarmowych lub poprawionej dylokacji/, ugrupowanie w marszu, czas rozpoczęcia i zakończenia przegrupowywania; rubież wyjściową i linie wyrównania, rejon wyjściowy, orientacyjne w nim ugrupowanie i terminy przybycia poszczególnych jednostek organizacyjnych; niekiedy określa się również rejony odpoczynków dziennych /nocnych/;
- wykorzystanie transportu kolejowego, linie kolejowe, stacje oraz czas załadowania i wyładowania, ewentualnie stacje przeładunkowe;

- zadania wojsk armii, tj. ZT, samodzielnym oddziałom i elementom tyłowym - czas przesunięcia, pasy i drogi marszu /lub tylko drogi marszu/, rejonny odpoczynków dziennych /nocnych/ długich, czas przebywania w poszczególnych rejonach;
- sposób organizacji OPL, w tym współdziałania z jednostkami OPK;
- przedsięwzięcia operacyjnego i bojowego zabezpieczenia przegrupowania;
- sposób wykorzystania sił i środków OTK;
- system współdziałania, dowodzenia i powiadamiania.

Do planu załącza się odpowiednie grafiki, kalkulacje i plany użycia poszczególnych rodzajów wojsk. Szczególnie wnikliwie opracowuje się plan inżynierskiego zabezpieczenia przegrupowania. W legendzie do planu przegrupowania podaje się te zagadnienia, które nie mogły być ujęte w planie i najczęściej precyzuje się:

- cel i zamiar przegrupowania;
- rozmach przegrupowania;
- niezbędne kalkulacje dotyczące różnych środków transportowych;
- przedsięwzięcia bojowego i operacyjnego zabezpieczenia przegrupowania;
- sposób likwidacji skutków uderzeń BMR nieprzyjaciela.

Planując przegrupowanie sposobem kombinowanym szczególną wagę przywiązuje się do skoordynowania przewozów kolejowych i kołowych w celu stworzenia warunków szybkiego zebrania się związku taktycznego /oddziału/, jeżeli dalsze wykorzystanie transportu kolejowego jest niemożliwe.

Dlatego też planując przegrupowanie sposobem kombinowanym należy dążyć do tego, aby drogi marszu przebiegały obok stacji kolejowych, gdzie może nastąpić wyładowanie sprzętu ciężkiego. Dowódcy transportów kolejowych powinni być informowani o miejscu, drogach marszu kolumn kołowych, rejonach ich odpoczynków oraz miejscach rozmieszczenia składów MPS.

Opierając się na planie przegrupowania armii przygotowuje się odpowiednie wyciągi dla ZT i samodzielnych oddziałów, w tym i tyłów armii, które zawierają zadania związane z przegrupowaniem. Sporządza się je na mapie 1:200 000 z legendą i zawierają one:

- przewidywane sposoby i rejony oddziaływania nieprzyjaciela;
- rejon wyjściowy /garnizon/ lub rejon alarmowy;
- pas przegrupowania i drogi marszu lub tylko same drogi marszu;
- rubież wyjściową i linię wyrównania oraz czasy ich przekraczania;
- rejon załadowania lub stacje i czas załadowania i wyładowania przy wykorzystaniu transportu kolejowego;
- rejon odpoczynków, w tym odpoczynków długich;
- rejon docelowy i czas jego osiągnięcia;
- użycie wojsk OPL w systemie OPK oraz rejony lub rubieże osłony;
- ekłady MPS i waresztaty remontowe rozmieszczone wzdłuż marszrut;
- miejsca uzupełnienia strat lub niedoborów z zasobów mobilizacyjnych - z podaniem ich wielkości;
- współdziałanie i elementy bojowego zabezpieczenia marszu;
- system dowodzenia i powiadamiania.

W legendzie precyzuje się cel i zadania przegrupowania oraz te zagadnienia, których nie można było wyrazić na mapie. Dla jednostek, które opuszczają rejony stałej dyslokacji /wyjazd na poligony, ćwiczenia, prace na rzecz gospodarki narodowej, udział w akcjach zwalczania klęsk żywiołowych/, sporządza się plan ich powrotu do garnizonu /lub rejonu alarmowego/, w którym określa się sposób osiągnięcia pełnej gotowości bojowej i włączenia do kolumn marszowych. Do mapy załącza się dokumentację łączności, jako że z chwilą przystąpienia do realizacji tego planu ulegają zwykle zmianie tabele kryptonimów i tabele rozmównicze oraz wynika konieczność włączenia się w system łączności krajowego systemu kierowania i kontroli ruchu wojsk /SK1KRW/.

Zadania dla ZT i samodzielnych oddziałów należy tak opracowywać na mapie z legendą, aby dowódca, który otrzyma ten dokument, mógł samodzielnie rozpocząć przegrupowywanie.

Podczas organizowania przegrupowania występuje dość istotna specyfika związana z uzgodnieniem działań z wojskami OTK i OPK. Bardzo ważną rolę odgrywa w ciągłości przegrupowania sprawnie działający system kierowania i kontroli ruchu, który

składa się z ewentualnych grup kierowania ruchem wojsk, z zespołu pilotów dla kolumn przegrupowujących się wojsk, z sił i środków dla zabezpieczenia pokonywania szerokich przeszkód wodnych, z oficerskich posterunków kontroli ruchu wojsk oraz z powietrznych patroli ruchu. Większość tych sił i środków przewiduje się do działania w SKiKRW położonych wzdłuż szerokich przeszkód wodnych, a także w strefach przegrupowania wojsk sojusznicznych.

Uzgodnianie działań i współdziałanie wojsk armii z całym systemem OTK, a w szczególności z dowództwem i sztabem OPK, OW i wojewódzkimi sztabami wojskowymi oraz z dowództwem SKiKRW odgrywa bardzo poważną rolę w zapewnieniu ciągłości przegrupowania zgodnie z uprzednio opracowanym planem. Osłonę przegrupowujących się wojsk armii od uderzeń z powietrza zapewniają wojska OPK i ewentualnie lotnictwo myśliwskie armii lotniczej. Wojska OPK oraz włączone do systemu przegrupowujące się wojska OPL osłaniają przede wszystkim przeprawy, węzły dróg, ośrodki miejskie i przemysłowe oraz rejony odpoczynków na poszczególnych kierunkach przegrupowania. Siły i środki OPL ZT i armii są w ciągłej gotowości do włączenia się w razie konieczności w system OPK. Lotnictwo myśliwskie wykorzystuje się do osłony wojsk na drogach marszu metodą dyżurowania na lotniskach i tylko wówczas, gdy jest to niezbędne - metodą dyżurowania w powietrzu. Oprócz osłony od uderzeń z powietrza jednostki OPK prowadzą na korzyść przegrupowujących się ZT i oddziałów armii nieprzerwane wykrywanie środków napadu powietrznego nieprzyjaciela i powiadamiają o zagrożeniu z powietrza.

Organizując przegrupowanie należy uwzględnić, że główne przedsięwzięcia zabezpieczenia przegrupowania realizuje się zgodnie z ustaleniami Sztabu Generalnego i częściowo jego siłami, głównie zaś siłami będącymi w dyspozycji OW, SKiKRW oraz korpusów OPK. Siły i środki przegrupowujących się wojsk powinny być wykorzystywane tylko w wyjątkowo trudnych sytuacjach, gdyż ich głównym zadaniem jest wejście do bitwy i prowadzenie operacji.

### Polecenia:

1. Scharakteryzować treść decyzji dowódcy związku operacyjnego dotyczącej przegrupowania.
2. Omówić treść głównych dokumentów planistycznych do przegrupowania.

#### 3.3.4. Przegrupowanie wojsk armii i dowodzenie nimi

Przegrupowanie rozpoczyna się od momentu przekroczenia czołem pierwszych kolumn związku operacyjnego rubieży wyjściowej odległej zwykle 40-50 km od rejonu dyslokacji jednostek czołowych. W zależności od ustaleń Sztabu Generalnego lub frontu niektóre oddziały i ZT wprost z rejonów stałej dyslokacji będą przechodzić na drogi marszu, pomijając niekiedy rejon alarmowe lub rejon poprawionej dyslokacji. Część sił armii po osiągnięciu pełnej gotowości bojowej, zwykle pod pozorem ćwiczeń, może zająć rejon poprawionej dyslokacji i dopiero z tych rejonów będzie się przegrupowywać na drogi marszu. Niektóre jednostki będą osiągać pełną gotowość bojową w rejonach alarmowych i z nich będą się włączać do swoich kolumn marszowych. W sytuacji, gdy przegrupowanie odbywa się sposobem kombinowanym, część sił będzie skierowana w rejon lub na stacje załadownicze.

Rozpoczęcie przegrupowania i przyjęcie przewidzianego planem ugrupowania jest wyjątkowo ważne; determinuje ono w poważnej mierze całość zorganizowanego przesunięcia związku operacyjnego w rejon wyjściowy w ustalonym czasie.

Dlatego też zarówno dowódca, jak i jego sztab prowadzą ścisłą kontrolę dokładnego wykonywania zaplanowanych czynności związanych z wyjściem poszczególnych oddziałów i ZT na drogi marszu lub załadowaniem na transport kolejowy. Po otrzymaniu sygnału na przegrupowanie i przekazaniu go wykonawcom sztab kontroluje czas przejścia wojsk, wychodzących z różnych kierunków /rejonów dyslokacji, alarmowych, a niekiedy i z poligonów/, przez

punkty przejścia. Kontrolę przeprowadzają zwykle oficerowie kierunkowi.

Bez względu na odległość dyslokacji wojsk od linii frontu należy się liczyć z tym, że przygotowujące się do przegrupowania wojska, rozpoczynające przegrupowanie lub realizujące plan przegrupowania, będą obiektem uderzeń broni jądrowej nieprzyjaciela, lotnictwa, grup specjalnych lub desantów. Uderzenia na obiekty gospodarcze, energetyczne i centra polityczne również wywrą poważny wpływ na przegrupowanie. Na przykład w ćwiczeniu "Lato-71" nieprzyjaciel rozpoczynając działania wojenne od natarcia jądrowego w pierwszym uderzeniu wykonał na obszar PRL 147 uderzeń jądrowych. W praktyce wszystkie siły związków operacyjnych, które rozpoczynały marz lub już się przegrupowywały, znalazły się w zasięgu oddziaływania ogniowego nieprzyjaciela. Sytuacja ta wywarła ogromny wpływ na przegrupowanie wojsk. Według kalkulacji o 85% obniżyła się zdolność przewozowa sieci kolejowej, przejezdność na drogach przegrupowania wojsk zmalała o 33%; 70% przejść mostowych uległo zniszczeniu, to znaczy, że przepustowość dróg zmalała około 40-50% /dla przykładu w ćwiczeniu "Sojuz-75" przepustowość dróg zmniejszyła się o 60-70%/; przerwało pracę 12 wojewódzkich węzłów łączności rozmieszczonych przeważnie wzdłuż marszrut przegrupowujących się wojsk, powstały ogromne straty wśród ludności cywilnej, pociągające za sobą między innymi opuszczanie przez nią miast i osiedli. Wykonane przez nieprzyjaciela kolejne 32 uderzenia jądrowe jeszcze bardziej skomplikowały i tak już trudną sytuację, powstały bowiem rozległe strefy skażeń; ponadto wysadzone przez nieprzyjaciela na Odrze i Nysie desanty powietrzne bardzo poważnie utrudniały i komplikowały przegrupowywanie. Straty poniesione przez przegrupowujące się wojska były dotkliwe. W niektórych dywizjach i oddziałach uległy zniszczeniu SD i elementy tyłów, natomiast stany osobowe zostały porażone promieniowaniem przenikliwym. W wielu jednostkach sprzęt był w pełni sprawny, lecz brakowało załóg i kierowców do jego obsługi. Uprzednio opracowane i realizowane plany przegrupowania wymagały dość istotnych zmian.

Oczywiście trudno przewidzieć sytuację, która powstanie po natarciu jądrowym nieprzyjaciela, dlatego też szybko uzyskanie danych o skutkach uderzeń jądrowych i o sytuacji w wojskach na drogach marszu będzie miało ogromne znaczenie dla dalszego sprawnego działania dowódcy i jego sztabu.

W tych warunkach głównym zadaniem będzie jak najszybsze odtworzenie zdolności i gotowości bojowej wojsk oraz realizowanie tych przedsięwzięć, które w najkrótszym czasie zapewnią kontynuowanie przegrupowywania.

Do najważniejszych przedsięwzięć należy zaliczyć:

- odtworzenie dowodzenia;
- odtworzenie zdolności tych wojsk, które mogą kontynuować marsz;
- wniesienie zmian i poprawek do planu przegrupowania;
- manewr wojsk i zapasów oraz wyprowadzenie wojsk i ewakuację sprzętu z rejonów porażonych;
- rozpoznanie dróg marszu, niekiedy wybór nowych lub wyznaczenie obejść i objazdów;
- likwidację skutków uderzeń jądrowych.

W pierwszej kolejności należy dążyć do odtworzenia zdolności bojowej wojsk raketowych, związków taktycznych pierwszego rzutu i tych dywizji z drugiego rzutu, które bezzwłocznie mogą kontynuować przegrupowanie. W razie konieczności - jeżeli będzie to możliwe - dywizje, które były w drugim rzucie, mogą być wprowadzane do pierwszego rzutu. Niewykluczone, że wynikiem konieczności tworzenia z ocalałych wojsk oddziałów zbiorczych. Likwidację skutków uderzeń jądrowych powinny przeprowadzać te wojska, na które wykonano uderzenia jądrowe, w ścisłym współdziałaniu z siłami OTK; niekiedy do likwidacji mogą być zaangażowane wojska specjalnie w tym celu wydzielone ze składu maszerujących kolumn.

Przy wnoszeniu zmian do planu przegrupowania należy uwzględnić stan dróg, ich przepustowość, konieczność włączenia do kolumn marszowych wojsk, które były przegrupowywane transportem kolejowym, licząc się zarówno z możliwością wprowadzenia bardzo poważnych zmian do ugrupowania, jak i z możli-

wością zmiany w ugrupowaniu podczas zajmowania rejonów wyjściowych a następnie wchodzenia do bitwy i prowadzenia operacji. Oczywiście w każdej sytuacji należy uwzględniać końcowy cel przegrupowania - zorganizowane zajęcie rejonu wyjściowego i cel przewidywanej operacji. Dodatkowa trudność w pracy dowódcy i sztabu wyniknie wówczas, gdy przegrupowujące się wojska otrzymają nowe zadanie wejścia do bitwy na innym, niż planowano, kierunku i z nie planowanej rubieży /w ćwiczeniach dla słuchaczy ASG WP przeważnie przyjmujemy taką sytuację jako typową/.

Szczególnie istotnym zadaniem sztabu w czasie przegrupowywania będzie zapewnienie właściwej organizacji manewru wojskami w celu obejścia lub pokonania stref skażeń i zniszczeń.

Strefy skażeń mogą być obchodzone z zamiarem późniejszego wyjścia na nakazany kierunek lub ich bardzo szybkiego przekroczenia; niekiedy może być bardziej opłacalne po prostu zatrzymanie marszu na czas, w którym nastąpi spadek natężenia promieniowania.

W przypadku podejścia przegrupowujących się wojsk do rejonów, w których nieprzyjaciel wysadził desant powietrzny, do jego rozbicia nie angażuje się głównych sił armii, lecz wydziela się tylko minimalne siły, które wspólnie z wojskami OTK powinny zapewnić ciągłość przegrupowania. x/

Duże trudności mogą również wyniknąć podczas pokonywania przeszkód wodnych. Należy dążyć do tego, aby przeprawę przez przeszkodę wodną zabezpieczały przede wszystkim siły i środki OTK i SKiKRW. Przegrupowujące się wojska mogą uruchomić własne środki przeprawowe tylko w ostateczności i po uzyskaniu zgody wyższego przełożonego.

W razie konieczności wprowadzenia zasadniczych zmian do planu przegrupowania wojsk transportem kolejowym dowódca musi powziąć decyzję, które transporty mogą być skierowane do obej-

---

x/ Omówienie ćwiczenia "Lato-74", Warszawa 1974 r., s. 30 i 31.

ęcia zniszczonych stacji kolejowych lub odcinków linii kolejowej, a które należy wyładować i bezpośrednio kierować do rejonów wyjściowych.

Podczas przegrupowywania w celu zapewnienia jego ciągłości sztaby precyzują zwykle na każdy następny dzień dodatkowe zadania lub potwierdzają dotychczasowe. W tym celu w czasie przegrupowywania - w drugiej połowie dnia - sztaby zbierają dane o sytuacji panującej na poszczególnych drogach przegrupowania, opracowują je i przedstawiają swoim dowódcom. Stanowią one podstawę do właściwego sprecyzowania zadań na kolejny dzień lub wniesienia poprawek do planu przegrupowania. W celu zapewnienia sprawnego zajęcia przez przegrupowujące się wojska rejonu wyjściowego w przewidywaniu wejścia do bitwy wprost z marszu, przed ostatnią dobę przegrupowania dowódca armii powinien wysunąć do przodu siły i środki rozpoznania, WSD, siły OPL, pododdziały regulacji ruchu, a także pododdziały rakietowe.

W miarę przybliżania się wojsk do rejonu wyjściowego dowódca armii kieruje przegrupowaniem i równocześnie z otrzymaną dyrektywą wnosi do planu poprawki lub wypracowuje decyzję wyjścia do bitwy i prowadzenia operacji, najczęściej operacji zaczepnej.

W celu zapewnienia dowódcy danych niezbędnych do powzięcia decyzji sztab zbiera dane o sytuacji przede wszystkim od sztabów wojsk prowadzących działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Równocześnie czyni niezbędne zabiegi, aby w rejonie wyjściowym odtworzyć zapasy środków materiałowych i MPS oraz zapewnić dywizjom pierwszego rzutu, wojskom raketowym i środkom OPL jak najlepsze warunki do zajęcia rejonów wyjściowych i przygotowania się do operacji. Organizuje również "przejmowanie" wojsk wchodzących do rejonów wyjściowych.

Dowodzenie podczas przegrupowywania organizuje się w oparciu o WSD, SD, KSD oraz PED. W celu zapewnienia ciągłej kontroli przegrupowujących się wojsk sztab organizuje na poszczególnych marszrutach specjalne punkty kontrolne i służbę komendancką.

Podczas przegrupowywania w zależności od sytuacji mogą być stosowane różnorodne warianty zmiany punktów dowodzenia. Na przykład WSD z chwilą rozpoczęcia marszu może się przesuwać na czoło pierwszego rzutu i wysunąć do przodu o jeden przemarsz dobowy, a SD w tym czasie będzie się znajdować w rejonie wyjściowym. Może być i taki wariant, w którym SD przegrupowuje się w rejon rozmieszczenia WSD, przejmuje dowodzenie, a WSD wykonuje kolejne przesunięcia na odległość przebytą w ciągu doby marszu. SD i WSD mogą również wykonywać marsz równocześnie, ale najczęściej nie większy niż na odległość wysiłku w ciągu jednej doby.

Jednym z wariantów przegrupowania punktów dowodzenia może być taki wariant, w którym przez cały czas WSD przesuwa się na czoło pierwszego rzutu, a SD - na czoło drugiego rzutu, będąc oddalone od WSD o dobę marszu.

KSD we wszystkich przypadkach przegrupowuje się za drugim rzutem, rozwija się w wyznaczonych rejonach.

W celu stworzenia punktom dowodzenia dogodnych warunków przegrupowania wydziela się dla nich oddzielną drogę marszu, po której zwykle przegrupowują się ABROT i oddziały armijnego podporządkowania.

Ciągłość dowodzenia podczas przegrupowywania w poważnej mierze zależy od odpowiednio zorganizowanej łączności, którą należy planować i przygotowywać jeszcze w okresie pokoju.

Podczas przegrupowywania szeroko stosuje się ruchome środki łączności, w szczególności śmigłowce. Łączność radiową można wykorzystać w wyjątkowo ważnych sytuacjach dla przekazania i odbioru sygnałów: powiadamiania, dowodzenia wojskami OPL, a z braku łączności przewodowej lub radiolinijowej - do przekazania krótkich sygnałów dowodzenia.

Z wojskami przegrupowującymi się transportem kolejowym łączność utrzymuje się za pośrednictwem łączności kolejowej i łączności zapewniającej łączność z rejonami załadunkowymi, przeładunkowymi i wyładunkowymi.

Bardzo ważną rolę w zapewnieniu ciągłości dowodzenia i przegrupowania odgrywają: regulacja ruchu, kontrola przestrzegania przez wojska przedsięwzięć maskowania, ochrona ważnych obiektów komunikacyjnych oraz zwalczanie grup specjalnych nie-

przyjaciela, zwłaszcza przez wojska OTK i siły obrony cywilnej. Szczególnego znaczenia nabiera również ścisłe współdziałanie z wojskami OPK. Podczas przegrupowywania ze sztabu armii na SD korpusu OPK, przez którego obszar będą się przegrupowywać wojska armii, wysyła się przedstawicieli, zwykle z szefostwa OPL armii. Przedstawiciele ci dostarczają sztabowi korpusu OPK dane o przegrupowaniu /względnie odpoczynku/ przegrupowujących się wojsk, o potrzebach w zakresie osłony wojsk od uderzeń z powietrza oraz dane o położeniu własnych środków OPL i możliwości włączenia ich do systemu OPK. Ścisłe współdziałanie przegrupowujących się wojsk z wojskami OPK stanowi jeden z podstawowych warunków zapewnienia ciągłości przegrupowania i uniemożliwienia nieprzyjacielowi skutecznego oddziaływania z powietrza. W tym zakresie - oprócz ustaleń dowódcy armii - należy stawiać dowódcom przegrupowujących się związków taktycznych i oddziałów oraz związków wojsk OPK bardzo wysokie wymagania wykazywania inicjatywy i operatywności w działaniu podczas osłony wojsk przed uderzeniami z powietrza.

Podczas przegrupowywania jednym z bardzo istotnych zadań jest naprawa uszkodzonych wozów bojowych i samochodów. Z doświadczeń wielu ćwiczeń wynika, że w ciągu doby marszu 1-2% wozów bojowych może wymagać naprawy. Część tych uszkodzeń mogą usuwać ZT własnymi siłami i środkami, wykonując głównie remont bieżący. Pozostałą technikę, która wymaga dłuższego remontu, ewakuuje się na punkty zbiórki wozów uszkodzonych w celu przekazania do zakładów remontowych.

Podczas marszu obsługę techniczną przeprowadza się w rejonach krótkich i długich odpoczynków. Techniczne zamykanie kolumn organizuje się w ten sposób, aby środki zamykania technicznego, tj. pododdziały remontowe i ewakuacyjne, ciągniki i samochody rezerwowe, rezerwowi kierowcy i zapasy części zamiennych ugrupowywać wzdłuż kolumn, zapewniając w ten sposób zabezpieczenie techniczne poszczególnych kolumn pododdziału, oddziału i ZT.

#### Polecenia:

1. Omówić i scharakteryzować sposoby rozpoczęcia przegrupowania przez związki operacyjne.

2. Omówić działania przegrupowujących się wojsk w wypadku napotkania silnego desantu powietrznego nieprzyjaciela.
3. Scharakteryzować sposoby dowodzenia wojskami w czasie przegrupowywania.

### 3.3.5. Zajmowanie rejonów wyjściowych przez przegrupowujące się wojska i przygotowanie ich wejścia do bitwy

Zajmowanie przez wojska rejonu wyjściowego do bitwy po przegrupowaniu na dużą odległość uzależnione będzie od wielu czynników, a przede wszystkim od charakteru działań wojennych i sytuacji operacyjno-strategicznej, która się wytworzyła z chwilą dojścia do konfliktu zbrojnego. Armia bowiem przed wejściem do bitwy może zajmować rejon wyjściowy całością sił lub tylko jej główne siły podążając do tego rejonu. W warunkach działań jądrowych należy przewidywać, że wojska armii poniosą duże straty już w okresie podchodzenia do rejonu wyjściowego, zaś w wypadku działań konwencjonalnych należy się liczyć z możliwością zaskakującego przejścia do działań z użyciem broni jądrowej.

Sytuacja na froncie może również rozwijać się różnie. Nieprzyjaciel może przejść do obrony lub na poszczególnych kierunkach rozwijać będzie działania zaczepne. Na drogach podejścia do rejonu wyjściowego, w rejonie wyjściowym lub w obszarze wejścia do bitwy może on wysadzić desant powietrzny o charakterze taktyczno-operacyjnym, taktycznym lub dywersyjno-rozpoznawczym.

Ponadto w każdej z wymienionych sytuacji należy uwzględnić:

- stan gotowości i ilość sił armii, które przegrupowały się i mogą stanowić główne zgrupowanie uderzeniowe;
- czas i warunki realizacji przedsięwzięć organizacyjnych związanych z zabezpieczeniem wejścia do bitwy;
- możliwości i sposoby udziału wojsk prowadzących działania bojowe /zwykle będą to wojska sojusznicze/ w zabezpieczeniu podejścia do rubieży rozwinięcia i wejścia do bitwy;
- możliwości ogniowe artylerii, uderzeń lotnictwa i osłony głównego zgrupowania uderzeniowego od uderzeń z powietrza;

- warunki terenowe zarówno przed uderzeniami jądrowymi, jak i po ich wykonaniu /chodzi o deformację terenu spowodowaną wybuchami jądrowymi/.

Ze względu na zmienność sytuacji taktyczno-operacyjnej wejście wojsk armii do bitwy należy wariantować wyznaczając minimum dwie rubieże i jeden-dwa kierunki. Dowódca i sztab przewidują również możliwość odparcia uderzenia nieprzyjaciela, któremu udałoby się rozwinąć natarcie, zanim wojska armii wyjdą z rejonu wyjściowego.

W warunkach działań konwencjonalnych wojska rakietowe /ABROT i drt/ znajdują się w ciągłej gotowości do wzięcia udziału w pierwszym uderzeniu jądrowym, a w warunkach działań jądrowych - do skutecznego użycia broni jądrowej. W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera uzyskanie niezbędnych informacji o nieprzyjacielu. Cały system rozpoznania powinien być ukierunkowany na uzyskanie danych o środkach przenoszenia i składach broni jądrowej nieprzyjaciela, jego ugrupowaniu, systemie ognia przeciwpancernego; środkach radioelektronicznych /ich rozmieszczeniu/; nieprzyjacielu powietrznym, który może w sposób istotny zdeorganizować wejście do bitwy; możliwościach oddziaływania nieprzyjaciela od strony morza; właściwościach warunków terenowych, drożni, a także danych o przeszkodach wodnych i zaporach inżynierskich /węzłach min atomowych/. Do uzyskania niezbędnych wiadomości wykorzystuje się wszystkie możliwe siły i środki rozpoznania frontu, armii, rodzajów wojsk, a w niektórych sytuacjach - i dywizji. Poza tym organizuje się ciągle zbieranie wiadomości od wojsk, które znajdują się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. W związku z ograniczoną możliwością prowadzenia rozpoznania konieczne jest gromadzenie w jednym ośrodku wiadomości uzyskanych przez związki ogólnowojskowe, rodzaje wojsk, lotnictwo, sąsiadów i własne organa rozpoznawcze; w ośrodku tym nastąpi szybkie wstępne ich opracowanie i bezzwłoczne przekazanie zainteresowanym. Na wybranych kierunkach - w warunkach wejścia do bitwy bez użycia broni jądrowej - należy zapewnić odpowiednią przewagę nad nieprzyjacielem, przede wszystkim zaś przewagę ogniową i w czołgach. Przewagę tę można zapewnić poprzez ześrodkowanie na głównym kierunku ognia artylerii wojsk prowadzących dotychczas

działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, ognia artylerii armii i dywizji /niekiedy dywizji drugorzutowych/ oraz uderzeń lotnictwa i śmigłowców szturmowych.

W wypadku przejścia nieprzyjaciela do obrony szczególnie ważne będzie skuteczne obezwładnienie środków wojny elektronicznej, obrony przeciwpancernej i OPL przeciwnika. Równocześnie z uzyskiwaniem na wybranym kierunku przewagi ogniowej i przewagi w siłach należy w maksymalny sposób wykorzystywać luki, otwarte skrzydła i odcinki słabo broniące w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Umożliwi to wykonanie uderzenia na tyły i skrzydła nieprzyjaciela bez potrzeby grupowania /skupiania/ wojsk w celu uzyskania przewagi. Podczas wchodzenia do bitwy w warunkach działań jądrowych szczególnie ważnym zadaniem będzie zniszczenie lub skuteczne obezwładnienie zgrupowania wojsk nieprzyjaciela na głównym kierunku uderzenia.

Ważnym przedsięwzięciem związanym z wejściem do bitwy jest uzgodnienie współdziałania:

- z armią i związkami taktycznymi wojsk sojuszniczych, prowadzącymi działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, w których pasie siły wojsk armii wchodzi do bitwy /zwłaszcza w zakresie ich udziału w uderzeniu ogniowym i OPL/;
- z sąsiednią armią, a nawet z sąsiednimi ZT;
- wewnątrz wchodzących do bitwy wojsk, zwłaszcza w zakresie wykonania uderzeń BMR i wykorzystania ich skutków;
- z rodzajami wojsk i służb oraz z lotnictwem.

Jest to dość istotne, gdy się zważy niezwykle ograniczony czas, którym dowódca i jego sztab będą dysponować na zorganizowanie wejścia do bitwy.

Uzgodnienie działań z armią /niekiedy armiami/ i związkami taktycznymi wojsk sojuszniczych, prowadzącymi działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, w których pasie wchodzi do bitwy zgrupowanie uderzeniowe armii, dotyczyć będzie głównie:

- ustalenia sposobu i czasu wejścia do bitwy wojsk podchodzących z głębi;
- ustalenia stopnia zajęcia dróg podczas wchodzenia do bitwy i możliwości inżynierskiego zabezpieczenia;

- sił i środków, które bezpośrednio wezmą udział w zabezpieczeniu /zwłaszcza ogniowym/ wejścia do bitwy, ewentualne podporządkowania armii określonych sił;
- podziału celów i obiektów uderzeń jądrowych wykonywanych przez wojska raketowe i lotnictwo;
- sposobu i charakteru działania wojsk, które znajdują się w styczności z nieprzyjacielem;
- sił i środków OPL zabezpieczających wejście do bitwy;
- sposobu i czasu uzgodnienia działań na szczeblu związków taktycznych;
- sposobu utrzymywania łączności i zakresu wymiany informacji;
- współdziałania w zakresie systemów rozpoznania radioelektronicznego i prowadzenia walki radioelektronicznej;
- możliwości i sposobów maskowania operacyjnego wchodzących do bitwy wojsk;
- rozmieszczenia i funkcjonowania poszczególnych punktów dowodzenia na poszczególnych szczeblach dowodzenia;
- wymiany oficerów kierunkowych.

Z sąsiednimi armiami organizuje się współdziałanie przede wszystkim w celu ogniowego zabezpieczenia wejścia do bitwy, osłony wojsk od uderzeń z powietrza, wymiany informacji i utrzymania ciągłej łączności.

Współdziałanie z wojskami znajdującymi się w pasie wejścia armii i ZT do bitwy organizuje się w szczególności na okres podejścia, rozwinięcia się wojsk i rozwinięcia natarcia na głębokość pierwszego dnia operacji.

W sytuacji podporządkowania armii /na cały okres lub tylko na czas wchodzenia do bitwy/ określonych jednostek walczących na przedpolu - zależnie od ich roli, miejsca i wykonywanych zadań - armia obejmuje nad nimi dowodzenie.

Na szczeblu armii uzgadnianie współdziałania z wojskami wchodzącymi do bitwy należy wiązać ściśle z działaniem zarówno tych wojsk, które przebywają w rejonach wyjściowych, jak i tych, które znajdują się na drogach przegrupowania przy podejściu do rejonów wyjściowych.

Ważną czynnością dowódcy, sztabu i dowódców rodzajów wojsk jest wybór i odpowiednie przygotowanie pod względem inżynierskim dróg biegnących od rejonu wyjściowego do rubieży

wejścia do bitwy, zwłaszcza jeżeli przebiegają w terenie o gęstej sieci rzek i jezior. Jest to problem tym bardziej istotny, że na tyłach wchodzącej do bitwy armii będą działały liczne grupy specjalne nieprzyjaciela, a niekiedy i desanty. Oprócz więc głównych tras marszu, w rejonach szczególnie newralgicznych należy wybierać drogi zapasowe /objazdy/, odpowiednio je przygotowując pod względem inżynieryjnym i organizując w tych rejonach specjalne patrole osłonowe lub posterunki stałe.

Szerokość pasów wchodzenia do bitwy poszczególnych dywizji powinna wynosić 15-30 km; w każdym pasie jest możliwość wyboru 2-3 dróg. Podczas wchodzenia do bitwy po przegrupowaniu wojsk na dużą odległość należy wszechstronnie rozpatrzyć i uwzględnić w decyzjach zaletniałe warunki sytuacji taktyczno-operacyjnej i konkretne warunki terenu oraz możliwości nieprzyjaciela w zakresie rozwijania natarcia lub przejścia do obrony.

Oddziały i związki wojsk sojusznicznych, prowadzące działania bojowe w pasie operacji zaczepnej armii, mogą być włączone do pierwszego rzutu zgrupowania uderzeniowego armii lub mogą przejść do odwodu ogólnowojskowego.

W okresie wchodzenia wojsk armii do bitwy wojskami dowodzi się z SD lub WSD, a niekiedy z PED. SD armii rozwija się w odległości około 40-50 km od czołowych wojsk /własnych lub walczących wojsk sojusznicznych/, WSD zaś może się znajdować w odległości 15-20 km od linii frontu. Stanowi ono ruchomy organ dowodzenia i jest przeznaczone do zapewnienia dowódcy możliwości dowodzenia wojskami pierwszego rzutu, najczęściej na kierunku głównego uderzenia. Jednocześnie WSD jest w gotowości do przejścia dowodzenia wojskami w razie obezwładnienia SD zasadniczego.

#### Polecenia:

1. Omówić warunki i sytuacje, w których przegrupowujące się wojska będą zajmować rejony wyjściowe.
2. Scharakteryzować główne przedsięwzięcia zapewniające sprawne wejście wojsk do bitwy z marszu.

## ROZDZIAŁ 4. WŁAŚCIWOŚCI ROZPOCZĘCIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH I ICH WPŁYW NA ORGANIZACJĘ I PROWADZENIE PIERWSZYCH OPERACJI

### 4.1. Czy jest możliwe prognozowanie charakteru przyszłej wojny?

Znalezienie jednoznacznie brzmiącej odpowiedzi na postawione pytanie nie jest sprawą prostą, gdyż mieści się ona w sferze przede wszystkim prognoz obronnych. Prognozowanie zaś charakteru przyszłej wojny jest bardzo trudne, a zarazem konieczne, jeżeli chcemy obronność oprzeć na trwałych podstawach aktualnej i przyszłej sytuacji politycznej, ekonomicznej, naukowo-technicznej i militarnej w świecie.<sup>x/</sup> Przypomnijmy, że w krajach wspólnoty socjalistycznej problemy obronności - oprócz innych dyscyplin naukowych - wchodzi w zakres doktryny i nauki wojennej. Dzięki temu jesteśmy dziś bardziej pewni niż dawniej, że uzyskamy poprawniejsze odpowiedzi na wysunięte pytania i właściwe rozwiązania praktyczne, dotyczące przygotowania obronnego kraju. "Nie znaczy to, że nauka umożliwi zawsze osiągnięcie lepszych wyników, lecz że uzyskanie tego rodzaju wyników jest bardziej prawdopodobne wtedy, gdy się do niej odwołujemy".<sup>xx/</sup> Dlatego też nauka wojenna zajmuje się m.in. badaniami głównie nad poznaniem rzeczywistej prawdy o:

- faktycznym zagrożeniu kraju /państw wspólnoty socjalistycznej/;
- możliwościach rozpoczęcia konfliktu zbrojnego przez państwa imperialistyczne;
- możliwym przebiegu i prowadzeniu działań wojennych przez obie przeciwstawne strony.

-----  
x/ Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojennej, Warszawa 1971 r. /szczególnie rozdziały: I, III, IV, XV, XX/.

xx/ R.L. Ackoff, Decyzje optymalne w badaniach stosowanych, Warszawa 1969 r.; s.17.

W wyniku badań praw wojny i praw działań wojennych można określić charakter wojny, cele, które nieprzyjaciel może lub będzie zamierzał osiągnąć oraz możliwości i sposoby ich zrealizowania.

Równocześnie nauka wojenna bada możliwości i sposoby przygotowania państwa /państw wspólnoty socjalistycznej/ do obrony, opracowuje system obrony kraju, a przede wszystkim wytycza najbardziej optymalne warunki działania obronnego i ukazuje właściwe kierunki rozwoju sił zbrojnych oraz określa racjonalne metody ich skutecznego przygotowania do realizacji celów i zadań operacyjno-strategicznych w układzie sojuszniczym.

Nauka wojenna krajów socjalistycznych - w odróżnieniu od nauki wojennej krajów kapitalistycznych - obejmuje swoimi badaniami również problemy dotyczące zapobiegania wybuchowi konfliktu zbrojnego, odsłania społeczno-ekonomiczne przesłanki i siły napędowe dążące do jego wywołania oraz polityczno-ideologiczne mechanizmy przygotowania, stanowi więc podstawę teoretyczną do opracowania modelu obronnego. Wyniki badań nauki wojennej służą właściwemu sprecyzowaniu założeń doktryny wojennej, strategii, sztuki operacyjnej i taktyki.

Prognozując charakter współczesnych i przyszłych wojen należy uwzględnić:

- cele polityczne /wojny obronne czy agresywne/;
- liczbę państw uczestniczących w konflikcie zbrojnym, sojusze i powiązania polityczno-gospodarcze;
- użyte siły i środki przez strony będące w konflikcie zbrojnym /a w szczególności czy będą to działania wojenne konwencjonalne, czy z obustronnym użyciem broni rakietowo-jądrowej/;
- właściwości i charakter TDW lądowych i morskich;
- możliwości oddziaływania potencjalnego nieprzyjaciela na kraj;
- zasięg przestrzenny i czasowy konfliktu zbrojnego;
- charakter rozpoczęcia działań wojennych, zwłaszcza kto pierwszy wykonał uderzenie, czy osiągnięto zaskoczenie, jakie użyte zostały środki i ich skutki /"sposoby wejścia w wojnę"/.

Przyjmujemy, że ze względu na cele polityczne wojny mogą być sprawiedliwe, a więc obronne i narodowo-wyzwoleńcze oraz

wojny niesprawiedliwe o charakterze imperialistycznym, agresywnym, zaborczym.<sup>x/</sup>

Ze względu na liczbę państw, które mogą uczestniczyć w konflikcie zbrojnym, wojna może od początku nosić charakter wojny światowej, zwłaszcza jeżeli wybuchnie pomiędzy państwami wspólnoty socjalistycznej a państwami imperialistycznymi. Jeśli zostanie użyta broń rakietowo-jądrowa o charakterze strategicznym, będzie ona miała zasięg międzykontynentalny.

W obecnych warunkach ze szczególną wnikliwością należy śledzić konflikty zbrojne o charakterze lokalnym, tzw. "wojny lokalne". W każdej bowiem wojnie lokalnej tkwią elementy, które mogą doprowadzić do wybuchu wojny światowej. Wojna lokalna może we współczesnych warunkach - ze względu na sojusze polityczne i powiązania gospodarcze państw - stanowić swego rodzaju "detonator" wyzwalający reakcję łańcuchową ogólnoswiatowego konfliktu zbrojnego. Można zaryzykować wysunięcie twierdzenia, że dzisiaj każdy konflikt zbrojny o charakterze lokalnym prowadzony w najodleglejszych nawet regionach świata jest równie niebezpieczny, tak jak byłby prowadzony u granic naszego państwa.

Uwzględniać również należy, iż nieprzerwanie rozwijają się badania naukowe nad konstrukcją nowych wzorów uzbrojenia<sup>xx/</sup> oraz doskonaleniem sprzętu już istniejącego, a także nad psychologicznym oddziaływaniem na żołnierzy i ludność cywilną państw wspólnoty socjalistycznej.

x/ - W. Lenin, Dzieła, tom 23, Warszawa 1951 r. /s. 222-223/ i Dzieła, tom 24, Warszawa 1952 r. /s. 417/.

- F. Engels, Antydühring, Warszawa 1949 r.  
Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, Warszawa 1971 r.

- M. Fleming, Definicja agresji, Warszawa 1975 r.  
Marksizm-leninizm. O wojnie i wojsku, Warszawa 1964 r.

xx/ Literatura na ten temat jest bardzo bogata, m.in.: J.S. Tompkins, Oręż trzeciej wojny światowej, Moskwa 1969 r.; B. Chocha, Obrona terytorium kraju, Warszawa 1974 r. s. 95-106; J. Bronisławski, Szpiegostwo, wywiad, paragrafy, Warszawa 1974 r.; Wykorzystanie postępu naukowo-technicznego dla celów wojskowych w USA, Warszawa 1969 r.; c.d. na s. 185

Pentagon wydał tylko w 1974 r. ok. 13 mld. dol. na badania naukowe dla celów militarnych, nie wliczając oczywiście sum wydatkowanych na badania w tym zakresie prowadzone przez różne koncerny i kompleksy militarno-przemysłowe; w 1976 roku Stany Zjednoczone przeznaczyły już ponad 20 mld dolarów na prace rozwojowo-badawcze w dziedzinie wojskowości. Badania naukowe coraz bardziej procentują. Następuje burzliwy rozwój nowych środków i systemów uzbrojenia, zwiększa się jakościowo ich moc niszcząca zarówno pod względem fizycznym, jak i psychologicznym. Wzrastają również środki i ogromne możliwości psychologicznego i elektronicznego oddziaływania, coraz bardziej wykorzystuje się przestrzeń powietrzną i kosmiczną oraz oceaniczną do prowadzenia ciągłego rozpoznania w okresie pokoju.

Oczywiście wszystko to powoduje konieczność dokonywania ciągłych zmian w założeniach doktrynalnych, operacyjno-strategicznych i taktycznych. Niegdyś całe wieki nie było zasadniczych zmian w sztuce wojennej i w sposobach prowadzenia działań wojennych. Dziś natomiast obserwujemy z dnia na dzień zmiany jakościowe i ilościowe w tym zakresie.

Stąd też we współczesnych warunkach tak ogromnego znaczenia nabiera wnikliwe śledzenie realiów polityki głównych państw kapitalistycznych rozwoju przemysłu, osiągnięć techniki i wciąż wzrastających osiągnięć nauki, które mogą być wykorzystane do tworzenia nowych narzędzi wojny, rozwoju i spożytkowania budżetów wojennych, rozwoju i możliwości sił zbrojnych, założeń strategiczno-operacyjnych i doktrynalnych naszych potencjalnych przeciwników oraz celów politycznych i militarnych, które mogą być realizowane w różnych konfliktach lokalnych.<sup>x/</sup> Wszystkie te problemy sprzyjają i stanowią podstawę do prognoz stanowiących o możliwości wszczęcia konfliktu zbrojnego na

---

c. d. ze str. 184

ppłk mgr St. Kozicki, Niektóre aspekty możliwości sztucznego oddziaływania na środowisko naturalne w celach militarnych. Myśl Wojskowa nr 2 z 1975 r., s. 9-16; P. K. Croasser, Dialektyka wojenno-techniki i jej następstwa, Moskwa 1975 r.; Prowadzenie wojny środkami ekologicznymi i niszczenie środowiska, B.S. PAP nr 417 z 2.10.1976 r.

x/ Przypomnijmy, że w okresie od 1945 do 1974 r. na świecie wybuchło 479 różnych konfliktów zbrojnych, w których zginęło ok. 25 mln. ludzi.

interesującym nas TDW, o charakterze przyszłych działań wojennych.<sup>x/</sup>

Badania wykazują, że można wydzielić następujące okresy światowej wojny jądrowej:

1/ Okres działań wojennych z użyciem broni konwencjonalnej.

Okres ten charakteryzuje:

- wykonanie pierwszych operacji frontów i flot, operacji powietrznych i działań strategicznych zmierzających do odparcia powietrzno-kosmicznego napadu nieprzyjaciela;
- prowadzenie aktywnych działań wojennych w dużej skali na lądzie, w powietrzu i na oceanach;
- kolejne rozbijanie zgrupowań sił zbrojnych nieprzyjaciela;
- zakończenie strategicznego rozwinięcia sił zbrojnych i przejście ekonomiki kraju na system wojenny;
- utrzymanie środków napadu jądrowego do bezzwłocznego zmasowanego użycia.

2/ Okres działań wojennych z ograniczonym użyciem broni jądrowej. W okresie tym będą miały miejsce:

- selektywne uderzenia jądrowe tylko na określone terytoria, obiekty lub zgrupowania sił zbrojnych, przede wszystkim taktycznymi i operacyjnymi środkami napadu jądrowego;
- operacje i działania bojowe podobne do tych, które występują w okresie pierwszym /"a"/;
- przedsięwzięcia i działania zapewniające potęgowanie siły uderzenia i utrzymanie strategicznych sił jądrowych do bezzwłocznego użycia.

3/ Okres działań wojennych z nieograniczonym użyciem broni jądrowej, dla którego charakterystyczne będą:

- zmasowane użycie potencjału jądrowego na całą głębokość obzarów zajętych przez przeciwnika z równoczesnym niszczeniem jego bazy ekonomicznej i sił zbrojnych;
- kolejne uderzenia sił jądrowych na ocalałe obiekty o znaczeniu strategiczno-operacyjnym;
- ogromne straty, zniszczenia i pożary;
- operacje i działania bojowe prowadzone ocalałymi siłami w celu ostatecznego rozbicia sił zbrojnych nieprzyjaciela;

---

x/ B. Kołodziejczak, Co będzie jutro?, Warszawa 1976 r.

- przerwy operacyjna, w których nastąpi likwidacja skutków uderzeń jądrowych i odtworzenie gotowości bojowej sił zbrojnych.

4/ Okres kolejnych i końcowych działań wojennych. Dla tego okresu charakterystyczne będą:

- kolejne uderzenia ocalałymi środkami napadu jądrowego;
- operacje prowadzone siłami ocalałymi i tymi, w których odtworzono gotowość bojową;
- działania zmierzające do opanowywania rejonów i obiektów, które zapewnią przyspieszenie kapitulacji nieprzyjaciela;
- dążenie do maksymalnego wykorzystania odwodów i zapasów strategicznych.

Oczywiście zależnie od konkretnej sytuacji politycznej nie wszystkie okresy muszą występować, na przykład okres trzeci i czwarty.

Pytania:

1. Jakie istnieją możliwości przekształcenia wojny lokalnej w światowy konflikt zbrojny /przykłady z literatury/?
2. Jaki wpływ wywierają osiągnięcia naukowe na rozwój środków do prowadzenia działań wojennych?
3. Na jakie okresy można podzielić światową wojnę jądrową?

#### 4.2. Charakter współczesnych działań wojennych

Na pewno nie jest łatwe, a czasem wręcz niemożliwe, ustalenie dokładnych wszechobowiązujących założeń przyszłych działań wojennych na interesującym nas TDW. Zbyt wiele bowiem jest jeszcze niewiadomych, zwłaszcza jeżeli chodzi o cele polityczno-strategiczne NATO w Europie oraz możliwości, czas i próbę podjęcia ryzyka ich realizacji. Członkowie Paktu NATO, uwzględniając realną siłę państw Układu Warszawskiego, liczą na sprzyjającą dla siebie sytuację. Na cóż jednak mogą liczyć? Najpełniejszą w tym względzie odpowiedź dał Minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski na naradzie ideologicznej sił zbrojnych, na której m.in. powiedział: "...są trzy główne czynniki, na których opierają się kalkulacje imperializmu: pierwszy - to nadzieje, oczekiwania i plany związane z dalszym rozwojem antyradzieckich, imperialistycznych, wręcz przestępczych

tendencji Chińskiej Republiki Ludowej i maoizmu - szerzej rzecz traktując. Drugie - to rachuba na skok technologiczny zwłaszcza w dziedzinie uzbrojenia strategicznego, to forsowanie rozwoju i wykorzystywanie najnowocześniejszych technik dla celów militarnych.

I wreszcie trzeci czynnik - nacisk ideologiczny, dywersja ideologiczna, próba rozkładania ideowego krajów naszej wspólnoty, w tym próby wbijania klinów, tworzenia szczelin między tymi krajami, a w szczególności między nimi wszystkimi a główną ostoją sojuszu - Związkiem Radzieckim.<sup>x/</sup>

Z dużym stopniem prawdopodobieństwa można przewidywać, że jeżeli państwowi wspólnoty socjalistycznej nie uda się zapobiec wojnie światowej, to ze względu na swoją społeczną istotę będzie ona decydującym starciem zbrojnym państw o dwóch przeciwstawnych systemach politycznych i społecznych. W tej sytuacji główną i rozstrzygającą siłą będzie broń jądrowa o strategicznym przeznaczeniu, której nie zawahają się użyć nasi potencjalni przeciwnicy, tak jak ją już użyli tuż przed zakończeniem drugiej wojny światowej na dwa bezbronne miasta japońskie Hiroszimę i Nagasaki, chociaż już wówczas nie wymagały tego cele i zadania strategiczno-operacyjne. W warunkach takich właśnie działań wojennych głównymi obiektami ich uderzeń broń jądrową będą przede wszystkim źródła energetyczne na zapleczu, obiekty i ośrodki przemysłowe, centra polityczne, ośrodki napadu broni jądrowej rozmieszczone na morzach, oceanach i na lądzie, lotniska, bazy i porty morskie, ugrupowania sił zbrojnych. Tak więc w wypadku wojny jądrowej największe zniszczenia mogą powstać na zapleczu, gdzie leżą źródła siły i mocy obronnej każdego państwa.<sup>xx/</sup>

Najbardziej kontrowersyjną sprawą jest czas trwania wojny jądrowej. Trudno bowiem przewidzieć straszliwe skutki wymiany uderzeń nuklearnych. Z teoretycznego punktu widzenia należałoby sądzić, że militarne cele wojny mogą być osiągnięte w stosunkowo krótkim czasie. Niemniej jednak po pierwszych masowych uderzeniach jądrowych siły zbrojne walczących stron

x/ Narada ideologiczna Sił Zbrojnych PRL, część 1, Warszawa 1973 r., wystąpienie gen. broni W. Jaruzelskiego członka Biura Politycznego KC PZPR MON, s. 33 i 34.

xx/ H. Michalski: Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej, Warszawa 1967 r.

nie zostaną całkowicie zniszczone. W ślad za uderzeniami je-  
drowymi wojska lądowe i siły marynarki wojennej rozpoczną zor-  
ganizowane działania w celu jak najpełniejszego wykorzystania  
ich skutków aż do ostatecznego rozgromienia siły militarnej  
przeciwnika, opanowanie jego terytorium lub wymuszenie warun-  
ków kapitulacji. Równocześnie podjęta zostanie szeroko zakro-  
jona akcja, a właściwie operacja, zmierzająca do zlikwidowania  
skutków uderzeń broni jądrowej zarówno w siłach zbrojnych, jak  
i na zapleczu stron walczących.

Dlatego też hipotetycznie można przyjąć, że wojna nuklea-  
rna może jednak przybrać charakter wojny długotrwałej. Zresztą  
z przykładów z historii sztuki wojennej wynika, że wprowadze-  
nie do uzbrojenia nowych środków walki wcale nie przyczyniało  
się do skrócenia czasu trwania działań wojennych. Liczenie więc  
przez niektórych teoretyków, zwłaszcza zachodnich, na "atomowy  
blitzkrieg" wydaje się mało realne. Aczkolwiek wnioski i do-  
świadczenia z wojen przeszłości w odniesieniu do nowych warun-  
ków mogą okazać się złudne, jednak wskazują na to, że jeśli  
obie strony posłużą się podobnymi, nawet najnowocześniejszymi  
środkami ogniowymi i techniczno-bojowymi, to każda bitwa lub  
operacja będzie bardziej uporczywa, skomplikowana, a także bar-  
dziej długotrwała. Oczywiście sposoby osiągnięcia celu, na któ-  
re złożą się wyniki realizowanych przez siły zbrojne zadań  
operacyjnych i strategicznych, przybiorą nowe formy.

Jedno jest absolutnie pewne, że wojna jądrowa na zachod-  
nim TDW będzie wojną wyjątkowo wyniszczającą zarówno pod wzglę-  
dem fizycznym, jak i psychicznym, a nawet ekologicznym.

Dlatego też oprócz umacniania potencjału obronnego  
- we współczesnych warunkach najwyższą rangę należy  
nadawać wartościom moralno-politycznym i psycholo-  
gicznemu przygotowaniu żołnierzy i całego społec-  
zeństwa do przetrwania, do skutecznego działania  
w trudnych do wyobrażenia warunkach wojny jądrowej.

W przyszłym bowiem pojedynku nuklearnym zadecyduje czło-  
wiek odpowiednio przygotowany do działań w nowych warunkach, w

których należy uwzględnić ogromne zniszczenia fizyczne i psychiczne, powstawanie rozległych stref skażeń i zakażeń oraz objętych pożarami obszarów miast, wsi i lasów, brak ciągłości w produkcji i zaopatrzeniu, niespotykane, żywiołowe ruchy ludności często powodowane paniką, dużą ilość ludzi potrzebujących pomocy medycznej.<sup>x/</sup> Równocześnie należy się liczyć z tym, że w ślad za pierwszą wymianą nuklearnych uderzeń nastąpi ponowne oddziaływanie nieprzyjaciela zarówno na wojska, jak i na zaplecze: uderzeniami jądrowymi, lotnictwem, jednostkami typu kawalerii powietrzno-pancernej, desantami powietrznymi i morskimi oraz grupami dywersyjnymi.

W tych warunkach o możliwości działania wojsk operacyjnych na froncie zewnętrznym, działających w układzie sojuszniczym, będzie decydować doskonała organizacja i sprawne funkcjonowanie układu kierowania i zarządzania obronnością państwa, polityczno-obronne przygotowanie kraju i społeczeństwa, organizacja i skuteczne prowadzenie operacyjnej obrony kraju i sprawny system obrony cywilnej oraz skuteczne, wyjątkowo zdecydowane działanie wojsk na froncie zewnętrznym.

Omawiając okresy światowej wojny jądrowej wspomniano o możliwości prowadzenia działań wojennych z ograniczonym użyciem broni jądrowej. Jest to okres mało prawdopodobny, lecz nie należy go wykluczać. W okresie tym może wystąpić eskalacja użycia broni jądrowej w "górze" lub w "dół" zależnie od efektów rozmów politycznych i pertraktacji zainteresowanych stron, kiedy będzie jeszcze możliwe powstrzymanie rozkręcenia "spirali atomowej".

Najbardziej prawdopodobnym wariantem rozpoczęcia działań wojennych będzie wariant bez użycia broni jądrowej, zwłaszcza w początkowym okresie, mimo ciągłej groźby konfrontacji nuklearnej. W wojnie konwencjonalnej bowiem w zależności od celów polityczno-strategicznych, które mogą postawić sobie nasi potencjalni przeciwnicy, główną siłą uderzeniową będą: lotnictwo i wojska lądowe ściśle współdziałające z siłami marynarki wojennej. Zamiast wybuchów bomb jądrowych na obszarze kraju wybuchać będą nie mniej groźne w skutkach bomby i rakiety kon-

---

x/ P.K.Crosser, Dialektyka wojennej techniki i jej następstwa, Moskwa 1975 r.

wencjonalne, użyte zostaną także na szeroką skalę środki zapalające. Liczyć się również należy z prowadzeniem tzw. "wojny psychologicznej" i "wojny elektronicznej".

Doskonałe opanowanie sztuki prowadzenia współczesnych operacji o charakterze konwencjonalnym może stanowić decydującą próbę sił, w czasie której stworzy się kierownictwu politycznemu warunki do powzięcia odpowiednich decyzji politycznych zmuszających przeciwnika do zaniechania dalszego prowadzenia działań wojennych lub pozbawienia go możliwości skutecznego użycia broni jądrowej. Dlatego też w okresie działań konwencjonalnych tak ogromną wagę przywiązuje się do niezaczenia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela.

Oczywiście trudno w obecnej sytuacji twierdzić, który z omawianych okresów i wariantów konfliktu zbrojnego jest najbardziej prawdopodobny. Wiele argumentów logicznych przemawia za wysegnięciem wariantu konwencjonalnego razem z groźbą nagłego użycia broni jądrowej. Chociaż i ten wariant może być mało prawdopodobny, gdyby na przykład do uzbrojenia wojsk weszły pociski jądrowe o bardzo małej mocy.<sup>x/</sup>

Aktualna sytuacja polityczna, militarna i osiągnięcia współczesnej nauki wymagają nieustannego śledzenia praktycznych poczynañ mocarstw imperialistycz -

x/ Na przykład był dowódca wojsk lądowych w Europie gen. Kielmansegg w artykule z marca 1974 r. pt.: "Niemiecki pogląd na obronę Zachodu" m.in. pisał: "...o konieczności wprowadzenia do arsenału uzbrojenia wojsk broni jądrowej o bardzo małej mocy i precyzyjnych systemach naprowadzania..." I dalej dodaje: "Nie należy wątpić, że pewnego dnia Europejczycy dostaną taką broń do ręki... oznaczałoby to rewolucję w sztuce wojennej". Autor tego artykułu konkluduje, aby broni jądrowej o bardzo małej mocy nie zaliczać do arsenału nuklearnego. Według niego: "Po prostu będzie to jeszcze jeden rodzaj uzbrojenia konwencjonalnego", sugeruje jedynie aby prawnie to zostało usankcjonowane. Na pewno trudno przesądzić, kiedy i w jakim stopniu marzenia Kielmansegga zostaną urzeczywistnione, jedno jest pewne, że nasi potencjalni przeciwnicy coraz bardziej liczą na tak zwany skok technologiczny w utworzeniu nowych rodzajów uzbrojenia, którymi mogliby uzyskać zaskoczenie. - wg J. Kielmansegg, A. German view of wester defence, Journal of the Royal United services Institute for Defence studies 1974 r. March, s.11-16.

nych. Trzeba nieustannie doskonalić gotowość bojową sił zbrojnych i gotowość obronną państwa, wciąż umacniać jedność państw wspólnoty socjalistycznej, ich siłę obronną, powstrzymującą imperialistycznych strategów przed awanturą wojenną.

Polecenia:

1. Przedstawić charakter działań wojennych prowadzonych z obustronnym użyciem broni jądrowej.
2. Omówić charakter działań wojennych prowadzonych w warunkach konwencjonalnych.

4.3. Formy strategicznych działań zbrojnych

Niezależnie od środków użytych do rozpoczęcia działań wojennych należy się liczyć z tym, że w każdej sytuacji nieprzyjaciel będzie dążył do wykonania początkowego uderzenia przez zaskoczenie. Badanie sytuacji poprzedzającej wybuch każdej wojny prowadzonej przez imperializm w przeszłości i obecnie wskazuje na pewne prawidłowości polegające na dążeniu do wykonania uderzenia przez zaskoczenie w sytuacji i warunkach najmniej oczekiwanych. Na przykład: uderzenie wojsk hitlerowskich na Polskę w 1939 r., na Francję w 1940 r., ZSRR - w 1941 roku, uderzenie Japończyków na Pearl Harbour - w 1941 r., rozpoczęcie wojny w Korei - 1953 r., na Bliskim Wschodzie - w 1948 r., 1956, 1967 przez Izrael i w 1973 r. przez Egipt. Nasi potencjalni przeciwnicy uczynią wszystko, aby rozpoczęcie działań wojennych nastąpiło w sposób, który przed wybuchem wojny był najmniej przewidywany.

Doświadczenia uzyskane podczas współczesnych konfliktów wykazują, że każdy kolejny konflikt zbrojny nie rozpoczynał się tak jak poprzedni, lecz zawsze w nowy, inny sposób; uderzenie następowało wówczas, gdy najmniej się tego spodziewano. x/

x/ Przypomnijmy, że w czerwcu 1941 r. wielu ludzi w ZSRR i na całym świecie zastanawiało się nad przyczynami niepowodzeń  
c.d. na str. 193

Uwzględniać przy tym należy, że doświadczenia wojen przeszłości i współczesnych uczą, iż najtragiczniejszy, najgroźniejszy i najbardziej brzemienisty w skutki jest taki początkowy okres wojny, w którym nieprzyjacielowi udaje się rozpocząć działania wojenne przez zaskoczenie.

Przypomnijmy wypowiedź Ministra Obrony Narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, który podczas podsumowania ćwiczenia "Lato-71" m.in. mówił: "...imperializm nie zna skrupułów, gdy uderza, czyni wszystko, aby nastąpiło to znienacka. Ustabilizowanie sytuacji politycznej, rozmaite dyplomatyczne gesty nie mogą być pochytywane za miarodajne wskaźniki jego rzeczywistych intencji. Dlatego...nigdy nie wolno ulec iluzji, dopuścić do demobilizacji psychologicznej, która z oczywistych, w ludzkiej naturze leżących względów mogłaby się zrodzić i

---

c.d. ze str. 192

Armii Radzieckiej właśnie w początkowym okresie wojny. W sposób bardzo przekonujący wyjaśnia tę gorzką prawdę marszałek Związku Radzieckiego S. Biriuzow, który m.in. na ten temat pisze: "Główna przyczyna tak ciężkich następstw polegała na nieuzasadnionym samouspokojeniu się, na przesadnej wierze w trwałość paktu o nieagresji z Niemcami faszystowskimi... Rozumie się samo przez się, że istniały dokładnie opracowane plany doprowadzenia wojsk do stanu pełnej gotowości bojowej. W planach tych uwzględniono wszystko, z wyjątkiem... możliwości niespodziewanego uderzenia nieprzyjaciela... Po starym sądzono, że wojnę poprzedzi jakiś okres zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej, że nadejdzie jakiś okres zagrożenia, podczas którego przeprowadzi się mobilizację i dokona ześrodkowania armii" - wg B. Biriuzow, Pierwsze dni wojny, Myśl Wojskowa nr 8 z 1962 roku, s. 63.

W podobny sposób na ten temat wypowiada się marszałek Związku Radzieckiego Żukow: "Pytają mnie czasem, dlaczego z początkiem wojny przeciwko faszystowskim Niemcom praktycznie byliśmy nie w pełnej mierze przygotowani do kierowania wojną i dowodzenia wojskami Frontów? Przede wszystkim jak myślę, słusznie będzie powiedzieć, iż wielu ówczesnych kierowniczych pracowników Ludowego Komisarjatu obrony i Sztabu Generalnego trochę kanonizowało doświadczenie pierwszej wojny światowej. Większość dowódców szczebla operacyjno-strategicznego, w tym również kierownictwo Sztabu Generalnego pojmowało tylko teoretycznie przemiany zachodzące w charakterze i sposobach prowadzenia drugiej wojny światowej. W istocie przygotowywali się do wojny prowadzonej wg starego schematu. Przyniesione wypowiedzi są szczególnie wymowne, gdy się weźmie pod uwagę współczesne możliwości wywołania i prowadzenia wojny". - fragment tłumaczenia nowego rozdziału z książki marszałka Związku Radzieckiego G. Żukowa, Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa, w tłumaczeniu O. Terleckiego. Życie Literackie nr 8 z 12.01.1975 r.

krzewić pod wrażeniem "rozmrózonego" klimatu ewentualnych rozmów i pertraktacji.

Aby nie dopuścić do zaskoczenia i przeżywania straszliwego w skutkach początkowego okresu wojny, jedynym skutecznym przedsięwzięciem jest zapewnienie wysokiej gotowości obronnej państwa i gotowości bojowej sił zbrojnych oraz jedności i zwartości ideowo-politycznej wspólnoty socjalistycznej, a także sił zbrojnych wszystkich państw Układu Warszawskiego, zwłaszcza gotowości bojowej strategicznych wojsk raketowo-jądrowych Związku Radzieckiego. Aktualne wydarzenia na arenie międzynarodowej dowodzą, że zdecydowana i konsekwentna polityka państw socjalistycznych, poparta realnymi możliwościami ekonomicznymi, politycznymi, naukowymi i obronnymi, przekonuje rządy państw kapitalistycznych o tym, iż osiągnięcie celów politycznych poprzez wojnę staje się nieopłacalne. Przykłady historyczne uczą, że awanturnicy polityczni liczą się tylko z równorzędną siłą, a ich zapędy hamuje jedynie strach przed całkowitym zniszczeniem, zaś świadomość posiadania przewagi, o którą tak zabiegają wydając miliardy dolarów na cele militarne, techniczne czy naukowe, może ich tylko zachęcić do wywołania nowego, nieobliczalnego w skutkach światowego konfliktu zbrojnego.

Niezależnie od rozpatrywanych okresów i wariantów rozpoczęcia działań wojennych siły zbrojne mogą prowadzić różne formy strategicznych działań zbrojnych. Do zasadniczych form strategicznych działań zbrojnych zalicza się:

a/ Działania strategicznych sił jądrowych:

- pierwsze i kolejne uderzenia sił strategicznych;
- operacje morskie mające na celu zniszczenie obiektów lądowych;
- operacje powietrzne lotnictwa dalekiego zasięgu.

b/ Operacje strategiczne na oceanicznym TDW:

- strategiczne uderzenia strategicznych sił jądrowych;
- operacje morskie mające na celu zniszczenie okrętów podwodnych z uzbrojeniem raketowo-balistycznym /OPARB/;
- operacje morskie prowadzone w celu zniszczenia lotniskowych zespołów uderzeniowych /LZU/;
- operacje morskie skierowane przeciwko siłom zwalczającym okręty podwodne /ZOP/;

- operacje morskie prowadzone w celu zdeorganizowania komunikacji oceanicznej;
- operacje powietrzne z udziałem lotnictwa różnych rodzajów sił zbrojnych;
- działania bojowe lotnictwa dalekiego zasięgu;
- morskie operacje desantowe;
- operacje powietrznodesantowe;
- działania bojowe wojsk OPK.

c/ Operacje strategiczne na kontynentalnym TDW:

- uderzenie strategicznych sił jądrowych;
- operacje frontowe;
- operacje powietrzne z udziałem lotnictwa różnych rodzajów sił zbrojnych;
- operacje powietrzne i działania bojowe lotnictwa dalekiego zasięgu;
- operacje i działania bojowe flot;
- operacje powietrznodesantowe;
- działania bojowe związków rozmieszczonych w strefie nadgranicznej wojsk OPK.

d/ Operacje powietrzne na kontynentalnych i oceanicznych TDW z udziałem lotnictwa różnych rodzajów sił zbrojnych prowadzone w celu:

- rozgromienia /osłabienia/ lotniczych i raketowo-jądrowych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela;
- zniszczenia ważnych obiektów na tyłach nieprzyjaciela;
- zniszczenia /rozgromienia/ odwodów strategicznych i operacyjnych;
- udaremnienia /zdezorganizowania/ przewozów operacyjno-strategicznych;
- zdeorganizowania systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi.

e/ Działania strategiczne mające na celu odparcie powietrzno-kosmicznego napadu nieprzyjaciela, w których wyodrębnia się:

- powiadamianie o napadzie powietrzno-kosmicznym;
- operacyjno-strategiczne działania grup obrony powietrznej na strategicznych kierunkach powietrzno-kosmicznych;
- działania operacyjne związków OPK, sił i środków OPL i lot -

- nictwa myśliwskiego frontów oraz sił marynarki wojennej na operacyjnych kierunkach powietrzno-kośmicznych;
- działania bojowe związków OPL;
  - działania w celu niszczenia aerostatów /sterowców/.

Krótką charakterystyką okresów światowej wojny jądrowej, form strategicznych działań zbrojnych ukazuje ogromny rozmach przestrzenny współczesnego konfliktu zbrojnego, różnorodny charakter i sposoby prowadzonych działań oraz miejsce i rolę naszych sił zbrojnych działających w układzie międzysojuszniczym, zwłaszcza ich zadania w pierwszych operacjach.

Polecenia:

1. Przedstawić formy strategicznych działań zbrojnych.
2. Omówić charakter operacji strategicznych na oceanicznych i kontynentalnych TDW.

4.4. Możliwości i wpływ oddziaływania potencjalnego nieprzyjaciela na obszar PRL i wpływ tego oddziaływania na charakter początkowego okresu wojny<sup>x/</sup>

Rozpatrując właściwości okresu rozpoczęcia działań wojennych i prowadzenia pierwszych operacji należy uwzględnić położenie geograficzne kraju, zwłaszcza z punktu widzenia możliwości oddziaływania nieprzyjaciela. W związku z tym przypominamy, że w wyniku zwycięskiego zakończenia II wojny światowej położenie operacyjno-strategiczne PRL uległo gruntownej i wyjątkowo korzystnej zmianie w stosunku do 1939 r. Można zresztą wysunąć twierdzenie, że Polska nie miała jeszcze nigdy tak korzystnego pod względem obronnym ukształtowania granic, jakie ma teraz. Okres historyczny, w którym Polska była skłócona z sąsiadami, wszędzie mając wrogów i w zasadzie nie umiając do końca rozstrzygnąć, który z sąsiadów stanowi główne zagrożenie i przeciwko któremu powinna przygotować swoje siły zbrojne - należy do odległej przeszłości. Problem ten historia rozstrzygnęła jednoznacznie. Nie ma i nie może być obecnie wahań, gdzie

---

x/ Por. K.NOŻKO: Wizja przyszłej wojny, zagrożenie PRL i charakter OTK. Przegląd OTK, 1974 r.

się znajduje rzeczywisty przeciwnik i w jaki sposób mamy przygotowywać swój potencjał obronny wparty potencjałem obronnym państw socjalistycznych.

Mimo bardzo korzystnego położenia operacyjno-strategicznego Polski, jej zagrożenie jest jednak bardzo poważne. Zasięg i możliwości środków rozpoznania powietrznego i z przestrzeni kosmicznej oraz środków raketowo-jądrowych<sup>x/</sup>, a także lotnictwa pozwalają przenosić działania wojenne w stosunkowo krótkim czasie na duże odległości.

Obszar PRL, znajdujący się niejako w środku subkontynentu europejskiego, stanowi najdogodniejsze przejście między Europą wschodnią i zachodnią. Z wyjątkiem części południowej jest to obszar bardzo dogodny do prowadzenia współczesnych działań wojennych przez wojska lądowe, powietrznodesantowe i desantowe.

Z punktu widzenia paktu NATO obszar Polski leży na najważniejszym ruhrsko-berlińsko-warszawskim kierunku strategicznym ZETDW i w połączeniu z terytorium NRD stanowi przedpole do najdogodniejszego podejścia i wtargnięcia na terytorium Związku Radzieckiego. Poza tym stratedzy NATO rozpatrują wymieniony obszar jako teren rozwinięcia pierwszego rzutu strategicznego sił zbrojnych państw - sygnatariuszy Układu Warszawskiego, przeznaczonego do załamania ich agresywnych działań. Obszar ten stanowi również niezwykle ważną strefę komunikacji i dogodny jest do przegrupowania oraz zaopatrywania wojsk sojusznicych działających na zewnętrznym froncie wojny. Ponadto 500 km odcinek polskiego wybrzeża to doskonały kierunek do uderzeń od strony morza siłami powietrznymi i ewentualnie desantami powietrzno-morskimi o charakterze taktyczno-operacyjnym i dywersyjno-rozpoznawczym. Należy pamiętać, że kraj nasz oprócz zna-

x/ Przypomnijmy, że w ciągu lat 1972, 1973. liczba amerykańskich i zachodniemieckich wyrzutni pocisków "Pershing" - rozmieszczonych na obszarze RFN - wzrosła sześciokrotnie.

czenia, jakie odgrywa z racji swego położenia operacyjno-strategicznego, zasobów materiałowych, gospodarczych i ekonomicznych<sup>x/</sup>, także rezerw osobowych, stanowi ponadto poważną siłę obronną w systemie obronnym państw - sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

Mimo więc niewątpliwie korzystnego położenia terytorialnego PRL z punktu widzenia jej obronności /zwłaszcza oddzielenie od państw bloku NATO naszych zachodnich granic obszaru NRD i Czechosłowacji, na których to terenach rozmieszczone są wojska NAL NRD, siły zbrojne Czechosłowacji i czasowo stacjonujące wojska Armii Radzieckiej/, należy jednak uwzględnić, że przy współczesnych możliwościach przeniesienia ładunków nuklearnych za pomocą rakiet oraz możliwościach działania lotnictwa i sił marynarki wojennej odległość ta nie jest ani zbyt wielka, ani bardzo bezpieczna.

Nasza zachodnia granica jest oddalona tylko o około 200 km, a południowo-zachodnia - o około 180 km od granicy RFN, przy czym nasze życiowo ważne bazy i ośrodki gospodarcze, przemysłowe, centra polityczne i kulturalne są oddalone od wschodniej granicy RFN zaledwie o 400-700 km, a odległość ta stanowi w zasadzie zabezpieczenie jedynie przed rakietami typu taktyczno-operacyjnego. Pozostałe środki raketowe zgrupowane na terytorium RFN obejmują zasięgiem skutecznego rażenia obszar PRL, nie licząc oczywiście zgrupowań samolotów bazujących poza lotniskami w RFN - na terytorium Anglii i Hiszpanii. Ponadto należy uwzględnić, że obszar PRL znajduje się w skutecznym zasięgu środków raketowych i lotnictwa będącego w dyspozycji sił marynarki wojennej NATO.

---

x/ "Ludowe Wojsko Polskie" 1943-1973, Warszawa 1974; s. 284  
B. CHOCHA: Obrona terytorium kraju, Warszawa; s. 42-54.

Uwzględniając położenie operacyjno-strategiczne i znaczenie Polski w ramach wspólnoty socjalistycznej<sup>x/</sup>, należy liczyć się z tym, że nasz potencjalny przeciwnik będzie dążył do zniszczenia i obezwładnienia terytorium PRL, jako obszaru wyjściowego dla operacyjno-strategicznego rozwinięcia wojsk państw - sygnatariuszy Układu Warszawskiego, przeznaczonych do skutecznego odparcia agresji na kierunku najważniejszym dla sił zbrojnych NATO.

Ponadto przeciwnik będzie dążył do zdeorganizowania naszego zaplecza, w celu uniemożliwienia przegrupowania wojsk operacyjnych z rejonów wyjściowych na front zewnętrzny oraz zakłócenia sprawnego funkcjonowania aparatu politycznego, administracyjnego, gospodarczego i militarnego kraju. W tym celu nieprzyjaciel prawdopodobnie skieruje swoje ataki i uderzenia przede wszystkim na najważniejsze obiekty energetyczne, gospodarcze, przemysłowe, centra administracyjno-polityczne i obronne rozmieszczone na obszarze PRL. Taka zresztą jest generalna wytyczna doktryny wojennej dowództwa NATO w wypadku wszczęcia przez jego siły zbrojne działań wojennych w Europie.

Oprócz możliwości oddziaływania na terytorium PRL bronią rakietowo-jądrową z wyrzutni rozmieszczonych na obszarze RFN i z okrętów bojowych marynarki wojennej oraz uderzeń lotnictwa, należy się również liczyć z ewentualnością przerzutu licznych grup tzw. wojsk specjalnych /Special Forces/, z których rozwojem i skutecznym działaniem wiąże Zachód duże nadzieje. O wysokiej randze, jaką nadaje się przyezłym działaniom grup specjalnych świadczy fakt, że powstało nawet nowe pojęcie związane z ich dywersyjną działalnością - tzw. wojna niekonwencjonalna. Głównym zadaniem grup specjalnych jest organizowanie i prowadzenie dywersji na zapleczu, a także prowadzenie rozpoznania i realizowanie celów "wojny psychologicznej". Grupy specjalne

---

x/ Dane o roli, znaczeniu PRL w umacnianiu wspólnoty socjalistycznej zostały przedstawione w książce: Ludowe Wojsko Polskie 1943-1973, Warszawa 1974 r.; s. 9-18 267-289.

/w składzie 12-15 ludzi/ są odpowiednio wyposażone i uzbrojone /włączenie do tzw. "atomowych ładunków dywersyjnych/ o mocy od 0,5 do 1 kt/. Ważnym założeniem doktryny użycia grup specjalnych jest planowanie ich praktycznego wykorzystania nie tylko z chwilą rozpoczęcia wojny, lecz również w czasie pokoju.

Należy również brać pod uwagę, co potwierdza oficjalna doktryna NATO, że w wypadku rozwinięcia działań wojennych terytorium naszego kraju, a w początkowym okresie wojny, zwłaszcza zachodnia jego część, może stać się obszarem wysadzenia desantów powietrznych, przede wszystkim o charakterze operacyjnym lub strategicznym. Zadania desantów powietrznych mogą być bardzo różne na przykład: opanowanie przepraw /lub zniszczenie mostów/, węzłów dróg, lotnisk, rejonów ważnych z punktu widzenia operacyjnego lub gospodarczego, a także wstrzymanie podejścia wojsk i zaopatrzenia na front zewnętrzny. Desanty powietrzne mogą realizować swoje zadania na kierunkach działania wojsk lądowych nieprzyjaciela, przeznaczonych do prowadzenia operacji zaczepnych.

Wybrzeże morskie stanowi naszą morską granicę, którą przeciwnik może wykorzystać do wykonania bezpośredniego uderzenia siłami lotnictwa i marynarki wojennej. Uwzględniając możliwości sił morskich NATO, należy się liczyć z próbą wysadzenia na nasze wybrzeże desantów powietrzno-morskich o przeznaczeniu przede wszystkim operacyjno-taktycznym.

Należy również uwzględnić fakt, że obszar naszego kraju znajduje się w zasięgu środków rozpoznania radioelektronicznego i środków do prowadzenia tzw. wojny radioelektronicznej. Jest to tym groźniejsze, że urządzenia wykorzystywane do tego celu są w zasadzie niewidoczne a przeciwdziałanie im - wyjątkowo trudne i skomplikowane.

Z tego krótkiego przeglądu możliwości oddziaływania przeciwnika na obszar naszego kraju wynika, że chociaż rzeczywiste siły NATO są oddalone od naszych zachodnich granic o 200-300 km, to jednak istnieją realne warunki i możliwości skutecznego ich zastosowania już w pierwszych chwilach rozpoczę-

cia konfliktu zbrojnego. Oczywiście będzie to oddziaływanie specyficzne, lecz równie groźne w skutkach i niebezpieczne tak samo jak działania na rzeczywistym froncie, który zwykliśmy wyobrażać sobie na podstawie doświadczeń wyniesionych z wojen przeszłości i wojen nam współczesnych.

W początkowym okresie wojny szczególnie wielką wagę należy przywiązywać do zadań, które będą realizowane na froncie obrony wewnętrznej. Jest to niezbędne dlatego, że początkowy okres wojny będzie miał charakter wszechogarniający, co oznacza konieczność nie tylko udziału całego narodu w obronie kraju<sup>x/</sup>, lecz przede wszystkim to, że cały naród, cała ludność, jej zasoby i dorobek, pozostające na zapleczu, najprawdopodobniej będą stanowić zasadniczy i bezpośredni obiekt uderzeń nieprzyjaciela.

Uwzględniając operacyjno-strategiczne położenie Polski oraz miejsce i rolę naszych sił zbrojnych we współczesnym froncie obrony państw - sygnatariuszy Układu Warszawskiego, należy przewidywać, że ich część określana jako wojska operacyjne, będzie skierowana na front zewnętrzny w celu powstrzymania razem z wojskami sojuszniczymi dalszych działań przeciwnika i w wyniku przeciwuderzenia przeniesienia ich na jego terytorium.

Najskuteczniejszym bowiem przedsięwzięciem, zapobiegającym oddziaływaniu przeciwnika na nasz kraj /w ramach ZETDW/, jest zlikwidowanie źródeł agresji, tj. przeniesienie działań na terytorium przeciwnika, na którym znajdują się jego lotniska, składy broni jądrowej, wyrzutnie raketowe, bazy i porty morskie.

Z tego też względu konieczne jest szybkie i sprawne przegrupowanie naszych sił zbrojnych na front zewnętrzny, przy równoczesnym zapewnieniu niezbędnych warunków przerzutu przez nasz kraj wojsk sojuszniczych. Z uwagi zaś na to, że w początkowym okresie wojny terytorium Polski jest zagrożone przede

---

x/ Charakterystyczne dane o roli i znaczeniu można znaleźć w książce: Współczesna wiedza wojskowa, Warszawa 1972 r.; str. 426-429.

wszystkim uderzeniami z powietrza, nasz system obrony powietrznej kraju powinien być w stałej gotowości i wysokiej sprawności - jako ważne i niezawodne ogniwo jednolitego systemu obrony państw socjalistycznych przed uderzeniami z przestrzeni powietrznej i kosmicznej. Dodatkowe zagrożenie istnieje od strony morza, w związku z czym szczególne wymagania stawia się siłom obrony powietrznej kraju, marynarce wojennej i wojskom lądowym, działającym na tym kierunku, dąży się do ściślejszego zespolenia interesów frontu zewnętrznego i frontu obrony wewnętrznej, czyli naszego zaplecza. Sytuacja na froncie warunkuje działanie zaplecza i odwrotnie - zaplecze wywiera zasadniczy wpływ na skuteczne działanie wojsk operacyjnych na froncie zewnętrznym.

Dlatego też wszystkie przedsięwzięcia i zamierzenia początkowego okresu wojny, podejmowane w celu skutecznej obrony PRL, należy rozpatrywać w ramach możliwości obronnych wspólnoty socjalistycznej i naszych sił zbrojnych w układzie międzysojuszniczym.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować zagrożenie PRL ze względu na położenie geograficzne.
2. Omówić możliwości oddziaływania potencjalnego nieprzyjaciela na obszar PRL.
3. Przedstawić wpływ położenia geograficznego naszego kraju i możliwości oddziaływania potencjalnego nieprzyjaciela na charakter zadań taktyczno-operacyjnych realizowanych przez wojska operacyjne w początkowym okresie wojny.

#### 4.5. Bitwa graniczna - specyfika działań obronnych

Uznając działania zaczepne za podstawowy rodzaj działań wojennych, doktryna wojenna państw socjalistycznych nie neguje jednak ważnej roli i znaczenia działań obronnych w osiągnięciu celów operacyjno-strategicznych bitwy granicznej.

Doświadczenia bowiem początkowego okresu I i II wojny światowej oraz konfliktów zbrojnych prowadzonych współcześnie wskazują na to, że przewidując działania zaczepne trudno nie przewidywać na niektórych kierunkach planowanego i zorganizowanego przejścia do działań obronnych zarówno na szczeblu operacyjnym, jak i taktycznym.

W warunkach współczesnych, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, działania zaczepne i obronne będą ściśle ze sobą związane, wzajemnie się przeplatające i uzupełniające.

Możliwość użycia broni jądrowej w przyszłej wojnie nie tylko nie neguje tej prawidłowości, lecz przeciwnie - jeszcze bardziej i jeszcze ściślej te dwa rodzaje działań ze sobą wiąże, uwzględniając, że przeciwnik, który rozpocznie wojnę będzie dążyć do zdecydowanego zrealizowania swoich agresywnych zamierzeń przede wszystkim prowadząc działania zaczepne.

Jak wykazują doświadczenia wojny na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza z 1973 r. w bitwie granicznej, początkowo nacierający znajdzie się w korzystniejszym położeniu, ponieważ on wybierze czas i kierunki uderzeń oraz pierwszy wykona uderzenie ogniowe. Może on także broniącego się wyprzedzić nieco w mobilizacji dalszych rzutów i w rozwinięciu sił. Inicjatywa będzie początkowo w ręku strony napadającej. Obrona będzie musiała przeciwstawić się uderzeniu napadającego w warunkach oddziaływania jego uderzeń ogniowych. Inicjatywę trzeba będzie przejmować /i to zarówno na lądzie, jak i w powietrzu/ w toku początkowo ciężkich walk obronnych. Na ogólny rozwój działań duży wpływ wywrą szybkość i zasięg uderzenia odwetowego. Udana uderzenie odwetowe może nawet w stosunkowo krótkim czasie zmniejszyć lub całkowicie zniwelować początkowe korzyści i sukcesy agresora oraz w decydujący sposób wpłynąć na przejęcie inicjatywy przez stronę napadniętą.

W zależności od charakteru działań przeciwnika, ilości i jakości posiadanych sił i środków - w początkowym okresie wojny można stosować obronę stałą /pozycyjną/, a niekiedy nawet działania odwrotowe. Te ostatnie zwłaszcza, aby uniknąć dużych

strat i wciągać nieprzyjaciela w tzw. worek ogniowy. Przejście do obrony będzie uzależnione od konkretnej sytuacji taktyczno-operacyjnej, warunków terenowych /kierunku operacyjnego/, a także od posiadania dostatecznej ilości sił i środków gotowych do podjęcia skutecznego przeciwdziałania.

Podstawowym celem działań obronnych w bitwie granicznej powinno być skuteczne dezorganizowanie działań zaczepnych "rzutu wtargnięcia" przeciwnika, hamowanie tempa natarcia i wiązanie znacznych jego sił w punktach oporu, a na zasadniczych kierunkach jego działania wzbranianie podejścia świeżych sił z głębi.

Aby cel działań obronnych w bitwie granicznej mógł być osiągnięty, obrona powinna być odporna na uderzenia ogniowe przeciwnika, a przede wszystkim na uderzenia bronią raketowo-jądrową na zmasowane ataki czołgów i lotnictwa, uzbrojonych śmigłowców przeciwnika oraz działania desantów o charakterze taktycznym i operacyjnym. Powinna to być obrona wyjątkowo aktywna.

Działania obronne w bitwie granicznej mogą być prowadzone w warunkach obustronnego użycia broni raketowo-jądrowej, jak również w warunkach zagrożenia jej użyciem.

W jednym i drugim wypadku obronę będzie cechować:

- brak ciągłego frontu oraz skoncentrowanie wysiłku na wykonywaniu uderzeń na nieprzyjaciela nacierającego z lądu i z powietrza, a na kierunku nadmorskim - z morza;
- prowadzenie działań na kierunkach zarówno z wojskami nacierającymi od frontu, jak i wykonującymi uderzenie na tyły i skrzydła /różnego rodzaju desanty i grupy specjalne/;
- uporczywe utrzymywanie ważnych rejonów, nawet za cenę walki w okrążeniu;
- stosowanie przeciwuderzeń i szerokiego manewru wewnątrz ugrupowania operacyjnego broniących się wojsk;
- pozostawienie części sił na tyłach nieprzyjaciela /działanie w rozproszeniu/ w celu dezorganizacji jego natarcia.

Sposób prowadzenia działań obronnych w bitwie granicznej w początkowym okresie wojny, ich charakter i rozwój w dużym stopniu będą zależeć od stopnia gotowości obrońcy do odparcia agresji i możliwości prowadzenia skutecznych działań zaczepnych na innych kierunkach.

Z uwagi na możliwość dużej przewagi nacierającego szczególnego znaczenia nabiera prowadzenie walki w warunkach nocnych i o świcie oraz niszczenie ważnych węzłów dróg, przepraw i marszrut w celu stworzenia sytuacji niekorzystnej dla nacierającego przeciwnika.

Specyficzne cechy początkowego okresu wojny będą wywierały ogromny wpływ na zasady prowadzenia zorganizowanej walki obronnej, zmierzającej przede wszystkim do zamknięcia przeciwnikowi najważniejszych kierunków natarcia. Podstawą obrony na poszczególnych kierunkach będą działania związków taktycznych prowadzone w określonych pasach, najczęściej w znacznie szerszych niż przyjmuje się to w warunkach typowych.

W niektórych wypadkach - ze względu na brak dostatecznej ilości sił i środków oraz wybitną "kierunkowość" działań przeciwnika - związki taktyczne nie mają wyznaczonych pasów obrony, czasem jedynie wskazywane im są kierunki działania. Określanie związkom taktycznym tylko kierunków obrony bardziej je usamodzielnia w działaniu, umożliwia stosowanie różnorodnych form manewru, a przede wszystkim pozwala na swobodniejsze skupienie większości sił na zasadniczych kierunkach lub przeprowadzenie nieoczekiwanych kontrataków. Jak z tego wynika, bardzo często między poszczególnymi związkami taktycznymi nie ma nie tylko łączności ogniowej, lecz także taktycznej - wymaga to odpowiedniego zabezpieczenia otwartych skrzydeł i styków. Przypomnijmy, że już w okresie drugiej wojny światowej zabezpieczenie skrzydeł i styków stanowiło najwyższą troskę dowódców wszystkich szczebli dowodzenia. Zasada ta nic nie straciła na ważności w warunkach współczesnych. Na przykład brak odpowiedniego zabezpieczenia styków pomiędzy 2 i 3 armią egipską w konflikcie z Izraelem w październiku 1973 r. został wykorzystany przez

zgrupowania uderzeniowe Izraela, które przecięły ugrupowanie egipskie i wyszły na zachodni brzeg kanału Sueskiego.

Działania bojowe związków taktycznych przeznaczonych do zatrzymania początkowego uderzenia przeciwnika powinna cechować wybitna manewrowość, elastyczność w wyborze form walki, a fundamentalną zasadę ma stanowić ich najwyższa aktywność.

W bitwie granicznej celowe jest wykonywanie kontrataków i przeciwuderzeń niedużymi siłami tylko gdy ma się pewność osiągnięcia przez nie pozytywnych rezultatów.

Należy dążyć do ograniczenia swobody manewru przeciwnika i stworzenia warunków sprzyjających wykonaniu uderzeń ogniowych na jego główne zgrupowanie, co pozwala na stosunkowo szybkie wyrównanie stosunku sił.

Podczas prowadzenia działań obronnych, mających na celu załamanie natarcia przeciwnika, należy dążyć do jak największego wykrwawienia i "zużycia" głównych jego sił, a jednocześnie zaoszczędzenia sił własnych do decydującego rozstrzygnięcia bitwy obronnej. Taka myśl przewodnia w działaniach obronnych zapewnia warunki sprzyjające przejściu do przeciwnatarcia.

Podczas planowania bezpośredniego przejścia od działań obronnych do przeciwnatarcia może okazać się bardzo skuteczne pozostawienie na tyłach przeciwnika niedużych pododdziałów w celu wykonywania szeregu zadań o charakterze dywersyjnym, bądź też wiązanie walką znacznych jego sił, a tym samym odciąganie ich od właściwego kierunku natarcia. Oddziały te, a nawet pododdziały powinny być przygotowane do prowadzenia walki nawet w okrążeniu lub w rozproszeniu.

Prowadzenie działań obronnych w bitwie granicznej początkowego okresu wojny wymaga od każdego dowódcy i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia dużej inwencji, inicjatywy i samodzielności oraz rozwiniętej wyobraźni taktyczno-operacyjnej i śmiałego podejmowania ryzyka w działaniu.

Z uwagi na niejasność sytuacji i ogromną dynamiczność działań bojowych dużą rolę w podejmowaniu decyzji odegrają prawidłowe i dalekowzroczne przewidywania dowódców przebiegu walki oraz prawidłowe i najskuteczniejsze wykorzystanie posiadanych sił i środków.

W początkowym okresie wojny planując przejście od operacji obronnej do przeciwnatarcia należy konsekwentnie prowadzić walkę o odebranie przeciwnikowi panowania w powietrzu, gdyż tylko w takim wypadku można mówić o stworzeniu warunków dogodnych do wykonania skutecznego zwrotu zaczepnego. Przeciwnatarcie może być wykonane po wstrzymaniu działań zaczepnych przeciwnika bądź też w ich toku, jednak po uprzednim wykrwawieniu głównego zgrupowania nacierających sił i zapewnieniu realnych możliwości przejścia do natarcia przynajmniej na wybranym kierunku.

Obecnie w warunkach początkowego okresu wojny celem przeciwnatarcia może być załamanie natarcia przeciwnika, rozgromienie jego głównego zgrupowania uderzeniowego - rzutu wtargnięcia, odzyskanie rubieży granicy państwowej i stworzenie dogodnych warunków przejścia do ogólnych działań zaczepnych.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować cel, warunki i sposoby prowadzenia działań obronnych w bitwie granicznej.
2. Wymienić i krótko scharakteryzować specyfikę prowadzenia działań obronnych w bitwie granicznej w okresie drugiej wojny światowej i na Bliskim Wschodzie w 1973 r.
3. Omówić sposoby działania podczas prowadzenia działań obronnych, zapewniające dogodne warunki przejścia do zwrotu zaczepnego lub przeciwnatarcia.

#### 4.6. Bitwa graniczna - specyfika działań zaczepnych

Nie negując roli i ogromnego znaczenia działań obronnych w początkowym okresie wojny, należy jednak uznać, że działania

zaczepne będą stanowić główną formę i sposób osiągnięcia celów operacyjnych i strategicznych w tym okresie.

Jedynie bowiem w wyniku zdecydowanych działań zaczepnych mogły być w przeszłości i mogą być we współczesnych warunkach osiągnięte decydujące rezultaty.

Odniesienie sukcesu w działaniach zaczepnych umożliwia uchwycenie i utrzymanie inicjatywy operacyjnej i strategicznej, zachowanie swobody działań przez narzucenie swojej woli i sposobu działania przeciwnikowi, zwłaszcza na wybranych kierunkach lub obszarach, dogodnych dla własnych wojsk. Pozwala to również na uzyskanie zaskoczenia taktycznego, operacyjnego i strategicznego oraz zapewnia dowództwu wybór celów, zadań, obiektów i kierunków uderzeń, znacznie ograniczając możliwości skutecznego przeciwdziałania i działania przeciwnika.

Obecnie w warunkach początkowego okresu wojny działania zaczepne ze względu na duże możliwości równoczesnego skutecznego oddziaływania na całą głębokość zaplecza przeciwnika oraz na jego ugrupowanie wojsk będą nabierać niespotykanego dotychczas rozmachu.

Ogromne możliwości broni raketowo-jądrowej i lotnictwa pozwalają na łączenie w operacjach zaczepnych ognia i ruchu w skali operacyjnej, a nawet w skali strategicznej. Głębokość równoczesnego obustronnego oddziaływania ogniem i uderzeniami wojsk powiększą się w wyniku możliwości wysadzania desantów powietrznych na głębokie tyły przeciwnika, wykonania uderzeń jednostkami szturmowymi na śmigłowcach, a na kierunku nadmorskim - wysadzania desantów morskich.

Niektóre związki wojsk lądowych mogą rozwijać działania zaczepne w szybkim tempie, niektóre zaś mogą przechodzić do obrony lub wycofywać się. Zachowanie warunków rozśrodkowania spowoduje, że front może być wyjątkowo "postrzępiony", wojska - zarówno nacierające, jak i broniące się będą działać mając odwołanie skrzydła - niejednokrotnie w oderwaniu od sił głównych.

Do typowych sytuacji występujących w bitwie granicznej należy zaliczyć powstawanie różnych ognisk walk i bitew, częste zawiązywanie się bojów i bitew spotkaniowych, gwałtowną zmianę sposobów działań bojowych. Da się tu zauważyć obustronne dążenie do prowadzenia działań w warunkach nocnych, które powinny być wykorzystywane, zwłaszcza przez nacierające wojska.

Prowadzenie działań zaczepnych jest związane z koniecznością pokonywania przez wojska rozległych stref zniszczeń i terenów zalanych wodą, stref skażonych promieniowaniem radioaktywnym oraz pokonywania różnego rodzaju zapór klasycznych i atomowych. W warunkach wojny raketowo-jądrowej każda ze stron będzie dążyć do wykrycia /rozpoznania/ środków napadu jądrowego nacierających /broniących się/ zgrupowań wojsk, obiektów tyłowych i stanowisk dowodzenia, żeby wykonać na nie skuteczne uderzenia jądrowe.

Równocześnie z działaniami na lądzie będą prowadzone nie mniej dynamiczne walki w powietrzu. Powodzenie współczesnych operacji na lądzie jest coraz bardziej uzależnione od wywalczenia przewagi w powietrzu, gdyż sytuacja powietrzna jest nierozwalnie związana z sytuacją panującą na lądzie. We współczesnej operacji zaczepnej działania wojsk lądowych i lotnictwa stają się integralną częścią operacji, bitwy i walki. Toteż od ścisłego współdziałania między nacierającymi związkami taktycznymi i operacyjnymi wojsk lądowych a związkami taktycznymi i operacyjnymi lotnictwa zależy osiągnięcie celów zarówno taktycznych jak i operacyjnych. Podobna zależność zaistnieje podczas rozwijania operacji z marynarką wojenną na kierunku nadmorskim.

W toku operacji zaczepnej początkowego okresu wojny, zarówno w warunkach użycia broni jądrowej, jak i bez jej zastosowania mogą być utworzone specjalne zgrupowania uderzeniowe w celu maksymalnego wyzyskania skutków uderzeń bronią raketowo-jądrową lub uderzeń lotnictwa, uzyskania odpowiedniej przewagi dla rozbicia określonego zgrupowania wojsk przeciwnika

lub przełamania jego obrony /zwłaszcza w warunkach rozwijania operacji zaczepnej bez użycia broni jądrowej/. przeniesienia wysiłku działań z jednego kierunku na inny, opanowania obiektów ważnych z punktu widzenia operacyjno-strategicznego, rozbicia przeciwuderzających odwodów przeciwnika, oskrzydlenia, obejścia, okrążenia i rozbicia okrążonego nieprzyjaciela, a następnie rozwijania pościgu w oderwaniu od sił głównych związku operacyjnego. W operacjach zaczepnych II wojny światowej zgrupowania uderzeniowe tworzone zwykle przed rozpoczęciem operacji.

Obecnie w początkowym okresie wojny zgrupowania uderzeniowe będą tworzone przede wszystkim w ramach rozpoczętej i rozwijającej się operacji. Składać się one będą z wojsk, które mogą bezpośrednio z marszu wchodzić do bitwy, często po zgrupowaniu z odległości setek kilometrów.

Wspomnieliśmy, że zjawiskiem typowym dla początkowego okresu wojny jest zawiązywanie się boju i bitew spotkaniowych, których przebieg może decydująco wpłynąć na realizację celów i zadań walki lub operacji. Boje i bitwy spotkaniowe bardzo często występowały podczas II wojny światowej, kiedy to w manewrowych, gwałtownie zmieniających się sytuacjach operacyjno-taktycznych obie strony dążyły na danym kierunku do osiągnięcia w wyniku natarcia celów operacji lub walki. Należy przewidywać, że warunki, w jakich może dojść do bitew spotkaniowych, będą w początkowym okresie współczesnej wojny zbliżone do warunków z okresu II wojny światowej.

Bitwa i boje spotkaniowe należą do działań bojowych niezwykle trudnych i skomplikowanych, gdyż najczęściej stanowią one splot różnych ich form /natarcia i obrony/, a przejście od jednej formy działań do drugiej następuje w sytuacjach zmieniających się gwałtownie i szybko. Taka zaś szybka zmiana formy działań bojowych w ograniczonym czasie i w skomplikowanej sytuacji operacyjno-taktycznej oraz przy trudnym położeniu wojsk wymaga wszechstronnego przygotowania dowódców, sztabów i samych wojsk.

O powodzeniu działań zaczepnych w bitwie granicznej w poważnej mierze będzie decydować czynnik czasu. Z doświadczeń

historycznych wynika<sup>x/</sup>, że problem szybkości działania w tych warunkach odgrywa bardzo ważną rolę. We współczesnych warunkach znaczenie czynnika czasu nie tylko nie maleje, lecz przeciwnie - niezmiernie wzrasta, o powodzeniu decyduje bowiem niejednokrotnie szybkość działania wojsk zdeterminowana z kolei szybkością i sprawnością działania dowódców i sztabów podczas podejmowania decyzji i wydawania rozkazów, szybkością zbierania i przekazywania informacji, wykonywania we właściwym czasie manewru ogniem i wojskami oraz pokonywania przeszkód wodnych, zniszczeń spowodowanych uderzeniami bronią jądrową itp. Wzrost szybkości, przede wszystkim w działaniu bojowym wojsk, pozwala zyskać na czasie i przestrzeni i odwrotnie - przez zmniejszenie szybkości traci się czas, maleją możliwości pokonania przestrzeni i pełnego wykorzystania skutków własnych uderzeń ogniowych.

Obecnie problem ten jest tym bardziej istotny, że o powodzeniu bitwy spotkaniowej będzie decydować nie tyle uprzedzenie nieprzyjaciela w rozwinięciu wojsk i uderzeniu nimi, ile uprzedzenie go w wykonaniu skutecznych uderzeń ogniowych, zwłaszcza zaś, uderzeń bronią jądrową na zasadnicze /główne/ zgrupowanie wojsk, a następnie szybkie wykorzystanie skutków tych uderzeń przez poszczególne związki taktyczne. Ponadto należy przewidywać, że nieprzyjaciel przed rozpoczęciem bitwy może wysadzić desant powietrzny, a przede wszystkim będzie stosował uderzenia jednostkami typu kawalerii powietrznej i kawalerii powietrzno-pancernej.

Rozstrzygnięcie tych wszystkich problemów jest w działaniach zaczepnych w dużym stopniu uzależnione od szybkości i operatywności dowodzenia polegającej na szybkim i prawidłowym wypracowaniu decyzji zasadniczej oraz podejmowaniu doraźnych decyzji w toku bitwy, a następnie jak najszybszym przekazaniu ich wykonawcom.

W bitwie granicznej przekazanie wykonawcom decyzji powziętych na szczeblu operacyjnym - nawet najsłuszniejszych i najbardziej uzasadnionych - z minimalnym choćby opóźnieniem może spowodować klęskę. Dlatego też wygra ją ta strona, która potrafi liczyć i uwzględniać nie godziny, lecz minuty. W związku

x/ Naczelnyj prieriod wojny, Moskwa 1974 r.

ku z tym wzrasta konieczność zwiększenia operatywności pracy sztabu oraz dowództw wszystkich rodzajów wojsk i służb, które powinny zapewnić swojemu dowódcy taką informację, która pozwoli na szybkie powzięcie decyzji.

Ze względu na warunki początkowego okresu wojny i jego właściwości, powzięcie decyzji i rozstrzygnięcie podstawowych problemów dowodzenia będzie następowało najczęściej bez całkowitego wyjaśnienia sytuacji, tj. bez znajomości pełnych danych zarówno o wojskach własnych, jak i o nieprzyjacielu. Czekanie na wyjaśnienie sytuacji w celu uzyskania pełnych danych o nieprzyjacielu mogłoby bowiem doprowadzić do pasywnego i mało zdecydowanego działania wojsk, co w bitwie spotkaniowej może przesądzić o niepowodzeniu. Dowódcy wraz ze swymi sztabami nawet opierając się na pełnych danych powinni umieć przewidywać rozwój sytuacji, decydować się niejednokrotnie na ryzykowne /lecz uzasadnione/ przedsięwzięcia, przejawiać maksimum inicjatywy i zdecydowania w dążeniu do osiągnięcia celu walki i bitwy.

Z niejasnością sytuacji w początkowym okresie wojny należy się liczyć przede wszystkim dlatego, że walka będzie się toczyć na poszczególnych kierunkach, na różnej głębokości, a warunki bojowe będą zmieniały się gwałtownie. Należy również podkreślić, że szczególna rola sztabu i dowództw wojsk i służb w początkowym okresie wojny polega m.in. na utrzymaniu współdziałania i przejawianiu ciągłej troski o zachowanie ciągłości operacyjnego i bojowego zabezpieczenia działań wojsk.

Czynnik czasu i szybkość działania w bitwie granicznej będą odgrywać bardzo istotną rolę przede wszystkim dlatego, że każda ze stron będzie usiłowała przejąć inicjatywę i narzucić swoją wolę przeciwnikowi.

W przeszłości walka o zdobycie i utrzymanie inicjatywy zazwyczaj rozpoczynała się równocześnie ze starciem oddziałów wydzielonych rozpoczęciem ataku przez lotnictwo, rozwinięciem artylerii, a potęgowała się w miarę rozwijania wojsk i wchodzenia ich do walki. Obecnie walka o inicjatywę najczęściej roz -

poczyna się nie od bezpośrednich starć zbrojnych wojsk lądowych, lecz od uderzeń rakietowo-jądrowych i uderzeń lotnictwa, uderzeń uzbrojonych śmigłowców i od wysadzenia desantów powietrznych. Ze względu na rozstrzygającą rolę broni jądrowej każda ze stron będzie usiłowała uprzedzić przeciwnika w wykonaniu uderzeń ogniowych.

W tym celu obie strony będą dążyły do:

- jak najszybszego wykrycia /rozpoznania/ obiektów uderzeń jądrowych;
- rozwinięcia środków przenoszenia broni jądrowej /jeżeli nie były rozwinięte/ i uprzedzenia przeciwnika o wykonaniu uderzenia ogniowego na środki napadu jądrowego i na główne zgrupowanie uderzeniowe jego wojsk;
- zapewnienia sobie warunków do obrony przed bronią masowego rażenia;
- wprowadzenia przeciwnika w błąd co do rozmieszczenia głównych sił i środków oraz co do siły i kierunku głównego uderzenia.

Uprzedzenie w wykonaniu skutecznych uderzeń ogniowych zapewni wywalczenie przewagi ogniowej i zadanie nieprzyjacielowi takich strat, które uniemożliwią mu prowadzenie skutecznych działań zaczepnych lub obronnych. O zdobyciu inicjatywy przesądza właściwe i zdecydowane działanie w walce i bitwie początkowego okresu wojny. Szybkie uderzenie wojsk pancernych i zmechanizowanych /współdziałających z desantami powietrznymi/, ich śmiałe włamanie się w głąb ugrupowania przeciwnika, wyjście na skrzydła i tyły oraz szybkie rozbicie jego zasadniczych zgrupowań - mogą przesądzić też o wyniku całego początkowego okresu wojny.

W razie pomyślnie rozwijającej się sytuacji w działaniach zaczepnych wojska powinny bezzwłocznie przejść do pościgu, uniemożliwiając nieprzyjacielowi zorganizowanie przejścia do działań obronnych lub wycofania głównych sił na rubież dogodną do dalszych działań. W niektórych sytuacjach nieprzyjaciel będzie dążył do przemanewrowania sił z kierunku, na którym nie uzyskał powodzenia, na nowy kierunek dogodniejszy do działania.

Dlatego też niezależnie od sytuacji na tych kierunkach, na których przynajmniej zarysowały się warunki przejścia do pościgu, wojska niemal samorzutnie rozpoczynają pościg żeby jak najszybciej i jak najskuteczniej nawet niedużymi siłami włamać się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela.

Energiczne, szybkie i zdecydowane rozwijanie pościgu zwiększa warunki bezpieczeństwa własnych wojsk i wydatnie zmniejsza straty od uderzeń ogniowych przeciwnika. Tym bardziej że przez rozwijanie pościgu na poszczególnych kierunkach zmusza się nieprzyjaciela do prowadzenia działań w niekorzystnych dla niego warunkach, narzucając mu swój system i sposób walki. Nacierające oddziały powinny wywierać nieustanny "nacisk" na przeciwnika uniemożliwiając mu przegrupowanie własnych sił, dokonanie jakiegokolwiek manewru i nie dopuszczając do przejścia przez niego inicjatywy. Podczas rozwijania pościgu przez wojska lądowe konieczne jest ich ciągle wspieranie ogniem, zwłaszcza w razie natrafienia na opór nieprzyjaciela oraz skuteczna ich osłona od uderzeń z powietrza. Pomyślnie rozwijany pościg najczęściej doprowadza do okrążenia określonych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela. Okrążenie może nastąpić w wyniku samodzielnych działań związków operacyjnych lub wspólnych działań z sąsiadami. Okrążenie nieprzyjaciela przyspieszy wysadzenie na jego tyły desantu powietrznego.

Okrążenia i niszczenia okrążonego nieprzyjaciela dokonuje się jednocześnie. W razie "przyparcia" zgrupowania nieprzyjaciela do morza blokadę od strony morza organizuje marynarka wojenna wspólnie z lotnictwem.

Podczas rozwijania operacji zaczepnej w początkowym okresie wojny należy przewidywać i szeroko stosować manewr zapewniający wykorzystanie nie obsadzonych lub też słabo bronionych odcinków albo przepraw /luk/ tworzących się w ugrupowaniu przeciwnika, jak również manewr w celu szybkiego przeniesienia wysiłku na ten kierunek, na którym zapewni on powodzenie. Jak najszerzej jednak powinien być stosowany manewr umożliwiający wejście na tyły zgrupowań wojsk nieprzyjaciela i wykonanie uderzeń z różnych kierunków.

Ważnym również zadaniem w operacji zaczepnej początko - wego okresu wojny jest śledzenie i zwalczanie odwodów przeciwnika, zwłaszcza tych, które skieruje on na zagrożony kierunek z głębi swojego ugrupowania lub z głębi kraju. Należy się również liczyć z tym, że na szczególnie zagrożone kierunki nieprzyjaciel może przerzucać odwody drogą morską lub powietrzną z innych teatrów działań wojennych. Dlatego też odwody zwalczą się bezpośrednio po ich wykryciu, stosując w tym celu uderzenia bronią jądrową, uderzenia lotnictwem, ogień artylerii i uderzenia wojsk lub siłami marynarki wojennej.

We współczesnych operacjach, w wyniku szybkiego rozwoju środków transportu powietrznego coraz powszechniejsze będzie rozwijanie zdecydowanych działań zaczepnych na lądzie, przy równoczesnym potęgowaniu "natarcia powietrznego", z wykorzystaniem do tego celu desantów powietrznych, śmigłowcowych i jednostek wykonujących "szturm powietrzny" na śmigłowcach lub innych aparatach unoszących środki ogniowe i żołnierzy nad ziemią. Dzięki ruchliwości powietrznej można w bardzo krótkim czasie zmienić stosunek sił, stworzyć warunki sprzyjające zaatakowaniu przeciwnika i szybko wykorzystać tego skutki, wykonując uderzenia paraliżujące wolę działania nieprzyjaciela. Do szczególnie ważnych zadań każdego dowódcy i oficera sztabu w bitwie granicznej należy zaliczyć ciągłą troskę o utrzymanie wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny żołnierzy oraz przeciwdziałanie skutkom "wojny psychologicznej" prowadzonej przez nieprzyjaciela.

#### Polecenia:

1. Omówić znaczenie skutecznie prowadzonych działań zaczepnych w bitwie granicznej dla osiągnięcia celów taktycznych i operacyjnych.
2. Scharakteryzować specyfikę działań zaczepnych prowadzonych w bitwie granicznej.
3. Scharakteryzować rodzaje działań bojowych prowadzonych w bitwie granicznej i omówić ich specyfikę.
4. Omówić rolę i zadanie dowódców i sztabów podczas prowadzenia działań zaczepnych w bitwie granicznej.

## Z A K O Ń C Z E N I E

Przedstawione założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej powinny stanowić dostateczną podstawę do samodzielnego studiowania podręcznika pt. "Operacja zaczepna armii" oraz niezbędne minimum wiedzy teoretycznej potrzebnej przy rozwiązywaniu zadań taktyczno-operacyjnych. Oczywiście wiedzy permanentnie wzbogaconej o systematyczne, samodzielne studia bogatej literatury przedmiotu oraz ciągłą konfrontację z aktualnymi i przewidywanymi możliwościami sił i środków przeznaczonych do realizacji celów i zadań operacyjnych. Obecny bowiem stan możliwości taktyczno-bojowych i ogniowych współczesnych wojsk /związków taktycznych i operacyjnych/ określa charakter operacji, a ich ciągły rozwój i wyposażenie w nowe wzory uzbrojenia powodować będzie powstawanie nowych zjawisk i nowych sposobów prowadzenia operacji. Ponadto wykorzystanie nowej techniki i nowej broni w bitwie i operacji jednego rodzaju wojsk lub sił zbrojnych pociąga za sobą nieuchronnie zmianę w sposobach prowadzenia walki lub bitwy przez inny rodzaj wojsk. Głębokie wnikięcie w charakter współczesnych operacji bitew i walk wymaga uwzględnienia: ich celów i zadań; właściwości i możliwości taktyczno-bojowych i ogniowych środków walki, które wchodzi w skład uzbrojenia i wyposażenia wojsk własnych i przeciwnika; ilości i rodzajów wojsk, sił zbrojnych i służb uczestniczących w danej operacji; konkretnych warunków teatru działań wojennych lub kierunku operacyjnego; poziomu przygotowania, wyszkolenia i doświadczenia oraz stanu polityczno-moralnego i dyscypliny żołnierzy.

Poważny wpływ na istotę i charakter współczesnej operacji będą wywierać: taktyczno-operacyjne położenie przeciwstawnych stron przed rozpoczęciem operacji i w czasie jej prowadzenia, ugrupowanie i możliwości wojsk własnych i nieprzyjaciela, warunki meteorologiczne oraz pora roku.

Rozpatrując dialektykę rozwoju i zmian w sztuce operacyjnej uwzględniać również należy doświadczenia historyczne, wnioski z współczesnych konfliktów zbrojnych /wojen lokalnych/, poziom i wyniki aktualnych badań naukowych oraz wnioski i doświadczenia z ćwiczeń i manewrów. Prawdy to oczywiste. Dlatego też należy żywić nadzieję, że treść poszczególnych rozdziałów i zagadnień niniejszego podręcznika spełni inspiratorską rolę w stosunku do uważnego Czytelnika, który przywołując siłę własnej wyobraźni i wykorzystując zasady sztuki operacyjnej powinien umieć rozwinąć przewidywany, hipotetyczny kształt realnie wyobrażalnej sytuacji taktyczno-operacyjnej na lądzie, w powietrzu, morzu i w eterze, stanowiącej o dialektyce przygotowania i prowadzenia współczesnych operacji.

Wydrukowano w 100 egz.

Egz. nr 1-100 B.Gł.OZS

Wydruk. płk Nożko

Druk. OH, dn. 20.4.77 r.

Nr PF-223/PF-801/WW

Kor. H.S.

